

MAGAZYN

Nowe technologie  
i projekty, które  
zmieniają postrzeganie  
Śląska  
– Str. 18-19

Rolnik orze tam,  
gdzie (nie) może  
i... trafia na trzy  
miesiące do aresztu  
– Str. 20

Telemagazyn  
wraz z progra-  
mem TV  
i omówieniami  
najciekawszych  
propozycji



Nr ISSN 2353-6195  
Nr indeksu 350-079



www.dziennikzachodni.pl

Nr 188 (24 640) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

Piątek, 14.08.2026

81  
lat

# DZIENNIK ZACHODNI

## Relaks

Krzyżówki  
do kawy.  
Nowości  
w programie TV



## Z naszych stron

### Z naszych stron

Dlaczego Gdynia  
jest na światowej  
liście UNESCO,  
a Katowice nie?

Odpowiedź na pytanie Marcin Za-  
sada, redaktor naczelny DZ, znalazł  
w rozmowie z Katarzyną Furgalińską,  
wiceprezeską katowickiego oddziału  
Stowarzyszenia Architektów Polskich  
– Str. 9

### Z kraju

Hakerzy przejęli  
ogromną  
bazę danych  
medycznych

Sprawą zajęły się najważniejsze insty-  
tucje odpowiedzialne za bezpieczeń-  
stwo państwa. Wicepremier zapew-  
nia, że nie ma powodu do paniki  
– Str. 8



MATERIAL INFORMACYJNY POLSKA GRUPA ZBROJENIOWA S.A.

0011558563



# 15 SIERPNIA

## Święto Wojska Polskiego

Dziękujemy za Waszą służbę!



**POLECAMY**

## PONIEDZIAŁEK: Relacje z najważniejszych wydarzeń sportowych weekendu

**14.08.2026**

**Piątek**

**Dziś imieniny obchodzą:** Jacek, Anita, Julianna  
**Telefon alarmowy:** 112

**KALENDARIUM**

**1893**

W Paryżu rozpoczęto wydawanie pierwszych na świecie tablic rejestracyjnych. Musiały zawierać nazwisko i adres właściciela oraz numer rejestracyjny pojazdu.

**1980**

Rozpoczęły się strajki na Wybrzeżu, które zmieniły bieg historii Polski – najważniejszy, w Stoczni Gdańskiej, zainicjowały Wolne Związki Zawodowe Wybrzeża.

**1901**

W Bridgeport (USA, st. Connecticut) Gustave Whitehead odbył 1. (niesterowany) lot samolotem własnej konstrukcji, wyprzedzając o ponad 2 lata braci Wright.

**2020**

Zmarła Ewa Demarczyk, piosenkarka śpiewająca poezję, uznawana za jedną z najbardziej utalentowanych i charyzmatycznych postaci polskiej sceny muzycznej. **JJ**

**NA DZIEŃ DOBRY**

**Dziś 226. dzień roku.** Do końca roku zostało 139 dni.  
**Dzień będzie trwał 14 godzin i 45 minut.**  
Jest krótszy od najdłuższego dnia w roku o 2 godziny i 1 minutę.  
Słońce wschodzi o 05:17, a zachodzi o 20:03.  
**Przysłowie na dziś:**  
Gdy w połowie sierpnia pogoda służy, piękną jesień nam wróży.

**DYŻURNA DZ**

facebook.pl/dziennikzachodni.pl,  
e-mail: d.wygas@dz.com.pl.  
Dzisiaj od godz. 14 jestem reporterem dyżurnym. Postaram się odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



DAWID WYGAS  
**797-602-030**

AUTOPROMOCJA



Prenumeruj  
„Dziennik  
Zachodni”

tel. 32 555 02 05  
bok.prenumerata@polskapress.pl  
prenumerata.dziennikzachodni.pl

**POGODA**



dzisiaj  
**26°C/11°C**



jutro  
**32°C/15°C**



**Redaktor naczelny**  
Marcin Zasada  
**Z-ca redaktora naczelnego**  
Bartłomiej Romanek  
**Wydawcy** Agata Markowicz,  
Marlena Polok-Kin, Katarzyna  
Wiśniewska-Lewicka, Magda-  
lena Nowacka-Goik

www.dziennikzachodni.pl

**Polska Press**  
**Makroregion Śląsk, Łódź**  
**Redakcja** ul. Baczyńskiego 25a,  
41-203 Sosnowiec  
tel. 32 634 21 00  
redakcja@dz.com.pl  
**Prezes Makroregionu**  
Aneta Sarga-Burtan  
**Dyrektor reklamy**  
Anna Galiuszka  
**Biuro reklamy oddziału**  
tel. 502499257  
**Druk**  
Polska Press Oddział Poligrafia,  
41-203 Sosnowiec Miłowice,  
ul. Baczyńskiego 25a



**Wydawca Polska Press Sp. z o.o.**  
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,  
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10  
**p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy**  
Elżbieta Żuraw  
**Redaktor naczelny Polska Press Grupy**  
Marek Twaróg  
**Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG**  
Tomasz Bocheński  
**Dyrektor kolportażu PPG** Tomasz Osoliński  
**Biuro Konsumenta PPG**  
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch  
znaków przy Artykule,  
w szczególności przy  
Aktualnym Artykule, oznacza  
możliwość jego dalszego  
rozpowszechniania tylko  
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty  
zgodnie z cennikiem  
zamieszczonym na stronie  
www.dziennikzachodni.pl/tresci  
i w zgodzie z postanowieniami  
niniejszego regulaminu.

## Świonom gratulujemy Donnersmarcka. A bojaźliwe lamenty to wyjątkowo mało męska praktyka

**N**ajwyraźniej potrzebujemy na Śląsku ławeczek Donnersmarcka czy innego Brüninga. W celach edukacyjnych. Za każdym razem, gdy gdziekolwiek u nas upamiętnia się jakiegoś dobrego Niemca, wybuchą kabaretowa (za przeproszeniem) gównoburza, która dowodzi tylko jednego. Że historii i terazniejszości Górnego Śląska nie rozumieją głównie intelektualne obiboki. I tego, jak bardzo ich kontropowieść o ojczyznianej bojaźni nie trzyma się kupy.

Guido Henckel von Donnersmarck dostał ławeczkę w Świętochłowicach. O tym, czy zasłużył, czy nie, czy był Prusakiem i polakożercą, czy Słonzoziem od pokoleń i jednym z tych, dzięki którym górnośląska cywilizacja mogła potem w dwóch różnych epokach budować Polskę, to już opowiedział w DZ Krzysztof Lewandowski. Jego książka o Guido – nie tylko magnacie przemysłowym, ale i skandaliście, doczekała się w tym roku kolejnego wznowienia. I nie, Krzysztof Lewandowski nie jest ani Niemcem, ani ukrytą opcją.

Brednie o niemieckich spiskach na Górnym Śląsku zdecydowanie lepiej sprzedawały się ze 20-30 lat temu. Wtedy nie było jeszcze Google Maps, żeby np. na własne oczy zobaczyć, że Górnego Śląska nie da się przyłączyć do Republiki Federalnej, chyba, że tunelem lub mostem powietrznym. W dodatku to ciągłe przywoływanie Ślązaków do patriotycznego pionu przestało działać, gdy na własne oczy ujrzeliśmy, jak w polskim Sejmie można sławić wielką Rosję i zapowiadać witanie Putina, gdy już wkroczy nas uratować od Unii Europejskiej. Nie przypominam sobie, żeby ktokolwiek poważny nawoływał na Śląsku do Angeli Merkel, by nas dokleiła do Vaterlandu.

Dla każdego oczywiście jest nadzieja, edukacja ma znaczenie i prędzej czy później działa, o ile

po drugiej stronie nie stoi jakiś desperat grający na najniższych nutach społecznych instynktów. Dla tych, dla których jest jeszcze nadzieja, jak najuprzejmiej potrafię, wyjaśnię jeszcze kilka szczegółów.

Po pierwsze, prezydent Świętochłowic Daniel Beger jest Polakiem. Można (chyba) powiedzieć, że przy okazji Ślążakiem z wyboru, ale na pewno nie Niemcem. I życzę ja jemu, a przy okazji wszystkim, którzy odczuwają niedobór polskości w przestrzeni lokalnego upamiętniania, by kiedyś – doceniając jego dzieło na rzecz Śląska i miasta Świętochłowice, ktoś postawił mu pomnik, tablicę, ławeczkę lub nazwał ulicę jego nazwiskiem. W Świonach z samorządowymi życiorysami III RP wartymi zapamiętania niewątpliwie jest kłopot. Ale jeśli Daniel Beger zasłużył, przyjdzie dzień, że społeczność miasta Świętochłowice przypomni sobie o nim i ufunduje trwałą pamiątkę ku jego czci. Pan prezydent mi wybaczy, że szafuję tu akurat jego nazwiskiem, bo dotyczy to absolutnie każdego, kto zostawia po sobie ślad działalności na rzecz dobra ogółu.

Po drugie, Donnersmarck dostał w Świętochłowicach ławeczkę nie wskutek kompromisu czy jego braku w radzie miasta. O niej zdecydowali mieszkańcy Świętochłowic, którzy rozporządzają ułamkiem publicznych pieniędzy w ramach budżetu obywatelskiego. Nikt niczego im nie narzucił, nie zindoktrynował za niemieckie marki. Istnieje tam jakaś zbiorowa pamięć o panu Guido i ta objawiła się właśnie przy użyciu dostępnych instrumentów samorządu i demokracji. Obrażanie się akurat na to, dowodzi poważnych deficytów kognitywnych i wtedy nadzieja dla obrażającego się jest nikła.

Więc po trzecie, nikt nie lubi miejsc bez historii, bez symboli, bez życiorysów i wynikających z tego wszystkiego dystynkcji.

„Nie lubi” to uogólnienie. Może należałoby zacytować poetę, który kilkadziesiąt lat temu dobitnie ujął to w wierszu z puentą: „Mam w dupie małe miasteczka”. Tak czy inaczej, życzę Świonom, a przy okazji wszystkim, którzy odczuwają niedobór polskości w przestrzeni lokalnego upamiętniania, rzeszy tych, których warto upamiętnić. Ktoś z odkrywających niemieckie spiski zadał sobie pytanie, dlaczego w Świętochłowicach wyciągnięto na ławeczkę po ponad 100 latach akurat Donnersmarcka? I drugie pytanie: kto jeszcze zasłużył lokalnie od tego czasu? Ja wiem, nawet podpowiem: w Świętochłowicach mieszkał, projektował i jest pochowany Jerzy Gottfried. Ale w powszechnej świadomości? Dlaczego w Bytomiu pomyślano ciepło o Brüningu i Landsbergerze? Dlaczego w Katowicach czci się ojców założycieli? Znamy odpowiedzi, prawda?

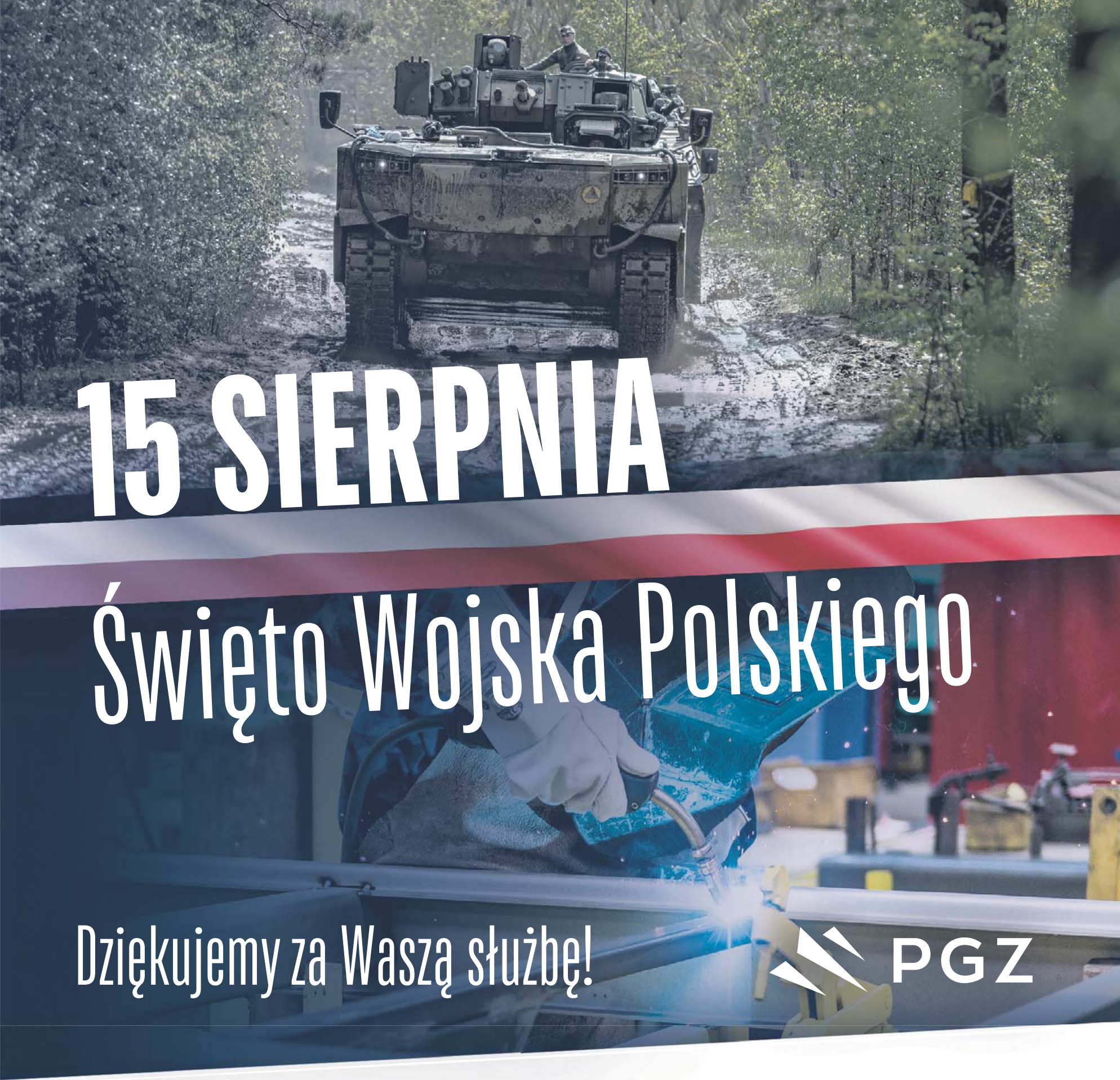
I brawo Świony. Górny Śląsk ma dłuższą historię niż 100 lat, nie da się jej wymazać i im lepiej ją znamy, tym łatwiej budować więzi. Przy okazji: lekcja dla Gliwic, które też mają u siebie dobrego Niemca, Karla Schabika i naprawdę mógłby w końcu gliwicki samorząd wyjść z krzaków w tej sprawie. Dobrych Polaków też warto, choć dla nas tutaj to będzie przecież zawsze hołd dla dobrych Ślązaków. Takich zawsze potrzebować będziemy najbardziej. Internetowym awanturnikom życzę więcej wiary i odwagi – te drgawki bojaźni wobec ławeczki Donnersmarcka czy paru śląskich flag na skwerze średnio pasują do wielkiej, dumnej Polski, której wszyscy kibicujemy. Nie wspomnę już, że to lamentowanie w ciągłym strachu przed jakimś fantomem to wyjątkowo mało męska praktyka.

**MARCIN ZASADA**  
m.zasada@dz.com.pl



MATERIAŁ INFORMACYJNY POLSKA GRUPA ZBROJENIOWA S.A.

0011558559



# 15 SIERPNIA

# Święto Wojska Polskiego

Dziękujemy za Waszą służbę!



**HISTORIA ŚLĄSKA**

# Prusak, wyzyskiwacz, Polakożerca? To Ślonzok i tyle

Czy Guido Henckel von Donnersmarck zasłużył na pomnik? Jego biografii nie zatytułowałem „Żywot człowieka poczciwego”, a „Życie skandalisty”... - pisze Krzysztof Lewandowski, śląski samorządowiec, pisarz i publicysta

Krzysztof Lewandowski

**W mediach rozgorzała burza po tym, jak w samym centrum Świętochłowic odsłonięto jego „ławeczkę”. Krzyczą więc niektórzy, że „Prusak, kapitalista, wyzyskiwacz, Polakożerca, urodził się bogaty i bogaty pozostał - żadna tam wielka rzecz”.**

Więc po kolei. Jaki tam z niego Prusak? Ślonzok i tyle. Jego przodkowie od sześciu pokoleń tu mieszkali, a ziemię kupili od cesarza austriackiego, który władał nimi jako... król Czech, a zabrał je właśnie Hohenzollernom, z którymi toczył słynną wojnę religijną, tzw. wojnę trzydziestoletnią. Rodzina więc stała się jedną z najważniejszych i najzamożniejszych na Górnym Śląsku, kiedy o Prusach mało kto tu nawet słyszał.

## Ślonzok i tyle

Miał chłopak fantazję. To fakt. Kiedy po śmierci swojego starszego brata, w wieku 18 lat, przejął rodzinne majątki, to... wyjechał do Paryża. Niby po naukę. Bawił się tam jednak świetnie i stał się bywalcem francuskich salonów towarzyskich. Po trzech latach poznał najśłynniejszą ówczesną kobietę tego środowiska - markizę de Paiva, starszą od niego o 11 lat. Ta pochodząca z bardzo biednej, żydowskiej rodziny dziewczyna, dzięki swojej urodzie, ale i... wiadomo czemu, była już wówczas dość zamożną kobietą, właścicielką dużej kamienicy przy 28 Place Saint-Georges w Paryżu i mar-



W Świętochłowicach pojawiła się ławeczka z księciem Guido

kizą, co zawdzięczała ślubowi z pewnym Portugalczykiem, który zakochał się w niej bez pamięci. Zgodziła się na spędzenie wspólnej nocy, ale dopiero po... ślubie. Potem oświadczyła mu, że każdy dostał, co chciał, i się rozstają. Poznali się na raucie u pruskiego konsula, a z czasem zamieszkali razem. To znaczy on u niej, a nie odwrotnie. Rok od poznania Guido tworzy spółkę akcyjną w Świętochłowicach - Schlesische Aktiengesellschaft für Bergbau und Zinkhüttenbetrieb, czyli Śląską Spółkę Akcyjną dla Górnictwa i Hutnictwa Cynkowego. Gromadzi w niej ogromny kapitał - 5 milionów talarów - na który składały się m.in. środki francuskich bankierów i ich klientów. To jest prawdziwy przełom w gospodarce górnośląskiej. Potężna dzwignia finansowa. Kiedy Guido

zaczynał swoją kapitalistyczną przygodę, nie był najbogatszy w tych stronach. Z czasem, pewnie dzięki geniuszowi Blanki, stał się absolutną elitą finansową Europy i oczywiście uczył nowoczesnego biznesu także innych.

## Wredny kapitalista? Polakożerca? Nic z tych rzeczy

Czy był wrednym kapitalistą? Pewnie specjalnie nie różnił się od innych osób swojej sfery. Faktem jest, że budował kościoły - ewangelickie i katolickie - a pod koniec życia założył Fürst Donnersmarck-Stiftung, fundację, która miała zajmować się inwalidami wojennymi. Niektórzy aż bali się tam trafiać, bo opieka była na tak wysokim poziomie, że wracali do zdrowia i kazano im potem wra-

cać do pracy, pozbawiając zasiłków. Ona działa do dziś. Wyposażył ją w tak ogromny majątek, że nie tylko wspierała procesy leczenia i rehabilitacji, ale także rozwój nauki w tym obszarze. Czy był Polakożercą? Kiedy próbowano wywłaszczać Polaków, zdecydowanie się temu sprzeciwiał. Kiedy rząd niemiecki próbował wprowadzić ustawy nakładające potężne podatki na spadki i darowizny, zablokował to także dzięki polskiemu posłom w niemieckim parlamencie. Jednym z jego najbliższych przyjaciół był Bogdan Hutten-Czapski, do którego pisał po śmierci swojej żony Blanki, że jego największym sukcesem życiowym było to, że utrzymał przy sobie najwspanialszą kobietę epoki przez 30 lat.

Czapscy należeli do najzamożniejszych polskich rodzin. Ich majątek został skonfiskowany po powstaniu styczniowym, ojciec Bogdana walczył w powstaniu listopadowym, a on sam stał się jedną z najważniejszych postaci odradzającej się II Rzeczypospolitej. Kiedy armia niemiecka, a w zasadzie śląska, podczas I wojny światowej zdobyła Warszawę, dzięki swoim świetnym kontaktom w Berlinie doprowadził do odrodzenia się polskich uczelni wyższych, uroczystości rocznicy Konstytucji 3 maja oraz mianowania polskich władz stolicy. To te decyzje pozwoliły potem Piłsudskiemu sprawnie odbudować administrację odradzającej się Ojczyzny. Skoro zatem jednym z najbliższych przyjaciół Guido, do którego ten pisał osobisty list po śmierci swojej ukochanej żony, była taka postać, to

czy możemy o nim mówić „Polakożerca”? Zresztą czy sprawy narodowe były dla Guido tak ważne, skoro pierwszą żonę miał Żydówkę, a drugą Rosjanę...

Warto zacytować co dokładnie Czapski pisał o Blance w swoich opublikowanych wspomnieniach: „Hrabina Henckel była jedną z najrozumniejszych kobiet, jakie kiedykolwiek znałem; władała wieloma językami i znała literaturę europejską. Była również geniuszem finansowym i wybitni bankowcy pytali ją o radę. Umierając zostawiła swemu mężowi znaczny majątek”

## Gratuluję odwagi

Czy Guido zasłużył na pomnik? Pewnie nie, ale już na ławeczkę - z pewnością. Zwłaszcza, że w ten sposób budujemy naszą górnośląską tożsamość i możemy przekazywać opowieść o niezwyklej miłości młodego chłopaka do słynnej paryskiej kurtyzany, której geniusz i kontakty zmieniły Górny Śląsk, a o której powstają kolejne książki, bo budzi ona tak niezwykle emocje i jest tak inna od kobiet swojej sfery. Jej „koleżanki” zwykle doprowadzały swoich kochanków do bankructwa, ta zrobiła dokładnie odwrotnie. Cóż za historia! Gratuluję odwagi władzom Świętochłowic z prezydentem Danielem Begerem na czele, Monice Kassner - autorce świetnych śląskich kryminałów, których akcja toczy się także w Zabrze, a zarazem inicjatorce powstania ławeczki w ramach Budżetu Obywatelskiego - oraz mieszkańcom Świętochłowic, którzy zagłosowali za tą inicjatywą.

**Grzegorz Olma: Guido na ławeczce. Dosiadły się do niego lokalne kompleksy, stereotypy i uprzedzenia**

W Świętochłowicach stanęła ławeczka, na której zasiadł książę Guido Henckel von Donnersmarck. W ten symboliczny sposób postanowiono uczcić pamięć postaci, która wniosła ogromny wkład nie tylko w rozwój miasta, ale i całego Górnego Śląska. Przemysłowy magnat spogląda tu w kierunku dawnej siedziby Generalnej Dyrekcji Huti i Kopalni Donnersmarcka. Ławeczka spotkała się jednak z potężnym hejtem i falą krytyki. Do milczącego Guida przysiadły się lokalne kompleksy, stereotypy i uprzedzenia. Protestujący jakoś nie dostrzegali, że w ten sam Donnersmarck nie tylko wpisał się w historię

Świętochłowic, ale do dziś jest patronem zabytkowej kopalni w pobliskim Zabrze, a nawet całej dzielnicy, która wokół niej powstała w drugiej połowie XIX wieku i całkiem nieźle trwa do dziś. Pozostając przy Donnersmarckach. Ich ród wywodził się ze Spiszu z niewielkiej miejscowości Spišský Štvrtok, położonej na terenie dzisiejszej Słowacji, a ich niemieckie nazwisko oznacza po polsku „czwartkowy targ”. Szlachecki herb na początku XV wieku nadał im węgierski król Zygmunt Luksemburski. Na Górnym Śląsku Donnersmarckowie pojawili się dwa wieki później, z czasem stając jednym z największych tutejszych rodów magnackich.

Zresztą religijnie podzielonym, linia do której należał Guido to protestanci, jego kuzyni z Siemianowic Śląskich byli katolikami. Na ich przykładzie mieszają się krainy, języki, religie. Czy trzeba je dodatkowo znakować? Podkreślać ich odrębność? Na Śląsku od zawsze język niemiecki mieszał się z polskim, czeskim czy lokalnym śląskim. Bo Śląsk od zawsze był wielonarodowościowy, wielojęzyczny i wielowyznaniowy. Ta wielość tożsamości stanowi o śląskim DNA. Jesienią ubiegłego roku przed secesyjną willą przy alei Legionów 4 w Bytomiu odsłonięta została ławeczka z podobizną nadburmistrza Georga Brüninga, honorowego obywatela miasta oraz długoletniego jego włodarza. To za jego długoletnich rządów w mieście powstawały nowe ulice, kanalizacja oraz liczne budynki użyteczności publicznej, z których część pełni swe funkcje

do dziś. Podobny skok cywilizacyjny, choć odpowiednio na mniejszą skalę, mniej więcej w tym samym okresie zaliczył Rybnik. Tu udało się zachować nie tylko w pamięci, ale też znaleźć miejsce w przestrzeni miasta dla dwóch burmistrzów: Niemca i Polaka. Pomnik ma tu Władysław Weber. Ten Wielkopolanin z urodzenia kierował miastem przez ponad 20 lat. Wybrany burmistrzem w 1922 roku, urząd sprawował do wybuchu wojny, a po jej zakończeniu ponownie przez kilka lat stał na czele Rybnika. Za jego czasów powstał obecny gmach urzędu miasta przy ul. Chrobrego, budynek Komunalnej Kasy Oszczędności, siedziba PCK, Straży Pożarnej. Niedawno od Webera można spotkać jednego z jego poprzedników - Otto Günthera. Sylwetkę niemieckiego burmistrza kroczącą głównym deptakiem odsłonięto kilka miesięcy

temu. Miastem kierował przez 25 lat na przełomie XIX i XX wieku. Za jego kadencji Rybnik przeszedł od małego miasteczka do nowoczesnego miasta z kanalizacją, energią elektryczną, systemem wodociągów. To co udało się w Bytomiu i Rybniku nie powiodło się w Gliwicach. Bój o pamięć o Karlu Schabiku na długie lata pozostanie wyrzutem dla obecnego władz miasta. Mimo swych niewątpliwych zasług nazwisko Schabika nie trafiło na plaketkę oznaczającą nazwę małego skweru. W każdym śląskim mieście znajdziemy dziesiątki podobnych do Donnersmarcków, Brüningów, Güntherów czy Schabików postaci, które wpisywały się w lokalne dzieje i zaznaczały swój ślad. Mają pozostać w cieniu tylko dlatego, że nie wpisują się w wygodną, acz nieprawdziwą wizję historii regionu? Więcej na [dziennikzachodni.pl](http://dziennikzachodni.pl)

**CZĘSTOCHOWA I PIEKARY ŚLĄSKIE**

# Do Pani Jasnogórskiej i Matki Boskiej Piekarskiej

Katarzyna Stacherczak

**Ten weekend to apogeum pielgrzymkowe. Najwięcej grup pątników właśnie teraz dotrze na Jasną Górę w Częstochowie. Oblężenie w ramach Pielgrzymki Kobiet i Dziewcząt przeżywać będą również Piekary Śląskie.**

Największe natężenie pieszych pielgrzymek przypada na dwa kluczowe momenty. Pierwszy szczyt wiąże się ze świętem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny (15 sierpnia), natomiast drugi z obchodami święta Matki Bożej Częstochowskiej (26 sierpnia).

**Pod Jasną Górą pojawią się m.in. studenci, strażacy i żołnierze**

Wśród najliczniejszych formacji, które docierają właśnie teraz do Częstochowy, znajduje się Piesza Pielgrzymka Diecezji Radomskiej (ponad 7 tys. pątników), Piesza Pielgrzymka Tarnowska (5 tys. uczestników) oraz Warszawska Akademicka Pielgrzymka Metropolitalna (blisko 4 tys. osób). W wigilię uroczystości Wniebo-



FOT. DAWID WYGAS

**Najwięcej pielgrzymów dociera na Jasną Górę 13 i 14 sierpnia**

wzięcia NMP, czyli dzisiaj, wejścia grup rozpoczynają się już po godzinie 5 rano. Jako pierwsza u stóp klasztoru stawi się grupa siedlecka. Tego samego dnia zamelduje się aż sześć kolumn ze stolicy, w tym Warszawsko-Praska Pielgrzymka Piesza (w ramach której idzie Ogólnopolska Piesza Pielgrzymka Strażaków), 315. Warszawska Piel-

grzymka Piesza (paulińska), Pielgrzymka Niepełnosprawnych i Rodzin oraz 33. Piesza Pielgrzymka Akademicka Grup „17-tych”. Tradycyjnie 14 sierpnia przed szczytem pojawia się również Piesza Pielgrzymka Żołnierzy Wojska Polskiego. Warto pamiętać, że statystyki miejskie obejmują wyłącznie grupy piesze, które ze

względów bezpieczeństwa muszą zgłosić trasę przejścia przez ulice publiczne. Tysiące innych wiernych dotrą w tym czasie do Częstochowy autokarami, koleją oraz prywatnymi samochodami – te dane gromadzi już bezpośrednio klasztor ojców paulinów.

**Niedziela w Piekarach Śląskich – uwaga na objazdy**

Sierpniowy krajobraz pielgrzymkowy w województwie śląskim dopełnia inne wielkie wydarzenie o charakterze regionalnym. W niedzielę, 16 sierpnia, na Wzgórzu Kalwaryjskim w Piekarach Śląskich odbędzie się doroczna Pielgrzymka Kobiet i Dziewcząt do Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej.

Wydarzenie to od pokoleń gromadzi dziesiątki tysięcy pątniczek i obok majowej pielgrzymki mężczyzn stanowi najważniejszy punkt w kalendarzu piekarskiego sanktuarium, którego tradycje sięgają XVII wieku. Choć wiele uczestniczek dociera na miejsce autokarami (organizowanymi m.in. przez katowicką Parafię Katedralną czy bazylikę w Panewnikach), tysiące kobiet decyduje się na tradycyjne, ca-

łodniowe i wymagające pielgrzymowanie piesze z odległych zakątków Śląska – m.in. z Koszutki, Bogucic czy Kostuchny.

Oficjalny program uroczystości na Wzgórzu Kalwaryjskim rozpocznie się już o godzinie 8 odśpiewaniem Godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP oraz modlitwą różańcową. Kluczowe punkty niedzieli zaplanowano na przedpołudnie – centralnej mszy świętej o godzinie 11 przewodniczyć będzie zaproszony gość, arcybiskup Zbigniew Zieliński, metropolita poznański.

W godzinach od 6 do 18 dla ruchu kołowego całkowicie zamknięta zostanie ulica Bytomska (na kluczowym odcinku od skrzyżowania z ul. gen. Ziętko do ul. Papieża Jana Pawła II). Wprowadzony zostanie bezwzględny zakaz zatrzymywania się i postoju na okolicznych ulicach (m.in. Ficka, Popiełuszki, Studziennej). Służby miejskie wyznaczyły dla setek autokarów i samochodów specjalny, duży parking przy Centrum Handlowym na ul. Karola Miarki, a trasy autobusów miejskich i aglomeracyjnych zostaną na ten czas skierowane na dedykowane objazdy.

REKLAMA

0011565720



## Pakiet jesienny Czas na zdrowie

-  **Zakwaterowanie**
-  **3 posiłki dziennie w formie bufetu szwedzkiego**
-  **Konsultacja lekarska**
-  **4 zabiegi dziennie (oprócz niedziel i dni świątecznych)**
-  **90 min. dziennie w Strefie Relaksu (sauna, jacuzzi, grota solna, siłownia)**
-  **Voucher do Integracja Cafe**
-  **Termin: 27.09 – 2.10.2026**

 **52 35 63 101, 52 35 63 100, 52 35 63 320**  
 **medicalspa@solanki.pl, recepcja@solanki.pl**  
 **www.solanki.pl**

Materiały graficzne wykorzystane w reklamie zostały wygenerowane przy użyciu sztucznej inteligencji (AI).

**GLIWICE**

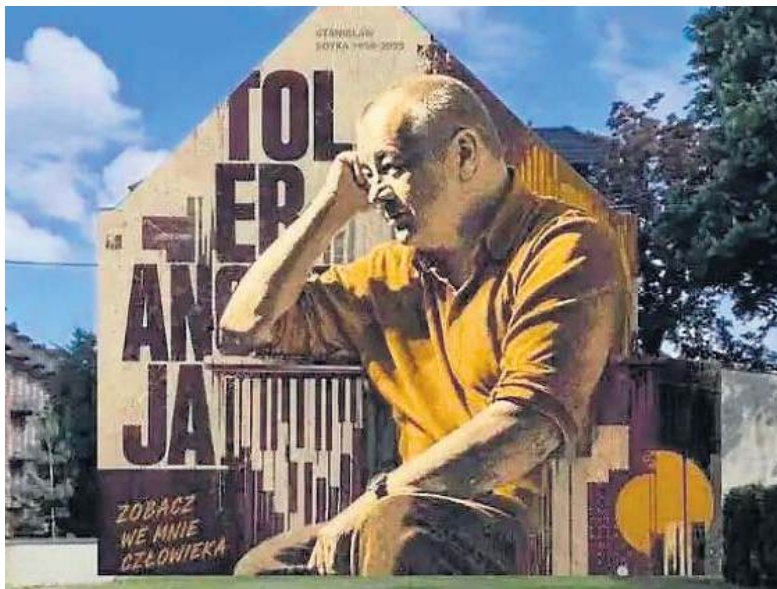
# Tak będzie wyglądał mural Stanisława Soyki w Gliwicach

Klaudia Bąk

**Stanisław Soyka zostanie upamiętniony w Gliwicach mural na ścianie zabytkowego budynku przy ul. Królowej Bony 6. Spośród 20 zgłoszonych prac komisja najwyżżej oceniła projekt „Zobacz we mnie człowieka” Sebastiana Berusa. Oddślonięcie muralu zaplanowano na 20 września.**

Centralnym elementem muralu będzie realistyczny portret Stanisława Soyki, obok pojawi się słowo „Tolerancja”, bezpośrednio nawiązujące do jednej z najbardziej rozpoznawalnych jego piosenek, ale też do wartości obecnych w całej jego twórczości. Projekt ma łączyć klasyczny portret z językiem współczesnego street artu i typografią.

Nieprzypadkowe jest również miejsce, w którym pojawi się mural. Powstanie on na ścianie szczytowej zabytkowego budynku



**Stanisław Soyka jest absolwentem Podstawowej Szkoły Muzycznej W Gliwicach. Jako 14-latek był kościelnym organistą**

przy ul. Królowej Bony 6, w sąsiedztwie ulicy, przy której mieszkał Stanisław Soyka.

Gliwice były ważnym miejscem w życiu artysty. To właśnie tutaj

rozpoczął się jego muzyczna kariera, dlatego mural ma być nie tylko ozdobą miejskiej przestrzeni, ale również przypomnieniem o jego silnej więzi z tym miastem.

**USTROŃ**

# Leśny Park Niespodzianek ma nowego mieszkańca. To aguja wielka

Jacek Drost

**W Leśnym Parku Niespodzianek w Ustroniu przyszedł na świat kolejny ptak drapieżny Ameryki Południowej: aguja wielka. Nazwano ją Chilli.**

Łukasz Machnowski podkreśla, że rodziny Chilli to ogromny sukces hodowlany, ponieważ aguja wielka należy do gatunków trudnych do rozmnażania w warunkach hodowlanych. Wymaga odpowiednich warunków środowiskowych, właściwie dobranej pary lęgowej oraz dużego doświadczenia opiekunów. Leśny Park Niespodzianek w Ustroniu jest obecnie jedynym miejscem w Polsce, w którym od trzech lat udaje się skutecznie rozmnażać ten gatunek.

Aguja wielka to duży ptak drapieżny występujący w Ameryce Południowej, przede wszystkim na terenach Chile (stąd imię) i Argentyny, a także w rejonach Andów. - Młoda aguja ma dwóch starszych braci. Pierwszy z nich, AJ (od nazwy ga-



**Chilli ma dwóch starszych braci: AJ oraz Tupaca**

tunku aguja), ma obecnie rok i można go zobaczyć podczas pokazów lotów ptaków drapieżnych w Leśnym Parku Niespodzianek. Drugi brat, Tupac, nazwany na cześć Tupaca Amaru, jednego z przywódców rdzennych ludów Ameryki Południowej ma dwa lata i znajduje się na ekspozycji parku - dodaje Łukasz Machnowski.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ZCK

0011555262

## Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem czas zacząć

Są wydarzenia, które wraz z upływem lat stają się nie tylko częścią kalendarza kulturalnego, ale także symbolem miejsca, jego tożsamości i wartości. Do takich bez wątpienia należy Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich w Zakopanem – najważniejsze wydarzenie folklorystyczne regionu, jeden z najbardziej prestiżowych górskich festiwali w Polsce i Europie, a zarazem rozpoznawalna na całym świecie wizytówka Zakopanego. Od 21 do 27 sierpnia zapraszamy na Dolną Równię Krupową w Zakopanem. Tam poznamy „Świat górskich wierzeń – na styku sacrum i magii”.

**Wyjątkowa muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara**  
Od dziesięcioleci festiwal pozostaje wierny swojej idei. Choć świat wokół zmienia się niezwykle dynamicznie, a współczesność przynosi nowe wyzwania i nowe formy komunikacji, Zakopane niezmiennie staje się miejscem spotkania kultur górskich z różnych stron globu. To wyjątkowa przestrzeń dialogu tradycji i współczesności, w której najważniejsze pozostają autentyczność, szacunek dla dziedzictwa oraz przekazywanie wartości kolejnym pokoleniom. Dla Zakopanego kultura rodzima jest czymś więcej niż tylko elementem lokalnej tradycji. To fundament tożsamości miasta, jego rozpoznawalny znak i powód do dumy. Góralska muzyka, taniec, stroje, rzemiosło i gwara od pokoleń budują wyjątkowy charakter stolicy polskich Tatr.

**Świat górskich wierzeń – na styku sacrum i magii**  
Motywem przewodnim tegorocznej edycji festiwalu, który będzie trwał od 21 do 27 sierpnia, stał się „Świat górskich wierzeń – na styku sacrum i magii”. To fascynująca podróż do świata dawnych wyobrażeń, rytuałów, symboli i wierzeń obecnych w kulturze ludowej od wieków. Góralska tradycja pełna jest opowieści o siłach natury, wierzeń związa-



nym z cyklem życia człowieka, świętami dorocznymi, ochroną domostwa czy przekonaniami dotyczącymi szczęścia i pomyślności.

Nie zabraknie również wydarzeń, które od lat stanowią serce festiwalu. Publiczność będzie mogła uczestniczyć w koncertach konkursowych zespołów folklorystycznych z Polski i świata oraz kibicować uczestnikom Międzynarodowego Konkursu Kapel, Instrumentalistów i Śpiewaków Ludowych. Program wzbogacą koncerty gwiazd, wśród których znajdą się m.in. **Roby Lakatos** oraz **Stefan Śtec**, artyści cenieni za niezwykłą umiejętność łączenia tradycji z nowoczesną interpretacją muzyki ludowej.

Serdecznie zapraszamy do Zakopanego od 21 do 27 sierpnia. Przyjdźcie, aby usłyszeć muzykę płynącą prosto z serca gór, odkryć tajemnice dawnych wierzeń i poczuć niezwykłą energię spotkania górali z całego świata.

REKLAMA

0011462129



## GÓRSKI DOM SENIORA



- ✓ Nowoczesny ośrodek całodobowej opieki. Bezpieczny, komfortowy i pełen ciepła.
- ✓ Komfortowe, przestronne, przytulne pokoje.
- ✓ Indywidualny plan opieki dla każdego pensjonariusza.
- ✓ Pomoc wykwalifikowanego, szczerze zaangażowanego personelu.
- ✓ Pobyty stałe lub czasowe dla osób niepełnosprawnych, przewlekłe chorych oraz w podeszłym wieku.



### AKTUALNOŚCI Z ŻYCIA DOMU:

gorskidomseniorabrenna  
www.gorskidomseniora.pl

Brenna, ul. Hołcyna 24  
571 033 338  
dyrektor@gorskidomseniora.pl

**ZABRZE**

# Bójka chuliganów w pizzerii

Arkadiusz Biernat

**Przed rewanżowym meczem Górnika z Ferencvarosu w ramach 3. rundy eliminacji Ligi Europy chuligani zdemolowali zabrzańską pizzerię. Właściciel lokalu jest załamany i zaapelował do Lukasa Podolskiego, właściciela Górnika Zabrze.**



**Zamaskowani mężczyźni zaatakowali lokal, przebywający wewnątrz obcokrajowcy bronili się, użyli gazu łzawiącego. Zapis z monitoringu**

Powyracane stoliki, wybite szyby i dookoła masa drobnych kawałków szkła. W Maxi Pizza przy ulicy Wolności w Zabrzu i należącym do lokalu ogródku jest powojenny krajobraz. W środę późnym wieczorem doszło tam do chuligańskiego ataku. Wszystko wydarzyło się na kilkadziesiąt godzin przed meczem pomiędzy Górnikiem Zabrze z Ferencvarosem. W pizzerii znajdowali się kibice węgierskiej drużyny. W pewnym momencie pojawiła się grupa kilkudziesięciu zamaskowanych mężczyzn. Chcieli dostać się do lokalu. W ruch poszły m.in. kamienie, którymi wybito szyby. W środku grupa obcokrajowców ze stolików i krzesła stworzyła barierkę, aby uniemożliwić wejście do środka. Użyła też gazu łzawiącego w kierunku atakującej grupy.

A wszystko działo się... na oczach dzieci. Bo w lokalu przebywała rodzina. Niestety, dzieci przeżyły chwilę jak z koszmaru. To obok nich znajdowało się wejście, które jedni chcieli sforsować, a inni obronić. Latały kamienie, odłamki szkła, w powietrzu unosił się gaz łzawiący. Na szczęście nic im się nie stało, a w bezpiecznym momencie mogli opuścić lokal.

Jedyną poszkodowaną osobą jest Węgier, który - jak zeznał - w czasie ucieczki przez płot złamał nogę. Nikt nie został zatrzymany. Policja prowadzi czynności, ale do czwartkowego

poranka nikt nie zgłosił zawiadomienia o szkodach.

Właściciel pizzerii Paweł Pawelec, załamuje ręce, bo lokal jest kompletnie zdewastowany, a pracownicy są roztrzęsieni. Uszkodzone zostały stoliki, krzesła, wybite szyby i lustra, zniszczone jest wyposażenie jak talerze. Straty oceniono wstępnie na co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych. Właściciel pizzerii zaapelował również do właściciela Górnika Zabrze Lukasa Podolskiego, który również niedaleko prowadzi lokal gastronomiczny, aby potępił tego typu zachowanie.

**JAWORZNO**

# Dramat. 17-latek został podpalony przez kolegów

Oprac. Klaudia Bąk

**17-letni mieszkaniec Jaworzna z poważnymi poparzeniami 47 proc. ciała trafił do szpitala po spotkaniu ze znajomymi. Został obłany łatwopalną substancją i podpalony.**

Do koszmarnego zdarzenia doszło 7 sierpnia w dzielnicy Galmany w Jaworznie. 17-latek przebywał w towarzystwie znajomych na zabawie urodzinowej. W pewnym momencie chłopak miał zostać obłany najprawdopodobniej benzyną, a następnie podpalony. Poparzenia objęły niemal połowę powierzchni jego ciała. Mimo poważnych obrażeń nastolatek sam ugasił płomienie i zdołał wrócić do domu.

Jak podaje „Fakt”, chłopak początkowo nie wezwał pomocy. Po powrocie próbował schładzać poparzoną skórę pod zimnym prysznicem. Dopiero matka, która zobaczyła obrażenia syna, wezwała służby. 17-latek został przewieziony do szpitala. Lekarze zdecydowali o wprowadzeniu go w stan śpiączki farmakologicznej. Według najnowszych informacji stan na-

stolatka pozwolił lekarzom na podjęcie decyzji o jego wybudzeniu. Obecnie jego stan określany jest jako stabilny.

Jego zeznania mogą być teraz jednym z najważniejszych elementów prowadzonego śledztwa. Służby nadal ustalają dokładny przebieg zdarzenia oraz to, co doprowadziło do podpalenia 17-lata. Prokuratura nie ujawniła dotąd motywu działania podejrzanych.

Policjanci wytypowali i zatrzymali trzy osoby. To młodzi mężczyźni w wieku od 18 do 20 lat. Jak wynika z dotychczasowych informacji, wszyscy znali poszkodowanego.

- Podejrzani o dokonanie tego czynu zostali ustaleniu i zatrzymani. To trzech młodzi ludzie w wieku od 18 do 20 lat. Wszyscy usłyszeli zarzuty usiłowania zabójstwa i zostali aresztowani przez sąd - powiedziała „Faktowi” asystentka Anna Kacprzak z policji w Jaworznie. Złożyli wyjaśnienia, jednak nie przyznali się do stawianych im zarzutów. Nie wiadomo, jaki był powód ataku. Podejrzani pozostają w tymczasowym areszcie. Za usiłowanie zabójstwa grozi im kara nawet dożywotniego pozbawienia wolności.

MATERIAL INFORMACYJNY WARTY

# Nowa rola ubezpieczeń grupowych

## - dla 63% zatrudnionych to najważniejszy benefit

**Jeszcze kilka lat temu ubezpieczenie grupowe było jednym z tych benefitów, które „po prostu są” - podobnie jak karta sportowa. Dziś jego rola wyraźnie się zmienia. Pracownicy coraz częściej oczekują od ubezpieczenia „z pracy” nie tylko finansowego zabezpieczenia na wypadek najczarniejszych scenariuszy, ale realnego wsparcia tu i teraz - w chorobie, po wypadku, w kryzysie psychicznym czy w codziennym funkcjonowaniu po trudnym zdarzeniu losowym.**

Zmiana ta nie jest przypadkowa. Jak pokazują dane z raportu „Benefity przyszłości” przeprowadzonego przez ICAN Research, dla 63% zatrudnionych ubezpieczenie jest jednym z najważniejszych benefitów. Jednocześnie aż 58% obawia się utraty pracy i dochodu w przypadku poważnej choroby. Właśnie dlatego nowoczesne ubezpieczenie grupowe przestaje być dodatkiem, a zaczyna pełnić funkcję realnego narzędzia bezpieczeństwa.

**Od „jednej polisy dla wszystkich” do elastycznej ochrony**

Jedną z najważniejszych zmian w podejściu do ubezpieczeń grupowych jest odejście od jednolitego modelu ochrony. W nowej wersji oferty grupowego ubezpieczenia na życie Warty pracownik może samodzielnie skomponować zakres ochrony, wybierając pakiety dodatkowe dopasowane do swojego stylu życia i etapu, na którym się znajduje.

To istotna zmiana jakościowa na rynku ubezpieczeń grupowych. Inne potrzeby ma młoda osoba aktywna fizycznie, inne rodzic małych dzieci, a jeszcze inne pracownik opiekujący się starzejącymi się rodzicami. Modułowa konstrukcja oferty Warty pozwala tę różnorodność uwzględnić bez konieczności kompromisów.

**Praktyczne wsparcie w powrocie do zdrowia**

Współczesne ubezpieczenia grupowe mocno koncentrują się na rozwiązaniach, które realnie pomagają przejść przez chorobę lub wrócić do sprawności po wy-

padku. To już nie tylko wypłata środków, które można wykorzystać w walce o powrót do zdrowia, ale także konkretne usługi: rehabilitacja, konsultacje specjalistyczne, teleopieka czy pomoc w organizacji codziennego życia.

Dobrym przykładem są wspierające powrót do zdrowia pakiety dodatkowe Warty - od kardiologicznego, przez onkologiczny, po rozwiązania dla osób aktywnych fizycznie, które są bardziej narażone na wypadki. W tym ostatnim przypadku ubezpieczenie obejmuje nie tylko wsparcie finansowe, ale także organizację rehabilitacji, transport medyczny czy nawet naprawę roweru po wypadku. To pokazuje kierunek: ubezpieczenie ma praktycznie działać.

**Zdrowie psychiczne - odpowiedź na realną potrzebę**

Rozszerzanie ochrony o zdrowie psychiczne jest kierunkiem bardzo potrzebnym. To zdecydowanie obszar, który jeszcze niedawno pozostawał na marginesie benefitów pracowników, dziś jednak staje się jednym z kluczowych elementów dobrostanu.

Z raportu „Benefity przyszłości” wynika, że 61% pracowników odczuło pogorszenie kondycji psychicznej w ostatnich latach, a 62% skorzystałoby ze wsparcia psychoterapeutycznego, gdyby było dostępne w ramach benefitów. Odpowiedzią na tę potrzebę jest pakiet Warty Zdrowie Psychiczne, obejmujący m.in. konsultacje z psychologiem i psychiatrą, psychoterapię czy wsparcie w powrocie do pracy po dłuższej absencji. To ważny sygnał dojrzałości rynku - zdrowie psychiczne zaczyna być traktowane na równi ze zdrowiem fizycznym.

**Ochrona, która obejmuje całą rodzinę**

Nowoczesne ubezpieczenie grupowe coraz częściej patrzy na rodzinę jako całość. W końcu samopoczucie, możliwości i kondycja pracownika są ściśle związane ze zdrowiem i sytuacją jego najbliższych. Dlatego rodzice często chcą zabezpieczyć swoje dzieci. Z drugiej strony, pracownicy posiadający starszych rodziców, coraz częściej potrzebują wsparcia w opiece nad nimi. W ofercie Warty zostały

uwzględnione potrzeby pracowników na różnych etapach życia - pracownik, oprócz siebie, może objąć ochroną swojego partnera lub małżonkę, dzieci, a także rodziców i teściów.

**Wysokość świadczeń ma znaczenie**

Nie bez znaczenia pozostaje także poziom wsparcia finansowego. Rosnące koszty leczenia, rehabilitacji i codziennego życia sprawiają, że wysokość świadczeń staje się jednym z kluczowych kryteriów oceny ubezpieczenia. W ofercie Warty w przypadku niektórych zdarzeń, jak poważne wypadki, zabezpieczenie może sięgać nawet 360 000 zł. W praktyce oznacza to więcej pieniędzy na niezaplanowane wydatki związane z powrotem do zdrowia.

- Rosną koszty leczenia, rehabilitacji, leków i codziennego utrzymania, dlatego wysokość świadczeń powinna nadążać za rzeczywistymi potrzebami ubezpieczonych. Dla wielu rodzin grupowe ubezpieczenie na życie jest jednym z najważniejszych, a czasami nawet

jedynym zabezpieczeniem finansowym na trudne sytuacje. Dlatego w nowej ofercie Warty zwiększyliśmy kwoty świadczeń. Dzięki temu pracownicy mogą liczyć na większe wsparcie finansowe po poważnym zachorowaniu, nieszczęśliwym wypadku, pobycie w szpitalu czy śmierci ubezpieczonego lub jego bliskich - mówi Sylwester Janiak, dyrektor zarządzający Departamentem Sprzedaży Ubezpieczeń Grupowych TUnŻ Warta.

**Benefit, który realnie działa**

Grupowe ubezpieczenie ma coraz większe znaczenie dla pracodawców. Jest przez nich postrzegane jako jedno z najważniejszych narzędzi budowania atrakcyjnej oferty zatrudnienia. Jak wynika z raportu „Benefity przyszłości” przygotowanego przez ICAN Research, aż 94% zarządzających uważa, że tego typu benefitów nie należy traktować jako kosztu - to inwestycja w pracowników. Natomiast dla pracowników to ważny element poczucia bezpieczeństwa.

0011525386



# FOKUS

● **Inflacja w lipcu wyniosła rok do roku 3,0 proc.**, a miesiąc do miesiąca 0,8 proc. – podał Główny Urząd Statystyczny

## PRZESTĘPCZOŚĆ

# Hakerzy przejęli ogromną bazę informacji medycznych

Wyciek około 2 terabajtów danych z firmy MyDr wywołał alarm wśród polskich służb i władz. Hakerzy przejęli informacje dotyczące nawet 19 mln osób, w tym numery PESEL

Marcin Koziestański

Wicepremier i minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski określił sprawę jako „niebywałą i bardzo duży incydent w zakresie bezpieczeństwa polskiej infosfery”. Jednocześnie przedstawiciele władz podkreślają, że skradzione dane nie są obecnie dostępne publicznie. Gawkowski zapewnił, że informacje nie zostały wystawione na sprzedaż w internecie i są monitorowane przez służby. Minister zwrócił się również do osób, które mogą obawiać się o swoje dane. Jak przekazał, nie ma obecnie powodów do paniki, a państwo monitoruje sytuację.

Sama firma MyDr poinformowała, że dane objęte incydemem „najprawdopodobniej mają charakter historyczny”. Chodzi o informacje pochodzące z 2024 roku i wcześniejszych lat. Nie muszą one obejmować wszystkich klientów MyDr ani wszystkich pacjentów korzystających z placówek wykorzystujących jej oprogramowanie. Firma zapewnia także, że obecnie działające systemy są bezpieczne i funkcjonują normalnie.

### Ktoś kliknął nie to, co trzeba? Tak doszło do ataku

Na tym etapie nie ma jeszcze pełnych informacji dotyczących sposobu przeprowadzenia ataku. Wice-



FOT. PAP/LESZEK SZYMANSKI

**Mamy jasny operacyjny cel – złapać osoby, które to zrobiły i zabezpieczyć dane obywateli. To się dzieje – zapewniał Gawkowski**

minister cyfryzacji Michał Gramatyka, pytany o sprawę w programie WP Tłit, wskazał jednak na możliwość błędu po stronie człowieka.

– Jeśli wierzyć specjalistycznym portalom, bo z uzyskanych przez nie danych wynika, jaka była mechanika ataku, gdzieś po drodze ktoś musiał coś niewłaściwego kliknąć – powiedział.

Gramatyka odniósł się również do informacji pojawiających się w internecie na temat potencjalnego sprawcy. Według niego analiza języka wykorzystywanego w materiałach dotyczących ataku może wskazywać na osobę pochodzącą z Indii.

– Z publikacji na specjalistycznych portalach wynika, że to może być jakiś Hindus. Analiza języka pokazuje, że to może być ktoś z tego regionu – stwierdził.

Na razie nie ma jednak dowodów wskazujących na udział zagranicznych służb. Krzysztof Gawkowski przekazał, że dotychczasowe ustalenia wskazują na problem związany z oprogramowaniem i zarządzaniem systemem.

– Dzisiaj nic nie wskazuje na to, że mieliśmy element spoza granic Polski, który by w tym uczestniczył – powiedział minister.

Gawkowski zapewnił jednocześnie, że służby ustaliły już, gdzie znajdował się błąd.

– My już wiemy, gdzie był błąd w oprogramowaniu, jakie elementy zarządzania systemem nie zagrały. One są już uszczelnione – przekazał.

Nie jest jeszcze jasne, jaki dokładnie cel przyświecał osobom odpowiedzialnym za atak. W przypadku tego rodzaju przestępstw jednym z możliwych motywów jest próba wymuszenia okupu albo sprzedaż przejętych informacji w internecie. Nie można również wykluczyć próby wywołania chaosu i niepokojów.

### Służby w akcji i zero negocjacji z przestępcami

Sprawą zajęły się najważniejsze instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo państwa i ochronę danych. Ministerstwo Cyfryzacji współpracuje ze służbami specjalnymi, Ministerstwem Zdrowia oraz Urzędem Ochrony Danych Osobowych. Postępowanie prowadzą również organy ścigania i Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Rząd zapowiedział, że nie zamierza negocjować z osobami odpowiedzialnymi za kradzież danych ani spełniać ewentualnych żądań finansowych. Krzysztof Gawkowski jasno zaznaczył, że państwo nie będzie płaciło hakerom okupu.

## KRÓTKO

### Warszawa

#### Przeszkadzał mu hałas, zniszczył trzy skutery

Policjanci z warszawskiego Mokotowa zatrzymali 39-latkę, który takim sposobem zniszczył trzy skutery. Tłumaczył, że przeszkadzał mu ich hałas. Właściciel pojazdów oszacował łączną wartość powstałych strat na 3600 złotych. Skutery były wykorzystywane przez dostawców rozwożących jedzenie. Okazało się, że mężczyzna jest pijany – miał blisko 1,5 promila alkoholu w organizmie. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzut uszkodzenia trzech skuterów, za co grozi mu do 5 lat więzienia.

### Śląskie

#### Ćwiczenia z udziałem około 200 ratowników

Ćwiczenia pod kryptonimem TARA-N z udziałem ok. 200 ratowników odbyły się w czwartek przy autostradzie A1 w woj. śląskim. To zarówno strażacy, jak i ratownicy medyczni, policjanci, strażnicy graniczni, żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej oraz przedstawiciele służb zarządzania kryzysowego i utrzymania autostrady. Wśród strażaków znalazła się delegacja z Czech. Ich celem było sprawdzenie współpracy między służbami i procedur dot. bezpieczeństwa.

### Społeczeństwo

#### W urzędach weekend zacznie się wcześniej

W piątek 14 sierpnia wiele urzędów i instytucji publicznych będzie zamkniętych. Pracownicy odbierają wtedy dzień wolny za przypadającą w sobotę Święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Nieczynne będą m.in. placówki ZUS i NFZ, a także urzędy miejskie m.in. w Poznaniu, Gdańsku, Toruniu, Lublinie, Częstochowie, Białymstoku i Wrocławiu.



FOT. ADAM JANKOWSKI

**Marcin Romanowski jest uciekinierem. Jestem absolutnie przekonany co do tego, że prędzej czy później stanie przed polskim wymiarem sprawiedliwości**

**TOMASZ SIEMONIAK**  
koordynator służb specjalnych

## WARSZAWA

### Defilada wojskowa z okazji Święta Wojska Polskiego

Piotr Celej

**W sobotę, 15 sierpnia, Warszawa będzie miejscem głównych obchodów Święta Wojska Polskiego. W południe na Wisłostradzie rozpocznie się defilada.**

Według aktualnych informacji MON w wydarzeniach 15 sierpnia ma uczestniczyć około 1800 żołnierzy,

ponad 300 pojazdów, około 60 statków powietrznych i ponad 20 okrętów. W wydarzeniu przewidziano również udział dziewięciu skoczków spadochronowych z flagami Polski, NATO i Unii Europejskiej.

To właśnie lotnictwo jest jednym z elementów wyróżniających tego roczny pokaz. Wśród zapowiadanych maszyn znajdują się między innymi polskie F-35, F-16, śmigłowce AH-64 Apache, AW149 i S-70i Black Hawk. Na ziemi zobaczymy natomiast m.in. Abramsy, K2, Leopardy 2, Borsuki, Rosomaki, armatohaubice Krab, moździerz Rak, wyrzutnie HIMARS, systemy Patriot, Poprad oraz drony Gladius.

## MALBORK

### MiG-29 lądował z problemami

Radosław Konczyński

**Do incydentu z udziałem samolotu MiG-29 doszło w środę wieczorem w Malborku. Nie było żadnego zagrożenia dla życia pilota ani nikogo z obsługi naziemnej – podało wojsko.**

22 Baza Lotnictwa Taktycznego w Malborku potwierdza, że doszło do zdarzenia, które – jak słyszymy

od rzecznika prasowego – było pod pełną kontrolą służb lotniskowych. Sytuacja dotyczyła pary dyżurnej, która w ramach 24-godzinnego dyżuru Air Policing wykonywała szkoleniową służbę patrolową.

– Nie było problemów z wysunięciem podwozia, wbrew informacjom, które się pojawiły. Pilot normalnie posadził samolot na płaszczyźnie z wysuniętymi kołami. Doszło jednak do zablokowania hamulców, co spowodowało pęknięcie ogumienia – mówi mjr Maciej Kędziński, rzecznik prasowy 22. Bazy Lotnictwa Taktycznego w Malborku. Myśliwiec sunął po pasie już bez ogumienia.

## ARCHITEKTURA

# Katowice potrzebują klucza narracyjnego. Naszą tożsamością nie jest harmonia, ale kontrast i zmiany

Katowice i Gdynia to dwa zupełnie różne organizmy i dwa odmienne pojęcia modernizmu. My mamy zupełnie inną opowieść. Jesteśmy miastem w ciągłej, bezkompromisowej transformacji. Nasz modernizm nie jest zamkniętym wydarzeniem historycznym – mówi Katarzyna Furgalińska, architektka, współzałożycielka katowickiej pracowni projektowej Supergut Studio, wiceprezesa Stowarzyszenia Architektów Polskich, oddział Katowice.

Marcin Zasada

## Czy Gdyni gratulujemy UNESCO?

Oczywiście! Dla każdego, kto zajmuje się przestrzenią, to powód do dumy. Gdynia wykonała tytaniczną pracę trwającą przez lata – od budowania świadomości wśród mieszkańców i prywatnych właścicieli budynków, przez konserwacyjne działania konserwatorskie, aż po skuteczną dyplomację. Pokazała, jak opowiadać o architekturze XX wieku z klasą i szacunkiem. Zatem tak – gratulujemy z całego serca, bo Gdynia przetrwała szlaki i udowodniła, że architektura modernistyczna zasługuje na najwyższą możliwą ochronę.

## Zacoto UNESCO w Gdyni? To naprawdę tak wyjątkowe dzieło ludzkiej cywilizacji, na miarę najważniejszych zabytków na świecie?

Zdaniem UNESCO tak – stwierdzono, że Śródmieście Gdyni posiada wyjątkową uniwersalną wartość (ang. Outstanding Universal Value). Jest to kluczowe, najbardziej fundamentalne pojęcie w systemie ochrony UNESCO. Oznacza ono, że dana wartość kulturowa lub naturalna jest tak wyjątkowa, że przekracza granice narodowe i ma znaczenie dla całej ludzkości – obecnych oraz przyszłych pokoleń. I faktycznie, Gdynia to rzadki w skali świata przykład całego miasta portowego zaprojektowanego i wybudowanego od zera w zaledwie kilkanaście lat (1926–1939) w duchu wczesnego modernizmu. Ilustruje ono ewolucję idei modernistycznych w urbanistyce – odejście od stylów historycznych na rzecz funkcjonalizmu. Doceniono unikalną architekturę łączącą optywowe, okrętowe formy z najwyższą jakością materiałów wykonawczych. Istotny też był wysoki stopień autentyczności – układ urbanistyczny Śródmieścia oraz większość kamienic, budynków użyteczności publicznej i willi na Kamiennej Górze przetrwały II wojnę światową w niemal niezmienionym stanie.

## A zazdrościmy Gdyni tego UNESCO? Pytam dla Katowic i katowickiej moderny.



FOT. DAWID MAJEWSKI

## Katarzyna Furgalińska

Należy pamiętać, że uzyskanie wpisu to zwieńczenie wieloletnich starań. Droga do tego była wieloetapowa, wymagająca najpierw ochrony krajowej, a następnie spełnienia międzynarodowych procedur formalnych. Już w latach 2007–2009 utworzono Park Kulturowy w Śródmieściu Gdyni oraz wszczęto systematyczne wpisywanie poszczególnych kwartałów do rejestru zabytków. Parę lat później prezydent RP uznał Śródmieście Gdyni za Pomnik Historii. Ostateczny sukces był możliwy dzięki dobrej dyplomacji. Wspólna akcja polskiego przedstawicielstwa przy UNESCO, MSZ oraz samorządu pozwoliła sprawnie zbudować szeroką koalicję poparcia wśród państw członkowskich Komitetu. Na pewno możemy zazdrościć Gdyni konsekwencji, a oprócz tego: ciągłości działań i narzędzi, którymi od lat buduje ład w swojej przestrzeni, tego, że potrafiła wokół marki swojego modernizmu zjednoczyć samorząd, konserwatorów, inwestorów i samych mieszkańców, a także dojrzałego systemu wspierania remontów i spójności narracyjnej.

## Stemplą UNESCO też zazdrościmy?

Tutaj odpowiedź brzmi: nie. Katowice i Gdynia to dwa zupełnie różne organizmy i dwa odmienne pojęcia modernizmu. My mamy zupełnie inną opowieść. Jesteśmy miastem w ciągłej, bezkompromisowej

transformacji. Nasz modernizm nie jest zamkniętym wydarzeniem historycznym.

## Moment. Czy my się właśnie zgodziliśmy, że katowicka moderna na liście UNESCO, to byłaby pułapka dla miasta, które radykalną zmianę ma wpisaną w swoje DNA?

W pewnym sensie. Katowice wistocie stanowią fascynującą, gęstą mozaikę: od wyrafinowanego, monumentalnego funkcjonalizmu południowego Śródmieścia lat 30., przez powojenny, odważny i wielokoskalowy modernizm lat 60. i 70. ze Spodkiem czy Osiedlem Tysiąclecia, po współczesną architekturę Strefy Kultury. To żywe laboratorium architektury ze wszystkimi zagrożeniami, jakie niosą eksperymenty. Innymi słowy i tu faktycznie zgoda: Katowice to nie rezerwat ani skansen, z którym często wiąże się gorset rygorów UNESCO.

## To czego potrzebują Katowice i nasza moderna? Jakiej opowieści, w świetle tego, że dziś każdy na świecie może powiedzieć, że najlepsza Gdynia, boma UNESCO?

Mam wrażenie, że w Katowicach wciąż nie doceniamy skali i klasy dziedzictwa, z którym na co dzień obcujemy. Często traktujemy naszą architekturę bez należytej dbałości, zasłaniając szlachetne tynki styropianem i dewastując detal (z litości prze-

milczę skandaliczne wyburzenia). A przecież to jest architektura absolutnie najwyższej próby – nasz najlepszy zasób narracyjny i wizerunkowy, który aż się prosi, by budować na nim tożsamość i promocję miasta. Od Gdyni różnimy się tym, że myśmy tej drogi zachwytu nad naszą architekturą nigdy nie przeszli – wiele wybitnych skądinąd obiektów, szczególnie z okresu późnego modernizmu, nigdy nie znalazło szerokiego społecznego uznania. Sam dawno pogodziłem się z tym, że Katowice są chyba jedynym miastem w Polsce, które nie ogląda się za siebie. I to ryzyko przynosi sukcesy i katastrofy. Ale przy tym życzylabym jednak sobie, żebyśmy w końcu zrozumieli, że nasza architektura i architektoniczna tradycja są naszym ogromnym zasobem oraz że taka klasa architektury zobowiązuje. Nie tylko do tego, by o nią dbać, ale też do tego, by współczesne obiekty projektować na równie ambitnym poziomie. I tu jest kluczowa rola miasta: potrzebujemy dobrych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, uchwały krajobrazowej z prawdziwego zdarzenia, konkursów architektonicznych dla miejskich inwestycji oraz systemowego wsparcia dla wspólnot remontujących zabytkowe kamienice. Na końcu potrzebujemy dobrej opowieści, takiej, która to wszystko zepnie i pozwoli uwierzyć, takiej “Gdyni Obiecanej” Grzegorza Piątka.

## A w tej opowieści czym są Katowice? Jeśli nie. Gdynia jest miastem moderny, Gdańsk gotyku, Zamość renesansu... A Katowice?

Katowice pilnie potrzebują znalezienia własnego klucza narracyjnego. Gdynia swój klucz znalazła dawno temu – zbudowała opowieść o spójnym, morskim modernizmie, wybudowanym od zera na fali entuzjazmu niepodległej Polski. To narracja czysta, elegancka i łatwa do spakowania w elegancki produkt turystyczny. Katowice czasem próbują kopiować te proste schematy, a nasza siła leży w czymś zupełnie innym. Naszą tożsamością nie jest harmonia, ale kontrast i ciągłość zmiany. Katowice to miasto, które dzieje się cały czas. To w pewnym sensie wieczny modernizm, bo od dekad, bez kompleksów, staramy się odpo-

wiadać na aktualne potrzeby w sposób współczesny, racjonalny i odważny. Świetnym przykładem tego, o czym mówię, jest Strefa Kultury. Nie chcę w tym miejscu rozliczać błędów, bo zawsze się zdarzają i jest dużo rzeczy, za które można krytykować to założenie. Chcę powiedzieć o rozmachu i ambicji. Nie przestraszono się legendy Spodka. Nie stwierdziliśmy, że to nietykalna ikona, przy której nic więcej nie ma prawa powstać. Przeciwnie – uznaliśmy, że Spodek to nasz punkt wyjścia.

## Dziś do czego?

No właśnie. Opowieści, która może nie jest jeszcze domknięta, ale to najlepsza, najbardziej autentyczna narracja, jaką mamy. Nasza historia ciągle się pisze i jestem przekonana, że zamienianie miasta w skansen to po prostu nie nasza droga. Niemniej – bądźmy ze sobą szczerzy – nam samym bardzo przydałoby się, żeby ktoś z zewnątrz głośno przyznał, że nasza architektura jest super. Sama jakość historycznych budynków jednak nie wystarczy. Żeby ta opowieść przebiła się do powszechnej świadomości, potrzebujemy konkretnych: skoordynowanych działań miasta, przemyślanej strategii komunikacji, stałej obecności w mediach i w popkulturze.

## Ta opowieść jest o tyle trudna, że Katowice nieustannie muszą stworzyć dobre rzeczy. Tworzą?

Tak, to najważniejsze: budowanie wiarygodnej opowieści o architekturze wymaga tworzenia dobrej architektury tu i teraz. Nie obronimy narracji o miastotwórczym rozmachu, jeśli równolegle będziemy rozminiać Katowice na drobne niedopracowanymi realizacjami i złymi decyzjami planistycznymi. Jeśli zatem pytasz mnie czy obecne obiekty się bronią... Część tak, ale powiedzmy sobie wprost: trafiają się też realizacje zwyczajnie słabe, nijakie, które obniżają poprzeczkę. W architekturze obowiązuje twarda zasada, jak w starym branżowym powiedzeniu: jesteś tak dobry jak twój ostatni projekt. Dla Katowic, które w przeciwieństwie do Gdyni nie schowają się za marką UNESCO, każdy nowy budynek to bezlitosny sprawdzian.

**METROPOLIA GÓRNOŚLĄSKO-ZAGŁĘBIOWSKA - RAPORT**

# Więcej współpracy, mniej rywalizacji. Taki model

Przyszłość GZM rozstrzygnie się przede wszystkim poprzez zdolność do zbudowania wspólnej wizji rozwoju, w której nowe zadania będą realizowane w oparciu o policentryczny model współpracy, a nie rywalizacji.

Arkadiusz Biernat

**Przyszłość GZM nie rozstrzygnie się wyłącznie poprzez zwiększenie kompetencji czy budżetu- podsumowują autorzy raportu „Metropolia przyszłości. Bilans pierwszej dekady Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii rekomendacje dla nowego modelu rozwoju”. Oce-nili 9 lat GZM, dotychczasową działalność i przekazali reko-mendacje.**

Górnośląsko - Zagłębiowska Metropolia to pierwszy związek metropolitalny utworzony w Polsce na mocy odrębnej ustawy. Metropolia funkcjonuje od 2017 roku. Jej zadaniem jest organizacja transportu publicznego na terenie kilkudziesięciu gmin, w tym wspólny bilet na pociąg, autobus i tramwaj. GZM za cel postawiła sobie również: rozwój społeczno-gospodarczy, kształtowanie ładu przestrzennego, ochronę klimatu i adaptację do jego zmian oraz promocję regionu. Do 2026 roku była to jedyna metropolia utworzona ustawą. Kolejną stanie się Metropolia Pomorska, a to za sprawą ustawy, która weszła w życie 31 lipca. Wydarzenie potraktowano jako impuls do podsumowania 9 lat działalności GZM i przedstawienia rekomendacji na kolejną dekadę.

Autorzy raportu „Metropolia przyszłości. Bilans pierwszej dekady Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii i rekomendacje dla nowego modelu rozwoju”, ekonomista Tomasz Papaj i prawnik Jacek Srokowski per saldo oceniają pozytywnie powstanie GZM, ale zwracają uwagę, że do jej dalszego dynamicznego rozwoju konieczna jest ściślejsza współpraca na rzecz wspólnych projektów. Znowelizowane prze-

pisy regulujące działalność GZM oznaczają szerszy katalog zadań i nowe możliwości prowadzenia wspólnych działań przez 41 tworzących ją gmin. Metropolia będzie mogła angażować się m.in. w gospodarkę komunalną, kulturę, szkolnictwo wyższe, politykę rynku pracy i aktywizację zawodową, prowadzenie centrów usług społecznych i usług wspólnych, a także rozwój źródeł wytwarzania energii. Zmianą jest również możliwość szerszego powierzania Metropolii zadań przez zainteresowane gminy w drodze porozumień.

## **Na plus transport publiczny, wspólne zakupy energii i Metropolia Nauki**

Autorzy raportu oceniają, że przed GZM stoi drugi etap rozwoju. W pierwszym, na plus zaliczono integrację transportu publicznego. Pozytywnie oceniono też wprowadzenie metroroweru, do sukcesów zaliczono też projekt Metropolia Nauki. - Początkowo mógł on sprawiać wrażenie przedsięwzięcia o znaczeniu głównie symbolicznym, jednak organizacja Europejskiego Miasta Nauki 2024 pokazała, że współpraca uczelni wyższych i środowiska naukowego może stać się jednym z najbardziej trwałych elementów budowania przewag konkurencyjnych regionu. Paradoksalnie właśnie ten obszar może w dłuższej perspektywie przynieść większą wartość dodaną niż część kosztownych projektów infrastrukturalnych i promocyjnych - czytamy w raporcie. GZM wykorzystała swój potencjał w metropolitalnych grupach zakupowych, a więc organizowanych zakupach energii elektrycznej i gazu dla gmin członkowskich oraz podległych im jednostek organizacyjnych. To zapewnia negocjowanie atrakcyjnych

cen, a w efekcie oszczędności. Tak energia dostarczana jest do ponad 1,5 tys. instytucji bez względu na granice administracyjne.

## **Największe rozczarowanie? Kolej Metropolitalna i gospodarka odpadami**

Jako największe rozczarowanie wskazano Kolej Metropolitalną. Zintegrowano taryfy, dostosowano częstotliwość połączeń, ale wciąż daleko do założonej koncepcji. Przy czym należy pamiętać, że GZM nie dysponuje wszystkimi narzędziami. Infrastrukturą zarządza PKP PLK, decyzje zależą od Ministerstwa Infrastruktury, a inwestycje uzależnione są od programów rządowych. Dużo do nadrobienia jest też w gospodarce odpadami komunalnymi, gdzie systemy rozproszone są po gminach, a także w kwestii planowania przestrzennego wykraczającym poza granice administracyjne gmin oraz w projektach związanych z innowacyjnością.

## **Kluczowe wyzwania: sektory zaawansowanych technologii**

Wśród kluczowych wyzwań wskazano m.in. transformację gospodarczą regionu postindustrialnego.

- W przeciwieństwie do wielu europejskich metropolii, GZM nie stoi przed wyzwaniem tworzenia gospodarki opartej na wiedzy od podstaw, lecz przed koniecznością przeprowadzenia transformacji istniejącego organizmu gospodarczego. Szczególnego znaczenia nabierają więc sektory zaawansowanych technologii, przemysłów przyszłości, logistyki, usług biznesowych oraz współpraca z silnym zapleczem naukowym regionu - wskazują autorzy raportu. Wśród wyzwań wymieniono przeciwstawienie się chaosowi przestrzennemu i subur-

banizacji - co przy zaniedbaniu spotęguje koszty. Zwrócono uwagę, że metropolia potrzebuje rozwoju Kolei Metropolitalnej i dalszej integracji transportu publicznego, a tym samym zwiększenia mobilności mieszkańców. Zasygnalizowano konieczność rywalizacji z pozostałymi obszarami metropolitalnymi. Jak wyliczono, do tej pory zdecydowana większość środków GZM - około 90 proc. - została skierowana na działania związane z mobilnością i dostępnością transportową. Zdaniem autorów raportu „to pokazuje, że pomimo szerokiej wizji rozwoju GZM pozostaje przede wszystkim metropolią transportową. Problemy związane z gospodarką odpadami, polityką przestrzenną, demografią czy transformacją gospodarczą miałyby zdecydowanie mniejsze znaczenie finansowe i instytucjonalne”.

## **Metropolitalny Plan Funkcjonalny 2050**

Autorzy analizują europejskie modele zarządzania metropolitalnego, między innymi Zagłębie Ruhry, Wielki Manchester, Lille oraz region Rotterdam-Haga. Między innymi w oparciu o te doświadczenia przedstawiają propozycje dalszego rozwoju GZM. Jedną z najważniejszych rekomendacji zakłada przesunięcie środka ciężkości z redystrybucji środków pomiędzy gminy na finansowanie wspólnych przedsięwzięć strategicznych. - Nie oznacza to odejścia od zasady solidarności, lecz jej nową interpretację - solidarność powinna coraz częściej wyrażać się poprzez wspólne inwestowanie w projekty przynoszące korzyści całemu obszarowi metropolitalnemu. W praktyce oznaczałoby to koncentrację części środków finansowych na kilku strategicznych przedsięwzię-

ciach, które stanowiłyby rzeczywistą wartość dodaną funkcjonowania Metropolii. Po dziewięciu latach działalności GZM powinna zdefiniować od pięciu do siedmiu projektów flagowych, stanowiących wspólne przedsięwzięcia wszystkich lub grupy zainteresowanych gmin - czytamy w raporcie. Zarekomendowano opracowanie Metropolitalnego Planu Funkcjonalnego 2050, który koordynowałby rozwój budownictwa, przemysłu, logistyki, usług publicznych i transportu na zasadzie umowy rozwojowej pomiędzy gminami. Kolejny punkt dotyczy stworzenia wspólnej polityki gospodarczej GZM. Zaproponowano Metropolitalne Centrum Obsługi Inwestora z jednolitą bazą terenów inwestycyjnych oraz program transformacji terenów pogórnich, pohnitniczych i poprzemysłowych. Zdaniem autorów raportu miasta nie powinny konkurować o tych samych inwestorów, ale przygotować wspólną komplementarną ofertę całej Metropolii. Zaproponowano stworzenie wspólnej polityki planowania i rozwoju infrastruktury komunalnej z wykorzystaniem terenów poprzemysłowych (np. po kopalniach), gdzie można byłoby ulokować inwestycje odpowiadające wyzwaniom wykraczającym poza granice administracyjne jednej gminy: gospodarki odpadami, bezpieczeństwa surowcowego, produkcji energii z odpadów, recyklingu, odzysku surowców krytycznych.

Autorzy raportu zwracają także uwagę na potrzebę stworzenia marki metropolitalnej „Silesia”.

- Nie miałyby ona zastępować lokalnych tożsamości Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego i poszczególnych miast, lecz wzmacniać ich wspólną pozycję w kraju i za granicą - zaproponowano.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544567



AKCJA CHARYTATYWNA

0211551697



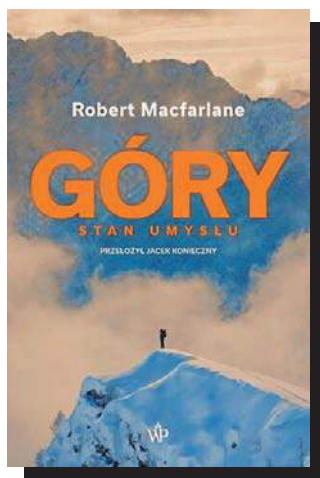
## NA PÓŁCE



## Tajemnicza miłość do gór

Robert Macfarlane

Wydawnictwo Poznańskie



Góry, tak jak bezkresna toń, mają podobną hipnotyczną moc. Ludzie podziwiają ich surowe, monumentalne piękno i powiększa się grono tych, którzy istnienie gór traktują jak osobiste wyzwanie: trzeba je zdobyć, nieraz za wszelką cenę. I choć nie tylko te najpotężniejsze, najwyższe i najbardziej wyzywające ziemskie szczyty są usłane ciałami ich zdobywców, nie ma takiej siły, która odwiodłaby kolejnych śmiałków od narażania życia, byle tylko dojść tam, gdzie często nawet wzrok nie sięga.

Robert Macfarlane, brytyjski pisarz i podróżnik, w fascynujący sposób szuka źródeł osobiwej i intrygującej miłości do wspinaczki wysokogórskiej. Dlatego dał swojej książce wymowny tytuł „Góry. Stan umysłu”. Jego opowieść zmienia sposób, w jaki patrzymy na góry, a zarazem prowokuje do pytań: co sprawia, że ludzie ryzykują życie, by stanąć na szczycie? Skąd bierze się magnetyczna siła gór – jednocześnie hipnotyzujących i bezwzględnych? Autor zabiera czytelników w porywającą podróż przez historię ludzkiej wyobraźni, pasji i obsesji. To nie jest zwykła narracja o górach – to opowieść o przemianie naszego myślenia, o momencie, w którym strach ustępuje miejsca fascynacji, a niedostępne szczyty stają się symbolem wolności, odwagi i przekraczania własnych granic. Robert Macfarlane łączy fascynujące fakty z osobistymi doświadczeniami, tworząc opowieść pełną napięcia, refleksji i autentycznych emocji. Próbuje też odpowiedzieć na pytanie: dlaczego miejsca, niegdyś głównie postrzegane jako niebezpieczne, stają się celem marzeń milionów ludzi? **U**

## ROZMOWA

# Dlaczego polskie przepisy lepiej chronią agresywne zwierzęta niż pogryzione ofiary?

– Nawet nie mówimy o obowiązkowym ubezpieczeniu od szkód wyrządzonych przez psa, a byłoby to jedno z najskuteczniejszych narzędzi – uważa Justyna Oleś-Bernacka z akcji Stop Agresji Psów

Martyna Jurkowska

**20 lipca w Łomży 2,5-letni chłopiec został zaatakowany i pogryziony przez psa typu bulterier. Potym strasznym zdarzeniu wiele osób mówi, że takich tragedii nie da się uniknąć. Pani też tak uważa?**

Uważam, że można im jednak zapobiegać. Oczywiście, nie wyeliminujemy wszystkich przypadków, bo zawsze mogą zdarzyć się sytuacje nieprzewidywalne. Ale między całkowitą bezzadnością a skuteczną prewencją jest ogromna przestrzeń, której w Polsce po prostu nie wykorzystujemy. W wielu krajach Europy Zachodniej, na przykład w Niemczech, są rozwiązania, które sprawiają, że właściciel psa ponosi znacznie większą odpowiedzialność za swoje zwierzę. To nie jest kwestia jednego przepisu, ale całego systemu.

**Jakiego rodzaju rozwiązania ma Pani na myśli?**

Choćby obowiązkowe ubezpieczenie od szkód wyrządzonych przez psa. W Polsce właściwie się o tym nie mówi, a to byłoby jedno z najbardziej skutecznych narzędzi. Sam obowiązek wykupienia polisy sprawia, że wiele osób dwa razy zastanowiłoby się nad wyborem psa, zwłaszcza jeśli składka dla niektórych ras byłaby znacznie wyższa. Drugim elementem są realne sankcje finansowe. Dziś właściciel psa, który dopuści do pogryzienia człowieka, często kończy z mandatem wynoszącym kilkaset złotych. Trudno uznać to za karę, która kogokolwiek odstraszona. Za granicą mówimy o karach li-

czonych w tysiącach euro. To już zupełnie inna skala odpowiedzialności.

**Popogryzieniu w Łomży zwracano uwagę, że pies był na smyczy i miał kaganiec.**

Nie wiemy, dlaczego miał kaganiec. Być może nie dlatego, że wcześniej przejawiał agresję, tylko dlatego, że miał zwyczaj zjadania różnych rzeczy podczas spacerów. Nie chcę niczego przesądzać. Jednak sam fakt, że pies był na smyczy i w kagańcu, pokazuje jedno: nawet stosowanie podstawowych środków ostrożności nie zawsze zapobiega tragedii. Dlatego potrzebny jest system, który działałby także wtedy, gdy do takiego zdarzenia już dojdzie.

**Cow Polsce dzieje się po poważnym pogryzieniu człowieka przez psa?**

To sedno problemu: bardzo często nie dzieje się nic. To najbardziej szokuje ludzi, ale niestety, jest faktem. Nie ma jasnych procedur, które nakażywałyby automatyczne działanie. Nie ma przepisu mówiącego, że po każdym poważnym pogryzieniu pies musi być odebrany właścicielowi lub choćby tylko skierowany na obowiązkową obserwację. Mam oficjalne stanowisko Inspekcji Weterynaryjnej, z którego wynika, że po pogryzieniu pies powinien być poddany obserwacji. Przepisy nie określają tego jednoznacznie: w praktyce raz pies trafia na obserwację, a innym razem nie. To zależy od decyzji konkretnych służb.

**Odczego powinna zależeć taka decyzja?**

Trudno powiedzieć, bo nie ma jasnych kryteriów. Zdarza się, że policja kontaktuje się z sanepidem i zapada decyzja o skierowaniu psa na obserwację. Innym razem uznaje się, że nie ma takiej potrzeby. Nie ma przepisu, który mówiłby wprost: każde pogryzienie oznacza obowiązkową obserwację weterynaryjną. To powoduje, że podobne sprawy są traktowane różnie.

**Czyli problemem nie jest to, że przepisy są źle stosowane, tylko to, że ich po prostu nie ma?**

Właśnie tak. Często słyszę, że służby zareagowały niewłaściwie. Ja patrzę na to inaczej: one bardzo często nie mają narzędzi, żeby zareagować. Nie istnieje przepis pozwalający odebrać właścicielowi psa tylko dlatego, że to zwierzę ciężko pogryzło człowieka. Nie ma podstawy prawnej do takiego działania. Dlatego uważam, że w Polsce problem nie polega na nieskutecznym reagowaniu, ale na tym, że państwo stworzyło system, który w wielu przypadkach w ogóle nie pozwala skutecznie zareagować.

**To oznacza, że nawet po bardzo poważnym pogryzieniu właściciel może wrócić z psem do domu?**

Tak. I właśnie dlatego od lat apelujemy o zmianę przepisów, bo pierwszym krokiem powinno być stworzenie możliwości czasowego odebrania psa właścicielowi już po poważnym pogryzieniu człowieka. Dzisiaj takich narzędzi po prostu nie ma. Najbardziej szokujący jest dla mnie paradoks obowiązującego prawa. Jeżeli istnieje podejrzenie, że właściciel

znęca się nad psem, organizacja prozwierzęca może – przy udziale policji – szybko odebrać mu zwierzę. Natomiast jeśli ten sam pies ciężko pogryzie człowieka, przepisy nie przewidują podobnego rozwiązania.

**Czyli człowieka chronimy słabiej niż zwierzę?**

W praktyce właśnie tak to wygląda. Nie mówię tego po to, żeby przeciwstawiać ludzi zwierzętom. Uważam, że zwierzęta powinny być chronione. Ale nie rozumiem sytuacji, w której państwo stworzyło bardzo skuteczne mechanizmy ochrony psa przed człowiekiem, a jednocześnie praktycznie nie stworzyło mechanizmów chroniących człowieka przed niebezpiecznym psem. To jest paradoks, który wymaga pilnej zmiany.



FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

**Justyna Oleś-Bernacka**

reprezentuje akcję **Stop Agresji Psów** i od lat zabiega o zmiany w przepisach dotyczących odpowiedzialności właścicieli niebezpiecznych psów.

**Jadwiga Jenczelewska: Pijani i naćpani „kolekcjonerzy zakazów” zabijają na drogach, bo kto im co zrobi?**



Ciesz się nas to, że żyjemy w pięknym i rozkwitającym kraju. Jeszcze nie wszyscy to dostrzegamy, ale coraz skuteczniej uświadamiają nam to cudzoziemcy chętnie odwiedzający Polskę. Chwalą nas nie tylko za urodę słowiańskiego krajobrazu, nowoczesność, czystość i porządek, ale i za to, że – jak podkreślają – Polska to bezpieczny kraj. To prawda z jednym wyjątkiem – mimo prewencji i zmian w przepisach, na polskich drogach rozgrywa się

niewyobrażalne tragedie. Winni są m.in. pijani lub naćpani kierowcy z wieloma sądowymi wyrokami zakazującymi im prowadzenia pojazdów mechanicznych. Liczba ich ofiar rośnie, a okoliczności wypadków pokazują, że zabili kogoś na drodze, mając 5 lub więcej orzeczonych zakazów, w tym dożywotnich.

„Kolekcjonerzy zakazów” nie martwią się jednak swoimi wyrokami, bo kto im co zrobi, gdy znów sięgają za kierownicą? Samochodów jest

w Polsce tyle, że zawsze znajdzie się jakiś domownik, kumpel czy znajomek, który pozwoli przejechać się nawet wielokrotnemu skazańcowi.

W Polsce sądowy zakaz prowadzenia pojazdów (dane za „Rzeczpospolitą”) ma ponad ćwierć miliona kierowców; z tej liczby aż ok. 75 tys. ma dożywotni zakaz, a liczba nowych zakazów bardzo szybko rośnie. W 2024 roku uprawomocniło się 47 828 takich wyroków, w 2025 r. już 64 521. Z porównania tylko dwóch ostatnich lat widać, jaka jest dynamika.

Mało tego, 36-40 tysięcy osób ma na swoim koncie więcej niż jeden aktywny zakaz prowadzenia pojazdów. Ponad 50 kierowców uzbrajało co najmniej 10 lub więcej zakazów, a re-

kordziści mają ich na swoim koncie nawet ponad 20. Statystyki podają też, że średnio co dnia polska policja zatrzymuje około 69 kierowców, którzy decydują się na jazdę mimo cięższego na nich zakazu sądowego. Krajowy rekordzista mógłby aspirować do umieszczenia go w „Księdze rekordów Guinnessa” – z 34 zakazami! Skazany niedawno Łukasz Ż., sprawca śmiertelnego wypadku na Trasie Łazienkowskiej (14/15 IX 2024 r., gdy jechał z prędkością ponad 220 km/h), miał już na koncie 5 orzeczonych zakazów prowadzenia pojazdów. Przesłał kpić z sądu dopiero wtedy, gdy dostał rekordową karę – 20 lat więzienia. To jedyny sposób na tych zabójców: wysoka, nieunikniona kara.

# PULS*regionów*

Polaków  
wakacje albo  
remont – Str. 14-15

**SPOŁECZEŃSTWO**

# Uwikłani w wakacyjne remonty

Zamiast w góry albo na plażę - do marketu budowlanego. Zamiast chodzenia po szlakach, wypoczynku na łonie natury, zwiedzania – gruntowanie i malowanie ścian, ewentualnie przycinanie paneli. Ponad połowa z nas wakacyjne urlopy, a przynajmniej ich część, przeznaczą na remonty swoich mieszkań i domów

**Dorota Kowalska**

Marta, 54-latką, czynną zawodowo, mieszka w sporym mieście na północy Polski. Mąż też wciąż pracuje, córka dwa lata temu wyprowadziła się z domu i poszła na swoje. Z remontem mieszkania zwlekali, ile mogli.

- Musieliśmy odmalować pokój Julki, bo po jej wyprowadzce wyglądał źle: córka pozabierała plakaty, które wisiały na ścianach, inna rzecz, że kolor ścian odpowiadał chyba tylko jej - Marta wybucha śmiechem. - Przedpokój i kuchnia też wymagały odświeżenia - dodaje.

Zawsze z drobnymi pracami radzili sobie sami. 10 lat temu robili remont całego mieszkania: zmieniali panele, wymieniali meble w kuchni, odmalowali wszystkie pomieszczenia. Pomagał brat męża i kolega.

- Nie wyobrażam sobie, gdybyśmy mieli wynająć fachowców. Pomalowanie trzypokojowego mieszkania to dzisiaj wydatek około 10 tys. złotych, wtedy też tanio nie było, kładzenie paneli na nasze mieszkania jakieś 3 tys., a to tylko robocizna - mówi.

W tym roku wzięli w lipcu dwa tygodnie urlopu: w pierwszym malowali, w drugim pojechali do znajomych na wieś, żeby wyszło taniej.

- Mówiąc szczerze, wszyscy nasi znajomi drobne remonty robią w domu sami. Co innego skuwanie kafli w łazience, kładzenie gładzi na ścianach, wymiana elektryki czy instalacji gazowej, tu bez fachowców się nie obejdzie. Ale samo malowanie nie jest problemem - tłumaczy. Wykorzystali urlop, bo inaczej byłoby im po prostu ciężko. Remont, to bałagan, chaos, nerwy. Poza tym, przekalkulowali to sobie tak: jeśli wezmą w pracy wolne, prace pójdą im szybciej, bo zaczną rano, a skończą wieczorem. Zosta-

nie im jeszcze czas, żeby odpocząć. Założyli też sobie, że resztę czasu wolnego spędzą poza domem, gdzieś wśród zieleni, bo wyremontowanym mieszkaniem i tak zdążą się jeszcze nacieszyć. I tak właśnie zrobili.

## Żeby było taniej

Marta i jej mąż nie są wyjątkiem. Jak wynika z raportu „Polacy uwikłani w wakacyjne remonty. Edycja 2026” UCE Research i platformy Fachurra.pl, blisko 60 proc. ankietowanych wskazało, że przynajmniej część urlopu przeznacza na naprawy, odświeżanie lub remont mieszkania. Największa grupa - 37,4 proc. ogranicza się do drobnych prac. 9,1 proc. respondentów zadeklarowało, że łączy prostsze prace polegające na odświeżeniu lokalu z większym remontem. 12,8 proc. badanych przyznało, że angażuje się w poważniejsze przedsięwzięcia remontowe. W sumie więc 59,3 proc. ankietowanych samodzielnie wykonało lub planuje to zrobić, przynajmniej część prac remontowych. Remontami podczas urlopu nie ma zamiaru się zajmować 28,3 proc. ankietowanych, a 12,4 proc. nie podjęło jeszcze decyzji w tej kwestii.

Autorzy raportu nie mają wątpliwości: popularność przeprowadzanych samodzielnie urlopowych remontów ma ścisły związek z systematycznie rosnącymi kosztami usług. Według danych pochodzących z bazy cenowej Sekocenbud, w II kwartale 2025 roku stawki robocizny netto były o 9,3-10 proc. wyższe niż rok wcześniej. W II kwartale 2026 roku zwiększyły się o kolejne 5,4-6,6 proc. rok do roku. Oznacza to, że w ciągu dwóch lat koszt robocizny wzrósł łącznie o około 15-17 proc., zależnie od rodzaju prac.



**Wakacje to okres, gdy Polacy najczęściej decydują się na remonty. Malowanie mieszkania zwykle robią sami. Do cięższych prac bierze się fachowców**

„Trend ten potwierdzają dane GUS. Ceny produkcji budowlano-montażowej wzrosły w czerwcu 2024 roku o 6 proc. rok do roku, w czerwcu 2025 roku o kolejne 2,9 proc., a rok później o kolejne 5,5 proc. W przypadku specjalistycznych robót budowlanych, obejmujących m.in. prace instalacyjne i wykończeniowe, wzrost w czerwcu 2026 roku wyniósł 6,5 proc. rok do roku. Nie jest to zatem jednorazowa zmiana, ale utrzymujący się proces podnoszenia kosztów robót” - piszą autorzy raportu.

I zwracają uwagę, że gospodarstwa domowe odczuwają nie tylko

wzrost kosztów robocizny, ale również materiałów, których ceny w latach 2021-2022 poszły w górę o jedną trzecią i utrzymują się na stabilnym wysokim poziomie.

„Oczywiście zakupu materiałów do prac remontowych nie da się uniknąć, niezależnie od sposobu realizacji remontu, ale wydatki na robociznę można przynajmniej częściowo ograniczyć, samodzielnie wykonując prostsze prace” - czytamy w raporcie.

Wśród prac, które można przeprowadzić samodzielnie, nie dysponując fachową wiedzą i zawodowymi umiejętnościami, znalazły się malowanie, gruntowanie, demon-

taż starych elementów, układanie paneli czy montaż listew.

„Fachowcom pozostawia się natomiast zadania wymagające specjalistycznej wiedzy, odpowiednich narzędzi lub uprawnień. Taki podział prac pozwala zmniejszyć całkowity koszt remontu bez rezygnacji z jego przeprowadzenia” - piszą autorzy „Polacy uwikłani w wakacyjne remonty. Edycja 2026”.

Bo, umówmy się, wykonując część remontu samodzielnie - po prostu oszczędzamy.

„Pomalowanie większego pokoju może ograniczyć wydatki nawet o 1-2,5 tys. zł. Przy odświeżeniu kilku pomieszczeń połączonym

z ułożeniem paneli i montażem listew, wartość prac, których nie trzeba zlecać wykonawcom, może wynieść około 3-6 tys. zł. Przy większym zakresie prostych robót oszczędność może sięgać około 5-11 tys. zł” - wskazali autorzy raportu, dodając, że rzeczywista korzyść finansowa zależy od metrażu, stanu powierzchni, zakresu prac przygotowawczych, lokalnych stawek oraz wydatków na zakup lub wypożyczenie narzędzi. Kalkulacja nie uwzględnia również wartości czasu przeznaczonego przez właściciela lokalu na samodzielne wykonanie prac.

„Urlop staje się w tym przypadku zasobem ekonomicznym, który osoby prowadzące prace remontowe inwestują w redukcję kosztów. Istotna pozostaje tu wycena własnego wolnego czasu. Dla części osób jest on cenniejszy niż rynkowe stawki za robociznę” - to podsumowanie raportu.

### Odnawiamy na raty

Wojtek, 44 lata, zarabia w granicach 7 tys. złotych na rękę. Jeszcze sześć lata temu razem z żoną wynajmowali w jednym ze śląskich miast spore mieszkanie w kamienicy. Córka, Monika ze swoją rodziną - mężem i dwuletnim synem, także płacili za wynajem trzy-pokojowego lokum w bloku z wielkiej płyty.

- Postanowiliśmy wziąć kredyt i wspólnie kupić dom pod miastem. Znaleźliśmy taki, w stanie zamkniętym surowym. Ma dwa osobne wejścia: górę miała zamieszkiwać Monika z rodziną, my dół - opowiada mężczyzna: niewysoki, włosy do ramion, pełen energii.

Szybko obliczyli, że muszą wziąć 200 tys. złotych kredytu na wykończenie domu. Tak też zrobili. Było ciężko, bo wciąż wynajmowali mieszkania, a musieli już spłacać zadłużenie. Potem „ciężko”, zamieniło się w „tragicznie”. Przyszła wojna w Ukrainie, inflacja, podwyżki stóp procentowych, rata kredytu niemal się podwoiła. Ceny materiałów budowlanych też poszybowały w górę.

- Kiedy przyszedł fachowiec wycenić, ile weźmie za położenie wylewki w całym domu, stwierdził, że 8 tys. złotych, koniec końców wziął 19 tys., bo tak zdrożał materiał i koszty pracy - opowiada.

Za 200 tys. złotych zrobili połowę tego, co zamierzali zrobić. W dwie rodziny mieszała na paterze domu, piętro wciąż czekało na wykończenie.

- Grubsze roboty wykonywali fachowcy, drobne - my sami. Każdy urlop, każdą wolną chwilę poświęcaliśmy na remont. Wciąż tak właściwie jest: malowanie, kładzenie paneli, roboty na podwórku, wszystko to zrobiliśmy sami - wylicza.

W zeszłym roku młodzi przemieśli się na górę. Mogą tam mieszkać, ale cały czas coś jeszcze wykańczają, ulepszają. W tym roku po raz pierwszy od lat pojechali z żoną na urlop. Spędzili tydzień nad polskim morzem, ale drugi już w domu, bo tu zawsze jest coś do zrobienia, jak przekonuje Wojtek.

Także najnowsze badanie Nieruchomosci-online.pl pokazuje, że ponad połowa (55 proc.) wykonuje prace we własnym zakresie lub z pomocą bliskich, a połowa remontujących wydaje na ten cel nie więcej niż 15 tys. zł.

Z badania wynika, że 30 proc. respondentów wykonało ostatni remont samodzielnie, a 25 proc. przeprowadziło go samodzielnie, korzystając doraźnie z pomocy bliskich. Kolejne 20 proc. badanych wskazało, że część prac wykonało samodzielnie, a część zleciło fachowcom.

Co ciekawe, to właściciele domów częściej niż właściciele mieszkań przeprowadzają remonty samodzielnie. Za pędzel najczęściej chwytają osoby w wieku 35-44 lata, bo aż 70 proc. respondentów w tej grupie przeprowadziło ostatni remont samodzielnie lub przy wsparciu rodziny i znajomych.

Najczęściej wykonujemy drobne prace - odświeżamy pojedyncze pomieszczenia, coś tam modernizujemy, dokonujemy drobnych napraw, w każdym razie jedynie 18 proc. ankietowanych zadeklarowało, że ich ostatni remont miał charakter generalny.

Połowa respondentów przeznaczyła na ostatni remont nie więcej niż 15 tys. zł, przy czym znacząca część tej grupy zmieściła się w budżecie do 5 tys. zł. Kolejne 18 proc. badanych wydało od 15 tys. do 30 tys. zł.

### Remont to ogromny stres

Ale mówiąc o remontach, nie można zapomnieć o innym, bardzo ważnym ich aspekcie. Według badania GfK „Polacy a stres” pierwsza trójka najbardziej obciążających emocjonalnie sytuacji w życiu prywatnym to problemy finansowe, choroba członka rodziny oraz własnie remont. Aż 66 proc. Polaków przyznaje, że remont i naprawy w domu są dla nich stresujące, a co trzeci badany przyznaje, że prace remontowe czy budowa domu to jedna z głównych przyczyn stresu w ich życiu.

Przesada? Wcale nie, wystarczy poczytać fora internetowe.

Internauta1: „Znajomi mnie raczą takimi tekstami, że prawie się rozwodzili podczas remontów: ci che dni, awantury. Jakie są wasze doświadczenia?”

Internauta2: „Niestety, stres jest ogromny. Zawsze pojawia się tysiąc niespodziewanych problemów, nawet przy dobrych fachowcach. Szczególnie, gdy inwestuje się duże

pieniądze, trudno jest uniknąć nerwów. Na zmianę klócił się z mężem, później się z tego śmialiśmy, a na końcu zawsze mówiliśmy, że teraz to już przeżyjemy wszystko”.

Internauta3: „Ja przed remontem też słyszałam opinie, że przez remont można się rozwieść. U mnie też były ogromne kłótnie, bo nie zgadzaliśmy w wielu sprawach, ale jakoś przetrwaliśmy. Remont zaczęliśmy jeszcze przed ślubem, kończyliśmy po. Pokazał nasze różnice w charakterach tak naprawdę. Można by go robić przed ślubem jako test dla par”.

Internauta4: „Remont to małe miki. Budowa domu, to jest dopiero coś, co może doprowadzić do rozpacz, szczególnie, jak się non-stop trafia na nieuczciwych budowlanców. A jak się już w końcu wybuduje, to wtedy dopiero zaczyna się wykończeniówka, czyli odpowiednik remontu. My to jakoś przetrwaliśmy, ale łatwo nie było. Nigdy więcej”.

Internauta5: „Niestety to prawda. Nie wiem jak tam mały remoncik, u nas to była przebudowa i remont generalny nowo zakupionego domu. Powiedzmy, w zasadzie budowa od nowa. Ogromny stres, trwa już ponad rok, a jeszcze końca nie widać. Jest nadzieja, że do stycznia się wyrobimy. Powiem krótko: nie mieliśmy pojęcia, w co się ładujemy. Zrobiliśmy wcześniej mniejszy remont w mieszkaniu, poszło szybko. To jest w ogóle inny kaliber, ilość osób zaangażowanych: architekt, urzędnicy decydujący o pozwoleniu na budowę, inżynier, sąsiedzi, firma budowlana, elektrycy, firma sanitarno-grzewcza, kuchnia, banki. Ciągłe coś się opóźnia, coś idzie nie tak, ciągle trzeba się dokształcać i decydować. Budżet ciągle rośnie, co powoduje napięcia na tle finansowym, stres związany z szukaniem finansowania. Do tego jeszcze konflikty ze wszystkimi o jakość prac, terminy, faktury, przepisy. Już się parę razy przez to prawie rozstaliśmy i szczerze, już nie mogę się doczekać aż się skończy”.

Internauta6: „Ja się rozwiodłem z żoną po wybudowaniu domu, więc coś w tym jest”.

Co nas stresuje w remontach? Wybór fachowców, koszty i finanse, bałagan, chaos i brak prywatności, opóźnienia, strach o jakość wykonanych prac, ciągłe decyzje i wybory, którymi jesteśmy po prostu zmęczeni.

**Kluczem do zmniejszenia stresu remontowego jest dobre planowanie. Zanim zaczniecie budowę, warto dokładnie rozplanować wszystkie etapy prac**

**ZUZANNA CICHOCKA**  
architektka

- Remont to zmiana sama w sobie, ale też element składowy zmian w naszym życiu. Prowadzi do dezorganizacji codzienności każdej rodziny: nikt nie robi tego, co zwykle, tylko biegamy za majstrami albo farbami czy płytkami. Remont to koniec rutyny, dającej poczucie bezpieczeństwa. Nawet założenie butów staje się problemem, bo gdzie one teraz są? Remont wyrzuca nas ze strefy komfortu. Jest sytuacją emocjonalnie krytyczną, gdy stanowi konsekwencję życiowych zmian: ślubu, pojawienia się dziecka czy odwrotnie, rozwodu. Bo wtedy stres remontowy dodaje się do tych emocji, które przeżywamy w związku z tym, czego doświadczyliśmy w życiu - mówiła dr Marta Majorczyk, doradca rodzinny w rozmowie ze Zwierciadłem”.

„The New York Times” opisywał kilka lat temu historię wartego kilka milionów dolarów loftu na Manhattanie. Jego właściciele, małżeństwo z 14-letnim stażem, poświęcili rok na stworzenie tam wymarzonego wnętrza. Dwa tygodnie po przeprowadzce do nowego mieszkania mąż oznajmił: „Koniec remontu i koniec małżeństwa”.

To ponoć nowojorski standard. Z przeprowadzonych w USA badań wynika, że 12 proc. małżeństw podczas budowy czy odnawiania domu rozważa rozstanie.

### Znajdźmy czas na odpoczynek

Tak, remont to poważna sprawa i trzeba się do niego przygotować. Mamy i tak wystarczająco dużo stresu na co dzień i bez malowania, przestawiania mebli z trudem damy radę. Więc trzeba mentalnie przygotować się na zmiany: wcześniej dokładnie z rodziną ustalić, co dokładnie chcemy zrobić, nie przejmować się bałaganem, zachować spokój - bo remont kiedyś się przecie skończy i wróci normalność.

Zuzanna Cichocka architektka z zamięłowania, wykształcenia i zawodu pisze na swojej stronie tak, takie między innymi daje rady:

#### 1. Dobrze zaplanuj budowę

Kluczem do zmniejszenia stresu jest dobre planowanie. Zanim zaczniecie budowę, warto dokładnie rozplanować wszystkie etapy prac, terminy i budżet. Spontaniczne decyzje mogą prowadzić do chaosu, a ten z kolei do dodatkowego stresu.

Przykład? Wyobraźcie sobie sytuację, w której remont mieszkania zbiega się z narodzinami dziecka. To ogromne obciążenie emocjonalne i organizacyjne. Dlatego tak ważne jest, aby jak najwięcej elementów zaplanować z wyprzedzeniem i unikać nakładania się stresujących sytuacji.

#### 2. Zaplanuj budżet z zapasem

Jednym z największych źródeł stresu podczas budowy są koszty.

Dlatego tak ważne jest, aby zaplanować budżet z odpowiednim zapasem. W dzisiejszych czasach, gdy ceny materiałów i usług budowlanych są bardzo zmienne, warto założyć, że koszty mogą wzrosnąć o 10-20%.

Jeśli budżet jest napięty, warto rozważyć etapowanie prac. Dzięki temu nie musicie rezygnować z marzeń, a jedynie rozłożyć je w czasie. Pamiętajcie, że lepiej zrealizować projekt w kilku etapach niż narazić się na ogromny stres związany z brakiem środków.

### 3. Miej swój „azyl”

W trakcie budowy warto mieć miejsce lub hobby, które pozwoli Wam się odprężyć i na chwilę zapomnieć o stresie. Może to być spacer, czytanie książek, sport czy spotkania z przyjaciółmi. Każdy potrzebuje chwili wytchnienia, zwłaszcza gdy codziennie mierzy się z wyzwaniem związanym z budową.

Ja sama, pracując nad wieloma projektami jednocześnie, zawsze znajduję czas na swoje „pozytywne szaleństwo” - coś, co pozwala mi się zrelaksować i naładować baterie.

### 4. Wizualizuj efekt końcowy

Kiedy stres związany z budową wydaje się nie do zniesienia, warto przypomnieć sobie, dlaczego to robicie. Zamknijcie oczy i wyobraźcie sobie, jak będzie wyglądało Wasze wymarzone wnętrze. Jak będziecie się w nim czuli? Jakie emocje Wam towarzyszą? Taka wizualizacja pomoże Wam przetrwać trudne momenty i przypomni, że cały wysiłek jest tego wart.

### 5. Urlop po zakończeniu budowy

Wielu moich klientów decyduje się na urlop tuż po zakończeniu budowy. To doskonały sposób na odreagowanie stresu i powrót do nowego domu ze świeżym spojrzeniem. Warto zaplanować przeprowadzkę i sprzątnięcie tak, aby po powrocie z urlopu móc od razu cieszyć się nowym miejscem.

Jeśli nie macie siły na samodzielne sprzątnięcie i organizowanie przeprowadzki, warto zatrudnić profesjonalną ekipę. To niewielki koszt w porównaniu z komfortem, jaki zyskacie”.

Właśnie, remont i co dalej? Zaraz po nim do pracy?

Psychologowie nie mają wątpliwości: to zły pomysł. Po remoncie po prostu powinniśmy odpocząć, bo już przed nim byliśmy zmęczeni. Więc, jeśli już musimy odmalować ściany, coś tam w domu poprzestawić, to podzielmy nasz urlop na dwie części. I kiedy już skończymy wszystkie roboty, posprzątajmy po nich - wyjedźmy gdzieś naładować akumulatory. Dopiero po powrocie naprawdę docenimy to, jak wyglądają nasze cztery ściany.

# Osiem dni królewskiej gry

## VII Festiwal „Szachy w Ustroniu łączą pokolenia”

*Od 1 do 8 sierpnia 2026 r. Beskid Śląski żył szachami. Podczas VII edycji Festiwalu „Szachy w Ustroniu łączą pokolenia” przy szachownicach zasiedli arcymistrzowie z kilku kontynentów, juniorzy stawiający pierwsze kroki w turniejowej rywalizacji i amatorzy rozpoczynający przygodę z królewską grą. Gościem specjalnym tegorocznej edycji, której współorganizatorem i sponsorem jest Grupa MOKATE, był Jan-Krzysztof Duda.*

### Ustroń ponownie stolicą polskich szachów

Ustroński festiwal ponownie zorganizował Śląski Związek Szachowy we współpracy z Miastem Ustroń, Grupą MOKATE oraz UKS Pionier Jastrzębie-Zdrój. Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Śląskiego – Wojciecha Saługi.

Rywalizacja toczyła się równolegle w kilku miejscach. Grupy Masters, A i B grały w Miejskim Domu Kultury „Prażakówka”, młodszy zawodnicy z grup D, E i F – w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jerzego Michejdy, a najmłodszy z grupy G – w Ośrodku Ondraszek. Łączna pula nagród w turniejach open przekroczyła 55 tys. złotych. Ustrońska impreza zyskała w tym roku również uznanie z zewnątrz. Jak podkreślał **Michał Paździora**, prezes Śląskiego Związku Szachowego i dyrektor Festiwalu, wydarzenie znalazło się w gronie turniejów wspartych przez Międzynarodową Federację Szachową w ramach programu FIDE Open Aid Project 2026 – jako jedyne z Polski. To program, który od kilku lat wspiera finansowo najlepiej ocenione turnieje open na świecie.

### Jan-Krzysztof Duda gościem specjalnym

Ustroński festiwal przyzwyczaił do obecności szachistów z czołówki graczy. W poprzednich edycjach gościł **Anatolija Karpowa**, **Garriego Kasparowa**, **Viswanathana Ananda**, **Wasyla Iwanczuka**, **Rusłana Ponomariowa** i **Dom-**

**maraju Gukessa**. W 2026 r. do tego grona dołączył **Jan-Krzysztof Duda** – zdobywca Pucharu Świata FIDE, jedyny Polak w historii, który wystąpił w Turnieju Kandydatów, i wieloletni lider polskiego rankingu. Obecność arcymistrza nie ograniczyła się do oficjalnych występów. Duda usiadł do gry razem z uczestnikami Festiwalu, a jego partie śledziły przy planszach dziesiątki kibiców w każdym wieku. Podczas oficjalnego otwarcia turnieju wręczono również list gratulacyjny **Piotrowi Chrobakowi**, prezesowi klubu Silesia Racibórz, w związku ze zdobyciem przez drużynę tytułu Drużynowego Mistrza Polski w szachach. – Przy szachownicy nie ma znaczenia ani wiek, ani pochodzenie. Liczy się to, czy gracz potrafi przewidzieć kilka ruchów do przodu i wziąć odpowiedzialność za decyzję, którą podejmuje przy każdym kolejnym ruchu. Dokładnie tego samego uczy biznes – mówi **dr Adam Mokrysz**, Prezes Grupy MOKATE. – Turniej przy kawie był od początku pomyślany jako miejsce spotkania, a nie tylko rywalizacji. Kiedy przy



dr Adam Mokrysz CEO Grupy Mokate,  
dr Katarzyna Mokrysz Dyrektor Generalna Grupy Mokate

jednym stole siada dziesięciolatek i arcymistrz, obaj wychodzą z tej partii bogatsi o cenne doświadczenie: szachowe i życiowe – dodaje.

### Symultany na rynku, nad wodą i na szczycie Czantorii

Tegoroczną nowością był cykl symultan rozegranych poza salami turniejowymi. Arcymistrzowie pojawili się z szachownicami w

miejskie i w górach, a do gry mogli usiąść nie tylko uczestnicy Festiwalu, lecz także mieszkańcy Ustronia i turyści.

Cykl otworzył 3 sierpnia GM **Oleksandr Suly-pa**, który podjął rywalizację na szczycie Czantorii – uczestnicy wjechali tam bezpłatnie kolejką linową. Dzień później na ustróńskim rynku grał GM **Paweł Czarnota**, 5 sierpnia szachownice stanęły przy nowym Stawie Karłowym, gdzie symultane prowadził GM **Daniel Sadzikowski**, a cykl zamknął 6 sierpnia GM **Rafał Antoniewski**, ponownie na rynku. W każdej z symultan mogło zagrać od 10 do 12 osób, a chętnych – było znacznie więcej.

## Turnieje festiwalowe i mistrzostwa juniorów

Profesjoniści rywalizowali w turniejach FIDE w grupach Masters oraz Open A, B, C, D, E, F i G. Zwycięzcami w poszczególnych kategoriach zostali: Grupa Masters: Ibragim S. Khamrakulov – Hiszpania, Mateusz Górkiewicz – MMKS WIE-  
NIAWA Leszno, Petro Golubka – Kanada, Grupa A: Łukasz Jacel – TMS ROSZADA Gliwice, Wiktor Domański – Fundacja DOBRY RUCH, Jakub Szumiński – KS Zaszachowani, Grupa B: Adam Pękala – Radzyńskie Towarzystwo Szachowe, Sergej Shilov – SzSON ZAGŁĘBIE Dąbrowa Górnicza, Jarosław Kwiecień, Grupa C: Mateusz Mierzwa – AZS KU Politechniki Opolskiej, Aleksander Cichocki – SZACH MAT Zabrze, Antoni Stańdo – UKS ROTMISTRZ Grudziądz. Gr. D (do 12

# Turniej Szachowy przy Kawie MOKATE 141 zawodników i podium na mistrzowskim poziomie

Rozgrywany 2 sierpnia turniej Grupy MOKATE od lat jest jednym z najważniejszych punktów Festiwalu, a jednocześnie tym, który najszerzej otwiera drzwi dla miłośników królewskiej gry. Wystartować mógł w nim każdy, niezależnie od wieku i doświadczenia. W tym roku do rywalizacji stanęło 141 zawodników, w tym dziewięciu arcymistrzów i jedna arcymistrzyni. Uczestnicy zagrali w systemie szwajcarskim na dystansie dziewięciu rund, w rosnącym tempie: od trzech minut na partię w rundach otwierających po dziewięć minut w rundach finałowych. Do zwycięzców w klasyfikacji generalnej, kobiet, seniorów i juniorów, poza nagrodami pieniężnymi, trafiły także zestawy produktowe MOKATE.

Przy szachownicach zasiedli m.in. Prezes Grupy MOKATE **dr Adam Mokrysz**, Sekretarz Generalny FIDE **Łukasz Turlej** oraz Gość Specjalny Festiwalu, **Jan-Krzysztof Duda**. Ostatecznie podium wyglądało następująco:

- I miejsce – GM Jan-Krzysztof Duda (MKS MOS Wieliczka), 8,0 pkt;
- II miejsce – GM Bartosz Soćko (Hetman GKS Katowice), 8,0 pkt;
- III miejsce – GM Ibragim S. Khamrakulov (Hiszpania), 7,5 pkt.

lat) – Bramko Wiktor, Gr. E (do 10lat) – Moniowski Julian, Gr. F (do 8 lat) – Kempa Hugo. Program uzupełniły krótsze rozgrywki – turniej szachów szybkich zgłoszony do FIDE, blitz FIDE oraz tradycyjny turniej kloca. Festiwalowy tydzień domknęły Indywidualne i Drużynowe Mistrzostwa Śląska Juniorów w Szachach Szybkich, rozegrane 8 i 9 sierpnia. Tytuły w poszczególnych kategoriach wywalczyli: SZACHY SZYBKIE I DO FIDE (RAPID) – Krasiewicz, Robert, TURNIEJ W KLOCA – Marekwica Dawid, Matus Stanisław, SZACHY BŁYSKAWICZNE (BLITZ) – Fudalej, Michał, SZACHY SZYBKIE II DO FIDE (RAPID II) – Gappa,

Adam, TURNIEJ TOWARZYSZĄCY (BLITZ ONDRA-SZEK) – Szumiński, Jakub.

## Skrzypce na zakończenie

Zwieńczeniem VII Festiwalu był koncert w Amfiteatrze w Ustroniu. 7 sierpnia wystąpiła **Patrycja Piekutowska** – skrzypaczka, która w trakcie 27-letniej kariery zagrała ponad 1400 koncertów w 41 krajach, m.in. w Carnegie Hall i Lincoln Center w Nowym Jorku, Teatro Colón w Buenos Aires czy National Centre for the Performing Arts w Pekinie. Wieczór, w którym szachowe emocje ustąpiły miejsca muzyce, zgromadził uczestników Festiwalu, mieszkańców i turystów.

Kolejna edycja wydarzenia odbędzie się w Ustroniu za rok. 🎻



Rodzina MOKRYSZ wspiera królewską grę w szachy



Turniej w Ustroniu był bardzo emocjonujący

## ROZMOWA

# Nowe technologie i projekty, które zmienią postrzeganie Śląska

Rozmawiamy z Rafałem Żelaznym, prezesem zarządu Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej

Marcin Zasada/Paweł Pawlik

## Centrum kosmiczne w kopalni Wujek. Najważniejszy projekt w historii Śląska?

Tak naprawdę roboczo funkcjonują dwie nazwy: Centrum Symulacji Osadnictwa Kosmicznego i Centrum Technologii Kosmicznych. Na pewno ważny i zmieniający sposób myślenia o Śląsku.

## Ważny, bo oddziaływały na wielu płaszczyznach.

Całkowicie zmieniający postrzeganie Śląska. Dający impuls rozwojowy, naukowy, biznesowy, nie-sportowane dotąd perspektywy.

## Minister finansów i gospodarki Andrzej Domański zapowiedział ostatnio w Katowicach powołanie spółki w celu realizacji projektu Centrum Symulacji Osadnictwa Kosmicznego w kopalni Wujek.

Pomysł, którego autorem jest popularyzator nauki dr Tomasz Rożek, wspierają między innymi: Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Uniwersytet Śląski, miasto Katowice i Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia. Wydaje się, że ten zapal naukowy i zainteresowanie wspomnianych podmiotów daje szansę, żeby coś się tam zadziało pozytywnego. Wujek z wielu powodów ma szansę.

## Na KWK Wujek patrzymy trochę jak na Strefę Kultury w Katowicach, która nie jest modelowym przykładem transformacji terenów pogórnich, natomiast jest szczytowym jej osiągnięciem. Oddziałuje, pokazuje, przyciąga. Czy z Wujkiem może być podobnie?

Myślę, że możemy liczyć w pewnym sensie na efekt Wujka. Ośrodka ESA na Śląsk nie udało się sprowadzić, ale mamy deklaracje rządu dotyczące uruchomienia programu wsparcia dla rozwoju infrastruktury w samorządach, również tych związanych z przemysłem kosmicznym, na który zabezpieczono 500 milionów złotych, a w Katowicach powstaje od jakiegoś czasu hub nowych technologii (tzw. Shaft K, czyli Silesian Hub for Advanced Future Technologies – Śląski Hub Za-



Rafał Żelazny

awansowanych Technologii Przyszłości – przyp. red.) na terenach po kopalni Wieszorek. Jest szansa, że te miejsca będą na siebie wzajemnie oddziaływać, spajając, przyciągając firmy, pracowników, idee. Nowe technologie rodzące się w miejscach kojarzonych ze starym przemysłem.

## Itone jest żaden paradoks, bo tam zawsze rodziły się najnowsze technologie. To, co dzisiaj nazywamy starym przemysłem, było ultranowoczesne jeszcze pół wieku temu.

W tej korelacji może coś się zadziać pozytywnego, pod warunkiem że zacznie się poważne działanie. Nie można natomiast dopuścić do sytuacji, kiedy na terenie kopalni Wieszorek powstanie obiekt za kilkadziesiąt milionów złotych, przetnietym wstęgę, zrobimy sobie zdjęcie i będziemy tam mieli powierzchnię na wynajem dla projektów o niskiej wartości dodanej.

## Na Śląsku wciąż jest dużo terenów pogórnich, przemysłowych, które czekają na nowe życie.

O terenach pogórnich, przemysłowych, mówimy w dwóch wymiarach. Z jednej strony są atrakcyjne, jeśli chodzi o lokalizację i infrastrukturę, bo jest gdzieś tam na przykład bocznica kolejowa, dobra infrastruktura drogowa czy infrastruktura elektroenergetyczna, która jest w stanie obsłużyć produkcję. Ale z drugiej strony pamiętajmy, że są to tereny, które prawie zawsze wymagają

bardzo głębokiego due diligence: od wymiaru prawnego przez wymiar geologiczny, geotechniczny.

## Przestawienie wajchy nie jest proste?

Wymaga nakładów inwestycyjnych i pomysłów na zagospodarowanie. Potrzeba czegoś, co nazwałbym koalicją podmiotów, żeby te tereny przygotować i odpowiednio zagospodarować. W pojedynkę to niemożliwe. Potencjalny inwestor nie jest najczęściej takim terenem zainteresowany, bo zdaje sobie sprawę, że musi wyłożyć miliony złotych, żeby ten obszar przygotować inwestycyjnie. Po prostu szuka w innych miejscach i szuka prostszych rozwiązań, szuka greenfieldów, na których nawet koszt zainstalowania mocy jest niższy niż koszt przygotowania terenu, jego remediacji, przygotowania od strony stabilności, nie mówiąc o budowlach naziemnych, które trzeba zutylizować lub zachować ze względu na wartościowy kulturowo charakter. To naprawdę nie jest proste. Więc moim zdaniem brakuje integratora. Kogoś, kto weźmie to na siebie i powie: „Dokonałmy zmapowania terenów, wybierzmy kilka – może jeden, może dwa – zagospodarujemy ten teren, przygotujemy model biznesowy, bądźmy w tym modelu partnerami i zrealizujemy projekt”. To się inaczej, moim zdaniem, nie zdarzy. Być może w najbliższej przyszłości taki integrator zostanie wskazany.

**Jakostrefa?**  
Być może.

## Trudno jest przekonać do inwestowania na tych przemysłowych terenach?

Mamy tereny inwestycyjne, przemysłowe i pogórnice. Wśród nich kilka atrakcyjnych, ale większość z nich to tereny trudne. Po drugiej stronie mamy specjalistów, inwestorów, którzy przyjeżdżają ze swoimi doradcami. Wystarczy, że inwestor rzuci okiem na taką checklistę. Ile za metr? Co jest pod ziemią? Co jest nad ziemią? Jakiej pierwiastki? Odwarty? Dziękuję. Tyle.

## NazainteresowaniezbrojeniówkiKSSEnie może narzekać...

Od lipca 2025 roku dzięki decyzji Rady Ministrów sektor zbrojeniowy, czyli produkcja materiałów wybuchowych, broni i amunicji, stały się segmentami działalności gospodarczych możliwych do wsparcia w ramach Polskiej Strefy Inwestycji. Czyli od roku zbrojeniówka może uzyskiwać zwolnienia podatkowe na okres czternastu lat. Pierwszą taką firmą, która zaczęła z nami współpracować i takie wsparcie dostała, był Rosomak. Ostatnio mieliśmy też decyzję dla Nitroergu z Bierunia. Inwestycja będzie realizowana w Krupskim Młynie. To 300 milionów złotych deklarowanych nakładów inwestycyjnych.

## Wkolejce ustawili się kolejni chętni?

Trwają rozmowy z Bumarem Łąbędzy, który będzie produkował spolszczoną wersję czołgów K2. Nie mogę jeszcze mówić o szczegółach, ale rozmawiamy na temat decyzji o wsparciu tej inwestycji.

## Chodzi o rozbudowę zakładu i mocy produkcyjnych?

To jest sektor dosyć wrażliwy i drażliwy. Do momentu wydania decyzji nie chcę tego komentować.

## Ale Bumar zostanie w Gliwicach?

Tak. Chodzi o inwestycję prowadzoną w miejscu, w którym firma ma siedzibę. Jesteśmy także w trakcie rozmów z Jelczem, dotyczących Raciborza. Tak więc sektor zbrojeniowy na Śląsku jest coraz większy.

## To jest przyszłościowy sektor?

Z pewnością. Wydatki w wojskowości przyczyniały się zazwyczaj do szybszego rozwoju technologicz-

nego. Internet narodził się w wojskowości, podobnie GPS, także parę innych wynalazków. Więc wysokie nakłady na obronność i szeroko rozumiane technologie kosmiczne prowadzą do przyspieszenia tempa rozwoju technologicznego. Mamy na stole jeszcze jeden duży projekt dotyczący obronności – zainteresowanie dużej koreańskiej firmy inwestycjami w Polsce. Nie w województwie śląskim, ale w województwie opolskim, gdzie jako KSSE mamy obszar oddziaływania na terenie sześciu powiatów.

## Jakto firma?

Za wcześnie, żeby o tym mówić.

## Sprzęt ciężki?

W tym przypadku chodzi o to, co do tego sprzętu się wkłada.

## Elektronika?

Amunicja.

## Najakim etapie są te rozmowy?

Sprawy są dyskutowane. Byliśmy w fabryce tej firmy. Oni byli tutaj już dwukrotnie. Wstępny etap.

## Anajakim etapie jest inwestycja Ryanaira w Sosnowcu?

Co tydzień mamy spotkania online w gronie szefów Ryanaira, Ministerstwa Rozwoju i Technologii oraz KSSE. Rywalizujemy z ofertą z Hiszpanii.

## Udasie?

Po pierwsze, Ryanair ma decyzję o wsparciu wydaną przez KSSE (czyli tzw. efekt zachęty). Od tego momentu każdy ich wydatek kwalifikowany jest objęty zwolnieniem podatkowym. Po drugie, otrzymali grant rządowy i podpisali stosowną umowę. Czy to oznacza, że wbijają łopatę? Do fizycznego rozpoczęcia inwestycji zawsze mogą powiedzieć: „Nie chcę tego grantu. Nie wykorzystam z niego złotych, więc nie inwestuję”. Tym niemniej robimy, co w naszej mocy, żeby inwestycja się zmaterializowała i jesteśmy w tym względzie optymistami.

## Oco się rozbijamy?

Ogólnie rzecz biorąc, o sferę regulacji. Przykładowo: firma dostaje grant rządowy i musi wykupić gwarancję bankową, bo takie są zasady programu grantowego. Na to spółka z Dublina mówi: „Przecież

ten koszt jest dla nas nieracjonalny. Zabezpieczcie się przez zastaw na naszym majątku i nie wymagajcie od nas gwarancji bankowej”. To z ich perspektywy sprawa jasna, bo jest to spółka giełdowa, a jeżeli gwarancja bankowa rocznie kosztuje – powiedzmy – milion złotych, to dla nich dodatkowy koszt. Oni tego nie chcą, bo skrupulatnie liczą swoje wydatki. Do czego zmierzam? Pewne regulacje powodują, że gdyby one były nieco bardziej elastyczne i jednocześnie równie bezpieczne, to byłoby po kłopotach. Wystarczyło wpisać w programie, że gwarancją bankową może być zabezpieczenie na majątku spółki.

#### **Aniemożna wpisać?**

Jesteśmy w ciągłym i bardzo dobrym kontakcie z ministerstwem, mamy nadzieję, że znajdziemy optymalne rozwiązanie, bo program kończy się z końcem roku. Poza tym moim zdaniem po tym, co już przeszliśmy w tym projekcie, nie wyobrażam sobie, że to się nie uda. Na marginesie warto dodać, że jest to bardzo wymagający partner biznesowy. I robimy wszystko, żeby w Sosnowcu był Ryanair.

#### **Jakbardzo to jest pewne?**

Osiemdziesiąt do dwudziestu.

#### **Kiedy finał?**

Wszystko rozstrzygnie się do końca tego roku.

#### **A samochód elektryczny z Jaworzna to dziś 50:50?**

W realizację tego projektu wierzę najbardziej i uważam, że to może być game changer dla rozwoju EV w Polsce.

#### **Game changer?**

Tak!

#### **Dziesięć lat opóźnienia.**

#### **Dlaczego teraz ma się udać?**

Polskie delegacje z ministrem Michałem Jarošem na czele odbyły wiele spotkań i rozmów na Tajwanie i tak naprawdę jemu trzeba oddać ogromne zaangażowanie i wybór tego kierunku rozwoju współpracy gospodarczej. Udział w tych misjach przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, Specjalnych Stref Ekonomicznych, Polsko-Tajwańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej i polskich miast pozwolił na zbudowanie swoich mostów do współpracy ze stroną tajwańską. Tajwańczycy nie podejmują istotnych decyzji tylko za pomocą mejla – wymagane jest nawiązanie relacji i zbudowanie dwustronnego zaufania. Musisz

tam polecieć, musisz się z nimi spotkać; oczywiście również odbywały się rewizyty strony tajwańskiej w Polsce. Jednym z rezultatów tych spotkań jest inwestycja firmy Foxconn w Miękinie pod Wrocławiem, na terenach planowanej wcześniej inwestycji Intela. Foxconn to firma znana między innymi z produkcji i montażu iPhonów (około 65% globalnej produkcji). Amerykanie mieli problemy giełdowe i w pewnym momencie zrezygnowali z tej inwestycji. Działka stała prawie dwa lata pusta, a przygotowano tam teren wzorcowy na inwestycje. Według różnych szacunków wydano na to między 400 a nawet ponad 500 milionów złotych. Dzięki staraniom polskiej strony Foxconn i zrzeszająca producentów elektroniki TEEMA zdecydowały się wybudować tam wielkie centrum badawczo-technologiczno-przemysłowe. Foxconn przez spółkę zależną Foxtron Vehicle Technologies, która już produkuje samochody elektryczne, będzie inwestować w Jaworznie.

#### **Miałby być polski elektryk z Chin, a będzie z Tajwanu?**

To jest firma, która jest gigantem technologicznym. Jest największym na świecie producentem elektroniki na zlecenie (m.in.: AI, ser-

werów, elektroniki, półprzewodników i infrastruktury dla centrów danych). Jak pamiętamy, wcześniejsze rozmowy były prowadzone z partnerami chińskimi, tj. Geely i Chery, który miał być drugim wyborem. Nie znam silniejszego partnera technologicznego obecnie na świecie pod kątem półprzewodników, chipów i tego, co robią w ramach rozwoju technologii na świecie. Porównując oba projekty, widać, że obecny jest projektem o zdecydowanie wyższej wartości dodanej dla polskiego przemysłu. Tajwańczycy i Foxtron będą odpowiedzialni między innymi za technologię oraz część kapitału. Natomiast 70 procent całości samochodu to będzie local content polski, czyli to będzie takie trzydzieści do siedemdziesięciu.

#### **Kiedy należy oczekiwać podpisania umowy?**

Umowa ma być podpisana w połowie września. Jaworzno jest gotowe.

#### **Tak gotowe, że jeszcze ściana fabryki tam nie stoi. Wiadomo coś na temat nazwy nowej polskiej marki elektryków?**

Widziałem projekty dwóch prototypów, ale za wcześniej mówić o nazwie marki.

#### **Dlaczego to będzie game changer dla województwa śląskiego?**

Bo jesteśmy województwem, w którym narodziła się motoryzacja. W pewnym sensie zmotoryzowaliśmy Polskę – mówię o Tychach i niezapomnianym, jak na ówczesne warunki, Fiacie 126p. Nadal mamy największą firmę i miejsc pracy w automotive i w łańcuchach dostaw motoryzacyjnych. Fabryka w Jaworznie zatrudni kilka tysięcy osób. Według planów do 2035 roku ma powstać około 4 tysięcy miejsc pracy, co przekłada się na około 20 tysięcy etatów u poddostawców.

#### **Ten samochód będzie dobry?**

Cena będzie atrakcyjna.

#### **Tureckinarodowy samochód elektryczny dobrze sprzedaje się na rynku wewnętrznym, Turcja to jednak znacznie większy kraj.**

Myślę, że samochód z Jaworzna znajdzie wielu użytkowników. Dziś wielu Polaków myśli lub już obecnie dokonuje zakupów samochodów chińskich. Jestem przekonany, że rodzima alternatywa będzie konkurencyjna, jeśli chodzi o zastosowane technologie i cenę tego auta.

## **EKOLOGIA**

# Dwa lata od katastrofy na Dzierźnie. Plan poprawy

Dzierżno Duże przejdzie wartą ponad pół miliarda złotych modernizację, dzięki której zwiększą się jego walory przeciwpowodziowe. Tymczasem to właśnie tu, dwa lata temu, doszło do wielkiej katastrofy ekologicznej, w konsekwencji której wyłowiono ponad 120 ton śniętych ryb, a drugie tyle pozostało na dnie zbiornika.

**Marcin Śliwa**

Pierwszy kryzys na Odrze rozpoczął się w lipcu 2022 roku. Do połowy sierpnia z Odry od wysokości Katowic do Gryfina wyłowiono ponad 28 ton śniętych ryb. W tym czasie powołany został pierwszy ekspercki Zespół ds. sytuacji powstałej na rzece Odrze. W związku z powtórzeniem się sytuacji (choć na mniejszą skalę), w lipcu 2023 roku powołany został tzw. międzyresortowy zespół ds. Odry, który koordynuje działania związane z redukcją zasolenia wody w Odrze. To jednak niewiele w porównaniu do tego, co wydarzyło się dwa lata później na zbiorniku Dzierżno Duże. Przez kilka tygodni byliśmy świadkami śnięcia ryb na niespotykaną dotąd skalę. Ostatecznie wyłowiono ponad 120 ton śniętych ryb, a według wiarygodnych szacunków drugie tyle pozostało na dnie zbiornika. Jako przyczynę kryzysu podano zakwit tzw. złotej algi, a jako receptę na uzdrowienie sytuacji wskazano m.in. redukcję zasolenia



**Tak w sierpniu 2024 roku przez kilka tygodni wyglądał każdy dzień na zbiorniku Dzierżno Duże**

wód wpływających do Odry. W tym celu zapowiadano budowę systemu odsalania wody. Po dwóch latach od ekologicznej katastrofy na Dzierźnie jest już gotowy plan działania, który obejmuje dwa pięcioletnie etapy. – Ministerstwo Klimatu i Środowiska, w porozumieniu z resor-

tami infrastruktury, aktywów państwowych oraz energii, opracowało plan redukcji zasolenia w dorzeczu Odry. Plan zakłada realizację działań w dwóch przedziałach czasowych: Etap I do 2030 oraz Etap II do 2035 roku – przekazuje resort klimatu i środowiska.

W styczniu tego roku przedstawiony został opinii publicznej plan odsalania Odry i rozpoczął się jego I etap. Zakłada on zwiększenie do 2030 roku zdolności retencyjnych zakładów wydobywczych oraz przeprowadzenie działań ograniczających napływ wód dołowych do górotworu. Ważną częścią tego etapu są również badania naukowe. We wrześniu 2024 roku Ministerstwo Aktywów Państwowych oraz spółki górnicze przedstawiły analizy dotyczące potencjalnych inwestycji w zakresie odsalania i retencji wód, które zostały wykorzystane przez Zespół przy opracowaniu „Planu odsalania Odry”. Wyniki tych analiz są jednoznaczne – trzeba obniżyć koszty. – Ponadto etap I planu uwzględni realizację pilotażu innowacyjnych technologii odsalania, co pozwoli znaleźć optymalne i nowoczesne sposoby ograniczające zasolenie wód powierzchniowych – możliwe do zastosowania na szeroką skalę – wyjaśnia Ministerstwo Klimatu. Według informacji dostępnych na stronach rządu-

wych do Odry każdej doby trafia ok. 6 tys. ton soli, co odpowiada 120 wagonom czystej soli. Utrzymujące się wysokie zasolenie wód jest jedną z przyczyn pojawienia się w Odrze „złotej algi”. Działania w ramach I etapu zaplanowane do 2030 roku z założeniami międzyresortowego zespołu ds. Odry mają pozwolić na zredukowanie zasolenia rzeki w okresie letnim: o 59% na terenie Dolnego Śląska i o 14% na Górnym Śląsku. Prace uwzględnione w etapie I zostały zaplanowane tak, aby były spójne z tzw. Umową społeczną i Programem dla sektora górnictwa węgla kamiennego. Szczegóły założenia II etapu poznamy dopiero za kilka lat, gdy znane będą już wyniki zaplanowanych badań i testów. – Po uzyskaniu wyników pilotażu i wykonaniu dodatkowych analiz, opracowany będzie etap II planu, obejmujący m.in. inwestycje w instalacje odsalające, co pozwoli na dalszą redukcję zasolenia wód w dorzeczu Odry – tłumaczy Ministerstwo Klimatu.

## REPORTAŻ

# Rolnik orze tam, gdzie (nie) może. A potem trafia na 3 miesiące do aresztu

Ostropa przywykła do ciszy, spokoju i sąsiedzkich sporów, które zwykle nie wychodzą poza dzielnicę. Kiedy Józef M. w ubiegłym tygodniu zniszczył położony przez miasto asfalt, już cicho tu nie jest. Okazuje się, że spór trwa od dawna

Julia Muc

Ostropa to dzielnica Gliwic. Łatwo tu jednak zapomnieć, że wciąż znajdujemy się w jednym z największych miast województwa śląskiego. Pola dochodzą tu niemal pod zabudowania, między domami wciąż widać ślady dawnej wsi, a nad okolicą górują kościoły. Dopiero w 1975 roku została w całości włączona do Gliwic. I choć od tego czasu minęło ponad pół wieku, wiejski charakter dzielnicy nie zniknął. Rolnictwo nie jest tutaj wspomnieniem, tylko częścią codzienności.

## Ursusem po asfalcie

Dokładnie tydzień temu, 7 sierpnia, 60-letni rolnik, Józef M. wjechał Ursusem na świeżo wykonaną nawierzchnię ulicy Rybackiej, opuścił pługi i przeorał około 200 metrów drogi razem z jej podbudową. Dalsze niszczenie asfaltu zatrzymali pracownicy budowy, blokując ciągnik ciężkim sprzętem. Józef M. od początku przekonywał, że nie niszczy cudzej własności. Twierdził, że grunt należy do niego. Miasto odpowiada jednoznacznie: nie należy. I właśnie ten spór sprawił, że historia przestała być wyłącznie o człowieku, który wjechał pługiem na nowy asfalt, bo miał taką fantazję.

Kilka dni później ślady po pługu nadal wyznaczają miejsce, od którego zaczęło się całe zamieszanie. W internecie dyskusja szybko podzieliła komentujących. Dla jednych sprawą jest oczywista: zniszczona została miejska inwestycja, a sprawca powinien ponieść konsekwencje. Inni zaczęli szukać drugiego dna. Pojawiły się archiwalne zdjęcia, mapy działek i pytania o to, czy asfalt rzeczywiście znalazł się na gruncie należącym do miasta.

## Sąsiedzi mają wątpliwości

W Ostropie ten spór nie wywołuje jednak aż tak jednoznacznych reakcji. Jedna z mieszkanki, Dagmara Malinowska, Józefa M. zna z widzenia.

– Kiedy mijamy się gdzieś na drodze, mówimy sobie „dzień dobry” i właściwie na tym nasz kontakt się kończy – mówi. O ocenę tego, co zrobił, nie jest jej łatwo. – Kiedy zamieszkałam tutaj 25 lat temu, ten konflikt z miastem już istniał. Z tego co wiem, od początku dotyczył tej działki, którą ten pan nadal uważa za swoją.

Szczegółowej genezy konfliktu nie zna. Podobnie jak inni mieszkańcy. W lokalnych rozmowach od dawna pojawia się jednak temat działki, gra-



Droga przeorana przez ciągnik ma zostać naprawiona

nice i przekonania rolnika, że droga „wkroczyła” na teren, do którego on ma prawa.

Inna z mieszkanki dzielnicy zwraca uwagę, że problemy z przebiegiem granic nieruchomości nie są w tej części Gliwic czymś nowym.

– W tej okolicy podobnych historii związanych z granicami działek jest więcej. My sami jesteśmy w sporze z gminą o zasiedzenie fragmentu nieruchomości. Przez lata płoty i granice działek nie zawsze odpowiadały temu, co wynikało z dokumentów, dlatego do dziś zdarzają się tutaj różne niejasności – mówi. Jej zdaniem, bez poznania dokumentów obu stron trudno ferować wyroki tylko na podstawie tego, co można zobaczyć w terenie.

– Żeby jednoznacznie ocenić, kto w tym sporze ma rację, należałoby zobaczyć pełną dokumentację obu stron. Bez dokładnych map, zapisów w księgach wieczystych i dokumentów dotyczących podziału działek trudno wyciągać wnioski – zaznacza.

To ważne zastrzeżenie, bo właśnie dokumenty stały się najważniejszym elementem drugiego aktu tej historii.

## Urzednicy mówią: to własność gminy od 25 lat

Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach zdecydował się opublikować specjalne oświadczenie dotyczące własności gruntu. Miasto przekonuje, że sytuacja prawna działek nie pozostawia wątpliwości. Według ZDM gmina Gliwice jest właścicielem spornego terenu od 25 lat, a stan ten ma być potwierdzony wpisami w księdze wieczystej. Nieruchomość miała przejść na własność gminy w 2001 roku z mocy prawa, w następstwie podziału dokonanego na wniosek ówczesnego wła-

ściciela, zgodnie z art. 98 ustawy o gospodarce nieruchomościami. – Należy podkreślić, że wnioskującym o podział dwóch działek i wydzielenie gruntów przeznaczonych pod drogę był ten sam rolnik, który kilka dni temu zakwestionował prawo gminy do tego terenu i zaorał fragment świeżo wykonanej nawierzchni – poinformował Zarząd Dróg Miejskich w Gliwicach.

Według miasta, pojawiające się w internecie zdjęcia i mapy nie dowodzą, do kogo należy grunt.

– Ortofotomapy pokazują jedynie faktyczny sposób użytkowania terenu w dniu wykonania zdjęć. W przypadku działek nr 803 i 804 w Ostropie nie odzwierciedlają więc stanu prawnego gruntu. Pas gruntu należący do gminy jest szerszy niż teren faktycznie zajęty pod drogę – wyjaśnił ZDM. To stanowisko miasta. Rolnik, jak wynika z informacji przekazywanych przez służby po jego zatrzymaniu, nadal utrzymuje, że miał prawo do gruntu.

## „Przyzwyczailiśmy się, że tej drogi może już nie być”

Asfaltowanie ulicy Rybackiej nie była inwestycją, która pojawiła się nagle i bez znaczenia dla okolicy. Mieszkańcy mówią, że na poprawę jej stanu czekali sporo czasu. – Na tę drogę czekaliśmy naprawdę długo. Kiedy w końcu rozpoczęły się prace, byliśmy wręcz zaskoczeni, bo zdążyliśmy się już przyzwyczaić do myśli, że być może ten remont nigdy nie dojdzie do skutku – opowiada Dagmara Malinowska.

Jak relacjonuje, roboty drogowe trwały od końca lipca. W tym czasie nie zauważyła żadnych prób ich blokowania. – Prace trwały tutaj od końca

lipca i wcześniej nie dochodziło do żadnych podobnych incydentów. Sytuacja zmieniła się dopiero w momencie, gdy na drodze pojawiła się świeża warstwa asfaltu.

Dla części mieszkańców samo poszerzenie i wyremontowanie drogi jest prosto rozwiązaniem praktycznym.

– Szersza i bezpieczniejsza droga służy wszystkim mieszkańcom, a nie tylko jednej osobie. Ja sama nigdy nie zdecydowałabym się na taki krok. W takich sytuacjach trzeba przede wszystkim zachować rozsądek i pamiętać, że żyjemy obok siebie – powiedziała nam inna mieszkanka Ostropy. Ale nawet ci, którzy chcieli remontu, dostrzegają drugą stronę zmiany. Nowy asfalt oznacza wygodniejszy dojazd, lecz może też przynieść coś, czego w Ostropie dotychczas było mniej: szybszy ruch. – Cieszymy się, że droga w końcu powstaje, ale z drugiej strony pojawia się obawa, że kierowcy zaczną jeździć tędy znacznie szybciej. To spokojna okolica i chcielibyśmy, żeby taka pozostała – mówi pani Dagmara. Bo kiedy pyta się mieszkańców, jak żyje się w tej części Gliwic, odpowiedź pada natychmiast.

– Dobrze. Spokojnie. I właśnie za tę ciszę najbardziej lubimy Ostropę.

## Areszt dla rolnika z Gliwic. „Dosyc tego medialnego przedstawienia”

Przez ostatnie dni spokojna na co dzień Ostropa znalazła się w centrum zainteresowania całej Polski. Nie wszyscy mieszkańcy dobrze znoszą nagły rozgłos i kolejne pytania o sprawę rolnika.

– Mam już dosyc tego medialnego przedstawienia – mówi z przekąsem jeden z mieszkańców. Bo dla mieszkańców dzielnicy to nie groteskowa internetowa historia z filmem przedstawiającym Ursusa jadącego po asfalcie. To spór między człowiekiem, którego mijali od lat, a miastem, w którym mieszkają.

Spór, którego konsekwencje poniosą również wtedy, gdy zainteresowanie tematem reszty Polski osłabnie. O ile dla Ostropy cała sprawa oznacza przede wszystkim niechciany rozgłos, o tyle dla 60-letniego rolnika jej skutki są już bardzo poważne.

Sąd Rejonowy w Gliwicach zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu na trzy miesiące. Mężczyzna usłyszał prokuratorski zarzut zniszczenia mienia o znacznej wartości. Grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wol-

ności. Według informacji przekazywanych po zatrzymaniu decyzja o wystąpieniu o areszt miała związek m.in. z obawą, że po ponownym wykonaniu nawierzchni może dojść do kolejnego zniszczenia drogi. W chwili zatrzymania 60-latek był trzeźwy. Jego ciągnik nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia OC i został odholowany na policyjny parking.

## Zbyt surowy wyrok? Są wątpliwości

Decyzja o trzymiesięcznym areszcie również budzi wątpliwości. Mec. Łukasz Kowalski w komentarzu dla „Dziennika Zachodniego” zwraca uwagę, że sąd sięgnął po najsurowszy ze środków zapobiegawczych, choć do dyspozycji miał także m.in. dozór, zakaz opuszczania kraju czy poręczenie majątkowe.

– Mam ogromne wątpliwości, czy w tej sprawie tymczasowy areszt był rzeczywiście konieczny. Mam nagrania, świadków i ustalonego podejrzanego, dlatego trudno na podstawie dostępnych informacji dostrzec realną obawę mactwa czy uczciżki – ocenia mec. Łukasz Kowalski.

Prawnik zastrzega przy tym, że nie zna pełnego materiału dowodowego, którym dysponował sąd. Z informacji medialnych wynika, że pełnomocnictwem pana Józefa zajmuje się anonimowy adwokat ze Śląska, który zdecydował się nie pobierać honorarium. Tymczasem miasto chce możliwie szybko zakończyć drogowy rozdział całej historii. Zarząd Dróg Miejskich zapowiedział, że do usuwania szkód na ulicy Rybackiej zamierza przystąpić lada dzień. Wcześniej magistrat informował, że rozpoczęcie prac uzależnione jest od formalnej zgody policji i prokuratury.

Skorygowano także pierwsze informacje dotyczące wartości szkód. Początkowo pojawiała się kwota około 400 tys. zł. Jak później wyjaśniło miasto, była to wartość całej inwestycji drogowej, a nie wyłącznie zniszczeń dokonanych przez rolnika. Ponowne wykonanie zniszczonej nawierzchni i podbudowy ma kosztować do 300 tys. zł. Droga więc najprawdopodobniej zostanie naprawiona. Ślady pługa znikną pod kolejnymi warstwami podbudowy i asfaltu.

Znacznie trudniej będzie przykryć konflikt, który, według opowieści mieszkańców, istniał na długo przed tym, zanim w Ostropie pojawiły się ekipy budowlane.

TEATR

# Niezwykła „Carmen”. Polska Stolica Kultury zaprasza na tort z wisienką

Prawie 200 wykonawców, wyjątkowa scenografia oraz widowisko łączące operę, teatr, taniec i nowoczesne technologie. - Czegoś takiego jeszcze u nas nie było - mówi Witold Mazurkiewicz, dyrektor bielskiego Teatru Polskiego

Jacek Drost

## Pan przed urlopem czy po?

Nie wiem co to urlop. Ostatni miałem pół roku temu, następny może za pół roku (śmiech).

## W większości teatrów lato toczy się trochę na jałowym biegu, a u was wakacje, jak to mówi młodzież, na pełnej petardzie.

W tym roku nie mamy wakacji z prostej przyczyny - Polskiej Stolicy Kultury. Rzeczy, które robimy, angażują aktorów, ale także pracowników teatru - administrację, promocję, pracownię. Wszyscy są bardzo mocno zaangażowani w PSK.

## Wszystkie ręce na pokład.

Większość rąk jest na pokładzie przez cały czas trwania Polskiej Stolicy Kultury, czyli od 17 stycznia, kiedy była inauguracja w Cavinie Hall. Później zagraliśmy kilkanaście spektakli „Pralnia pamięci. Opowieść zapisana w murach”, odbył się Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych „Sąsiedzi”, a teraz rozpoczęła się Miejska Promenada Kultury z naszymi potańcówkami, koncertami Teatru Polskiego w Oknie, Festiwalem Muzyki Crossover i wisienką na torcie - spektaklem „Carmen”. A przypomnę, iż teatr prowadzi także swoją normalną, statutową działalność, czyli gra pełen repertuar, wydaje premiery. Wszyscy pracują przynajmniej na dwa etaty.

## Jak wytrzymujecie takie tempo?

Pewnie brak sił przyjdzie jak zwykle po „wyścigu”. Na razie pracujemy na zwiększonej adrenaliny, napędzani emocjami.

## Pewnie będą jakieś premie.

Są pewnego rodzaju regulaminy związane z PSK, więc można pracownikom biorących udział w wydarzeniach dodatkowo nagradzać i pewnie to też jest w tej całej historii istotne, gdyż naprawdę wszyscy pracujemy ponad miarę. Jestem o tym przekonany i jestem gotów o tym przekonywać innych, że to wyjątkowy rok i tymi siłami już kolejny raz byłby kłopot, by to wszystko zrealizować, ale widzę także mnóstwo dobrych emocji i nastawienia. Dla nas ważne są także dodatkowe efekty, czyli te ty-



FOT. BARTEK WARZECHA/WWW.TEATR.BIELSKO.PL

Witold Mazurkiewicz, dyrektor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej

siące ludzi przed teatrem. To nagroda niewymierna, ale dająca ogromną satysfakcję w tej pracy.

## W miniony weekend wystartowała z powodzeniem Miejska Promenada Kultury.

Rozpoczęliśmy ją potańcówką swingową. Później był nasz stały format - koncert z Okna Teatru Polskiego zatytułowany „The Best Of”, będący taką podróżą wspomnień przez ostatnie pięć lat. Zgromadził on około 7, a niektórzy mówią, że nawet 8 tysięcy ludzi przed teatrem. Imponujące, przepiękne widowisko tym bardziej, że odbyło się już w części scenografii do „Carmen” - pod zamkiem stanęły arkady, które mają wzbudzić sentymenty wśród Bielszczan z mojego pokolenia, którzy pamiętają jeszcze Wysoki Trotuar, zamek też ma już scenografię do „Carmen” przypominającą coś na kształt rzymskiego Colosseum, ale mającą symbolizować arenę do hiszpańskiej corridy. To dzieło Damiana Styry, scenografa współpracującego ze mną od wielu lat i wielu realizacji. Właśnie w takiej scenografii po raz pierwszy zabrzmiał koncert w oknie teatru. Pogoda dopisała. Tysiące ludzi. Zna-

komita orkiestra. Piękne melodie. Było to fantastyczne.

## Spodziewał się pan takiego odbioru?

Kiedy pięć lat temu wymyśliłem ten format, to byłem przekonany, iż te koncerty będą się podobały, ale nikt z twórców nie wyobrażał sobie, że to przedsięwzięcie osiągnie aż takie powodzenie. Co roku pod teatrem zbiera się od 7 do 9 tysięcy ludzi. Mam przyjemność wygłosić kilka słów do widowni i oglądać te koncerty z balkonu teatru - robi to wrażenie i budzi niezwykle emocje.

## Czy z czasem jest już łatwiej przygotowywać takie widowiska plenerowe?

Nie wiem czy łatwiej. Oczywiście, że mamy pewnego rodzaju doświadczenie i tak zwane know how. Natomiast cały czas jest warstwa artystyczna. Kiedy Jacek Obstarczyk, który jest szefem orkiestry i aranżerem tych wszystkich utworów, moim artystkom i artystom przygotowuje nowe autorskie aranże, to panuje taki artystyczny niepokój, jak w tym roku koncert się spodoba, jak go publiczność przyjmie.

## „Carmen” realizują

- Reżyseria, adaptacja i dramaturgia: Witold Mazurkiewicz
- Adaptacja muzyczna i kierownictwo muzyczne: Jacek Obstarczyk (szef orkiestry La Nostra Banda)
- Oprawa wizualna: Damian Styryna
- Choreografia i ruch sceniczny: Katarzyna Zielonka i Mateusz Wojtasiński
- Multimedia: Eliaż Styryna
- Kostiumy: Iga Sylwestrzak
- Asystenci reżysera: Marta Gzowska-Sawicka (adaptacja), Wiktoria Węgrzyn-Lichosyt i Michał Czaderna (plan).
- Soliści: Monika Ledzion (Carmen), Andrzej Lampert (Don José), Gabriela Legun (Micaëla) oraz Arkadiusz Anyszka (Escamillo).
- Wykonawcy: Zespół Teatru Polskiego w Bielsku-Białej, aktorzy Teatru Lalek Banialuka, muzycy orkiestry, chórzyski

## Czym takie widowiska plenerowe różnią się od występów na deskach teatru?

W przypadku widowisk plenerowych zawsze jest niepewność, choćby dotycząca takich prozaicznych spraw jak jaka będzie pogoda i czy widownia dopisze, bo nie sprzedajemy biletów, więc nie mamy raportów kasowych. Do tego dochodzi ogromna technika, która jest narażona na czynniki zewnętrzne. Wiele jest elementów, które mogą mieć wpływ na realizację, ale dla mnie zawsze najważniejszy jest ten czynnik ludzki - artyści i rzesza pracowników tzw. back stage'u po jednej stronie, widzowie po drugiej. Mamy to już sprawdzone, działa, więc pewnie pociągniemy tę tradycję koncertów tak długo, aż nie poczujemy, iż pomysł się wyczerpuje.

## „Carmen” będzie taką wisienką na torcie waszych plenerowych widowisk.

Czy będzie wisienką to się okaże. Bardzo bym chciał. Na pewno jest to przedsięwzięcie z jakim jeszcze nie mieliśmy do czynienia. Myślę sobie, że jedynie do czego można porównać „Carmen” skalą wielkości to

do koncertów stadionowych, a jeśli chodzi o zakres prac wynikających z przygotowania tego przedstawienia to przewyższa ono nawet koncerty stadionowe. Dlatego, że mamy do czynienia z ogromną scenografią, potężną techniką dotychczasą światła i przede wszystkim dźwięku. Wystąpi prawie 200 wykonawców, w tym 80-osobowy chór, 50-osobowa orkiestra, 50 tancerzy, ponad 20 aktorów, kilku solistów. W tym spektaklu bardzo dużo dzieje się w każdej warstwie - literackiej, muzycznej i wizualnej. Będzie też parę niespodzianek nie wynikających wprost z libretta, ale są one umieszczone w akcji spektaklu i nawiązują wprost do Bielska-Białej. Nie chcę spojlerować, ale będą również niezwykle niespodzianki w efektach świetlnych i akrobacjach powietrznych, pojawią się pojazdy przygotowane specjalnie na tę okazję. Przy okazji chcemy przybliżyć ludziom operę; pokazać, że nie jest taka straszna, więc recytatywy, które w operze są bardzo długie i nużące, zmieniliśmy na sceny aktorskie, które są krótsze, bardziej dynamiczne i popychają akcję do przodu.

## Jak się panu kieruje tak dużym zespołem?

Trochę tak, jakbym się przesiadł z awionetki do boeinga. Myślę jednak, że skala jest różna, ale emocje są podobne. Dla mnie bardzo ciekawym doświadczeniem jest praca z artystami operowymi.

## Na jakim etapie są przygotowania?

Jesteśmy przed ostatnim cyklem prób generalnych. Choreografowie Kasia Zielonka i Mateusz Wojtasiński pracują już przed teatrem. Dwa tygodnie przed „Carmen” to będą próby w szkole muzycznej. Ostatni tydzień to już próby generalne z orkiestrą, a potem godzina W.

## Kiedy należy zarezerwować sobie czas, żeby zobaczyć „Carmen”?

28 i 30 dnia sierpnia. Startujemy o godzinie 20.00. Spotykamy się przed Teatrem Polskim, na murach zamkowych, Placu Bolesława Chrobrego oraz Placu Żwirki i Wigury, gdzie będą stały ogromne teledybimy, na których będzie można oglądać „Carmen” w czasie rzeczywistym. Zapraszam!

**BALET**

# Ile można wirować na pointach?

## W Japonii najstarsza balerina ma 77 lat

W zespole Baletu Opery Śląskiej w Bytomiu większość tancerzy jest przed trzydziestką, jedna osoba po czterdziestce. Najstarszy jest kierownik, Grzegorz Pajdzik, który pracuje już 37 lat (zaczynał tuż po maturze).

**Magdalena Nowacka-Goik**

Niedawno w internecie pojawiła się informacja o 77-letniej Japonce, Yoko Morishita, która mimo swojego wieku pozostaje primabaleriną tokijskiej Matsuyama Ballet Company. Yoko Morishita w tym roku zatańczyła już *Odette* i *Czarnego Łabędzia*, *Odile* w „*Jeziorze Łabędzim*”. Teraz przygotowuje się do roli Clary w „*Dziadku do orzechów*” – napisał Onet Plejada. Wiele osób zachwyca się tym fenomenem w świecie baletu. Ja zastanawiam się, czy to w ogóle możliwe – z wielu powodów. W Polsce, ze względu na realia ekonomiczne i brak wcześniejszych emerytur, zainteresowanie karierą tancerza baletowego drastycznie spada.

### To nie dyskryminacja, to estetyczne realia

Jak wszędzie, także w balecie mamy wyjątki. Choćby Alicia Alonso, kubańska tancerka i choreograf, jedna z niewielu prima ballerina assoluta w historii, która tańczyła pomimo poważnych problemów ze wzrokiem. Grzegorz Pajdzik, kierownik Baletu Opery Śląskiej w Bytomiu, mówi jednak wprost: 77-letnia kobieta, nawet w doskonałej formie, tańcząca kultowe role, to zaprzeczenie idei baletu. – Szanuję, ale... balet musi mieć głęboką warstwę estetyczną w przekazie, a choćbyśmy użyli nie wiem jakich środków od młodziaków, nie pokonamy natury. Giselle czy *Odette*, zgodnie z librettem, to młodziutki dziewczyny. I jeśli te partie tańczy, nie ujmując nikomu, ale jednak starsza pani, mamy artystyczny zgrzyt – mówi. To kwestie estetyczne, ale co z techniką i kondycją 77-letniej tancerki? – Kondycja może nawet dobra, ale z techniką na pewno jest gorzej. Nawet na zdjęciach widać, że partnerzy muszą włożyć wiele wysiłku, aby ją podtrzymać. Kwestia równowagi i siła kości to jedno, ale już same pointy układają się inaczej. To postępujący z wiekiem naturalny paraliż stóp u tancerek, z którym prędzej czy później muszą się zmierzyć – dodaje.

### Zawód, który niszczy ciało. Projekt ustawy nadal w Sejmie

Zawód tancerza baletowego to jeden z najbardziej wyniszczających ciało. Taka prawda. Kariery w balecie nie



Mitsuki Noda, solistka Opery Śląskiej, w balecie „Korsarz”

trwają długo, dlatego tancerze często stają pod murem: tańczą zawodowo kilka, może kilkanaście lat, a potem... szybko zmieniają zawód. Inaczej sytuacja wyglądałaby, gdyby tancerze mieli wcześniejsze emerytury. Senacki projekt ustawy, mówiącej o tym, aby mogli przechodzić na emeryturę w wieku 40 lat (kobiety) i 45 (mężczyźni), pod warunkiem, że przepracowali co najmniej 20 lat, trafił wprawdzie do Sejmu, ale na razie tyle w temacie. Co istotne, kiedyś taka możliwość była, sytuacja zmieniła się w 1999 roku.

– Obecnie jedynym rozwiązaniem jest skorzystanie z emerytury pomostowej – dla kobiet po ukończeniu 55. roku życia, a w przypadku mężczyzn to 60 lat. Z drugiej strony, brutalna prawda jest taka, że w teatrach nie utrzymuje się tancerzy powyżej 50. roku życia. Co najwyżej można liczyć na łut szczęścia i jakieś zastępcze rozwiązanie, aby nie pozbawić tej osoby automatycznie pracy przy jednoczesnym braku emerytury – tłumaczy Grzegorz Pajdzik. On miał szczęście, tworzy choreografię i kieruje zespołem, ale co z innymi? – Młodzi tancerze mają świadomość, że czeka ich zmiana zawodu. Często jeszcze w trakcie aktywnej kariery przekwalifikują się, wybierają dodatkowe kursy, kierunki studiów i zazwyczaj maksymalnie po 35. roku życia przestają być tancerzami – mówi.

Naturalnym wyborem w tej sytuacji stałoby się otwarcie własnego stu-

dia baletowego, ale to ogromna inwestycja, co przy braku choćby minimalnej emerytury staje się praktycznie niemożliwe. Jeśli jednak nawet to się uda, takie studio adresowane jest zazwyczaj do najmłodszych dzieci. Rzadko (choćby się zdarza) są zajęcia dla starszych. Porzucając balet, tancerki częściej decydują się więc na branżę kosmetyczną, fizjoterapię czy modne szkoły stretchingu.

– Tancerze mają trudniej. Wśród tych, których zęgnąłem, kiedy odchodzili z zawodu, mając po trzydzieści kilka lat, jeden znalazł zajęcie w branży związanej z ogrzewaniem, montuje też rolety. Inny został kierowcą tirów. Sporadycznie zdarza się, że mogą być pedagogami czy choreografami – opowiada.

### Niepewna przyszłość i ryzyko wyboru

Regulacja prawna dotycząca wcześniejszych emerytur dałaby większą świadomość wyboru zawodu i poczucie bezpieczeństwa. I może sprawiłaby, że ponownie wzrosłoby zainteresowanie baletem. – Od kilku lat widzimy drastyczny spadek marzących o karierze w balecie. Trzeba mieć świadomość, że aby coś osiągnąć w tej pracy, intensywną naukę zaczyna się zazwyczaj w wieku 9 lat. Rodzice, wiedząc, że ich dziecko i tak będzie musiało w pewnym momencie zmienić zawód, nie chcą oddawać go do szkoły baletowej. No, chyba że samo dziecko mocno naciska i jest bardzo zdeterminowane.



G. Pajdzik i M. Drozdowska

Ale jak widać po statystykach, jest ich coraz mniej. Mamy w Polsce pięć szkół baletowych i w każdej można to zaobserwować. Dodajmy do tego jeszcze niż demograficzny i za chwilę sale do ćwiczeń będą świeciły pustkami. Obecnie balet traktowany jest jako jeszcze jedna z technik tańca. Tymczasem przy tańcu klasycznym intensywny wysiłek niszczy stawy, kręgosłup i mięśnie. Normą są częste urazy – to jak zawodowe uprawianie sportu. I to ryzyko w połączeniu z niepewną przyszłością sprawia, że już z obawą myślimy o młodej kadry – mówi Grzegorz Pajdzik.

Jeszcze 20-30 lat temu, podczas naboru w szkołę baletową zgłaszała się nawet setka kandydatów. Dziś – maksymalnie trzydzieści. Siłą rzeczy obniżyły się też wymagania. Przyjmowane są dzieci z lekką nadwagą (bo może to się zmienić). Przyjmuje się oczy na niedoskonałe stopy – to zwykle skutkuje tym, że takie osoby zmieniają profil i wybierają taniec współczesny, bo jednak nie są w stanie sprostać koniecznym warunkom. I nie zatańczą *Giselle*.

### Młodzi i mentorzy. W Operze Śląskiej solistką jest 26-letnia rodaczka japońskiej baleriny

– Na szczęście nasz zespół obecnie tworzą nadal młodzi, zdolni i pełni pasji ludzie. Wielu z nich nie tylko tańczy, ale już tworzy swoje choreografie, co może w przyszłości pomóc im w decyzji, aby jednak zostać

w tym zawodzie – dodaje kierownik Baletu Opery Śląskiej. Wśród solistów Baletu Opery Śląskiej wyróżnia się m.in. rodaczka Yoko Morishita – 26-letnia Mitsuki Noda. Tańczyła m.in. główną partię Medory w spektaklu „*Korsarz*” oraz role w „*Don Kichocie*” i „*Spartakusie*”. Ona również myśli o przyszłości i rozwoju, chociaż nadal w branży. Świadczy o tym fakt, że z powodzeniem bierze udział w konkursach choreograficznych – wiosną br. zwyciężyła w IV Ogólnopolskim Przeglądzie Choreograficznym „*Horyzonty*”. Jury przyznało jej I miejsce za autorską choreografię zatytułowaną „*Cień we mnie*”. Konkurs ten jest dedykowany początkującym twórcom i tancerzom, którzy chcą rozwijać swój własny, niezależny język ruchu i zaprezentować autorskie miniatury. Co ciekawe, Noda obroniła ten tytuł, ponieważ rok wcześniej wygrała III edycję tego samego przeglądu również jako choreografka (za układ „*Nigdy nie istnieliśmy*”).

Jednym z najmłodszych tancerzy, który właśnie dołączył do zespołu i rozpocznie swój pierwszy sezon, jest bytomianin Tymoteusz Winiarski. W czerwcu zeszłego roku wystąpił w finale emitowanego w TVP KULTURA konkursu – Młody Tancerz Roku 2025, gdzie znalazł się w gronie sześciu najlepszych uczniów polskich szkół baletowych. Kilka miesięcy temu obecny absolwent Ogólnokształcącej Szkoły Baletowej w Bytomiu zdobył wyróżnienie w międzynarodowym konkursie Vibe 2026 Vienna International Ballet Experience. Będziemy go mogli zobaczyć w nowym sezonie m.in. w jednoaktówce „*Głód*”, przygotowanej przez Wiktora Perdka (tancerz zespołu, debiutujący tu w roli choreografa). Tymoteusz będzie tańczył tu rolę Głównego Bohatera Pisarza na zmianę z solistami Baletu Opery Śląskiej, dobrze znanymi widzom – to Douglas De Oliveira Ferreira i Alberto Pecetto. A wracając do 77-letniej Yoko Morishita, Opera Śląska może także pochwalić się wyjątkowym mentorem – fenomenem w zakresie sztuki baletowej. To Henryk Konwiński, kiedyś tancerz, a od kilkudziesięciu lat wciąż czynny choreograf i reżyser spektakli baletowych (i nie tylko), związany z Operą Śląską. W tym roku w listopadzie będzie świętował jubileusz 70-lecia pracy artystycznej oraz 90. urodziny.

# Wolność czy swawolność słowa – między prawem a odpowiedzialnością

„Żyjemy w czasach słów, słów i słów, w epoce »nadśłowia«. Nigdy wcześniej nie mieliśmy tak łatwego dostępu do siebie nawzajem i tylu możliwości porozumiewania się” – pisze ks. Piotr Brząkalik, autor książek, publicysta oraz felietonista. Ślązak.

Piotr Brząkalik

Żyjemy w czasach słów, słów i słów, w epoce „nadśłowia”. Nigdy wcześniej nie mieliśmy tak łatwego dostępu do siebie nawzajem i tylu możliwości porozumiewania się. Wystarczy kilka kliknięć, by podzielić się informacją, opinią, i to ze wszystkimi. I chyba nigdy słowo nie było tak kruche i tak niebezpieczne zarazem. Powiedzione przy stole czy na ulicy zostaje zapisane już na zawsze. Krąży po świecie, wraca po latach, buduje, wynosi na piedestał albo dołuje i niszczy reputację. Paradoksalnie mamy coraz większą, wręcz nieograniczoną wolność słowa, a coraz rzadziej pamiętamy, że każde to „jak miecz obosieczny”. Coraz częściej nie rozmawiamy ze sobą, ale o sobie. I niestety, najczęściej są to słowa pełne osądów, plotek i wzajemnych oskarżeń. A przecież ci sami ludzie, o których mówimy, oczywiście źle, mają plusy, zalety i dobre strony. Chyba już czas, żeby częściej mówili dobrze o sobie nawzajem.

Łatwość, z jaką oceniamy innych, jest zdumiewająca. Zamiast zapytać – osądzamy. Zamiast porozmawiać – komentujemy. Zamiast poszukać prawdy – szukamy potwierdzenia własnych przekonań. W mediach społecznościowych nie widzimy już osoby, tylko jej profilowe zdjęcie i kilka zdań, które wystarczą, by osądzić. Rozpowiadamy o sobie nawzajem to, co najgorsze. Plotka stała się formą rozrywki, a publicznie zawstydzanie sposobem zdobywania popularności. Dziś, kiedy tak wiele mówi się o tolerancji, odmieniając ją przez wszystkie przypadki, z łatwością odbieramy innym dobre imię.

Żeby było jasne – ja jestem bardzo za tolerancją, pod warunkiem jednak, że będzie symetryczna. Bo jeśli tylko mam być tolerancyjny, a równocześnie nietolerowany, to wygląda to na swoistą dyktaturę wymaganiom tolerancyjności. Przy okazji, może warto przywołać źródło słowa „tolerancja”. Pochodzi od łacińskiego czasownika „tolerare”, co znaczy „znosić”, „cierpliwie wytrzymywać”. To zgoda na coś, co się nie podoba, ale czego nie niszczy. A tolerancja to nie akceptacja. Zresztą coraz więcej słów używamy zmieniając ich znaczenie.



Ksiądz Piotr Brząkalik

Czy wolność słowa oznacza prawo do powiedzenia wszystkiego, co przyjdzie mi do głowy i co ślina na język przyniesie? Jasne, demokracja gwarantuje możliwość wyrażania poglądów, ale nie zwalnia z odpowiedzialności za ich skutki. Słowo jest jak ziarno rzucone w glebę – może wydać dobry owoc albo przynieść chwasty, które trudno usunąć.

Kiedy myślimy o wolności słowa, czy w ogóle wolności, ulegamy pokusie rozumienia jej jako wartości absolutnej, niczym i nikim nieograniczonej. „Jestem wolny”. „Mam prawo”, „To mi się należy”, „Nikt mi nie będzie rozkazywał”. Tak, wolność to bardzo ważna wartość, ale nie jest wartością absolutną, kończy się tam, gdzie zaczyna się cierpienie drugiego. Nieograniczona wolność, kiedy każdy robiłby wszystko bez żadnych ograniczeń, naruszał bezpieczeństwo, godność i prawa innych, to prosta droga do chaosu.

W świecie błyskawicznego przepływu informacji coraz trudniej oddzielić prawdę od fałszu, a odpowiedzialność za słowo rozmywa anonimowość i masowość przekazu. Paradoksalnie nigdy wcześniej nie mieliśmy takiej swobody wypowiedzi, a jednocześnie tak łatwo nie traciliśmy kontroli nad skutkami własnych słów.

Nie oznacza to jednak, że rozwiązaniem jest ograniczanie wolności słowa. Wręcz przeciwnie, potrzebu-

jemy otwartej debaty, krytyki i różnorodności poglądów. Problemem nie jest sama wolność, ale brak odpowiedzialności. Człowiek dojrzały potrafi odróżnić odważną krytykę od obrażania, argument od obelgi oraz prawdę od manipulacji. Wolność słowa wymaga nie tylko prawa do mówienia, ale również obowiązku słuchania, weryfikowania informacji i szanowania godności rozmówcy.

Problem polega jednak na tym, że coraz częściej mylimy wolność ze swawolnością. Wolność oznacza wybór połączony z odpowiedzialnością za jego skutki. Swawolność zaś jest przekonaniem, że można mówić wszystko, bez względu na konsekwencje. Takie podejście prowadzi do obrażania, pomawiania, szerzenia fałszywych informacji czy podżegania do nienawiści. W przestrzeni internetowej zjawiska te stają się szczególnie niebezpieczne. Anonimowość sprawia, że wielu zapomina o elementarnych

**Jestem bardzo za tolerancją, pod warunkiem jednak, że będzie symetryczna. Bo jeśli tylko mam być tolerancyjny, a równocześnie nietolerowany, to wygląda to na swoistą dyktaturę wymaganiom tolerancyjności**

zasadach kultury i empatii. Hejt staje się rozrywką, a kłamstwo sposobem zdobywania popularności.

W „Roku 1984” George Orwell nie opisuje tylko totalitarnego państwa, ale też dramat człowieka, któremu odebrano prawdę, zabierając język. Nowomowa miała zubożyć słownictwo, żeby ograniczyć zdolność myślenia. Jeśli zabraknie słów przywołujących wolność, sprawiedliwość czy godność, łatwiej wmówić, że takich wartości już nie ma. To przestroga, że zagrożeniem jest nie tylko przemoc, ale też manipulacja słowem. My dziś nie potrzebujemy Ministerstwa Prawdy, aby przekonać się, jak łatwo półprawdy, mijanie się z prawdą, sensacyjne nagłówki czy fałszywe informacje potrafią zmienić sposób myślenia całych społeczeństw. Choć, czy ja wiem, może jednak przydałoby się nam Ministerstwo Prawdy?

No właśnie, dzisiejsza nowomowa rzadko przypomina brutalny język totalitarnych reżimów. Ma bardziej przyjazną twarz. Ukrywa się w reklamach, politycznych sloganach, mediach społecznościowych i języku korporacji. Nie krzyczy, raczej uwodzi, upraszcza i odwraca uwagę od tego, co najważniejsze.

Przybiera postać eufemizmów, które łagodzą niewygodną prawdę. Zwolnienia pracowników to „restrukturyzacja”, manipulacja – „krowanie narracji”, a kłamstwo – „alternatywna interpretacja faktów”. Coraz częściej język, mający pomagać zrozumieć rzeczywistość, ma przede wszystkim wywoływać emocje i wpływać na decyzje odbiorców.

Nową twarzą nowomowy są też społecznościowe media. Krótkie hasła, chwytliwe nagłówki, uproszczone przekazy zastępują rzetelną debatę. Liczy się liczba wyświetleń, a nie prawda. Emocje wypierają argumenty, a wielokrotnie powtarzana półprawda zaczyna funkcjonować jako fakt.

Św. Jakub w swoim liście pozostawił jedno z najmocniejszych ostrzeżeń: „Język jest małym członkiem, lecz jakże wielkie rzeczy potrafi. Oto mały ogień, a jak wielki las podpala” (por. Jk 3,5–6). To niezwykle trafna metafora współczesności, w której jedno nieodpowiedzialne zdanie opublikowane w internecie może dotrzeć do milionów odbiorców i wywołać skutki niemożliwe do odwrócenia. Jeden wpis może

sprowokować lawinę nienawiści. Jedna plotka może zniszczyć czyjeś życie zawodowe czy rodzinne. Jedno kłamstwo powielone przez tysiące osób staje się dla wielu „prawdą”.

Dlatego ósme przykazanie: „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu” brzmi niezwykle aktualnie. Wygląda jednak na to, że jest to najczęściej nieprzestrzegane przykazanie. A dotyczy każdej rozmowy, komentarza, każdego udostępnienia informacji, której nawet nie sprawdziliśmy. Jest przypomnieniem, że odpowiadam nie tylko za to, co robię, ale też za to, co mówię.

Św. Jan Paweł II podkreślał, że wolność to zadanie. Nie została dana, że bym robił to, na co mam ochotę, ale że bym wybierał dobro. Ta myśl odnosi się też do języka. Prawdziwie wolnym nie jest ten, kto mówi wszystko, ale ten, kto potrafi zapanować nad własnym słowem. Milczenie bywa czasem większym świadectwem wolności niż najgłośniejszy komentarz. Moja babka by powiedziała: „Synku, ugryś się w język”. Może czas najwyższy częściej gryźć się w język?

Być może największym kryzysem jest nie tyle brak informacji, ile brak odpowiedzialności za ich przekaz. Naprawdę nie potrzebujemy mnożenia słów, a uczciwych słów. Nie potrzebujemy coraz głośniejszych sporów, a rozmowy prowadzonej z szacunkiem. Nie potrzebujemy zwyciężać w każdej dyskusji, a nauczyć się słuchać.

Każdego dnia stajemy przed niby prostym, ale chyba coraz trudniejszym wyborem: czy moje słowa będą mostem, czy murem. Czy będą dobrym słowem, czy odbiorą dobre imię i nadzieję. Wolność słowa to jeden z najcenniejszych darów, ale tylko wtedy, gdy idzie w parze z odpowiedzialnością. Bez niej łatwo staje się swawolą, która rani, dzieli i niszczy. Od jakości języka zależy nie tylko poziom debaty publicznej, ale też jakość naszej rodzinności i sąsiedztwa. Bo to w słowach i przez słowa pokazujemy, kim naprawdę jesteśmy.

Jezus powiedział: „Z obfitości serca mówią usta”, Seneka napisał, że „mowa jest zwierciadłem duszy, a nasze babki mówiły: „Co w sercu, to i na języku”. Nie wiem, czy jeszcze je pamiętamy?

**LUDZIE**

# Zwyrutki, pyrtki a szkopyrki jynzykowe. Blisko 1400 oryginalnych śląskich tekstów na portalu Giskana Fojermana

Powiedzieć o Stanisławie Nebliku, że jest Ślązakiem z ducha i krwi, to nic nie powiedzieć. Emerytowany strażak, Rybniczanie, publikuje na swoim portalu Giskana Fojermana dziesiątki oryginalnych tekstów napisanych oczywiście po Śląsku, alfabetem ślabikorzowym. Znajdziecie tam m.in. reportaż z rajzy po Papui Nowej Gwinei. Neblika łatwo zauważyć, bo porusza się śląskimi drogami nietypowym wehikułem o nazwie Velorex Fojermana

Ireneusz Stajer

Stanisław Neblik opanował śląski język literacki do perfekcji. Można by zapytać: co znaczy ów termin?

## Ó korowodach AI ze Fojermanym

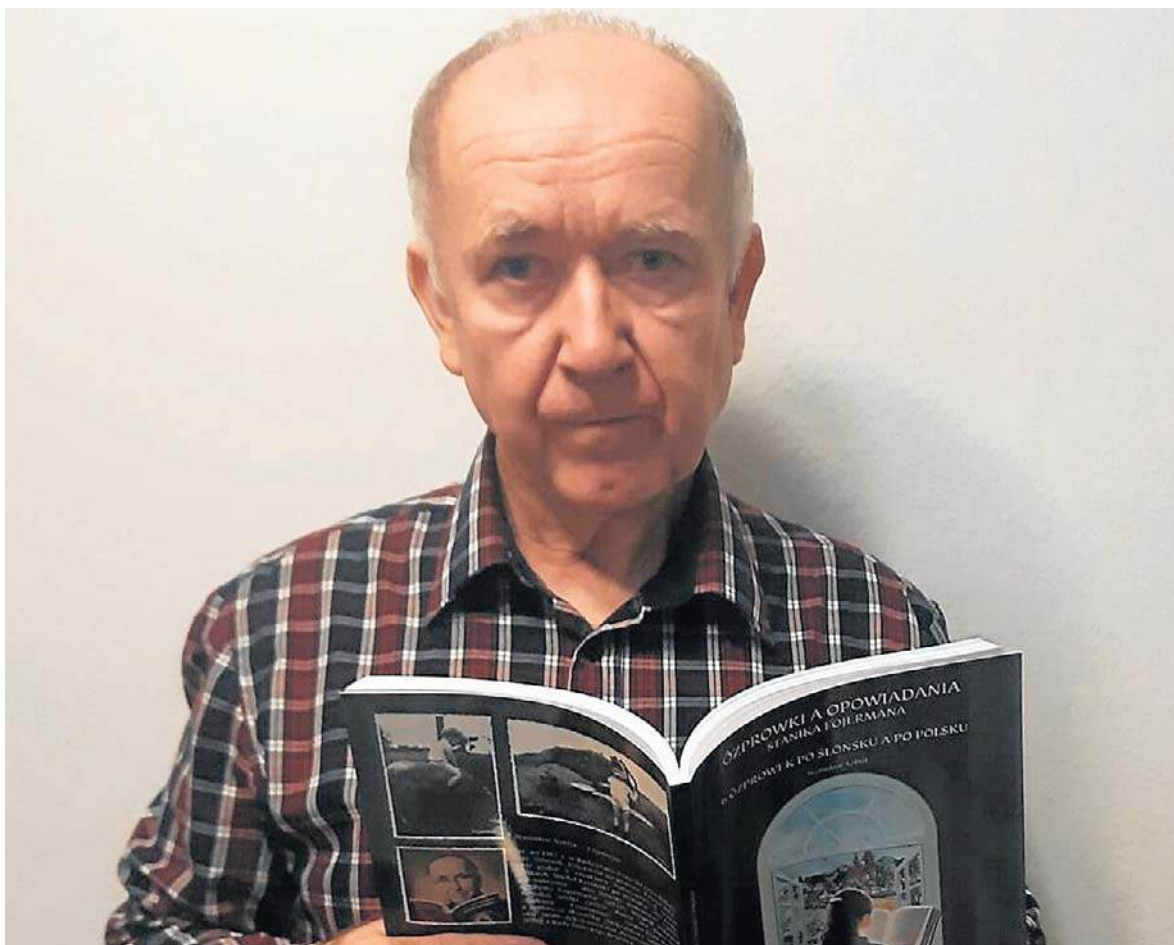
„To standaryzowana odmiana. Tworzona dla przekształcenia tradycyjnej, mówionej »godki« w nowoczesny język pisany, zdolny do obsługi literatury, mediów i edukacji. Proces ten opiera się na kodyfikacji zasad pisowni (głównie ortografii ślabikorzowej) oraz na wypracowywaniu wspólnego interdialektu łączącego cechy różnych śląskich gwar” – wskazują językoznawcy.

Fojerman publikuje własne utwory na portalu Giskana Fojermana. Znajdziecie tutaj śląskie bajki, opowiadania, limeryki, fraszki, szkopyrki jynzykowe oraz wiele innych gatunków literackich. Autor ostatnio mocno rozbudował zawartość stron o nowe kategorie, linki, opisy, teksty literackie. Giskana Fojermana może dziś śmiało aspirować do grona czołowych portali piszących o Śląsku po śląsku. Nie ma dnia, żeby Stanisław Neblik nie umieścił na stronie jakieś świeżynki.

– Na dzisiaj je tam kole 1400 tekstów, głównie po ślōnsku. Niy yno wiersze, bajki, opowiadania, limeryki, fraszki, ale tyż moi zabawy ze jynzykym ślōnskim: zwyrutki, pyrtki a szkopyrki jynzykowe. Ku tymu 40 spōmnin z dziecinstwa z Grabowiny – mojigo gnozdza, pisanych trzinostozgłoskowcem, reportaż ze rajzy do Papui, a inksze – mówi Fojerman.

Jeden z najnowszych tekstów to opowiadanie „Ó korowodach AI ze Fojermanym”.

Warto przytoczyć całość ze względu na kunszt i dowcip autora: „Ludzie, jo Wōm powiym: Wyicie, co te wszyjski AI majōm za korowody ze Fojermanym. Tego sie opedzieć niy do. Piyrsze



Stanisław Neblik – mistrz śląskiej puenty i strażak na emeryturze

tyn cołki Google padoł mi, że niy bydzie pokazowōł Giskany Fojermana, bo tam stoi w jynzyku jidis, tōż ōn tego niy rozumi. Terazki dowiedzioł zech sie, że tyn drugi, tyn Facebook ōgraniczo moi posty, bo zech bezmała na jakimś filmiku, czy zdjynciu ze Papui pokozoł kōnsek c.cka ōd jakijś Papuaski. Jo sie terazki aż boja, co to bydzie, jak sie te Ai dowiedzōm, że jo jeszcze ku tymu Velorexym rajzuja”.

## Maniūs zeżar myszka z kōmputera

Limeryk Stanisława Neblika zatytułowany „Zeżar” to oczywiście gra słów.

Godka podana w formie literackiej przez Fojermana zaskakuje świeżością: „Je bezmała kot ze

Zgierza, Choć jo w to za fest niy wierza, Dyc padoł chłop, Że mu tyn kot Z kōmputera myszka zeżar”. I jeszcze gatunek zwany ciekawostką, utwór o tytule „Maniūs”. „A Wy znocie Maniūsia? Dostoł zech go na urodziny ōd cery, Martynki, pora lot tymu. Martynka usztrykowała mu taki piykny mōndurek ōd fojermana.

**Na dzisiaj je tam kole 1400 tekstów, głównie po ślōnsku. Niy yno wiersze, bajki, opowiadania, limeryki, fraszki, ale tyż moi zabawy ze jynzykym ślōnskim: zwyrutki, pyrtki a szkopyrki jynzykowe**

STANISŁAW NEBLIK

Mioł mieć jeszcze hełm, ale niy stykło czasu, a można pōmysłu? Tōż pora lot lotoł tak Maniūs ze gołōm głowōm, aż latoś dostoł ōdy mie tako piykno nowo czopka”. Urzekające prostotą, nieprawdą?

Fojerman często z blahych tematów buduje literacką wartość. To się chce czytać.

Bo ubrane w kostium pierwszorzędnej śląskiej godki, dowcipu i dystansu.

Konia z rzędem temu, kto nie mając dotąd styczności z godkom, po lekturze tekstów Neblika nie zainteresuje się śląską literaturą.

## Emerytowany strażak z Radziejowa

Stanisław Neblik urodził się w 1965 roku w Radziejowie, obec-

nie dzielnicy Rybnika. Aż do emerytury pracował w rybnickiej komendzie Państwowej Straży Pożarnej. Latem 1992 roku przyszło mu gasić gigantyczny pożar lasów w rejonie Kuźni Raciborskiej. Ogień strawił ponad 9 tysięcy hektarów drzewostanu, zabił trzy osoby (w tym dwóch strażaków), ale doprowadził do narodzin nowoczesnego krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego. Fojerman ratował ludzi z odmętów powodzi w Raciborzu w 1997 roku, szukał żywych w zawalonej hali MTK w 2006 roku w Katowicach.

## Zaczynał od Lauby Ślōnskij

Pisaniem zajął się w 2006 roku. Wreszcie znalazł czas na swoją pasję. Publikował najpierw na Lauby Ślōnskij, później stworzył własny portal – Giskana Fojermana.

W 2016 roku wydał swój pierwszy zbiór poezji „Do rymu po naszymu abo ślōnski miszmasz”. Następnie ukazał się zbiór wierszy dla dzieci „Bajki Fojermana”, a w 2024 roku pierwsza książka prozatorska – „Ózprowki a opowiadania Stanika Fojermana”.

Językoznawca, sławista prof. Henryk Jaroszewicz z Uniwersytetu Wrocławskiego (autor przełomowej publikacji, podstawy do kodyfikacji języka śląskiego według reguł alfabetu ślabikorzowego, „Zasady pisowni języka śląskiego”) uważa, że Neblik jako poeta zasługuje na większą uwagę. Komplementując Rybniczanie na szczególnie sprawne operowanie językiem śląskim w mowie i piśmie, czego owocem są wartościowe teksty literackie. Dostrzega potencjał twórczy tego autora.

## Sześć ózprowek napisanych po śląsku i przełożonych na język polski

– „Ózprowki...” są całkiem inną książką niż moje dwie poprzednie, nie ma w niej rymu, jest nato-

FOT. ARCHIWUM RODZINNE

miast proza życia. To sześć ózprowek napisanych po śląsku i przełożonych na język polski. Przeczytacie w nich o przyjaźni bezdomnego człowieka z bezdomnym psem, Skarbniku, który mieszkał na hałdzie, o psie, który uratował małego Marka, starzyku, który został dziadkiem chłopaka z bloków, o małej Lence, która nie mogła iść do komunii, ale także o chłopaku, który oszczędzał na komputer, i jak się to skończyło... Dowiedzie się z lektury – opowiada Stanisław Neblik o swojej ostatniej publikacji.

Książka liczy 130 stron. Słowem wstępnym okraślił ją europoseł Łukasz Kohut, ilustracje wykonała rybnicka regionalistka i malarka Kazimiera Drewniak. Skład i okładka to wkład Wojciecha Orlińskiego. Opowiadania ukazały się nakładem Wydawnictwa Silesia Progress Pejtra Długosza.

Neblik dedykował książkę swojej córce Martynie. I to też jeden z powodów, dlaczego śląski tekst został przełożony na język polski. Po prostu dziewczyna nie zna godki w piśmie. Młode pokolenie raczej nie uczy się języka śląskiego. Nie sprzyja temu istniejąca sytuacja spowodowana między innymi zawetowaniem



Śląski Pan Samochodzik ze swoją maszyną

ustawy o języku śląskim przez prezydenta Karola Nawrockiego.

### Autor tekstów Diktanda Ślōnskij Godki

Dodajmy, że Stanisław prowadzi z Wojciechem Orlińskim internetowy Dykcjōnorz Ślōnskij Godki.

„Je to spis słōw ślōnskich ōd ludzi, kerzi miyszkajōm głōwnie kole Rybnika. Ni ma to żōdne ōpracowani naukowe, a jedynie wypisane z pamiyni słowa. Kożde słowo mo być z ōdmianōm bez przypadki, czasy, liczby, tryby a rodzaje. Do kożdego słowa planujemy tyż naszykować przykłady ze zdaniami. Niy ma to spis wszystkich słōw i moźno nigdy nie bydzie, a jedynie tych słōw, kere autory znajōm z dōmu, a spisujōm z pamiyni. Dykcjōnorz cołki czas bydzie poprawiany, uzupełniany” – czytamy w opisie przedsięwzięcia.

Fojerman jest autorem niektórych tekstów Diktanda Ślōnskij Godki, które co roku w maju gości Zabytkowa Kopalnia Ignacy w Rybniku-Niewiadomiu. Zresztą sam jest laureatem I nagrody językowych zmagani. Należy do Stowarzyszenia Osōb Nōrdowości Ślōnskij oraz Demokratycznej Unii Regionalistów Ślōnskich w Rybniku. W latach 2023-2025

był członkiem Rady Języka Śląskiego.

### Velorex Fojermana, czyli czechosłowacka myśl techniczna

Stanisław Neblik używa nietypowego pojazdu. Przechodnie z ciekawością patrzą na jadący drogą Velorex Fojermana.

Wehikuł nabył od wujka. Poszkodowany w wypadku na kopalni wujek Stanisława dostał ów automobil czechosłowackiej produkcji w 1968 roku. Pojazd służył mu jako wózek inwalidzki, już wtedy wzbudzając powszechne zainteresowanie innych uczestników ruchu drogowego. Ponieważ był to pojazd dwuosobowy, mały Stanisław zwiedzał świat z poziomu tego niezwykłego autobusu przypominającego wehikuł Pana Samochodzika. Ten Fojermana ma dwa koła z przodu i jedno z tyłu.

Fojerman odkupił Velorexa od wujka na początku lat 2000 wyłącznie z sentymentu, bo sam nie jest fanem motoryzacji. Wehikuł stał w garażu kilka lat. Potem Neblik wyremontował maszynę przy pomocy siostrzeńca i pojechał na kilka złotych tej marki. W Polsce Velorexów jest pięć, może sześć sztuk.

## MOIM ZDANIEM

**MAREK SZOŁTYSEK**

historyk, znawca Śląska



## Zicherka czy haszpa? A może to próba interpretacji dziejów Śląska?

**N**a bytomskim Rynku, niedaleko słynnej figury śpiącego lwa, stoi niewielki pomniczek. Może lepiej nazwać to elementem małej architektury. Ogólnie mówiąc jest to obramowany prostokąt ustawiony na krótszym boku, do którego za pomocą agrafki wpięte są trzy medaliony. Taka prosta rzecz a płynie z niej wiele inspiracji. Zaczniemy od agrafki. To bardzo sprytnie urządzenie do spinania, przypinania czy mocowania, znały już ludy starożytne, a przykładowo Rzymianie określali to mianem – fibula. Wspomniane urządzenie pierwotnie było przedmiotem luksusowym, stosowanym jak ozdoba lub forma mocowania ozdób. Tak przynajmniej wynika z badań archeologicznych. Natomiast współczesną



Agrafka na bytomskim Rynku jest zicherką? Może to haszpa?

formę agrafki w 1849 roku wymyślił równocześnie dwaj wynalazcy: Amerykanin – Walter Hunt i Anglik – Charles Rowley. W języku wynalazców, czyli po angielsku, nazywa się to urządzenie – safety pin, ale szybko przedmiot ten upowszechnił się na całym świecie, przyjmując przeróżne lokalne nazwy. Na większości ziem polskich używano słowa pochodzenia francuskiego – „agrafe” [czyt. agraf] i stąd mamy – polską agrafkę. Natomiast na Śląsku – ponieważ w XIX wieku rządili Niemcy – używa się na ten przedmiot dwóch nazw. Są to ześląszczone germanizmy. Zatem na agrafkę mówi się po śląsku: zicherka i haszpa.

ZICHERKA pochodzi od niemieckiej nazwy – Zicherheitsnadel, co dosłownie znaczy – bezpieczna igła. Natomiast drugie śląskie określenie – HASZPA, pochodzi od niemieckiego słowa – Haarspange, czyli – spinka do włosów.

Współcześnie na Śląsku częściej używa się określenia „zicherka”, co rozpowszechniła śląska pieśniczka „Moplikiem se jada na szychta”, gdzie jadący „zicherkom mo spiynte galoty”. Wróćmy jednak to wspomnianego bytomskiego

pomnika, bo tam zicherkom przypięte są trzy medaliony z datami 1919, 1920, 1921, co ponad wszelką wątpliwość odnosi się do dat wybuchu powstań śląskich.

Zastosowanie tutaj „pomnikowej agrafki” daje szerokie pole interpretacji. Jedni powiedzą, że to tylko taki niewinny, sympatyczny i niewiele znaczący motyw z zicherką. Drudzy – te trzy medaliony z datami symbolizującymi powstania, są jak medale za waleczność, wpięte i noszone z dumą na piersiach Ślązoków. Trzeci – poprzez powstania śląskie Śląsk po sześciu wiekach został ponownie przyłączony i jakby agrafką dopięty do Polski.

Ale jeszcze inni mogą to zinterpretować, że skoro przypinanie czegoś agrafką to sytuacja tymczasowa, to znaczy, że aktualnie Śląsk jest przypięty do Polski, ale tak nie było zawsze i na zawsze nie musi tak pozostać.

Oto jak skomplikowana historia Śląska potrafi obudzić przeróżne rozmyślenia i to tylko na widok agrafki-haszpy-zicherki, czyli drobnego przedmiotu użytku codziennego.

SZOLTYSEK@INTERIA.PL

FELIETON

# Reszta nie jest milczeniem, reszta zależy od was. My zrobiliśmy swoje

Jeśli naprawdę walczyć o język śląski, moi drodzy bracia w śląskości, to właśnie dostaliście do ręki argument, którego nie trzeba tłumaczyć, uzasadniać ani wpisywać do programu wyborczego. Dostaliście Szekspira. Weźcie go i pokażcie Polsce

Robert Talarczyk

Dostaliśmy Nagrodę Publiczności za „Tragedję Hamleta, księcia Dynymarku” na Festiwalu Szekspirowskim w Gdańsku. 48 procent wszystkich oddanych głosów było naszych. Publiczność w Gdańsku zgotowała nam dziesięćminutowe owacje. Najważniejszy dramat w historii ludzkości – zagrany w całości po śląsku, z małym epilogiem w finale wygłoszonym po polsku – wybrzmiał z ogromną siłą poza Katowicami. Poza Śląskiem. Nie jako regionalna ciekawostka. Nie jako cepeliada z czakiem, kilofem i krupniokiem w antrakcie. Hamlet. Szekspir. Jedna z najważniejszych historii napisanych przez człowieka. Można oczywiście wzruszyć ramionami. Nagroda publiczności. Fajnie. Gratulacje. Bukiet kwiatów. Zdjęcie na Facebooka i Instagrama. Jedziemy dalej.

Od kilkudziesięciu lat toczyliśmy upiorny spór o to, czy język, którym mówili nasi rodzice, dziadkowie i pradiadkowie, w ogóle istnieje. Profesorowie pochylają się nad nim jak patologzy nad zwłokami i sprawdzają, czy pacjent przypadkiem nie umarł, zanim zdążył się urodzić. Politycy debatują. Jedni głosują za, drudzy przeciw. Jedni mówią „język”, drudzy „gwara”, jeszcze inni „etnolekt”, a część najchętniej powiedziała nam: „Dajcie już spokój z tym Śląskiem, bo ile można”.

A ja mam coraz mniejszą ochotę się tłumaczyć. Naprawdę. Mam 58 lat i ponad połowę życia spędziłem na opowiadaniu historii z tego kawałka ziemi. Zrobiliśmy „Cholonka”, „Piątą stronę świata”, „Wujka 81”, „Pokorę”, „Byka”, „Nikaj”, „Mianujom mie Hanka”, „Godej do mie” i wiele innych rzeczy. Jedne były lepsze, inne gorsze – jak to w sztuce bywa. Dostawaliśmy nagrody, czasem baty. Jeździliśmy po Polsce i patrzyliśmy, jak ludzie, którzy przed spektaklem nie rozumieli połowy śląskich słów, po dwudziestu minutach przestawali czytać napisy, bo nagle zaczęli rozumieć wszystko. Nie słowa. Człowieka.

Bo może właśnie na tym polega język? Że możesz w nim wyrazić wszystko. Od zachwyty po gniew. Od miłości do nienawiści. Od filozofii po sprawy najprostsze. Teraz poszliśmy krok dalej. Wzięliśmy się za bary z Szekspirem. Nie po to, żeby udowodnić, że po śląsku też się da. To byłoby banalne i niemądre. Jak występ zdolnego dziecka przed ciotkami: „No, Robercik, powiedz coś po śląsku”. I Ro-



Robert Talarczyk, dyrektor Teatru Śląskiego

bercik mówi, a ciotki biją brawo. Ten czas się skończył.

Nasz Hamlet nie prosi nikogo o pozwolenie. Godo. I już. Godo o ojcu, którego trzeba w sobie zabić, żeby zacząć samodzielnie istnieć. Godo o matce, która nagle widzi w podstawionym przez syna lustrze własną pustkę. O Ofelii uciekającej z jednej opresji w drugą, a potem już tylko w otchłań. O Klaudiuszu, który dostał władzę i odkrył, że nie ma pojęcia, co z nią zrobić. O Rosencrantzu i Guildensternie przekonanych, że są sprytniejsi od świata, aż świat miele ich na proch. O Duchu Ojca, który zamiast rozmawiać z synem, wydaje mu rozkazy i w końcu go niszczy. O Poloniuszu zakochanym we własnym znaczeniu i własnych intrygach. O Laertesie, który musi zobaczyć ojca w sobie, żeby móc się od niego uwolnić. I o sobie samym – bo nie jest rozhiszteryzowanym księciem, który sam nie wie, czy udaje szaleństwo, czy naprawdę oszalał, ale

zwykłym chłopakiem ze śląskiego podwórka.

I wreszcie o Dynymarku. Naszym Dynymarku, który oddycha śmierdzącym powietrzem, choć kopalnie zamykają się jedna po drugiej. Bo nasz „Hamlet” nie jest tylko opowieścią o księciu. A może najmniej o nim. Jest opowieścią o państwie, które jeszcze stoi, choć w środku już umarło. O świecie, w którym wszyscy wszystkich używają. Ojciec syna. Władca poddanych. Przyjaciel przyjaciela. Rodzic dziecka. Każdy ciągnie swoją linię, aż cały mechanizm zaczyna się rozpadać.

Czy to jest opowieść li tylko o Śląsku? Naprawdę? Kopalnia w tym spektaklu nie jest dekoracją regionalną. Jest modelem świata. Kolejne poziomy istnieją dlatego, że ktoś przed nami wydrążył drogę. A kiedy wydobyć się kończy, zostaje pustka. Wiem coś o tym. Patrzę dziś na zamkniętą w kwietyniu kopalnię Wujek i widzę koniec świata, który mnie stworzył.

Nie chcę go konserwować. Nie chcę skansu. Nie chcę pomalować ścian na biało, postawić stolików i neonu „Kopalnia Sztuki”. Chcę przeżyć jego pamięć gdzie indziej. Do teatru. Do filmu. Literatury. Muzyki. Bo może kiedy kończy się jedna szczyta, musi zacząć się następna. Szycha pamięci. I dokładnie tym jest dla mnie ten „Hamlet”. Kolejną szczytą. Kutz otworzył drzwi. Myśmy przez nie przeszli. A teraz idą następni. I już nie muszą tłumaczyć, dlaczego są Ślązakami. Nie muszą malować sobie węgla pod oczami, zakładać koszulki z napisem „klopsztanga” i fotografować się pod familokiem, żeby potwierdzić autentyczność swojego pochodzenia. Mogą zrobić Szekspira.

Bo Śląsk nie jest tematem. Śląsk jest językiem opowiadania świata. To zasadnicza różnica. Dlatego tak ważna jest dla mnie nagroda publiczności w Gdańsku. Bo dostał ją spektakl oceniany nie jako folklorystyczna ciekawostka, ale jako „Hamlet”. Ten Hamlet. Williama Szekspira. Ludzie przyszli na Szekspira i wybrali naszego Szekspira, mówiącego po śląsku, jako swoje przedstawienie – to, w którym zobaczyli siebie. A język śląski był z tym Hamletem integralnie związany, jak paproć, która po milionach lat staje się bryłą węgla, a po kolejnych – diamentem. Nasz język przeszedł podobną drogę, ale wystarczyło mu zaledwie kilkadziesiąt lat. Teraz nasz diament zalał się pełnym blaskiem na drugim końcu Polski. Czy trzeba lepszego dowodu na to, że język śląski istnieje? Stoi za tym oczywiście geniusz Mirosława Syniawy, tłumacza, ale przecież wszyscy od wielu lat ten brylant tworzyliśmy. I wszyscy powinniśmy być z niego dumni – nie tylko ci, którzy stali na scenie i w kulisach Teatru Wybrzeże 24 lipca 2026 roku. Artyści, politycy, naukowcy, społecznicy, dziennikarze, sportowcy i przede wszystkim ci, dla których godka jest istotą bytu na tym skrawku świata, którzy przez lata o nią walczyli i posługiwali się nią na co dzień.

I teraz mam propozycję. Katowice za rok staną się Polską Stolicą Kultury. Świetnie. To niech stolica ruszy w Polskę. Zapakujmy naszego „Hamleta” do tira razem z jego węglowym sercem i jedźmy. Warszawa. Kraków. Wrocław. Łódź. Poznań. Szczecin. Lublin. Rzeszów. Białystok. Gdańsk już wie, jak to działa. Niech dowiedzą się inni.

Zróbmy w ramach Polskiej Stolicy Kultury ogólnopolską trasę „Tragicz-

nej Historii Hamleta, księcia Dynymarku”. Nie jedźmy przekonywać. Nie róbmy konferencji pod tytułem „Czy śląski jest językiem?”. Nie sadzajmy przy stole sześciu profesorów, z których trzech powie, że jest, dwóch, że nie ma, a szósty będzie tłumaczył, że problem jest bardziej skomplikowany. Zgaśmy światło. Niech wyjdzie Hamlet. I niech zacznie godać, a wraz z nim Gertruda, Klaudiusz, Poloniusz, Ofelia, Laertes i pozostali. Przez trzy godziny. Niech ludzie w Białymstoku, Szczecinie, Warszawie czy Rzeszowie sami usłyszą, że istnieje język, którym można opowiedzieć miłość, władzę, śmierć, zdradę, metafizykę, politykę, rodzinę i rozpadający się świat. I niech się zastanowią, czy istnieje naprawdę, czy jest tylko miazmatem i fanaberią. Niech przestaną się go bać.

A po spektaklu możemy pogadać. Nie o tym, czy jesteśmy lepsi. Nie jesteśmy. Nie o tym, czy jesteśmy gorsi. Nie jesteśmy. Nie o autonomii, separatystach, ukrytej opcji niemieckiej i innych demonach wypuszczanych z szafy zawsze wtedy, kiedy Ślązak odważy się powiedzieć, że jest trochę inny. Pogadajmy o tym, dlaczego człowiek potrzebuje własnego języka, żeby opowiedzieć siebie. Bo język śląski nie jest przeciwko językowi polskiemu. Tak samo jak moja miłość do ojca nie była przeciwko miłości do matki. To jest organiczne. Tam kaj jes mój jynzyk, tam jes mój Hamlet – można sparafrazować słynne powiedzenie. I tyle.

Zauważmy w końcu, tu na Śląsku, że zdarzyło się coś wyjątkowego. Coś, co znacząco więcej niż wszystkie „śląskie stoły”, debaty regionalne, konferencje naukowe, sejmowe wystąpienia i wygłaszane oświadczenia. Pierwszy na świecie „Hamlet” zagrany w całości po śląsku dostał Nagrodę Publiczności na Festiwalu Szekspirowskim.

Jeśli naprawdę walczyć o język śląski, moi drodzy bracia w śląskości, to właśnie dostaliście do ręki argument, którego nie trzeba tłumaczyć, uzasadniać ani wpisywać do programu wyborczego. Dostaliście Szekspira. Weźcie go i pokażcie Polsce. Niech Hamlet robi dla śląskiego więcej niż sto przemówień z sejmowej mównicy. Bo może zamiast po raz dziewiąty, dziesiąty czy piętnasty prosić Polskę: „Uznajcie nas”, powinniśmy zrobić coś znacznie prostszego. Stanąć przed nią. Otworzyć usta. I zacząć godać.

Reszta nie jest milczeniem – reszta zależy od was. My zrobiliśmy swoje.

**PODRÓŻE**

# Ślad głębszy niż kanion. Historia polskiego odkrycia Colki

W 1981 roku kilku młodych Polaków zmierzyło się z rzeką Colca, przecinającą jeden z najgłębszych wąwozów świata. Dzięki nim poznaliśmy niezwykle kanion w południowym Peru. Był wśród nich Jerzy Majcherczyk z Siewierza

**Jacek Pałkiewicz**

Są miejsca, których nie da się zapomnieć. Nie dlatego, że zachwycają niezwykłym pięknem, lecz dlatego, że pozostawiają w człowieku ślad głębszy od własnych przepaści. Do takich miejsc należy peruwiański kanion Colca.

Kiedy po raz pierwszy stanąłem na jego krawędzi, długo nie mogłem oderwać wzroku od ogromu skalnej rozpadliny. Z wysokości kilku tysięcy metrów rzeka wyglądała jak srebrna nić zagubiona gdzieś na dnie ziemi, a krążące nad przepaścią kondory wydawały się większe od ludzkich marzeń. W takich chwilach człowiek uświadamia sobie, że natura nie potrzebuje monumentalnych budowli ani architektów. Od milionów lat tworzy dzieła, wobec których milkną nawet najbardziej doświadczeni podróżnicy.

Dzisiaj Colca jest jednym z obowiązkowych punktów każdego podróży po Peru. Turysty z całego świata zachwycają się lotem kondorów, fotografują prekolumbijskie tarasy uprawne i wracają do domu przekonani, że odkryli jedno z najpiękniejszych miejsc Ameryki Południowej. Niewielu z nich wie jednak, że jeszcze 45 lat temu kanion pozostawał niemal nieznanym, a jego dno uchodziło za przestrzeń nieprzystępną, tajemniczą i budzącą respekt nawet wśród mieszkańców Andów.

Rok 1981 zapisał się w historii eksploracji Peru wydarzeniem, które z perspektywy czasu trudno przecenić. Kilku młodych Polaków postanowiło zmierzyć się z rzeką Colca, przecinającą jeden z najgłębszych kanionów świata. Nie istniały wówczas satelitarne mapy w telefonach, drony pokazujące każdy zakręt rzeki ani ratownictwo gotowe w ciągu godziny dotrzeć śmigłowcem w najtrudniej dostępne miejsce. Wyprawy planowano na podstawie skąpych informacji, starych map i własnej intuicji. Każdy kilometr mógł przynieść niespodziankę, a każdy próg skalny okazać się pułapką



FOT. ARCHIWUM JACKA PAŁKIEWICZA

**Kanion rzeki Colca został „odkryty” w 1981 roku przez grupę polskich kajakarzy. Dziś stanowi on drugą największą atrakcję turystyczną w Peru**

bezodrotu. Nie była to pogoda, nie była to próba zdobycia rozgłosu. Była to eksploracja w najczystszym znaczeniu tego słowa – chęć poznania świata tam, gdzie wcześniej nikt nie dotarł. Pamiętam tamtą atmosferę doskonale, bo należeliśmy do pokolenia, które rozumiało, że prawdziwa przygoda zaczyna się tam, gdzie kończą się pewności i wygodę.

Spływ Colką okazał się sukcesem, który odbił się szerokim echem w środowisku ludzi gór i rzek. Świat dowiedział się o niezwykłym kanionie ukrytym w południowym Peru. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że tamta wyprawa otworzyła Colkę dla światowej turystyki przygodowej. Dzisiaj trudno to sobie wyobrazić, ale zanim pojawiły się foldery reklamowe i kolorowe przewodniki, pierwszą wizytówką tego miejsca była odwaga kilku Polaków płynących przez rwący nurt między pionowymi ścianami kanionu.

Jednym z nich był Jerzy Majcherczyk (wywodzący się z Siewierza w pow. będzińskim - dop. red.) W historii podobnych ekspedycji często zdarza się, że wielka przygoda staje się pięknym wspomnieniem młodości.

W przypadku Jerzego stało się dokładnie odwrotnie – dla niego Colca nie była zakończeniem pewnego etapu życia, była jego początkiem.

Od tamtej wyprawy minęło już 45 lat, a on nadal wraca do Peru z tym samym entuzjazmem. Nie jako zdobywca szukający kolejnych sukcesów, lecz jako człowiek związany z miejscem i ludźmi, których przed laty spotkał na swojej drodze. Wielokrotnie obserwowałem podobne historie podczas własnych ekspedycji i wiem, że najtrwalsze więzi rodzą się nie podczas oficjalnych uroczystości, lecz przy wspólnym pokonywaniu trudności.

Jerzy zrozumiał to doskonale, dlatego jego działalność nie zakończyła się wraz z dopłynięciem do mety historycznego spływu. Zaczął wracać do Colki regularnie, poznając coraz lepiej mieszkańców doliny, ich codzienne troski, marzenia i potrzeby. Z czasem stał się nie tylko przewodnikiem po tym niezwykłym zakątku Peru, lecz także jego ambasadorem. Dzięki jego książkom tysiące ludzi po raz pierwszy usłyszały o kanionie Colca, o andyjskich wioskach i kulturze regionu Arequipa. Pisał z pasją człowieka, który nie opisuje egzotycznej ciekawostki, lecz miejsce, z którym związał znaczną część swojego życia.

Najpiękniejszym symbolem tej więzi jest szkoła imienia św. Jana Pawła II, której powstanie zawdzięczają właśnie jego determinacji mieszkańcy regionu. Ktoś mógłby powiedzieć, że to tylko budynek. Nic

bardziej mylnego. W krajach rozwijających się szkoła jest inwestycją w przyszłość całej społeczności. To miejsce, w którym dzieci uczą się nie tylko pisać i liczyć, ale także wierzyć, że ich życie może wyglądać inaczej niż życie ich rodziców. Widziałem podobne szkoły w Amazonii, na Nowej Gwinei czy w afrykańskim buszu. Zawsze uderzało mnie jedno – tam gdzie pojawia się edukacja, rodzi się nadzieja.

Budynek z cegły czy kamienia można wznieść w kilka miesięcy, ale jego znaczenie mierzy się dopiero po wielu latach, kiedy kolejne pokolenia opuszczają szkolne mury bogatsze o wiedzę i poczucie własnej wartości.

To zresztą cecha charakterystyczna ludzi naprawdę wielkiego formatu. Jadąc przez świat, nie ograniczają się do robienia zdjęć. Zostawiają po sobie trwały ślad. Przypomina mi się Ernest Malinowski, którego kolej transandyska do dziś budzi podziw inżynierów. Myślę o Ignacym Domeyce, którego nazwisko znają wszyscy chilijscy uczniowie. Widzę Benedykta Dybowskiego poświęcającego życie mieszkańcom Kamczatki. Żaden z nich nie wyjeżdżał z Polski, by szukać własnej chwały. Wszyscy chcieli przede wszystkim coś zbudować, czegoś nauczyć, komuś pomóc. Jerzy Majcherczyk wpisuje się w tę samą tradycję. Może nie budował kolei przez Andy ani uniwersytetów, ale zbudował coś równie cennego – zaufanie i przyjaźń ludzi, którzy po 45 latach nadal witają go jak członka rodziny.

Peruwiańczycy potrafili to dostrzec. Państwo odznańczyło go za zasługi dla kraju, a wyróżnienie nadane przez prezydenta Peru nie było kurtyzanyjnym gestem wobec zagranicznego podróżnika. Było wyrazem autentycznej wdzięczności za dziesięciolecie pracy wykonywanej z dala od kamer i oficjalnych uroczystości.

Kiedy dziś słyszę dyskusje o promocji Polski za granicą, często odnoszę wrażenie, że zbyt wiele uwagi poświęcamy kampaniom reklamowym, a zbyt mało ludziom, którzy od dziesięcioleci wykonują tę pracę bez rozgłosu. Dobry wizerunek kraju nie rodzi się podczas jednego kongresu ani konferencji prasowej. Powstaje z tysięcy drobnych gestów życzliwości, z uczciwości, profesjonalizmu i pamięci o drugim człowieku. Powstaje dzięki takim osobom, jak Jerzy Majcherczyk.

Dlatego z pewnym zdziwieniem obserwuję, że ludzie tego formatu nie zawsze znajdują należne miejsce w zbiorowej pamięci własnego kraju. Od lat funkcjonuje u nas niepisana kategoria ludzi określanych pół żartem, pół serio jako „nie nasi”. Nie należą do żadnego wpływowego środowiska, nie zabiegają o obecność w telewizji, nie uczestniczą w salonowych sporach. Po prostu pracują. Cicho i konsekwentnie. Paradoks polega na tym, że często szybciej dostrzegają ich obcy niż rodacy.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ustanowiło przed laty odznaczenie Bene Merito dla osób szczególnie zasłużonych w budowaniu dobrego imienia Polski poza granicami kraju. Trudno o piękniejszą ideę. Mam wrażenie, że życiorys Jerzego Majcherczyka doskonale wpisuje się w sens tego odznaczenia. Nie dlatego, że przepłynął jeden z najtrudniejszych kanionów świata, lecz dlatego, że przez 45 lat potrafił zamieniać przygodę w odpowiedzialność, a fascynację Peru w trwałą przyjaźń między dwoma narodami.

Kiedy dziś stoję nad krawędzią Colki, myślę przede wszystkim o ludziach. O młodych Polakach, którzy w 1981 roku mieli odwagę wpłynąć tam, gdzie inni widzieli jedynie niebezpieczeństwo. I o jednym z nich, który po zakończeniu wyprawy nie zamknął tego rozdziału życia, lecz pisał go dalej przez kolejne cztery i pół dekady. To właśnie dlatego uważam, że najgłębszy ślad w Colce nie został wyłobiony przez rzekę. Pozostawił go człowiek, który zrozumiał, że prawdziwa wielkość podróży polega nie na tym, dokąd się dotarło, ale na tym, co dobrego zostawiło się po sobie.

REKLAMA

0011563994

## WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Pszczyny informuje, że został ogłoszony przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości położonej w Pszczynie w rejonie ulicy Narcyzów, dla której Sąd Rejonowy w Pszczynie prowadzi księgę wieczystą oznaczoną KA1P/00001143/8, na mapie ewidencyjnej obrębu Pszczyna oznaczonej jako działka 5010/423 o powierzchni 0,0420 ha.

Przetarg odbędzie się w dniu **16 września 2026 r. o godz. 9.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pszczynie, ul. Rynek 2, budynek A, pokój 202.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi **57.000,00 zł**.

**Wadium** w wysokości **5.000,00 zł** płatne do 10 września 2026 r.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Pszczynie, ul. Rynek 2, obok pok. 7 oraz zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Pszczynie (adres strony: [www.pszczyna.pl](http://www.pszczyna.pl)) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pszczynie (adres strony: [www.bip.pszczyna.pl](http://www.bip.pszczyna.pl)), a także przekazano do wywieszenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Pszczynie, ul. 3 Maja 10.

Szczegółowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami Urzędu Miejskiego w Pszczynie, Rynek 2, pok. 7, tel. 32-449-39-10.

reforma, przebudowa

rymski cesarz

kieruje koparką

reforma, przebudowa

rymski cesarz

kieruje koparką

mieszkaniec Florencji

Mars lub Ziemia

przewozi ludzi

tlenek węgla

część toru kolejowego

pochyła ściana wykopu

nad brodą

podróżna skrzynka balowa w pałacu

legat w testamencie

boisko dla Igi Świętek

z podażą ptak domowy

żona Izaaka

tnie kłody na deski

Barciś lub Partyka

cecha mocarza

obszar Magdalena, aktorka

imię Dancewicz

ciepły płaszcz

główny bóg Teb

himalajski ssak belka do ćwiczeń

imię Minnelli, aktorki

surowiec na kawior

krzew na używkę

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie- dzony koń

czeski karabin sąsiad Ziemi

miasto w Algierii

jaki pan, taki ...

oprawa lustra

senne widzenie

złoty i kro- kodyl

bry- dżowa wziętka

długa, wąska łódka turecka

„Kapitan ... na tropie”, serial kryminalny

powolny chód siwka

choro- bliwy zwid

rzeka z po- wieści Miłosza

buduje kopce na działce

solny lub siarkowy

mały ko- bierzec mocarza, atleta

jon ujemny

wydana przez kon- sulat

tury- styczna łódka

azuro- wy domek na działce

imię kalifów

złoty srebro

określanie kierunku

Bolesław, autor „Lalki”

duma lisy

towarzysz burzy

statek zagłowy jak ptak

dominuje w powietrzu

nie- wieści wdziek

koźlarz czerwony

Pańska, giermek Don Kichota

Strasburger

blekit nieba

duży garnek

odkryty pojazd konny

roślina do majenia

barwy na obrazie

nad- używa medykamentów

czasem dzielony na czworo

uko- chana, bog- danka

silna lub ostatnia

odludek, pus- telnik

krab lub rak

pani z Gren- landii

instru- ment perku- syjny

staro- polskie działo

papie- rowy pieniądz

bęben woj- skowy

szkła dla daleko- widza

babie ... we wrze- niu

rodzinne miasto Ein- steina

myśl prze- wodnia, projekt

zabie-



**PIŁKA NOŻNA**

# Hity na naszych stadionach. Lechia Gdańsk w Chorzowie, Wisła Kraków w Zabrzu

Tomasz Kuczyński

**Pucharowicze z województwa śląskiego tym razem rozegrają planowo swoje mecze.**

GKS Katowice, Górnik Zabrze i Raków Częstochowa łączą rywalizację w PKO BP Ekstraklasie z grą w Europie. W poprzedniej kolejce Katowiczanie przełożyli swój mecz z Wieczystą Kraków, a „Medaliki” z tego samego powodu nie zagrały z Zagłębiem Lubin. W ten weekend wszyscy nasi pucharowicze zagrają zgodnie z planem (mecze Górnika z Ferencvarosem w Lidze Europy oraz Rakowa na wyjeździe z Hammarby w Lidze Konferencji po zamknięciu tego wydania).

Pod względem kibicowskim bardzo ciekawie będzie na Arenie Zabrze, gdzie w niedzielę wicemistrz Polski podejmie beniaminka - Wisłę Kraków. „Biała Gwiazda” była już w tym sezonie na Górnym Śląsku i wracała do siebie bez punktów, bo przegrała z Piastem Gliwice 3:4. Gliwiczanie w sobotę tym razem podejmą drugiego krakowskiego beniaminka - Wieczystą. Jakby było mało śląsko-krakowskich potyczek, to Raków w niedzielę zagra na stadionie Cracovii.

Kibice Ruchu mobilizują się na piątkowy mecz określany przez chorzowski klub jako „Hit rundy na Śląskim”. Niebiescy zmierzają się ze spadkowiczem Lechią Gdańsk, którą z trybun będą wspierali nie tylko kibice tej drużyny, ale też zaprzyjaźnieni z nimi fani Śląska Wrocław. Oba zespoły mają na koncie ledwie po jednym punkcie i czekają na pierwsze zwycięstwo w tym sezonie Betclia 1. Ligi.

**PKO BP EKSTRAKLASA - 4. KOLEJKA**

- **Piast Gliwice - Wieczysta Kraków (sobota, godz. 17.30, transmisja Canal+ Sport 3)**  
**Ostatnie mecze** Piasta 0:3 Lech (wyjazd), 4:3 Wisła Kraków (dom), 0:2 Zagłębie (w)
  - **Motor Lublin - GKS Katowice (niedziela, godz. 14.45, transmisja Canal+ Sport 3)**  
**Ostatnie mecze** GKS-u 3:1 Radomiak (d), 1:2 Wisła Kraków (w)
  - **Cracovia - Raków Częstochowa (niedziela, godz. 17.30, transmisja Canal+ Sport 3)**  
**Ostatnie mecze** Rakowa 1:2 Śląsk (w), 1:2 Wisła Płock (d)
  - **Górnik Zabrze - Wisła Kraków (niedziela, godz. 20.15, transmisja Canal+ Sport 3)**  
**Ostatnie mecze** Górnika 3:1 Radomiak (w), 2:1 Śląsk (d)
- POZOSTAŁE MECZE (wszystkie transmisje w Canal+ Sport 3):  
Piątek: **Legia Warszawa - Radomiak Radom** (20.30);  
Sobota: **Zagłębie Lubin - Śląsk Wrocław** (14.45, TVP Sport), **Widzew Łódź - Korona Kielce** (20.15).

Mecze przełożone na wniosek klubów grających w europejskich pucharach: **Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin i Wisła Płock - Lech Poznań.**

|                              |          |          |            |
|------------------------------|----------|----------|------------|
| 1. Lech Poznań               | 3        | 7        | 5-1        |
| 2. Legia Warszawa            | 3        | 7        | 5-2        |
| <b>3. Górnik Zabrze</b>      | <b>2</b> | <b>6</b> | <b>5-2</b> |
| . Pogoń Szczecin             | 3        | 6        | 5-2        |
| 5. Wisła Kraków (b)          | 3        | 6        | 7-6        |
| 6. Jagiellonia Białystok     | 3        | 6        | 3-3        |
| 7. Widzew Łódź               | 3        | 5        | 4-2        |
| 8. Wisła Płock               | 3        | 4        | 3-3        |
| 9. Śląsk Wrocław (b)         | 3        | 4        | 3-3        |
| <b>10. GKS Katowice</b>      | <b>2</b> | <b>3</b> | <b>4-3</b> |
| 11. Zagłębie Lubin           | 2        | 3        | 3-3        |
| 12. Radomiak                 | 3        | 3        | 4-7        |
| <b>13. Piast Gliwice</b>     | <b>3</b> | <b>3</b> | <b>4-8</b> |
| 14. Cracovia                 | 3        | 2        | 0-2        |
| 15. Korona Kielce            | 2        | 1        | 1-2        |
| 16. Motor Lublin             | 3        | 1        | 4-7        |
| <b>17. Raków Częstochowa</b> | <b>2</b> | <b>0</b> | <b>2-4</b> |
| . Wieczysta Kraków (b)       | 2        | 0        | 2-4        |

Miejsce 1-2. - el. Ligi Mistrzów, 3- el. Ligi Europy, 4-5. - el. Ligi Konferencji UEFA, 16-18. - spadek.

**BETCLIC 1. LIGA - 4. KOLEJKA**

- **Ruch Chorzów - Lechia Gdańsk (piątek, godz. 21, transmisja TVP Sport)**  
**Ostatnie mecze** Ruchu 1:1 Polonia Warszawa (wyjazd), 0:2 Miedź (dom), 0:2 Bruk-Bet Termalica (w)
  - **Chrobry Głogów - Podbeskidzie Bielsko-Biała (sobota, godz. 15.30, transmisja TVP3 - multiliga)**  
**Ostatnie mecze** Podbeskidzia 2:2 Lechia (d), 3:3 Stal Mielec (w), 1:1 Miedź (w)
  - **Stal Mielec - Polonia Bytom (niedziela, godz. 17, transmisja sport.tvp.pl)**  
**Ostatnie mecze** Polonii B. 2:2 Pogoń Siedlce (d), 1:2 ŁKS Łódź (w), 4:3 Warta (d)
- POZOSTAŁE MECZE (transmisje na sport.tvp.pl):  
Piątek: **Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Stal Rzeszów** (18); Sobota: **Odra Opole - Warta Poznań, Pogoń Siedlce - Polonia Warszawa** (oba 15.30, TVP 3 - multiliga); Niedziela: **ŁKS Łódź - Bruk-Bet Termalica Nieciecza** (14.30, TVP Polonia), **Unia Skierniewice - Miedź Legnica** (19.30); Poniedziałek: **Arka Gdynia - Puszcza Niepołomice** (19, TVP Sport).

|                             |          |          |            |
|-----------------------------|----------|----------|------------|
| 1. Pogoń Grodzisk Maz.      | 3        | 9        | 5-0        |
| 2. Polonia Warszawa         | 3        | 7        | 5-2        |
| 3. Chrobry Głogów           | 3        | 6        | 7-3        |
| 4. Warta Poznań (b)         | 3        | 6        | 8-5        |
| 5. Arka Gdynia (s)          | 3        | 6        | 5-2        |
| 6. Bruk-Bet Termalica (s)   | 3        | 6        | 5-3        |
| 7. Stal Mielec              | 3        | 5        | 6-5        |
| 8. Miedź Legnica            | 3        | 4        | 3-2        |
| <b>9. Polonia Bytom</b>     | <b>3</b> | <b>4</b> | <b>7-7</b> |
| 10. ŁKS Łódź                | 3        | 4        | 4-4        |
| <b>11. Podbeskidzie (b)</b> | <b>3</b> | <b>3</b> | <b>6-6</b> |
| 12. Puszcza Niepołomice     | 3        | 3        | 3-3        |
| 13. Unia Skierniewice (b)   | 3        | 3        | 4-5        |
| 14. Odra Opole              | 3        | 3        | 2-4        |
| 15. Pogoń Siedlce           | 3        | 2        | 4-5        |
| <b>16. Ruch Chorzów</b>     | <b>3</b> | <b>1</b> | <b>1-5</b> |
| 17. Lechia Gdańsk (s)       | 3        | 1        | 2-8        |
| 18. Stal Rzeszów            | 3        | 1        | 2-10       |

Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek do Betclia 2. Ligi.

**PIŁKA NOŻNA - ELIMINACJE LIGI KONFERENCJI**

# O jeden gol od dogrywki. GKS z honorem zegna Europę

Rafał Musioł

**Dwa zwycięstwa i dwa remisy oraz po sześć strzelonych i straconych goli w eliminacjach Ligi Konferencji. Pierwszy od 23 lat start GKS-u Katowice w europucharach trzeba zapisać na plus.**

Najważniejsze było pokonanie przynajmniej pierwszej przeszkody. I to się udało. W II rundzie kwalifikacji Ligi Konferencji GKS Katowice wyeliminował słowacką MSK Žylinę przegrywając na wyjeździe 1:2 (gol Lukasa Klemenza) i wygrywając u siebie 3:1 (strzelali Zrelak, Mateusz Wdowiak, Ilia Szkurin). W kolejnym etapie piąty zespół PKO Ekstraklasy zmierzył się z izraelskim Hapoel Tel Awiw. W Miskolcu po bardzo słabym występie było 0:2. Także srodowy rewanż zaczął się fatalnie - kolejna seria błędów w obronie pozwoliła gościom na zdobycie prowadzenia w 22 minucie. Później „Robotnicy” kontrolowali mecz, jednak w końcówce, gdy ich szkoleniowiec dokonał kiepskich zmian, a Rafał Górak trafionych, sytuacja się zmieniła. Ilia Szkurin (83) i Arkadiusz Jędrych (89-karny, podyktowany za faul na Mateuszu Wdowiaku) sprawili, że do dogrywki potrzebny był jeszcze tylko jeden gol. Katowiczanie szturmowali, kibice znakomicie dopingowali, ale upragniona bramka już nie padła i do finałowej rundy, gdzie czekała Atalanta Bergamo awansował Hapoel.

GKS na pocieszenie podtrzymał trwającą od 8 listopada 2025 serię występów bez porażki na swoim stadionie. Zyskał też bezcenne doświadczenia.

- Siedem lat temu wróciłem do GKS Katowice i byliśmy na trzecim poziomie rozgrywkowym. Gdyby ktoś wtedy powiedział, że dzisiaj będę się żegnał z pucharami i miał w sobie ogromny niedosyt, to może nie, że bym nie wierzył, ale to byłoby marzenia niesięgające mojej głowy - stwierdził trener Rafał Górak. - To jest nasz trzeci sezon w ekstraklasie, po 23 latach zagraлиśmy w pucharach. A trzeba pamiętać, że duży budujemy z trochę innym rozmachem niż inni, budowani poprzez takie, a nie inne finansowanie. Nie narzekam, tylko zdaję sobie sprawę i twardo stąmam po ziemi, że musimy ten rozwój robić małymi krokami.

GKS na starcie w Pucharach zarobił 350.000 euro plus zyski z organizacji dwóch domowych spotkań oraz związanych z nimi wpływów z dnia meczowego.



FOT. NARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

**To już koniec. Na kolejne występy w Europie GKS poczeka co najmniej rok**



FOT. NARZENA BUGAŁA-ASTASZOW

**Kibice spisali się znakomicie - z trybun płynęła czysta energia**

- Dziękuję naszym kibicom, byli cudowni dla nas w każdym z tych czterech pucharowych wieczorów. Dawali nam ogromną siłę. W środę na Bukowej znowu było magicznie i skoro mieliśmy zaćmienie słońca, to Bukowa kilka razy błysnęła czymś spektakularnym - podkreślił szkoleniowiec. - Finalnie kończymy, wszystkim bardzo dziękuję. Jestem z drużyny bardzo zadowolony. To jest kapitalne zmierzyć się z tym wszystkim, co te rozgrywki dają. Oczywiście jest trochę żalu, że nie zagramy z Atalantą, byłoby niesamowite zmierzyć się z rywalem klasy mega top, ale nie bierzemy tego jako totalny smutek.

Piłkarze podzielali odczucia trenera.

- Będziemy robić wszystko, żeby wrócić do europejskich rozgrywek. Te cztery mecze to była świetna sprawa - deklarował Lukas Klemenz.

W niedzielę GKS wróci do rozgrywek Ekstraklasy wyjazdowym meczem z Motorem.

- Mamy ligę i Puchar Polski, dwie ścieżki, w których zostaliśmy, będziemy chcieli dalej się rozwijać i robić postępy - deklaruje Rafał Górak. - Także dzięki tym ogromnym doświadczeniom z Ligi Konferencji, choćby w graniu w takiej częstotliwości, wypróbowaniu szerokości naszej kadry i sprawdzeniu czy ona funkcjonuje tak, jakbym sobie życzył. I jest dużo elementów, z których wyciągamy pozytywy.

**MĘSKI PUNKT WIDZENIA**

**RAFAŁ MUSIOŁ**  
redaktor działu Sport



## Czarne, dziewczyny ze złota

**L**astanawiam się ilu z Państwa wie, że polski zespół jest już o krok od Ligi Mistrzów? I tak, mówimy o piłce nożnej, a nie na przykład o siatkówce. W dodatku to zespół z naszego regionu. Ktoś coś? Może szybki konkurs? Mam pewne podejrzenia, że prawidłowych odpowiedzi byłoby niewiele. Także dlatego, że sam zainteresowany klub marketingowo działa, delikatnie mówiąc, dość umiarkowanie (by nie rzec niezaawansowanie) i z pewnością nie konsumuje sukcesu w sposób adekwatny do wyników sportowych.

Mowa o KKS Czarnych Antrans Sosnowiec, czyli najlepszej kobieciej drużynie poprzedniego sezonu. Piłkarki prowadzone przez Sebastiana Stemplewskiego weszły do Europy razem z drzwiami. Z gruzińskim Nike Tbilisi wygrały 7:1, z irlandzkim Athlone Town AFC Ladies 3:1, z cypryjskim Apollonem FC triumfowały na wyjeździe po karnych, wcześniej trzykrotnie odrabiając stratę, a słowacki Spartak Myjava pokonały 4:2. W efekcie znalazły się w ostatniej trzeciej rundzie eliminacji Champions League, w której zmierzą się z belgijskim Oud-Heverlee Leuven. Szlak imponujący, ale - jako się rzekło - przemierzany w medialnej ciszy. Bez porównania z ubiegłorocznymi występami (mniej udanymi) GKS-u Katowice, w którym wokół występów ekipy Karoliny Koch potrafiło wywołać należne im zainteresowanie, organizując otwarte treningi, konferencje prasowe i akcje promocyjne.

Postępowanie Czarnych musi dziwić. Zwłaszcza, że na szali w kobiecej LM leżą całkiem już poważne pieniądze. Kobięca sekcja GKS zarobiła wówczas 323 tysiące euro z samych premii wypłacanych przez UEFA. Obecne mistrzynie już zapewniły sobie wypłatę porównywalną ze zdobyczą Katowiczank i wciąż pozostają w grze. Gdyby udało im się przejść Belgijki bank zostanie rozbity. Kwota podstawowa dla każdego uczestnika fazy ligowej wynosi 505.000 euro, każde zwycięstwo oznacza dodatkowe 60.000, a remis 20.000. Krótko mówiąc mowa o kwotach, które sosnowiecki klub wzniosłby kilka poziomów wyżej (roczny budżet szacowany jest na około 4-5 milionów, ale złotych). W tym momencie warto też zaznaczyć, że w przypadku porażki z Leuven mistrzynie Polski „spadną” jeszcze do niedawno utworzonego Pucharu Europy.

Co zadziwiające, wyczynami klubu z Zagłębia, nie chwali się też Polski Związek Piłki Nożnej, chociaż Sosnowiczanki dorzuciły do rankingu tyle punktów, że w przyszłym sezonie po raz pierwszy w historii w Europie wystąpi nie jeden, a dwa najlepsze ekstraklasowe zespoły znad Wisły. W kontekście nieustannych analiz związanych z męskim klubowym futbolem, w którym też doczekaliśmy się dodatkowego miejsca w rozgrywkach, w tym drugiego w eliminacjach Champions League, to kolejna różnica pokazująca słabość promocyjnych mechanizmów w kobiecej piłce. Ktoś wreszcie musi zrozumieć, że to również niezbędny element tej wielkiej gry, jaką jest sport zawodowy. Czy Sosnowiec naprawdę zasługuje na to, by żyć wyłącznie wyczynami trzecioklasowego Zagłębia?

R.MUSIOŁ@DZ.COM.PL

**TENIS**

## Świątek znów jest wielka

Jacek Kmiecik

**Rozstawiona z numerem siódmym Iga Świątek wygrała z Ukrainką Eliną Switoliną (9) 6:3, 1:6, 6:3 w półfinale turnieju WTA 1000 Canadian Open w Toronto.**

Polska tenisistka po raz pierwszy w tym sezonie awansowała do decydującej rundy jakiegokolwiek imprezy. Triumfatorka sześciu turniejów wielkoszlemowych i była liderka światowego rankingu, w 2026 roku tylko raz

grała w półfinale - w Rzymie, gdzie uległa... Elinie Switolinie.

W kolejnym notowaniu rankingu WTA ósma obecnie Polka awansuje o jedną lokatę. Jeśli wzniesie trofeum, będzie nawet piąta.

- To nie jest łatwy sezon. Prawdopodobnie mój najtrudniejszy w życiu na korcie. Ten tydzień był dla mnie czymś pozytywnym, inspiracją. To mi pokazuje, że trzeba walczyć dalej, niezależnie od wszystkiego. Duża w tym zasługa mojego zespołu, który mocno mnie wspiera - stwierdziła Świątek.

**PIŁKA NOŻNA**

# Właściciele Ruchu szukają chętnych na swoje akcje

Jacek Sroka

**Rozmowa ze Zdzisławem Bikiem, który ma 16,76 procent akcji Ruchu, a kolejnych 11,17 procenta posiada firma Carbonex, którą kontroluje.**

### Jak pan patrzy na sytuację finansową Niebieskich?

Niestety dzisiaj nasza piłka poszła finansowo bardzo wysoko, bardzo daleko. Sam głoszę bardzo niepopularną tezę, że nie godzę się z tymi wysokimi zarobkami piłkarzy, nieraz nieuzasadnionymi, ale niestety nie mogę bić głową w mur. Musimy się dostosować do istniejących warunków na rynku. Rynek nas trochę wyprzedził i my jako akcjonariusze, mówię tu w swoim imieniu i w imieniu Aleksandra Kurczyka, mamy świadomość, że przydałoby się w klubie więcej finansów. Na pewno na te środki, którymi obecnie dysponuje Ruch, to dzisiaj ta drużyna jest optymalna. Razem z panem Kurczykiem podjęliśmy jednak działania w celu wzmocnienia akcjonariatu klubu. Bardzo chętnie podzielimy się naszymi akcjami, żeby ktoś następny mógł tutaj dołączyć jako akcjonariusz, który wzmocni finansowo Ruch. Już pół roku temu podpisaliśmy umowę z renomowaną firmą w celu poszukiwania dodatkowego akcjonariusza.

### Panowie myślą o kolejnym akcjonariuszu mniejszościowym, czy może jednak chodziliby o zakup większości akcji klubu?

My obaj chcielibyśmy zostać dalej akcjonariuszami, chociaż na paru procentach, natomiast jesteśmy w stanie odstąpić większość naszych akcji, albo można nawet powiedzieć znaczną większość, żeby ten nowy potencjalny akcjonariusz miał w klubie decydujący głos. Tu mówimy też o tych akcjach, które posiadają firmy przez nas kontrolowane jak Carbonex czy Urovita. Wspólnie razem dysponujemy na dzień dzisiejszy 50,5 procentem akcji Ruchu, natomiast do zarządza nią wystarczą 40 procent, bo nigdy nie ma 100 procentowej obecności akcjonariuszy na walnym.

### Jak się zapatruje na pomysł zbycia waszych akcji największemu akcjonariuszowi Ruchu, czyli miasto?

Ostatnio mieliśmy spotkanie jako najwięksi akcjonariusze z przedstawicielami kibiców i nie słyszałem żadnego sprzeciwu ze strony miasta. Zresztą miastu rów-



FOT. JACEK SROKA

„Jestem tutaj od 26 lat” - mówi Zdzisław Bik o współpracy z Ruchem

nież zaproponowaliśmy odkupienie naszych udziałów, żeby Chorzów, który cały czas twierdzi, że ponieważ ma mniejszość udziałów, więc nie może tak jednoznacznie dofinansowywać Ruchu, jak to robią inne miasta, które są większościowymi udziałowcami i prowadzą niejako kluby miejskie, mógł to robić. Nie muszą w grę wcale wchodzić pieniądze. Miasto ma przecież trochę zbędnych nieruchomości czy innych nie do końca potrzebnych mu aktywów, które może przekazać po profesjonalnej wycenie naszych akcji przez specjalistyczne firmy w ramach wymiany. Miasto zleciło takie działania prawnikom. Po to, żeby ułatwić miastu wspomaganie klubu, zdecydowaliśmy się na przyjęcie w grudniu uchwały, że Ruch będzie spółką Pro Publico Bono. Dla nas jako akcjonariuszy i potencjalnie też dla nowego akcjonariusza jest to dość duży znak, bo potencjalnie akcjonariusze w spółkę giełdową inwestują przecież po to, żeby mieć z tego jakieś korzyści, natomiast tutaj z góry zakładamy, że Ruch na dzień dzisiejszy potrzebuje sponsorów i potrzebuje tego zaangażowania niebieskiego serca, a nie działania na zasadzie, że tu można wyciągać z niego jakieś środki.

### Wspomniał pan o tym, że ta firma od ponad pół roku szuka potencjalnych inwestorów, nowych akcjonariuszy. Można już mówić o jakichś pierwszych efektach tych działań?

Są pewne propozycje, one są w trakcie rozmów. Mam nadzieję, że właśnie wszyscy czekają na rozwój sytuacji w rundzie jesiennej. Uważam, że są poważne osoby czy instytucje zainteresowane Ruchem. Nie ulega wątpliwości, że siła marketin-

gowa Ruchu jest ogromna i mam nadzieję, że coś z tego się zrodzi.

### Można powiedzieć, że inwestowanie w piłkę wśród bardzo bogatych Polaków stało się ostatnio modne.

Też na to liczymy. Mogę jednak powiedzieć, że z informacji, którą mamy od tej firmy, wynika, że Ruchem są zainteresowani również zagraniczni inwestorzy, choć na pewno w kraju by nam się łatwiej rozmawiało o potencjalnych inwestorach. Wydaje mi się, że żadnej Ameryki tu nie odkryję, że byłoby łatwiej gdybyśmy byli w ekstraklasie, natomiast I liga jest zawsze tą najcięższą ligą do przebiccia się.

### Wróćmy do sprzedaży akcji. Jakiego rzędu kwoty by panu satysfakcjonowały?

Nie można się wypowiadać przez prasę, że życzę sobie za nie na przykład 100 milionów.

### Cena akcji Ruchu jest jednak dość wymierna, bo są one notowane na giełdzie, więc pytanie, czy w tym przypadku chodzi o cenę giełdową, rynkową, czy też jesteście w stanie troszkę z niej zejść?

Jesteśmy w stanie. Ja mogę powiedzieć, że jesteśmy w stanie zejść nawet do 50 procent tego, co fizycznie „cashowo” żeśmy tutaj w te akcje zainwestowali.

### Czy panowie poprzez swoje kontakty też szukacie nowych udziałowców?

Sami też ich szukamy. To byłaby taka transakcja łączona dotycząca udziałów moich i Aleksandra Kurczyka. Sam chciałbym zachować sobie chociaż 1 procent akcji z powodów sentymentalnych (...).

Cały wywiad na [dziennikzachodni.pl](http://dziennikzachodni.pl)

**Z TEKI GWIDONA MIKLASZEWSKIEGO NA DOBRY HUMOR**

**HOROSKOP**

PROSZE  
NA NIEDZIELNY  
SPACER!



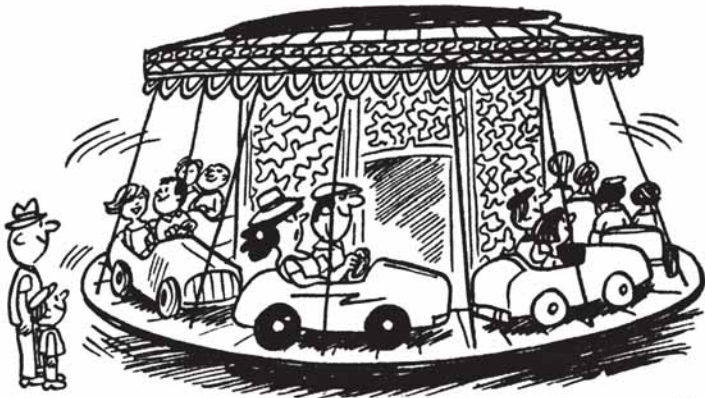
Gwidon MIKLASZEWSKI



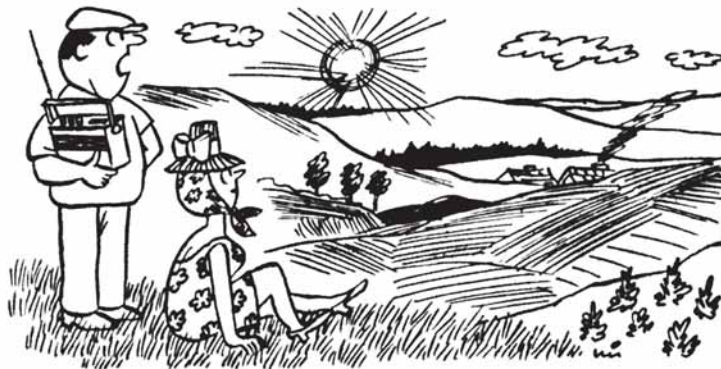
Przecież tam może zabraknąć piwa!  
A poza tym jest pierońsko drogo...



Powiedział, że nie pójdzie na wycieczkę,  
jeśli nie będzie mógł obejrzeć meczu Igi  
Świątek...



To to ma być ta wycieczka samochodowa, na którą mnie pan  
wczoraj zapraszał?!



Piękny widok? Może i piękny, ale jeszcze piękniejszy byłby  
w telewizji przy szklaneczce zimnego piwa!



Żona ma ten aparat już od 20 lat - ostatnio  
trzeba go było trochę przerobić!



Skąd ten dozorca ciebie zna? Przecież  
jesteśmy tu po raz pierwszy!



Szkoda, że chłopcy wyrastają  
na mężczyzn!

**Wodnik (20.01 - 18.02)**

Działaj odważnie, lecz nie spiesz się.  
Horoskop dzienny mówi, że czeka  
Cię miła niespodzianka.

**Ryby (19.02 - 20.03)**

Spokój pomoże Ci osiągnąć cel. Ho-  
roskop na dziś radzi wieczorem zna-  
leźć czas na relaks i bliskość.

**Baran (21.03 - 19.04)**

Rozmowa otworzy przed Tobą cie-  
kawie możliwości. Horoskop dzienny  
na piątek radzi zaufać intuicji.

**Byk (20.04 - 20.05)**

Posłuchaj serca, ale nie ignoruj roz-  
sądku. Horoskop dzienny mówi,  
że dzień sprzyja rozmowom.

**Bliznięta (21.05 - 21.06)**

Twoja energia przyciągnie uwagę in-  
nych. Horoskop na dziś to wska-  
zówka, by wykorzystać ją i zrobić  
ważny krok naprzód.

**Rak (22.06 - 22.07)**

Skupienie przyniesie dobre rezul-  
taty. Horoskop dzienny na piątek su-  
geruje nie przejmować się małymi  
błędami.

**Lew (23.07 - 22.08)**

Harmonia wróci do Twoich relacji.  
Horoskop dzienny radzi podjąć de-  
cyzję odkładaną od dawna.

**Panna (23.08 - 22.09)**

Intuicja podpowie Ci właściwe roz-  
wiązanie. Horoskop na dziś radzi za-  
chować tajemnicę i unikać niepo-  
trzebnych sporów.

**Waga (23.09 - 22.10)**

Przed Tobą dzień pełen inspiracji.  
Horoskop dzienny na piątek wróży,  
że nowy pomysł może stać się po-  
czątkiem ekscytującej zmiany.

**Skorpion (23.10 - 21.11)**

Konsekwencja przyniesie efekty  
szybciej, niż myślisz. Horoskop  
dzienny mówi, że wieczorem mo-  
żesz pozwolić sobie na odpoczynek.

**Strzelec (22.11 - 21.12)**

Zaskoczysz innych swoją kreatywno-  
ścią. Horoskop na dziś podpo-  
wiada, by nie bać się wyjść poza  
utarte schematy i działać.

**Koziorożec (22.12 - 19.01)**

Wrażliwość będzie Twoją siłą. Ho-  
roskop dzienny na piątek to wska-  
zówka, by dać sobie przestrzeń  
na marzenia.

REKLAMA

3011458854

# Kręcimy z TAURONEM

**ZAWODY  
rowerkowe  
→ w Oświęcimiu**

**15.**

**SIERPNI**

**PARK BULWARY  
NAD SOŁĄ**

**godz. 10:00 - 13:00**

**dzieci  
3-7 lat**

Zgłoś  
swoje  
dziecko  
już dziś

**PARTNER GŁÓWNY**

**PATRONAT HONOROWY**

eprasa.pl eee6207b0f

# NT

nasz  
tygodnik

www.naszemiasto.pl

NR 33

## WYDARZENIA

# Parafia ukarana za zbyt głośne dzwony

**Kontrowersyjna decyzja.**

Proboszcz narzeka, że traktowani są jak zakład pracy **str. 3**



FOT. PARAFIA W HALCZOWIE

## KULTURA

# Bielsko-Biała zaprasza w sierpniu na moc atrakcji

**Mnóstwo wydarzeń, mnóstwo uczestników.**

W weekend ruszyła Miejska Promenada Kultury **str. 5**



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB

## ŚRODOWISKO

**Walka z betonozą.**  
Ronda w Bielsku-Białej zmieniają się w oazy zieleni.  
I dobrze! **str. 6**

## KONTROWERSJE

**Co się dzieje na terenach po zakładzie Fiata?** Właściciel twierdzi, że zyskają one nowe życie.  
Związkowcy mają obawy **str. 4**

## WSPOMNIENIA

**Księżycowy krajobraz.** Tak wyglądało Jezioro Żywieckie w sierpniu 2015 roku **str. 7**



FOT. JAK

## KRÓTKO

## BIELSKO-BIAŁA

## Milionowego oszustwa będzie ciąg dalszy



Bielska Prokuratura Okręgowa złożyła apelację od wyroku dla pary, która ukradła biżuterię wartą ponad 5 mln zł. Skazanymi w pierwszej instancji na wieloletnie kary więzienia są Macedonka i Włoch.

Rzecznik bielskiego Sądu Okręgowego Joanna Banaś-Paluch poinformowała, że apelację złożyła prokuratura. Obrońcy mają jeszcze czas, by to uczynić. Sprawą zajmie się Sąd Apelacyjny w Katowicach.

Do przestępstwa doszło wiosną 2024 roku. W jednym z bielskim hoteli 36-letnia wtedy Macedonka i jej współniczka spotkały się z polskim przedsiębiorcą z branży jubilerskiej pod pozorem weryfikacji autentyczności biżuterii i kamieni szlachetnych, które miały rzekomo kupić.

- W trakcie tego spotkania oskarżona, wykorzystując nieuwagę sprzedawcy, podmieniła biżuterię oraz towarzyszące jej certyfikaty na bezwartościowe przedmioty, po czym spakowała je w oryginalne opakowanie i zwróciła sprzedawcy, potwierdzając chęć ich zakupów - informowaliśmy w DZ latem ub. roku.

Po pewnym czasie mężczyzna zaniepokojony brakiem płatności

zweryfikował zawartość opakowania. Wówczas odkrył, że zamiast cennych wyrobów jubilerskich jest w nim tylko bezwartościowy złom. Pokrzywdzony wycenił straty na 3,5 mln euro.

Niedługo potem we Włoszech ujętych zostało dwoje z czworga podejrzewanych. Oprócz Macedonki był to jeszcze 40-letni wtedy Włoch. Organy ścigania nadal poszukują pozostałe dwie osoby.

- Przesłuchana w charakterze podejrzanej C.R. przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła obszernie wyjaśnienia. Z kolei N.J. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, marginalizując swój udział w przestępstwie - dodawaliśmy na łamach DZ w lipcu 2025 r.

Akt oskarżenia w tej sprawie prokuratura skierowała do sądu latem ub. roku. Objęła nim Macedonkę i Włocha. Proces rozpoczął się we wrześniu. W jego trakcie biegli zweryfikowali wartość ukradzionej biżuterii i kamieni szlachetnych. Ustali, że przekroczyła ona 5 mln zł.

Wiosną br. roku sąd wymierzył kobiecie karę 11 lat więzienia. Mężczyzna spędzi za kratami siedem lat. PAP, JAK

JAK  
Bielsko-Biała

**Podróż taksówką po ulicach Bielska-Białej zakończyła się dla pewnej kobiety koszmarnymi wspomnieniami, a dla taksówkarza zarzutami.**

W sobotę 18 października 2025 r. wieczorem w bielskiej Komendzie Miejskiej Policji pojawiła się kobieta. Złożyła ustne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa polegającego na doprowadzeniu jej do poddania się wbrew jej woli do innej czynności seksualnej poprzez dotykanie okolic intymnych i całowanie.

Z relacji poszkodowanej wynikało, że do zdarzenia doszło tego samego dnia rano podczas przejazdu taksówką. Wtedy to kierujący samochodem mężczyzna, którego wcześniej nie знаła, naruszył jej wolność seksualną wykorzystując jej stan bezbronności.



**Z relacji poszkodowanej wynikało, że do zdarzenia doszło podczas przejazdu taksówką bielskimi ulicami**

- Samochód, którym jechała pokrzywdzona to minivan i miał oznakowanie na dachu w postaci lampy z nazwą „Taxi” koloru żółtego. Taksówka nie miała oznaczeń wskazujących na zrzeszenie w konkretnej korporacji - informuje Małgorzata Moś-Brachowska, rzecznik bielskiej Prokuratury Okręgowej

W wyniku intensywnych działań policjantów nadzoro-

wanych przez prokuratora udało się zebrać wiele dowodów pozwalających na identyfikację mężczyzny kierującego taksówką, a następnie jego zatrzymanie, do którego doszło 13 maja tego roku.

Mężczyźnie został przedstawiony zarzut popełnienia przestępstwa z art. 198 kk. Mówi on o tym, że „kto wykorzystując bezradność innej osoby lub wynikające z upośle-

dzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych znaczne ograniczenie zdolności do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem, doprowadza ją do obcowania płciowego lub do poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności” podlega karze wolności od 6 miesięcy do lat 8.

- Wobec podejrzanego prokurator zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji i nakazu powstrzymania się od prowadzenia wszelkiej działalności związanej z przewozem osób - podkreśliła prokurator Małgorzata Moś-Brachowska.

Śledczy ustalili także, że 49-latek, który był już wcześniej karany, 3 czerwca tego roku dokonał kradzieży szczególnie zuchwałej zabierając z bielskiego sklepu Biedronka mienie warte prawie 700 złotych.

Mężczyźnie grozi do 8 lat więzienia.

## ZDJĘCIE TYGODNIA



W Bielsku-Białej, pierwszej Polskiej Stolicy Kultury, pojawiła się nowa atrakcja turystyczna. Na Placu Wojska Polskiego stanął mianowicie diabelski młyn. Z wielkiego na ponad 20 metrów koła można korzystać do końca sierpnia. - Koło jest częścią bardzo bogatego programu obchodów Polskiej Stolicy Kultury Bielsko Biała 2026 - poinformował bielski Urząd Miejski. Od poniedziałku do piątku można z tej atrakcji korzystać w godzinach 13.00-20.00, natomiast w weekendy od godz. 11.00 do 20.00. Wysokość całej konstrukcji to 22 metry, gondoli jest 16, każda z nich ma cztery miejsca. JAK



Parafia Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w bielskiej dzielnicy Hałcnów została ukarana za głośnie dzwony

**KONTROWERSJE** PROBOSZCZ MÓWI, ŻE TRAKTOWANI SĄ JAK ZAKŁAD

# Kara dla parafii za to, że dzwony są zbyt głośnie

Jacek Drost  
Bielsko-Biała

**Sytuacja jest trudna. Kara jest bardzo duża - tak ks. Piotr Konieczny, proboszcz parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny komentuje decyzję WIOŚ, który nałożył na parafię karę finansową za zbyt głośnie dzwony.**

Dokładnie 10 lat temu Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w bielskim Hałcnowie w zostało ogłoszone bazyliką mniejszą - pierwszą w Beskidach. Późnobarokowa świątynia z XVIII wieku stoi przy ruchliwej drodze prowadzącej z Bielska-Białej do Wilamowic i dalej Oświęcimia. To stąd co roku z bielskiej diecezji wyruszają pieszce pielgrzymki na Jasną Górę.

Od jakiegoś czasu proboszczowi hałcnowski parafii spędzają sen z powiek kościelne dzwony. Dokładnie

cztery - najstarszy z nich pochodzi z 1949 roku, a trzy pozostałe z lat 70. ubiegłego wieku, które zostały poświęcone przez samego ks. kardynała Karola Wojtyłę 9 września 1973 roku.

Ks. Konieczny opowiada, że z powodu skarg praktycznie dwóch rodzin mieszkających w pobliżu kościoła - mimo iż petycją w sprawie zostawienia dzwonów spokoju podpisało prawie 2 tys. parafian - dzwonami zainteresowali się urzędnicy. Stwierdzili, że faktycznie, kiedy one biją, to normy hałasu są przekroczone o jakieś 20 decybeli.

Portal bielskobiala.pl informował, że na przełomie 2024 i 2025 roku spór o hałas rozstrzygał Urząd Miejski w Bielsku-Białej. Ratusz zlecił badania hałasu. Pomiaru miały miejsce w niedzielę w trakcie dnia w dwóch punktach - oba mieszczą się na terenie zabudowanym i - co ważne - chronionym akustycznie.

Wnioski były jednoznaczne - dzwony w Hałcnowie emitują dźwięk przekraczający normy. Wynik dla pierwszego punktu to 70,7 dB (norma wynosi 50 dB), a dla drugiego - 74,4 dB (tu norma wynosiła 55 dB).

- Z naszej strony wiele zrobiliśmy, żeby ograniczyć hałas - zapewnia ks. Konieczny. Dodaje, że ze względu na konstrukcję wieży nie wchodzi w grę jakieś wyciszenie dzwonów, więc dwa wyłączniki, a czas bicia pozostałych dwóch został ograniczony do niecałej minuty. Dzwony są używane tylko przed niedzielnymi mszami (w sumie niecałe 10 minut w ciągu całego dnia), dwa razy podczas mszy w ciągu tygodnia i w ograniczonym zakresie

**W związku z przekroczeniem norm hałasu katowicki WIOŚ nałożył na parafię karę, która wzrasta z każdym dniem**

podczas np. pogrzebów. Ale to i tak za mało.

W związku z przekroczeniem norm hałasu katowicki WIOŚ nałożył na parafię karę, która wzrasta z każdym dniem, dopóki problem nie zostanie rozwiązany. Ks. Konieczny nie ukrywa rozgoryczenia z faktu, że polskie przepisy nie traktują dzwonów jako przedmiotów związanych z kultem i wiarą, lecz ich bicie traktowane jest jako hałas emitowany przez zakład przemysłowy.

- Tak samo jesteśmy karani, jak zakład przemysłowy - mówi proboszcz.

Narazie parafia pisze odwołanie od decyzji WIOŚ, chce przedstawić swoje wyniki badania poziomu hałasu. Liczy, że urzędnicy je uwzględnią.

- Gdybyśmy chcieli w stu procentach spełnić wszystkie normy dotyczące hałasu, to musieliby wyłączyć wszystkie dzwony. Jeśli sytuacja prawna się nie zmieni, to może to się tak skończyć - zapowiada duchowny.

## BDI z Bielska-Białej do Krakowa ciut bliżej

Jacek Drost  
Bielsko-Biała

**Badania geologiczne prowadzone były na Zakopiance w rejonie węzła Głogoczów. Związane były z przygotowaniem projektu odcinka Beskidzkiej Drogi Integracyjnej S52 pomiędzy Kalwarią Zebrzydowską a Głogoczowem.**

Wykonawcą badań geologicznych i prac projektowych na tym odcinku jest Lafrentz Polska, ich koszt to 29,7 mln zł.

- To ostatni odcinek BDI, który połączy nową drogę ekspresową z Zakopanką. S52 spotka się z DK7 w miejscu powstania dwa węzły - Sułkowice na skrzyżowaniu z drogą wojewódzką nr 956 oraz Skawina (między Wolą Radziszowską a Krzywaczką). Nowa trasa pobiegnie na północ od DK52 - wyjaśnił Kacper Michna, rzecznik prasowy krakowskiego Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Wraz z drogą ekspresową powstaną aż 33 obiekty. Największy z nich GDDKiA planuje zbudować w Izdebniku. Będzie to niemal 900-metrowa estakada zlokalizowana przed Biertowicami. Przygotuje też 18 przejazdów dla zwierząt i 26 zbiorników retencyjnych mieszczących łącznie ponad 11 milionów litrów.

- Dzisiaj na tym odcinku notujemy największe w małopolskiej części DK52 natężenie ruchu. Co dzień tą drogą porusza się niemal 18 tysięcy aut - podkreśla Kacper Michna.

Ekspresowa S52 od Bielska-Białej do Głogoczowa nazywana jest Beskidzką Drogą Integracyjną. Połączy Bielsko-Białą i miasta leżące wzdłuż DK52 - Kęty, Andrychów, Wadowice i Kalwarię Zebrzydowską - z DK7 w Głogoczowie.

- Droga będzie miała 61 km i zostanie poprowadzona w nowym śladzie. Będzie to dwujezdniowa droga ekspresowa, z dwoma pasami ruchu w każdym kierunku - podaje GDDKiA.

Planuje się wybudowanie 12 węzłów - Kozy, Kęty, Bulowice, Andrychów, Inwałd, Choczni, Wadowice, Jarosławice, Kalwaria Północ, Kalwaria Wschód, Sułkowice i Skawina.

Realizacja inwestycji podzielona jest na cztery części: 1/Bielsko-Biała - Bulowice (16,9 km) 2/Bulowice - Choczni (11,5 km) 3/Choczni - Kalwaria Zebrzydowska (21 km) 4/ Kalwaria Zebrzydowska - Głogoczów (12 km).

Droga ekspresowa S52 ma już trzy funkcjonujące odcinki. Dwa pierwsze prowadzą od Cieszyńska do Bielska-Białej i od węzła Balice I do węzła Modlniczka. W grudniu 2024 r. dołączyła do nich Północna Obwodnica Kąkowa.

- Wnioski o pozwolenie na budowę (tj. decyzje o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej - ZRID) dla trzech wcześniejszych odcinków BDI planujemy złożyć w 2027 r. Dla ostatniego odcinka trasy, od Choczni do Kalwarii, wniosek złożymy wiosną 2028 r. W trakcie trwania tej procedury planujemy ogłosić przetargi na realizację trasy - podkreśliła Generalna.

Droga będzie budowana w ramach Rządowego Programu Budowy Dróg Krajowych do 2030 r.



Ekspresowa S52 od Bielska-Białej do Głogoczowa nazywana jest Beskidzką Drogą Integracyjną

KONTROWERSJE WŁAŚCICIEL TERENU KONTRA ZWIĄZKOWCY

# Ogromne inwestycje i duży protest na terenie po byłym zakładzie Fiata

Jacek Drost  
Bielsko-Biała

**Właściciel terenu katowicka firma DL Invest Group twierdzi, że poprzez nowe inwestycje miejsce dostanie drugie życie. Związkowcy nie kryją obaw...**

Po działającym przez kilka dziesięcioleci zakładzie Fiata przy ulicy Warszawskiej w Bielsku-Białej nie ma już śladu. Spółka zakończyła działalność w 2024 roku. Nie ruchomości po fabryce zostały kupione przez katowicką firmę dewelopersko-inwestycyjną DL Invest Group.

Przed kilkoma dniami spółka informowała, że zostały podpisane nowe kon-

trakty, a „wielomilionowe inwestycje najemców oraz dalszy rozwój infrastruktury przemysłowej i cyfrowej będą wspierać tworzenie nowych miejsc pracy, zwiększenie skali produkcji oraz transformację regionalnego przemysłu w kierunku działalności o wyższej wartości dodanej”. Podała także, że w ramach zawartych porozumień przedłużono umowy z wieloletnimi partnerami kompleksu - spółką Marrelli oraz Avio Polska.

- Jednocześnie do grona najemców dołączyły lub rozszerzyły swoją działalność kolejne przedsiębiorstwa rozwijające funkcje produkcyjne, techniczne, magazynowe i logistyczne, w tym Stellantis, który wprowadza do kompleksu nowe funkcje, a także Semptra Technic, Ma-

rion, Farutex oraz UNIHAT - zdradzało DL Invest Group, dodając jednocześnie, iż czynione są starania, by na terenie po Fiacie zainstalowała się nowoczesna infrastruktura AI Data Center.

Przypomnijmy, że na początku lutego tego roku portal propertynews.pl donosił, że DL Invest Group przymierza się do swojej największej inwestycji - budowy centrum danych o mocy ponad 50 MW, która będzie realizowana we współpracy z firmą Boosteroid, specjalizującą się

**Protest organizowany przez OZZ Inicjatywa Pracownicza Podbeskidzie odbędzie się w poniedziałek 24 sierpnia przed bramą nr 2**

w dziedzinie technologii chmurowych, cloud gamingu, infrastruktury chmurowej i centrach danych.

- Naszym celem jest stworzenie kompleksu, w którym wieloletnie kompetencje przemysłowe regionu zostaną połączone z technologiami przyszłości. Dzięki temu Bielsko-Biała może stać się jednym z głównych centrów transformacji polskiego przemysłu, przyciągającym kapitał, globalnych producentów oraz inwestycje tworzące wysokiej jakości miejsca pracy - mówił Dominik Leszczyński, założyciel i prezes DL Invest Group.

**Pracownicy zaskoczeni płatnymi parkingami**  
Tymczasem Komisja Miedzynakładowa OZZ Inicja-

tywa Pracownicza Podbeskidzie twierdzi, że DL-Invest „robi wszystko, by ostatnie firmy z tego terenu się wyprowadziły i zlikwidowały w Bielsku-Białej tysiące miejsc pracy!”. Ma o tym świadczyć m.in. to, że od 1 września właściciel planuje uruchomić płatne parkingi dla pracowników w cenie 20 zł za dobę.

- Pracownicy, którzy już wydają kilkaset złotych na dojazdy do pracy musieliby wyłożyć kolejne 400 zł, aby móc w ogóle pozostawić samochód. Tablice zamontowano w nocy, bez konsultacji z pracownikami i zarządami spółek, w trakcie trwającego okresu urlopowego. Nie podjęto wcześniej żadnych rozmów i nie przewidziano okresu przejściowego! To skandaliczna decyzja wymierzona w miejsca pracy - piszą przedstawiciele komisji w mejlu do redakcji DZ.

Zwracają uwagę, że pracownicy zarabiający niewiele więcej niż płaca minimalna już teraz wydają kilkaset złotych na dojazdy i nie będą w stanie pokryć takich opłat za parkingi.

- Równocześnie DL Invest chwali się, że ściąga tutaj nowe firmy i tworzy miejsca pracy! To nie jest prawda! Ostatnie działania są wprost wymierzone w obecne firmy - twierdzą związkowcy OZZ Inicjatywa Pracownicza Podbeskidzie.

**Protest w obronie miejsc pracy**

Magdalena Madzia z OZZ IP Podbeskidzie mówi, że czuje się okłamana, bo nie tak miała wyglądać rzeczywistość z nowym właścicielem. Uważa, że próbuje on zlikwidować 2 tys. miejsc pracy po byłym Fiacie, co przełoży się na pięć razy mniej etatów w regionie!

- Pracownicy wychodzą na ulicę przeciwko haraczowi za parking, za który mogliby wyżywić rodzinę przez tydzień. Utrudnianie działalności gospodarczej, podwyżki czynszów, haracz dla pracowników 400 zł na miesiąc za postawienie auta na terenie parkingu pracowniczego, zwijanie się firm po przejęciu terenu przez patodevelopera DL Invest to codzienność po przejęciu terenu od Fiata - twierdzi Magdalena Madzia.

Protest organizowany przez OZZ Inicjatywa Pracownicza Podbeskidzie odbędzie się w poniedziałek 24 sierpnia przed bramą nr 2. Początek o godz. 13.30.

- Apelujemy do wszystkich byłych pracowników Fiata, a także obecnych Electropoli, Avio, Magneti, Prodex o solidarność w obronie naszych lokalnych miejsc pracy - podali w komunikacie związkowcy.



Przez dziesięciolecia działała tutaj bielska fabryka Fiata. Po likwidacji zakładu nieruchomości nabyła katowicka firma DL Invest Group

# Miejska Promenada Kultury pełna atrakcji dla każdego. Oj, działa się, działa!

JAK

**W miniony weekend inaugurację miała Miejska Promenada Kultury w pierwszej Polskiej Stolicy Kultury Bielsku-Białej.**

Na dwa dni zamknięta dla ruchu ulica Zamkowa w centrum miasta kusiła atrakcjami przygotowanymi przez Bielsko-Bialski Ośrodek Sportu i Rekre-

acji, Miejski Dom Kultury i Teatr Polski. Dzięki korzystającym z bogactwa propozycji mieszkańców miejsce tętniło życiem, prowokowało do spotkania, aktywnego wypoczynku i wspólnej zabawy - informuje bielski Urząd Miejski. Przed nami kolejne, sierpniowe weekendy na ulicy Zamkowej z Miejską Promenadą Kultury - 15 i 16 sierpnia oraz 22 i 23 sierpnia. Natomiast finał cyklu potrwa aż pięć dni, od 26 do 30 sierpnia.



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB



FOT. PAWEŁ SOWA/WYDZIAŁ PRASOWY UMBB

# Ronda w Bielsku-Białej zmieniają się w zielone oazy. To jeden z najważniejszych kierunków w architekturze krajobrazu

JAK

Bielsko-Biała

**Jeżówki purpurowe, rozchodniki karpackie, krwawniki pospolite, tojeść rozesłana, juka karolińska i wiele, wiele innych roślin można wypatrzeć na rondach w Bielsku-Białej. Od lat zmieniają się one w oazy zieleni.**

Z rond przy głównych drogach w Bielsku-Białej każdego dnia korzystają tysiące kierowców, pasażerów komunikacji miejskiej, rowerzystów i pieszych. Nie są już one tylko i wyłącznie elementem układu komunikacyjnego, ale dzięki starannie zaplanowanym nasadzeniom kwitnące ronda stały się wizytówką Bielska-Białej. Nawet krótki przejazd przez miasto pozwala podziwiać zmieniające się wraz z porami roku kwietne rabaty.

- Największe ronda zostały urządzone według spójnych

koncepcji krajobrazowych. Nie tylko usprawniają ruch drogowy, ale również podnoszą estetykę przestrzeni publicznej, pokazując, że zieleni miejska może być jednocześnie funkcjonalna, efektowna i trwała - podkreśla bielski Miejski Zarząd Dróg.

Zwraca uwagę, że świadome urządzenie zieleni miejskiej jest dziś jednym z ważnych elementów tworzenia przyjaznej przestrzeni publicznej. Odpowiednio dobrane gatunki roślin poprawiają estetykę otoczenia, wspierają bioróżnorodność, zwiększają odporność zieleni na zmieniające się warunki klimatyczne i sprawiają, że miasto pozostaje atrakcyjne przez cały rok.

Jednym z najbardziej efektownych przykładów takiego podejścia jest Rondo Ofiar Katynia u zbiegu ulic Michała Grażyńskiego i Eugeniusza Kwiatkowskiego. To właśnie tutaj powstała kompozycja inspirowana nurtem New Perennial, którego prekursorem jest



Przemysłane nasadzenia dają efekt przez cały rok

światowej sławy holenderski projektant Piet Oudolf.

- To jeden z najważniejszych współczesnych kierunków w architekturze krajobrazu, oparty na wykorzystaniu wieloletnich bylin i traw ozdobnych tworzących kompozycje nawiązujące do naturalnych zbiorowisk roślinnych. Choć nasadzenia sprawiają wrażenie swobodnych i niemal dzikich, są efektem precyzyjnego projektu, w którym naturalizm harmonijnie łączy się z uporządkowaną formą - dodaje MZD.

Na Rondzie Ofiar Katynia rosną m.in. przegorzany pospolite, jeżówki purpurowe, rozchodniki karpackie, rozchodniki okazałe, krwawniki pospolite, tojeść rozesłana oraz juka karolińska. Całość uzupełniają trawy ozdobne - seslerie jesienne, trzęślice modre i kostrzewy popielate. Dzięki starannie dobranym gatunkom rondo zmienia swoje oblicze wraz z porami roku.

- Tak zaprojektowana zieleni nie tylko zdobi przestrzeń, ale również wspiera owady za-

pylające, jest bardziej odporna na okresowe susze i ogranicza konieczność corocznego odnawiania nasadzeń. To przykład nowoczesnego podejścia do zarządzania zieleni miejskiej, które łączy wysokie walory estetyczne z trwałością i funkcjonalnością - tłumaczy w bielskim MZD.

Założenia inspirowane filozofią Pieta Oudolfa można podziwiać również na rondzie u zbiegu ulic Wadowickiej i Góleszowskiej, rondzie przy ulicach Jesionowej i Spółdzielców oraz rondzie u zbiegu ulic Wąłowej i Norberta Barlickiego. Wszystkie te realizacje opierają się na wykorzystaniu wieloletnich bylin i traw ozdobnych, które zapewniają sezonową zmienność, bogactwo kolorów, zróżnicowane faktury oraz atrakcyjny wygląd przez cały rok.

Jak informuje MZD w Bielsku-Białej, miasto stawia jednak nie tylko na kompozycje naturalistyczne. Zupełnie inny charakter mają ronda utrzy-

mane w eleganckim, bardziej formalnym stylu. Takie są m.in. Rondo im. NSZZ Solidarność oraz rondo i zieleńce przy ulicy ks. Stanisława Stojłowskiego.

Dominują tam różne okrywy tworzące regularne, kolorowe kobierce, uzupełnione trawami ozdobnymi oraz starannie dobranymi drzewami i krzewami liściastymi i iglastymi. Symetryczny układ, wyraziste linie i reprezentacyjny charakter tych nasadzeń stanowią interesujący kontrast dla swobodniejszych kompozycji inspirowanych naturą.

Starannie zaprojektowane i pielęgnowane nasadzenia można podziwiać również na wielu innych rondach miasta, m.in. Ireny Sendlerowej, Małgorzaty Wójcik, Hulance.

- Zieleni na tych rondach jest systematycznie rozwijana i pielęgnowana, dzięki czemu mamy spójną sieć reprezentacyjnych przestrzeni w całym mieście - podkreśla bielski zarządca dróg.

REKLAMA

0011566508



## OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

### zawiadamiam

że w dniu 28 lipca 2026 r. na żądanie Miasta Bielsko-Biala - Miejskiego Zarządu Dróg w Bielsku - Białej, działającego w imieniu Prezydenta Miasta Bielska-Białej i reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Jarosława Bialika zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie: decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia, pod nazwą:

„Budowa drogi łączącej ul. Warszawską z ul. Krakowską w Bielsku-Białej Etap II: odcinek od ul. Wyzwolenia do ul. Krakowskiej w Bielsku-Białej, w ramach zadania pn.: „Budowa Północnej Śródmiejskiej Obwodnicy Miasta Bielska-Białej w Bielsku-Białej”

na terenie nieruchomościach położonych w Bielsku-Białej:

obręb: Lipnik

działki nr: 4198/109, 4198/142, 4198/111, 4198/113, 4280/234, 4280/235, 4280/245, 4266/18, 4198/141, 4198/53, 4198/143, 4198/144, 4198/136, 4198/135, 4198/89, 4198/90, 4146/8, 4146/9, 4198/92, 4198/48, 4198/43, 4102/17, 4102/20, 4198/42, 4198/40, 4102/19, 4596/14, 4596/15, 4073/14, 4073/15, 4073/12, 4074/8, 4074/11, 4198/62, 4042/13, 4039/50, 4039/52, 4601/3, 4601/5, 4008/69, 4008/85, 3966/26, 3966/33, 3966/34, 3966/35, 4606/4, 4606/15, 3882/1, 3882/2, 3885/117, 3885/118, 3885/156, 3885/157, 3885/129, 3885/130, 4609/1, 4639/1, 3885/3, 3846/16, 4610, 3881/2, 3846/15, 7007/5, 7007/1, 3844/12, 3844/96, 3844/98, 3844/99, 3760/38, 3734, 3731/1, 4649/4, 3729/38, 3729/8, 3729/9, 4656/10, 3705/47, 3729/17, 3705/43, 3729/33, 5302/8, 3760/6, 3760/51, 3760/52, 3760/53, 3760/54, 3760/55, 4649/7, 4649/8, 4645/1, 3726/9, 3726/34, 3726/58, 3726/59, 3729/23, 3729/21, 3729/22, 3729/35, 3729/25, 3729/32, 3727/22, 3727/16, 3727/18, 3727/19, 3729/28, 3727/20, 3709/1, 4657/1, 3705/37, 3707/10, 3707/11, 3707/13, 3707/14, 3707/16, 3707/17, 3707/18, 3707/19, 3707/2, 3707/4, 3707/5, 3707/20, 3707/21, 3710/54, 3710/55, 3705/41, 3705/39, 6873/3, 4655/13, 4655/15, 3657/23, 3657/24, 6873/12, 3638/9, 3638/18.

### POUCZENIE

Z treścią decyzji można się zapoznać w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miejskiego, pokój 307, III piętro po wcześniejszym umówieniu telefonicznym 33 4971 827:

od poniedziałku do czwartku w godz. 7<sup>30</sup> – 15<sup>30</sup>

piątek 7<sup>30</sup>, 13<sup>00</sup>

w terminie 14 dni od dnia doręczenia publicznego ogłoszenia o wydaniu decyzji.\*

Po tym terminie przysługuje stronom prawo wniesienia odwołania od wydanej decyzji w terminie 14 dni do Wojewody Śląskiego za pośrednictwem Prezydenta Miasta Bielska-Białej.

Zgodnie z art. 18 ust.1e ustawy cytowanej na wstępie, dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda nieruchomość Inwestorowi niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności, wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania.

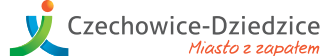
Pismo o wydaniu nieruchomości należy złożyć do Miejskiego Zarządu Dróg z siedzibą w Bielsku-Białej przy ul. Grażyńskiego 10.

Wydanie nieruchomości następuje na wniosek złożony do MZD łącznie przez wszystkich właścicieli, współwłaścicieli, użytkowników wieczystych lub współużytkowników wieczystych

\* Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia na tablicy ogłoszeń i stronie BIP Urzędu Miasta Bielska-Białej oraz w prasie lokalnej)

REKLAMA

0011566121



## INFORMACJA

### BURMISTRZA CZECHOWIC-DZIEDZIC

Na podstawie art. 48 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), Burmistrz Czechowic-Dziedzic

### podaje do publicznej wiadomości informację

#### o odstąpieniu od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla poniższych projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- części obszaru gminy Czechowice-Dziedzice położonego przy ul. Drzymały
- części obszaru gminy Czechowice-Dziedzice obejmującej cztery obszary: przy ulicy Bolesława Prusa – obszar nr 1, przy ulicy Mazańcowickiej i ulicy Stawowej – obszar nr 2, w rejonie ulicy Stawowej, ulicy Karola Szymanowskiego, ulicy Chałupniczej, ulicy Henryka Wieniawskiego i DK1 – obszar nr 3, przy ulicy Zielonej i ulicy Młyńskiej – obszar nr 4

Zgodnie z art. 48 ust. 1 i 2 ww. ustawy organ opracowujący projekt dokumentu, może po uzgodnieniu z właściwymi organami, o których mowa w art. 57 i art. 58, odstąpić od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, jeżeli stwierdzi, że realizacja postanowień danego dokumentu nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko.

W związku z powyższym, Burmistrz Czechowic-Dziedzic wystąpił z wnioskiem do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach o **uzgodnienie odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:**

- części obszaru gminy Czechowice-Dziedzice położonego przy ul. Drzymały
- części obszaru gminy Czechowice-Dziedzice obejmującej cztery obszary: przy ulicy Bolesława Prusa – obszar nr 1, przy ulicy Mazańcowickiej i ulicy Stawowej – obszar nr 2, w rejonie ulicy Stawowej, ulicy Karola Szymanowskiego, ulicy Chałupniczej, ulicy Henryka Wieniawskiego i DK1 – obszar nr 3, przy ulicy Zielonej i ulicy Młyńskiej – obszar nr 4

Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach pismem:

- znak: WOOS.410.354.2026.AB z dnia 03.08.2026 r.

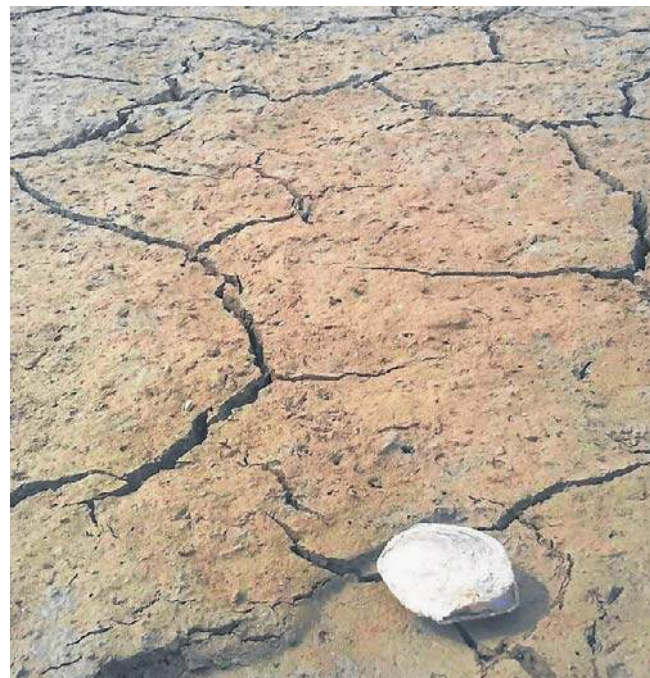
- znak: WOOS.410.353.2026.AB z dnia 24.07.2026 r.

uzgodnił odstąpienie od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektów miejscowych planów.

Biorąc pod uwagę powyższe uzgodnienia oraz fakt, że realizacja postanowień ww. projektów miejscowych planu zagospodarowania przestrzennego nie spowoduje znaczącego oddziaływania na środowisko przy uwzględnieniu uwarunkowań określonych w art. 49 wyżej cytowanej ustawy, odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą zapoznać się z uzasadnieniami odstąpienia od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Czechowicach-Dziedzicach.

BURMISTRZ  
MARIAN BLACHUT



FOT. JAK/JM

# Księżycowy krajobraz w Beskidach. Tak wyglądało Jezioro Żywieckie. To nie żart!

Jacek Drost  
Zarzecz

**W Beskidach znowu panuje susza hydrologiczna. Podobnie było 11 lat temu. Zobaczcie jak wtedy wyglądało Jezioro Żywieckie.**

Mnóstwo głazów i kamieni, woda cofnięta o kilkadziesiąt

metrów, bardzo szeroki brzeg, wielkie krater, a gdzieś tam wależki się śmieci. Krótko mówiąc iście księżycowy krajobraz. Tak pod koniec lata 2015 roku wyglądało Jezioro Żywieckie w efekcie największej suszy, jaka dotknęła ten zbiornik od czasów jego powstania.

- Jezioro Żywieckie wyschnięte. Takiej suszy nie było

od lat - pisaliśmy na łamach DZ w sierpniu 2015 roku. W tamtym czasie lustro wody w porównaniu do normalnego stanu obniżyło się o około 2 metry, odsłaniając znaczne części dna. - Susza powoduje, że Jezioro Żywieckie powoli przestaje istnieć! Niski poziom wody także na Jeziorze Żywieckim ujawnił opony, plastikowe butelki,

puszki po piwie - dodawali-śmy.

Niski stan wody postanowiono wówczas wykorzystać do posprzątania dna zbiornika, ale Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie informował, że pieniędzy na to ma niewiele. Tak czy inaczej trochę śmieci przy okazji niskiego stanu udało się pozbić.



FOT. JAK/JM



FOT. JAK/JM



FOT. JAK/JM



FOT. JAK/JM

KULTURA TRWAJĄ INTENSYWNE PRZYGOTOWANIA DO MONUMENTALNEGO PLENEROWEGO WIDOWISKA

# „Carmen” zmienia centrum Bielska-Białej

JAK

Bielsko-Biała

**Trwają przygotowania do niezwyklej, monumentalnej opery „Carmen” Georges’a Bizeta, którą zaprezentuje bielski Teatr Polski.**

Agata Wolna z bielskiego Wydziału Prasowego Urzędu Miejskiego poinformowała, że wyjątkowe widowisko o niespotykanym dotąd rozmachu łączy operę, teatr, taniec i nowoczesne technologie. Dlatego już w lipcu rozpoczęto do niego przygotowania. Na wschodniej elewacji Zamku Sułkowskich zawisła tkanina imitująca arkady.

- Z kolei Wydział Gospodarki Miejskiej Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej usunął rośliny ozdobne, którymi porośnięte było otoczenie fontanny na placu przed Teatrem Polskim, żeby nie uległy zniszcze-

niu, bo tam od 1 sierpnia montowana jest scena, na której zobaczymy artystów spektaklu „Carmen”. Zdemontowany i przeniesiony na czas przygotowań do przedstawienia został także pomnik Marii Koterbskiej sprzed TP. Demontowane będą także niektóre latarnie, a na ich miejsce stawiane inne części scenografii zasilane własnym źródłem światła - wyjaśniła Agata Wolna.

Elementów scenograficznych budowanych wokół tego przedsięwzięcia będzie dużo więcej, m.in. pod zamkiem wzdłuż ulicy Zamkowej stworzone zostały detale architektoniczne przypominające wyburzone w latach 70. XX w. kamienice.

- „Carmen” od ponad stulat pozostaje archetypem opery, historią, która niezmiennie porusza kolejne pokolenia widzów (...). To ponadczasowa historia przedstawiona z nową siłą i współczesną wrażliwością,



**Na Zamku Sułkowskich pojawiły się mieniące się kolorami purpury i złota tkaniny imitujące arkady**

widowisko, które porusza emocjonalnie i stawia pytania o miłość, przeznaczenie oraz granice ludzkiej namiętności. Bielska realizacja wykroczy daleko poza klasyczną inscenizację operową. Plac przed teatrem zamieni się w hiszpańską Seville, a przestrzeń wokół niego

stanie się wieloplanową sceną wykorzystującą architekturę miasta. Widzowie zostaną zaproszeni do świata spektaklu, w którym równolegle rozgrywać się będą różne miejsca akcji, a oprawę tworzyć będą światło, lasery i multimedia - informuje bielski Teatr Polski.

Jego pomysłodawcami i autorami są reżyser, autor adaptacji i dramaturgii, dyrektor Teatru Polskiego w Bielsku-Białej Witold Mazurkiewicz oraz autor spektakularnej oprawy wizualnej Damian Styra, wielokrotnie nagradzany za swoje realizacje scenograf. W bielskim teatrze przygotowali już wspólnie takie wyjątkowe spektakle muzyczne, jak: „Człowiek z La Manczy”, „Sztukmistrz z miasta Lublina” oraz „Viva Maria!”. Do tego duetu dołączył Jacek Obstarczyk, szef orkiestry Teatru Polskiego La Nostra Banda, odpowiedzialny za adaptację muzyczną dzieła Bizeta, oryginalne kompozycje dodatkowe oraz poprowadzenie orkiestry. Przy adaptacji współpracowała także Marta Gzowska Sawicka, a asystentką reżysera jest Wiktoria Węgrzyn Lichosyt. Kostiumy przygotowuje Iga Sylwestrzak, za choreografię i ruch sceniczny odpowiedzialni są Katarzyna Zielonka

i Mateusz Wojtasiński, a za multimedia Eliazs Styra.

W realizację tego wielkiego projektu zaangażowanych zostanie około 200 wykonawców. Na scenie spotkają się wybitni soliści operowi: Arkadiusz Anyśzka (zastąpi Andrzeja Dobbera), Monika Ledzion, Andrzej Lampert oraz Gabriela Legun. Towarzyszyć im będą aktorzy Teatru Polskiego i Teatru Lalek Białaluka, muzycy orkiestry, chórzyscy i kilkadziesiąt tancerzy wyłonionych podczas specjalnego castingu.

- „Carmen” będzie jednym z najważniejszych wydarzeń programu Polskiej Stolicy Kultury 2026. Wokół spektaklu powstanie nowa przestrzeń teatralna, która przez całe lato i część jesieni będzie zapraszać mieszkańców oraz gości do wspólnego przeżywania kultury - zapowiada Teatr Polski.

Plenerowy spektakl zostanie zaprezentowany 28 i 30 sierpnia o godz. 20.00.

**Okiem sceptyka  
Krzysztof Imielski**

cieszyn@dz.com.pl



## Wyścig do szpitala

Co się tu wydarzyło? - przemknęło mi przez myśl, kiedy dostrzegłem pokiereszowane bariery przy skrzyżowaniu. Miejsce do parkowania znalazłem, jak zwykle za rogiem i udałem się do rodziny w Hawierzowie. Wkrótce przeczytałem w miejscowym serwisie informacyjnym opis wypadku.

Słoneczne popołudnie, dobre warunki. Główną aleją miasta pędzi motocykl. Ma zielone światło, ale na przełęczce stoi samochód skręcający w lewo. Powoli rusza. Nie wiem, czy jego kierowca nie zauważył zbliżającego się motocykla, czy też uznał, że zdąży przejechać. Kiedy przejeżdżałem przez to miejsce kilka godzin po wypadku, tylko rozbita bariera świadczyła o tragedii, który się niedawno rozegrał. Poważnie

rannego motocyklistę zabrał helikopter. Świadkowie oszacowali jego prędkość na „dobrze ponad sto”. Tak bardzo się spieszył, czy tylko upajał się szybką jazdą? Sąd będzie miał trudne zadanie: kto bardziej zawinił?

Jadąc do pracy, codziennie mijam krzyż z kaskiem motocyklisty. Tu też doszło do zderzenia pędzącego główną ulicą motocyklisty z samochodem, wyjeżdżającym z bocznej drogi. Na tym nie koniec: w internetowej grupie miłośników Fiatów 125p był kolega, który też chętnie jeździł na motocyklu. Zginął w podobnych okolicznościach, koledzy dali mu do trumny model ukochanego „kancioka”.

Kilka dni po wypadku na hawierzowskim skrzyżowaniu znów jadę do tego miasta. Przede mną prawdziwy cyrk na drodze: stara ciężarówka, ciągnąca dwa

wozy wesołego miasteczka. Kierowca maksymalnie zwalnia na ostrym zjeździe z Kościelca, gdzie stacjonowały karuzele. Jeden pas, linia ciągła. Za nią - dwa pasy do jazdy pod górę, bo ostry podjazd, oba puste. W lusterku widzę, jak zza kolumny wlokących się samochodów wystrella motocykl i objeżdża wszystkich szybkim pasem, ale pod prąd. Udało się, kawalkada się wlokła i tym samym zakazany manewr był szybki. Przysnągę: też mnie korciło, ale poczekałem na bezpieczne miejsce.

Innego dnia wyjeżdżam z Bielska drogą ekspresową. Za Wapienicą znaki: 70, prace drogowe, zwężenie jezdni po lewej. Nikt nie reaguje, bo nie widać przeszkody. Mogliśmy się tak wleć do Jasienicy. Prace już się skończyły, czy jeszcze się nie rozpoczęły? Niestety, takie oznakowanie wprost zachęca kierowców do jego ignorowania.

A w rzeczonym Hawierzowie moja połowica dostała przed laty mandat z fotarą za 61 km/h na pięćdziesiątce. Droga przypomina autostradę, ale tuż dalej jest niebezpieczne skrzyżowanie. Nie warto ryzykować.

**Cieszyńskie sytuacje  
Władysław Magiera**

cieszyn@dz.com.pl



## Lekarz i działacz

Bogusław Kożusznik (1910-1996) pochodził z Suchej Górnej (Czechy). Ukończył medycynę w Pradze, gdzie uzyskał stopień doktora. Pracował w szpitalu górniczym w Ostrowie, był dyrektorem szpitala zakaźnego w Karwinie.

Jako ochotnik wziął udział w kampanii wrześniowej, przedarł się do Francji, został lekarzem w Wojsku Polskim. Z wojskiem przedostał się do Wielkiej Brytanii, tam współtworzył rządową administrację polską na uchodźstwie, był naczelnikiem wydziału zdrowia w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, lekarzem naczelnym Polskiej Marynarki Handlowej w Londynie.

W 1945 r. wrócił i włączył się w tworzenie służby zdrowia. Dzięki niemu do Polski po raz pierwszy sprowadzono znaczne ilości penicyliny. Jako członek PPS został

w 1946 r. wiceministrem zdrowia, był nim do 1959. Z ramienia PPS posłował na Sejm Ustawodawczy. W latach 1955-1959 pełnił funkcję Głównego Inspektora Sanitarnego. Był współtwórcą i pierwszym dyrektorem Studium Doskonalenia Lekarzy. W 1965 r. otrzymał



**Bogusław Kożusznik (1910-1996)**

tytuł profesora. Od roku 1971 do 1977 był dyrektorem Studium Medycyny Społecznej w Centrum Kształcenia Podyplomowego w Warszawie. Uczestniczył z ramienia Polski w pracach powołujących Światową Organizację Zdrowia (WHO), wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu i uczestniczył przez lata w jej pracach jako członek Rady Zarządzającej. Przez 20 lat przewodniczył Polskiemu Komitetowi Współpracy z UNICEF, a w latach 1957-1979 był wiceprzewodniczącym Rady Zarządzającej UNICEF. Ponadto działał w zarządach wielu organizacji, został prezesem honorowym Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej. W latach 1962-1979 pełnił funkcję redaktora naczelnego czasopisma „Zdrowie Publiczne”, przez 8 lat należał do komitetu redakcyjnego „International Journal of Health Survey”.

Jest autorem i współautorem ponad 200 publikacji, promotorem 6 prac doktorskich, autorem 94 haseł do Wielkiej Encyklopedii Powszechnej. Zmarł w Warszawie i został pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

# NT

nasz  
tygodnik

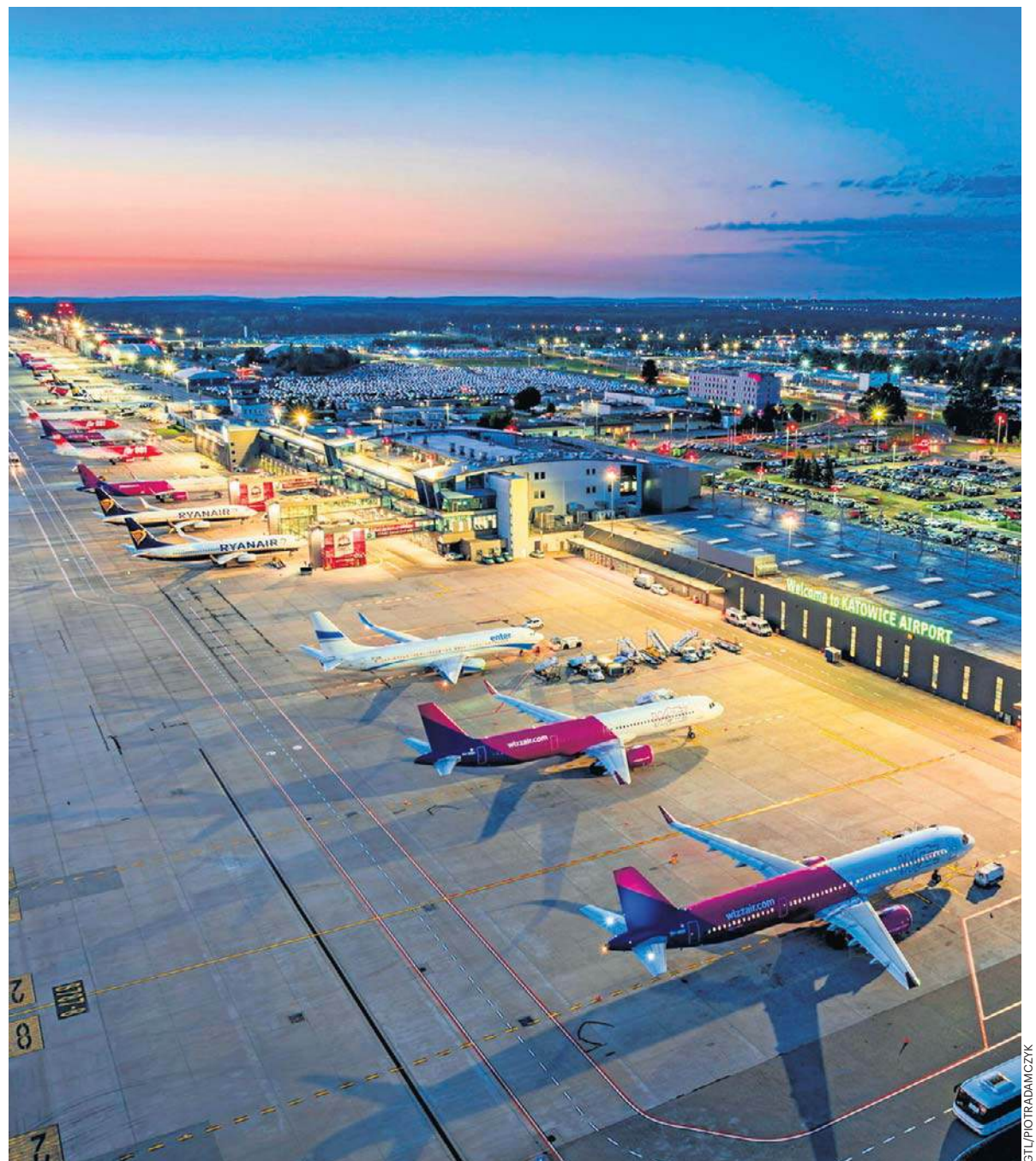
www.naszemiasto.pl

NR 33

PODRÓŻE

## Milion pasażerów w Katowice Airport. To wyjątkowy rekord

Lotnisko Katowice w Pyrzowicach w lipcu obsłużyło ponad 1 milion pasażerów. Więcej lotów i lądowań **str. 3**



GT/PIOTR ADAMCZYK

TRANSPORT

## Duży parking w centrum Sosnowca z opłatami

Zarządca Sosnowiec Plaza wprowadza opłaty za parkowanie, ale będzie też darmowy czas **str. 4**



FOT. JUSTYNA KAWA

TRADYCJA

**W Dąbrowie Górniczej** pojawiła się kolejna figurka bobra. Stała obok przychodni **str. 3**

INWESTYCJE

**Sławków przygotowuje się do dużej inwestycji** drogowej za 190 mln zł, remontują się drogi miejskie i powiatowe **str. 6**

REKREACJA

**Umowa podpisana.** W Czeladzi najpierw zaprojektują, a potem wybudują rowerową autostradę **str. 6**



GZM

## KRÓTKO

## SOSNOWIEC

## Niszczył wszystko wokół, był pijany



FOT. BARTOSZ ZOLNIERZKI

Kolejna w ostatnich dniach niebezpieczna sytuacja, u podłoża której leżał wypity wcześniej alkohol. Całkowitym brakiem rozsądku wykazał się 57-letni mieszkaniec Sosnowca. Włał w siebie mnóstwo alkoholu, a potem postanowił wsiąść za kierownicę Opla. To mu się jeszcze udało, ale potem było tylko gorzej. Doprowadził do kilku zdarzeń drogowych w rejonie ul. Lwowskiej. Na miejsce na skierowano patrol. Jak ustalili mundurowi z sosnowieckiej drogówki mieszkaniec Sosnowca dwukrotnie uderzył w bariery znajdujące się przyschodach jednego

z bloków, następnie w za parkowanego Forda, szlaban i ogrodzenie. Na miejscu czekała policja, która skierowała policjantów świadek zdarzenia, który zauważył niebezpieczne zachowanie kierowcy. Uniemożliwił mu dalszą jazdę, zabierając kluczyki od pojazdu. Następnie powiadomiła o tej sytuacji służby. Wstępne badanie stanu trzeźwości wykazało, że 57-letni mężczyzna miał w organizmie ponad 3,7 promila alkoholu. Mundurowi zatrzymali Sosnowiczanina, zabezpieczyli również pojazd, a także zatrzymali jego prawo jazdy oraz dowód rejestracyjny samochodu. (PAS)

## ZAGŁĘBIE

## Zmarł profesor dr hab. Jan Walczak

Zmarł prof. dr hab. Jan Walczak. Żył 84 lata. Specjalizował się w historii najnowszej oraz problematyce polskiej transformacji po 1989 roku. Przez dekady angażował się w historię i życie Czeladzi oraz całego Zagłębia Dąbrowskiego, a jego działalność przyczyniła się do archiwizacji i zachowania pamięci o lokalnym dziedzictwie. Ukończył studia historyczne na Uniwersytecie Wrocławskim w 1962 r. W 1970 r. uzyskał tytuł doktora a habilitację w 1980, tytuł naukowy profesora otrzymał w 1997. Specjalizował się w dziedzinie historii najnowszej, dziejach ruchu robotniczego na Górnym Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim oraz w problemach polskiej transformacji po 1989 roku. Był m.in. autorem biografii Jerzego Ziętka. Wśród jego prac znajdowały się również opracowania poświęcone m.in. ruchowi robotniczemu w Zagłębiu Dąbrowskim a także Czeladzi. (OS)

# Prawie 2500 kierowców złamało przepisy

Piotr Sobierajski  
Zagłębie i Śląsk

**O tym, że nigdy nie należy łamać w trakcie jazdy przepisów ruchu drogowego, nie trzeba dziś specjalnie nikogo przekonywać.**

Bezpieczna, spokojna jazda do celu sprawia, że nie jesteśmy zazwyczaj w trakcie jazdy niczym zaskakiwani. Zupełnie inaczej wygląda rzeczywistość, kiedy wciskamy gaz i pędzimy znacznie szybciej niż w danym miejscu pozwalają ustawione znaki drogowe. Efekt? Tysiące zatrzymanych kierowców w trakcie ogólnokrajowych działań kontrolno-prewencyjnych, koordynowanych przez Europejską Organizację Policji Ruchu Drogowego ROADPOL. Aktywny udział w nich wzięli również policjanci z woj. śląskiego.

W działaniach zostały wykorzystane zarówno ręczne mierniki prędkości, jak i nieoznakowane radiowozy, wyposażone w prędkościomierze kontrolne, czyli tzw. „wideore-

jestatory”. Policjanci obecni byli zarówno na głównych drogach, jak i tych lokalnych. Szczególnym nadzorem objęte zostały miejsca, gdzie najczęściej dochodziło do wypadków drogowych spowodowanych poruszaniem się z nadmierną prędkością.

Mundurowi ujawnili 2499 wykroczeń związanych z przekroczeniem dopuszczalnej prędkości. W 16 przypadkach policjanci byli zobligowani zatrzymać kierowcę z prawem jazdy za przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h. W tym gronie 14 kierowców dopuściło się przekroczenia w obszarze zabudowanym, natomiast kolejnych dwóch kierowców przekonało się o surowości znowelizowanych przepisów drogowych.

Przypominamy, że od 30 marca 2026 roku przekroczenie dopuszczalnej prędkości o więcej niż 50 km/h poza obszarem zabudowanym na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej, również wiąże się z zatrzymaniem prawa jazdy na trzy miesiące - podkreślają policjanci.



MATPOLICJI

**Policjanci kontrolowali prędkość kierowców**

Policjanci dąbrowskiej drogówki przez cały dzień prowadzili kontrole w miejscach, gdzie dochodzi do niebezpiecznych zachowań kierowców. Funkcjonariusze sprawdzali przede wszystkim, czy kierowcy przestrzegają ograniczeń prędkości i dostosowują ją do warunków panujących na drodze. W wyniku przeprowadzonych kontroli 71 kierowców zostało zatrzymanych w związku z przekroczeniem dozwolonej prędkości. W So-

nowcu policjanci ujawnili 142 wykroczenia, z czego dwóch kierowców przekroczyło dopuszczalną prędkość o ponad 50 km/h w obszarze zabudowanym. Tym kierowcą policjanci zatrzymali prawo jazdy. W Zawierciu policjanci ujawnili 67 przekroczeń prędkości. 55 kierowców zostało ukaranych mandataми. 11 osób pouczone, a wobec jednej zostanie skierowany wniosek o ukaranie do sądu. Z kolei w Tychach 19-letni kierowca samochodem marki BMW poruszał się z prędkością 215 km/h, podczas gdy w miejscu kontroli obowiązywało ograniczenie do 100 km/h. Jak ustalili mundurowi 19-latek posiadał uprawnienia do kierowania pojazdami niespełna dwa lata. Nie był to jednak jego pierwszy przypadek rażącego przekroczenia prędkości. W związku z popełnieniem wykroczenia w warunkach recydywy wysokość mandatu karnego została podwojona i wyniosła 5000 złotych. Na konto kierowcy trafiło również 15 punktów karnych. W konsekwencji 19-latek stracił prawo jazdy.

## ZDJĘCIE DNIA



FOT. MWESOLOWSKI

Alstromerowie wypełnili ostatnio Fabrykę Pełną Życia w Dąbrowie Górniczej wspaniałą muzyką. To cztery przyjaciółki, które poznały się w Akademii Muzycznej m. K. Szymanowskiego w Katowicach i połączyła je miłość do muzyki. Dziś razem tworzą własne utwory i teksty, a ich muzyczna przygoda nabiera tempa. Artystki pracują obecnie nad swoim pierwszym albumem, ale mają już na koncie występy na wielu festiwalach i konkursach w całej Polsce. Są m.in. laureatkami nagrody głównej Ogólnopolskich Spotkań Zamkowych „Śpiewamy poezję” w Olsztynie oraz pierwszych nagród na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Artystycznej Koniugacje.

# Na lotnisku Katowice w Pyrzowicach padł historyczny rekord. Tego jeszcze nie było

Piotr Sobierajski  
Pyrzowice

**Lotnisko Katowice w Pyrzowicach przyzwyczaiło nas już do tego, że śrubuje kolejne rekordy, a zaskakujące często dane naprawdę robią wrażenie.**

Tym razem padł kolejny, wyjątkowy rekord. Po raz pierwszy w historii portu przekroczona została granica 1 miliona pasażerów odprawionych w miesiącu kalendarzowym.

Górnśląskie Towarzystwo Lotnicze S.A., spółka zarządzająca Międzynarodowym Portem Lotniczym „Katowice” im. Wojciecha Korfańskiego w Pyrzowicach, podsumowało ruch pasażerski za lipiec bieżącego roku. W minionym miesiącu w ramach katowickiej siatki połączeń rozkładowych oraz czarterowych obsłużono 1 030 013 podróżnych. Tym samym po raz pierwszy w historii portu przekroczono granicę 1 miliona pasażerów odprawio-



**W lipcu w ramach siatki połączeń rozkładowych i czarterowych obsłużono 1 mln 30 tys. 13 podróżnych**

nych w miesiącu kalendarzowym. Wynik ten jest o 70 836 wyższy (+7,39%) w porównaniu z tym samym okresem 2025 roku, kiedy zanotowano 959 177 osób. W lipcu tego roku wzrost osiągnięto zarówno w segmencie połączeń regularnych, jak i czarterowych. Z połączeń regularnych skorzystało 415 306 osób, czyli o 51 603 pasażerów (+14,19%) więcej niż w lipcu 2025 roku. W wakacje

popularnością cieszą się połączenia czarterowe, w których Katowice Airport jest liderem wśród lotnisk regionalnych. W minionym miesiącu skorzystało z nich 612 056 podróżnych, czyli o 19 514 podróżnych więcej (+3,29%) niż rok temu. Wzrosła również liczba startów i lądowań, których w minionym miesiącu było 6 695, czyli o 317 więcej (+4,97%) w porównaniu z tym samym okre-

sem w ubiegłym roku. Od początku stycznia do końca lipca 2026 roku na katowickim lotnisku obsłużono łącznie 4 255 164 pasażerów – o 284 689 osób więcej (+7,17%) w porównaniu z pierwszymi siedmioma miesiącami 2025 roku.

- W lipcu w Katowice Airport po raz pierwszy w historii obsłużono ponad milion pasażerów w ciągu jednego miesiąca. W sierpniu ruch utrzyma się na równie wysokim poziomie i z siatki połączeń portu ponownie skorzysta ponad milion podróżnych. Bieżący sezon wakacyjny będzie pod tym względem rekordowy w dotychczasowej historii katowickiego lotniska – mówi Artur Tomasiak, prezes Zarządu Górnśląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A. Katowice Airport należy do grona największych lotnisk regionalnych w Polsce. W 2025 roku z jego siatki połączeń skorzystało rekordowe 7,3 mln pasażerów. Prognoza na 2026 rok zakłada obsłużenie około 7,9 mln podróżnych.

## Pokazuje ciosy karate, tańczy i zagaduje

opr. Piotr Sobierajski  
Sosnowiec

**Na ulicach Sosnowca pojawił się robot, ale nie jest to znany w całej Polsce Edward Warchocki. To nasz rodzimy, humanoidalny robot „P”.**

Robot „P” stał się nietypowym promotorem centrum handlowego Plejada w Sosnowcu. Po raz pierwszy spotkał się ostatnio z mieszkańcami i gośćmi zagłębiowskiego miasta.

Rozmawiał z przechodniami, tańczył, pozował również do zdjęć i zapraszał do odkrywania nowej części centrum. Kolejne spotkanie z nim zaplanowane zostało na dziś.

Plejada przechodzi obecnie dużą metamorfozę. W nowej części centrum handlowego pojawiły się przestrzenie łączące gastronomię, sport i rodzinną rozrywkę, a kolejne zmiany obejmują także pozostałą część cen-

trum. Aby opowiedzieć o nich mieszkańcom w nieoczywisty sposób, centrum postawiło na humanoidalnego robota, który został jego mobilnym promotorem.

Podczas pierwszej odsłony akcji „P” rozpoczął swoją trasę od spaceru po pasażach Plejady, odwiedzając m.in.

nowych najemców – Xtreme Fitness Gyms oraz Xtreme KiDS. Następnie pojawił się w wybranych miejscach Sosnowca. Dla wielu przechodniów było to pierwsze spotkanie z humanoidalnym robotem. Mieszkańcy chętnie zatrzymywali się na rozmowę, robili pamiątkowe zdjęcia i sprawdzali, co potrafi nowy promotor Plejady.

Szczególne zainteresowanie „P” wzbudził na Stawikach, gdzie szybko zgromadził wokół siebie spacerowiczów w różnym wieku. Robot

nie tylko opowiadał o zmianach w Plejadzie. Tańczył, pokazywał ciosy karate, a animatorzy z jego udziałem prowadzili krótkie konkursy, w których można było zdobyć m.in. wejściówki do Xtreme Fitness Gyms i Xtreme KiDS.

Miejska misja robota nadal trwa. „P” ponownie pojawił się w Sosnowcu 8 sierpnia. Będzie można również spotkać go dzisiaj w godzinach 11-19. CH Plejada Sosnowiec to centrum handlowo-usługowe zlokalizowane przy ul. Staszica 8b.



**Robot pokazał już, co potrafi. Chętnie komunikował się z mieszkańcami Sosnowca**

# Bóbr z lekarskimi atrybutami w mieście

Piotr Sobierajski  
Dąbrowa Górnicza

**Bóbr to symbol Dąbrowy Górniczej, a Bóbr Dąbrowiak to jednocześnie sympatyczna miejska maskotka. Teraz bóbrow jest jeszcze więcej.**

Po raz pierwszy figurka bobra pojawiła się na placu Wolności w śródmieściu, goszcząc na stałe w tamtejszej fontannie. Od 2022 roku w miejskiej przestrzeni zwierzątek pojawiło się już znacznie więcej.

Dzięki inicjatywie Przychodni Merkury pojawiła się kolejna rzeźba z bobrem w roli głównej. Ten sympatyczny gryzoń został zaprojektowany przez Lenę, uzdolnioną wychowankę Młodzieżowego Ośrodka Pracy Twórczej, która na co dzień uczy się w Liceum Sztuk Plastycznych im. T. Kantora w Dąbrowie Górniczej.

- Cieszę się, że artystyczne projekty dąbrowskiej młodzieży coraz liczniej upiększają miejską przestrzeń. Na uroczystości był też Mikołaj, inicjator „bóbrzej” akcji, który w 2022 r. stworzył projekt pierwszej figury, która po dziś dzień stoi dumnie nieopodal Muzeum Miejskiego Sztetgarka. Choć minęło już parę lat to zachował się plastelinowy prototyp bobra sztygarka - przekazał Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej. - Cieszy mnie też fakt, że kolejne prywatne instytucje decydują się na kontynuację naszej małej, bóbrzej tradycji. Dziękuję całej społeczności przychodni na czele z prezesem Piotrem Ziętkiem - dodał. W czerwcu 2024 roku w mieście pojawił się bóbr Ste-



**Bóbr stanął obok przychodni Merkury**

fan. Symboliczna figurka znalazła miejsce przed głównym wejściem do budynku II LO im. Stefana Żeromskiego. Pojawienie się bobra to inicjatywa dyrekcji szkoły i całej społeczności szkolnej z absolwentami, którzy ufundowali rzeźbę. Autorką projektu rzeźby jest Wiktoria Wolniaczek, wychowanka MOPT. Odsłonięcie drugiej figurki bobra było nawiązaniem do pomysłu Mikołaja Kalińskiego, dzięki któremu na skwerze przed Muzeum Miejskim Sztetgarka w Barbórkę 2022 r. stanął bóbr Górnik. Zaprojektowana przez 9-letniego wtedy Mikołaja figurka z brązu cieszy się cały czas zainteresowaniem.

Trzeci symbol Dąbrowy Górniczej w miejskiej przestrzeni, to bóbr Walerian. Po okazał się wszystkim z okazji 125-lecia I LO im. Waleriana Łukasińskiego w listopadzie 2025 r. Figurkę ufundowali absolwenci i przyjaciele szkoły, a jej projekt powstał też w pracowni MOPT pod okiem Joanny Słoń i Iwony Wilk - absolwentki szkoły, a autorką projektu jest Aleksandra Borzęcka.

REKLAMA

0011560184

Centrum Usług Pogrzebowych

Gabriel

WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO ZUS, KRUS NA MIEJSCU

DYŻUR CAŁODOBOWY PRZEWOZY Z MIESZKAŃ tel. 696 038 038

Zawiercie, ul. Rzemieślnicza 10 (obok szpitala) tel. 32 672 33 34

eprasa.pl eee6207b0f

# Leopold Kronenberg

Prof. dr hab. Dariusz Nawrot  
Historia

**Kronenbergowie i Warszawskie Towarzystwo Kopalń Węgla i Zakładów Hutniczych w Niemczech (Ostrowach Górniczych), część 2.**

Leopold Stanisław Kronenberg, słynny polski przedsiębiorca i bankier oraz działacz polityczny, urodził się w Warszawie w 1812 roku w zamożnej rodzinie rabinów żydowskich. Już jego ojciec prowadził dom bankowy i zapewnił synowi gruntowne wykształcenie, najpierw edukację w gimnazjum pijarskim na Żoliborzu, a potem studia na Akademii Praktyczno-Technicznej w Hamburgu i na Uniwersytecie w Berlinie. 34-letni Stanisław przyjął chrzest w kościele ewangelicko-reformowanym. Z czasem obdarzony został przez cara Aleksandra II dziedzicznym szlacheństwem. W 1833 roku Kronenberg został wpisany na listę kupców warszawskich, a fortunę zdobył dzięki dzierżawie od władz rosyjskich monopolu tytoniowego w Królestwie Polskim.

Sam w 1860 roku założył w Warszawie wielką fabrykę tabaki. Związany z kołami konserwatywno-liberalnymi, zaangażował się w działalność polityczną przed powstaniem styczniowym. Popierał próby porozumienia się w sprawie autonomii Królestwa Polskiego z władzami carskimi podejmowane przez Aleksandra Wielopolskiego. W 1861 roku był jednym z inicjatorów powołania Delegacji Miejskiej, której celem było uspokojenie nastrojów po zmasakrowaniu przez Rosjan polskich manifestacji w Warszawie, stając się jednym z najważniejszych przywódców obozu „Białych”. Po powstaniu całą aktywność skierował na działalność gospodarczą, charytatywną i oświatową. Od 1851 roku prowadził własny dom bankowy, a w 1870 roku założył wraz z grupą ziemian i przedsiębiorców istniejący do dziś Bank Handlowy. Wydawał „Gazetę Polską”, współpracując blisko z Józefem Ignacym Kraszewskim. Inwestował w transport kolejowy oraz w przemysł cukrowniczy. Już w 1871 roku próbował uruchomić przedsiębiorstwo węglowe „Leopold Kronenberg i Sp.”, ale inwestycję w tym obszarze zakończyło dopiero powołanie Warszaw-



skiego Towarzystwa Kopalń Węgla. Był członkiem Zarządu Giełdy Warszawskiej, starszym Zgromadzenia Kupców i wielu innych rad, stowarzyszeń, etc. W 1875 roku Kronenberg utworzył także słynną Szkołę Handlową w Warszawie. Zmarł w 1878 roku, a wszystkie stanowiska i udziały przejął jego najstarszy syn Stanisław Leopold Kronenberg.

Natomiast profesor Jakub Nantanson, urodzony w 1832 roku w Warszawie, był polskim chemikiem i przedsiębiorcą żydowskiego pochodzenia. W 1852 roku ukończył Gimnazjum Realne w Radomiu i rozpoczął studia chemiczne na Uniwersytecie w Dorpacie, kontynuując swoją edukację w Niemczech, Francji i Anglii. W 1858 r. jako pierwszy chemik syntetyzował fuksynę (barwnik syntetyczny). W końcu objął katedrę chemii w Szkole Głównej w Warszawie. Zaangażował się w działalność obozu „Białych” przed i w czasie powstania styczniowego. Jeszcze przed likwidacją uczelni w ramach represji rosyjskich, rozpoczął działalność gospodarczą, uczestnicząc również w licznych przedsięwzięciach charytatywnych i oświatowych, m. in. w 1879 r. zakładając z bratem Ludwikiem Szkołę Rzemiosł i Przemysłu w Warszawie, czy współuczestnicząc, razem z polskimi arystokratami, w utworzeniu Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Był też współzałożycielem, razem z Leopoldem Kronenbergiem, Banku Handlowego. Zmarł w 1884 r., a udziały w Warszawskim Towarzystwie odziedziczyli jego spadkobiercy.

**Materiał powstał w ramach współpracy DZ z Instytutem Zagłębia Dąbrowskiego**

## KRÓTKO

### NA SYGNALE

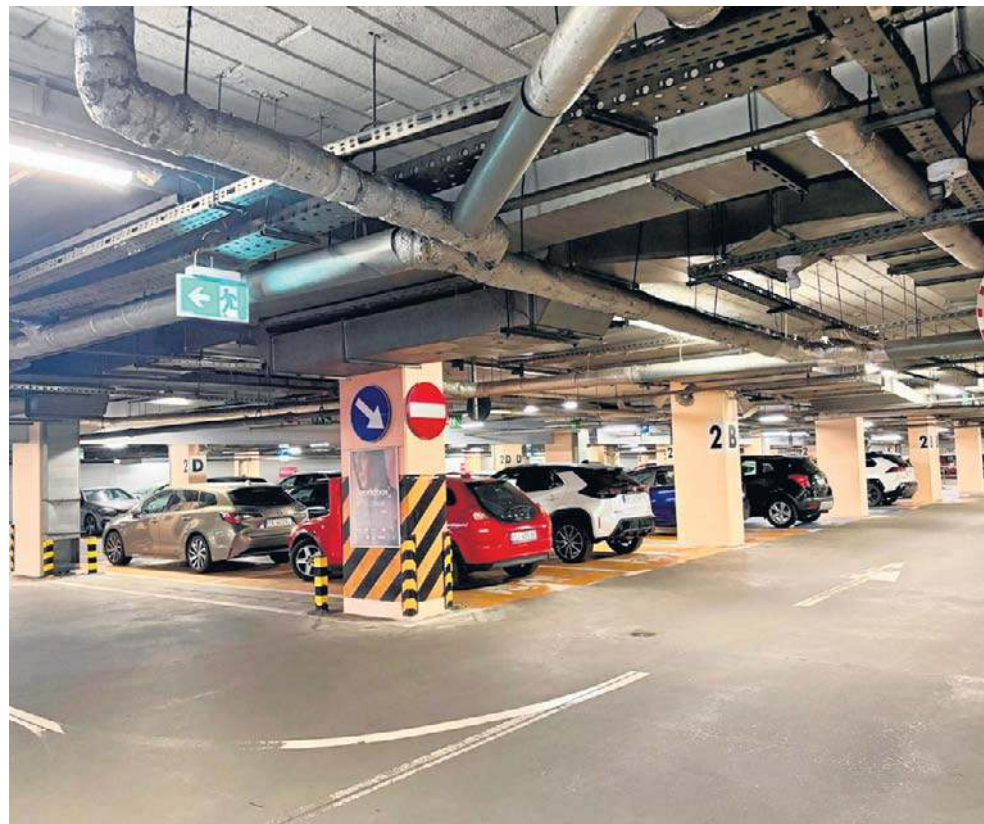
## Nie warto było się popisywać

W niedzielę 9 sierpnia po godzinie 21 policjanci z zawierciańskiej drogowki zauważyli na parkingu jednego ze sklepów przy ulicy Paderewskiego w Zawierciu driftingujący samochód. Kierujący BMW celowo wprowadzał pojazd w poślizg. Jak się okazało, za kierownicą auta siedział 18-latek. W związku z popełnionym wykroczeniem, mieszkaniec Myszkowa został ukarany mandatem karnym w wysokości 1,5 tysiąca złotych oraz 10 punktami. Dodatkowo jego prawo jazdy zostało zatrzymane. Od 30 marca 2026 roku obowiązują nowe przepisy, zakazujące m.in. celowego wprowadzania pojazdu w poślizg oraz celowej utraty styczności z nawierzchnią, chociażby jednego z kół. Za takie wykroczenia grożą wysokie grzywny oraz utrata prawa jazdy na 3 miesiące. (PAS)

### POD PARAGRAFEM

## Usłyszała blisko 90 zarzutów

Policjanci z Sosnowca zakończyli postępowanie w sprawie oszustw, których miała dopuścić się 37-letnia kobieta. Wykorzystując zaufanie klientów salonu jednego z operatorów telefonii komórkowej, podpisywała z nimi dodatkowe umowy, nie informując o ich rzeczywistym charakterze, a uzyskując w ten sposób drogie telefony komórkowe. Następnie sprzedawała je za pośrednictwem portali aukcyjnych. O nieuprawnionych zobowiązaniach pokrzywdzeni dowiadawali się dopiero po otrzymaniu dokumentów lub wezwań do zapłaty. Kobieta usłyszała blisko 90 zarzutów. Prokurator skierował przeciwko kobiecie akt oskarżenia do sądu. Za oszustwo grozi kara do 8 lat więzienia. (PAS)



Parking podziemny Sosnowiec Plazy nie będzie już darmowy, ale będą udogodnienia

## TRANSPORT PLAZA WPROWADZA OPŁATY ZA PARKING

# Koniec darmowego parkingu w centrum

Justyna Kidawa  
Sosnowiec

**W centrum handlowym Plaza w Sosnowcu zamontowany został system poboru opłat. Jeszcze nie działa, ale już wywołuje duże emocje.**

Okazuje się, że parking będzie płatny, jednak nie w pełnym wymiarze. Najpierw przejdzie wiele testów, a właściciel Plazy zapewnia, że to rozwiązanie poprawi komfort klientów robiących tutaj swoje zakupy.

Mieszkańcy skarżą się, że znalezienie wolnego miejsca w centrum miasta już teraz graniczy z cudem, a wprowadzenie opłat na podziemnym parkingu spowoduje, że jeszcze więcej samochodów zastawi okoliczne ulice. Dotąd dwupoziomowy parking podziemny z 385 miejscami postojowymi był chętnie wykorzystywany nie tylko przez klientów CH Plaza, ale i okolicznych sklepów, targu. Parkowali tu także mieszkańcy ulic Modrzejowskiej, Warszawskiej, Targowej czy Dekerta oraz załatwiający sprawy w śródmieściu miesz-

kańcy innych dzielnic. W sieci zawrzało od komentarzy oburzonych mieszkańców, którzy na co dzień chętnie korzystali z darmowych miejsc.

Wiosną 2025 r. ukraiński fundusz Focus Estate Fund z siedzibą w Luksemburgu przejął trzy centra handlowe w woj. śląskim pod szyldem Plazy. Jednym z nich był obiekt przy ul. Sienkiewicza 2 w Sosnowcu. Zarządcą została firma White Star Real Estate. Nowy właściciel zapowiedział modernizację przejętych obiektów oraz ich dalszy rozwój, zgodnie z przyjętą strategią inwestycyjną. Wprowadzenie systemu parkowania ma zapewnić większy komfort klientom sklepów w Plazie, a także poprawić dostępność i usprawnić ruch w tym miejscu. Nie każdy zapłaci jednak za parking.

- Zależy nam, aby nowe rozwiązanie było jak najbardziej przyjazne dla klientów. Dlatego pierwsze 60 minut parkowania będzie bezpłatne dla wszystkich odwiedzających centrum handlowe. Dodatkowo klienci Cinema City będą mogli korzystać z par-

kingu bezpłatnie przez 3 godziny, zgodnie z zasadami obowiązującymi dla użytkowników kina - informuje zespół Sosnowiec Plaza. Obecnie trwają prace montażowe i modernizacyjne. Po ich zakończeniu przeprowadzony zostanie około tygodniowy okres próbny, podczas którego system będzie testowany. W trakcie jego trwania będzie już funkcjonował, jednak korzystanie z parkingu wciąż pozostanie bezpłatne.

- Zakładamy, że nowy system znacznie działać w pełnym zakresie w drugiej połowie września, po zakończeniu wszystkich testów technicznych - przekazuje Sosnowiec Plaza. Gdy okres próbny działania systemu poboru opłat dobiegnie końca, a techniczne testy spełnią oczekiwania, znacznie obowiązywać cennik parkingu. Na razie koszty parkowania na podziemnym parkingu nie są znane, a CH Plaza opublikuje je przed uruchomieniem systemu opłat. Operatorem parkingu będzie firma APCOA Polska, której zadaniem będzie obsługa i utrzymanie systemu parkingowego.

# Ostatnie dni na wypłatę 300 plus we wrześniu

Piotr Sobierajski  
Spółeczeństwo

**Rodzice i opiekunowie, którzy chcą otrzymać 300 zł na dziecko z programu „Dobry Start” we wrześniu, muszą złożyć wniosek do końca sierpnia.**

Prawidłowo wypełniony formularz przesłany do ZUS w tym terminie daje pewność, że pieniądze trafią na konto przed końcem przyszłego miesiąca. Do 6 sierpnia z woj. śląskiego wpłynęło już blisko 254 tys. wniosków o świadczenie 300 plus na ponad 368,5 tys. dzieci. ZUS wypłacił rodzicom i opiekunom w naszym województwie już 91 mln 435 tys. zł. W całej Polsce takich wniosków złożono ponad 2 mln 185 tys. na przeszło 3 mln 200 tys. dzieci. Łącznie ZUS wypłacił już 783 mln zł.

- Jeżeli ktoś jeszcze nie złożył wniosku o świadczenie 300 plus to warto się pośpieszyć i wysłać go do ZUS najpóźniej do końca sierpnia, wówczas mamy gwarancję, oczywiście jeśli wniosek będzie prawidłowo wypełniony i złożony, że świadczenie 300 plus zostanie nam wypłacone do 30 września. Jeśli wniosek zostanie złożony po sierpniu, świadczenie wypłacimy w ciągu 2 miesięcy od dnia złożenia wniosku wraz z dokumentami – informuje Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie śląskim.

Zostało jeszcze nieco ponad dwa tygodnie do końca sierpnia, więc ci którzy nie złożyli wniosku, a zależy im na wypłacie pieniędzy jeszcze we wrześniu, mają jeszcze trochę czasu i mogą złożyć wniosek z dowolnego miejsca w kraju, czy zagranicznego urlopu i o każdej porze, bo wniosek o świadczenie 300 plus składany jest tylko elektronicznie. Rodzice mogą składać wnioski za pośrednictwem aplikacji mZUS, portalu eZUS, bankowości elektronicznej czy portalu Emp@tia.

- Świadczenie w wysokości 300 zł przysługuje niezależnie od dochodu i ma na celu ułatwienie przygotowania dziecka do nowego roku szkolnego. Przysługuje ono rodzicom na każde dziecko uczące się w szkole do ukończenia 20. roku życia, a w przypadku dzieci z orzeczoną niepełnosprawnością – do 24. roku życia, a wiek 20 i 24 lata liczony jest rocznikowo. Oznacza to, że świadczenie przysługuje również uczniom ostatnich klas liceów i techników oraz szkół policealnych, nawet jeśli ukończyli 20 lub 24 lata jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego. Wsparcia nie można jednak otrzymać na dzieci uczęszczające do tzw. zerówek ani na studentów – wyjaśnia rzeczniczka.

Uprawnionymi do składania wniosków o świadczenie „Dobry Start” są min.: rodzice, opiekunowie faktyczni i prawni, rodziny zastępcze, osoby prowadzące rodzinne domy dziecka, a także dyrektorzy placówek opiekuńczo-wychowawczych oraz dyrektorzy regionalnych placówek opiekuńczo-terapeutycznych.

Wnioski o świadczenie z programu „Dobry Start” można składać w okresie od 1 lipca do 30 listopada 2025 r.



Do 6 sierpnia z województwa śląskiego wpłynęło już blisko 254 tys. wniosków o świadczenie 300 plus

# Duże zmiany stacji kolejowej Sosnowiec Główny. Kluczowe roboty na wiadukcie

Piotr Sobierajski  
Sosnowiec

**Coraz bardziej zmienia się stacja kolejowa Sosnowiec Główny, a pasażerowie czekają na finał tej inwestycji. Ten nastąpi za kilka miesięcy.**

Dziś podróżni mogą bowiem korzystać tylko z peronu nr 3, a dwa kolejne perony nr 1 i 2 są budowane od podstaw. - Prace na stacji Sosnowiec Główny nadal trwają i choć oznaczają zmiany w organizacji ruchu pasażerskiego inwestycja konsekwentnie idzie w dobrym kierunku - przekazuje Grupa ZUE, wykonawca prac w Sosnowcu.

Trwa jednoczesna przebudowa i modernizacja peronów nr 1 i nr 2. Zakres prac obejmuje m.in. przebudowę przejścia podziemnego, budowę nowego wejścia na peron nr 2 oraz realizację nowych peronów, które zostaną wyposażone w wiaty, ławki i czytelną infor-



Prace sieciowe i roboty związane z balastowaniem torów oraz rozjazdów w Sosnowcu

mację pasażerską. Peron nr 2 będzie dłuższy niż dotychczas. - Wiemy, że prace mogą wiązać się z utrudnieniami, ale ich efekt przełoży się na większy komfort, bezpieczeństwo i lepszą obsługę pasażerów korzystających ze stacji Sosnowiec Główny - podkreślają wykonawcy prac. Przebudowa peronów 1 i 2 potrwa do początku

2027 r. Ostatnio na stacji Sosnowiec Główny oraz na wiadukcie ul. Piłsudskiego trwały też prace związane z balastowaniem oraz podbijaniem torów i rozjazdów. To jeden z etapów robót, który zapewnia odpowiednią stabilność torowiska, bezpieczeństwo i komfort ruchu kolejowego. - Mieszkańcy Sosnowca mogli przy tej

okazji zobaczyć w akcji naszą nowoczesną podbijkarkę System 7 - specjalistyczną maszynę, która z niezwykłą precyzją reguluje geometrię toru i przygotowuje infrastrukturę do dalszej eksploatacji - przekazuje Grupa ZUE. Na placu budowy nie zabrakło COPMY - niezastąpionego wsparcia przy pracach sieciowych.

# Takich miejsc w Polsce dziś już prawie nie ma

Piotr Sobierajski  
Czeladź

**Zabudowania byłej Kopalni Węgla Kamiennego Saturn w Czeladzi, systematycznie są modernizowane i zyskują drugie życie.**

Dziś służą znów mieszkańcom, a wkrótce będzie można ponownie zobaczyć, jak przed dziesięcioleciem wyglądała codzienna praca górników. Stanie się to możliwe po zakończeniu modernizacji wieży wyciągowej basztowej typu Malakov górniczego wyciągu szybowego.

Odnowione zostaną też maszyny i sprzęt oraz sąsiedni budynek, w którym mieściła się maszyna wyciągowa. Takich obiektów w Polsce już prawie nie ma, dlatego odnowienie tego górniczego dziedzictwa Zagłębia jest bezcenne. Robotami zajmuje się chorzowska firma Efekt. Dotychczas m.in. rozebrana została część dachu i górna część mu-

rów szybu basztowego numer dwa. Wiele zmieniło się także w środku odnawianych murów. Odnowione zostaną finalnie zarówno zgromadzone obok maszyny górnicze, jak i te wewnątrz budynków szybowych. Szyb kopalniany KWK Saturn podczas likwidacji został jednak niestety zalany be-

tonem. Jak przyznał Zbigniew Szaleniec, burmistrz Czeladzi, to bardzo skomplikowany remont, stwarzający budowlanym wiele zagrożeń.

- Mijamy nadzieję, że prace będą przebiegały bez przeszkód. A po zakończeniu tej inwestycji będziemy dumni z rewitalizacji i tego zabytkowego budynku po kopalni Saturn - podkreślił burmistrz Czeladzi. Cała inwestycja będzie kosztować ponad 7,5 mln zł, a miasto pozyskało na to przedsięwzięcie prawie 7 mln zł. To ostatnia w pełni zachowana w Zagłębiu

wieża typu Malakov z oryginalnym wyposażeniem. Takich wież pozostało współcześnie bardzo mało. To między innymi „Andrzej” w Rudzie Śląskiej, „Paryż” w Dąbrowie Górniczej czy też „Rozalia” w Piekarach Śląskich. Wszystkie one pozbawione są jednak kompletnego wyposażenia, a zwłaszcza maszyny wyciągowej. Wieże typu Malakov zachowały się także w Polsce w Wałbrzychu. To np. szyb „Wojciech” kopalni „Victoria” oraz kilka szybów dawnej kopalni „Julia”.



Trwa modernizacja szybu basztowego na terenie byłej KWK Saturn w Czeladzi

# Miasto przygotowuje się do wielkiej inwestycji za prawie 190 milionów złotych

Piotr Sobierajski  
Sławków

**Trwają przygotowania do budowy strategicznego łącznika drogowego pomiędzy drogą krajową nr 94 a Euroterminalem i stacją PKP LHS.**

To będzie ogromna inwestycja w skali całego regionu, która będzie kosztować wiele milionów zł. W ramach przygotowań do rozpoczęcia prac w terenie opracowany został program badań geotechnicznych oraz wykonana została mapa sytuacyjno-wysokościowa do celów projektowych. Opracowana została także Karta Informacyjna Przedsięwzięcia (KIP), a aktualnie trwają prace związane z uzyskaniem decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, niezbędnej do dalszej realizacji inwestycji.

Umowę na budowę trasy podpisano 22 lipca 2025 roku z firmą Mirbud S.A. Wartość przedsięwzięcia wynosi blisko 190 mln zł brutto i obejmuje zarówno przygotowanie dokumentacji projektowej, jak i wykonanie robót budowlanych. Powstanie ponad 6,7 km nowego układu drogowego, rozbudowany zostanie odcinek DK nr 94. Całe przedsięwzięcie będzie realizowane w latach 2026–2029. Pierwszy etap



Budowa ronda na skrzyżowaniu ul. Hrubieszowskiej i ul. Szerokotorowej

tegorocznych prac na drogach gminnych już się zakończył. Obejmował bieżące remonty nawierzchni, naprawę ubytków w jezdniach z wykorzystaniem gryków, emulsji asfaltowej i gorącej masy bitumicznej. Na roboty przeznaczono 100 tys. zł. Trwa postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego na realizację drugiego etapu inwestycji drogowych. W budżecie miasta zabezpieczono na ten cel 450 tys. zł. W ramach drugiego etapu planowane jest wykonanie nowych nakładek asfaltowych na wybranych odcinkach ulic: Fabrycznej, Botanicznej (od ul.

Owocowej do nr 25), Hrubieszowskiej (droga boczna od nr 72 do nr 78), Słowackiego (od nr 2 do nr 5), przebudowa rozjazdu wraz z odwodnieniem przy ul. Michałów. Na ciągu ulic Wilcza i Lisia wykonana zostanie podbudowa z kruszywa, przy ul. PCK zmodernizowany będzie chodnik na odcinku od bloku nr 11 do budynku 7a. Istotnym elementem tegorocznych inwestycji drogowych będzie też kompleksowy remont ul. Siewierskiej, realizowany dzięki pozyskanemu dofinansowaniu z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Sławków otrzymał

na ten cel 624 700 zł, a wartość zadania wynosi 1 249 000 zł. Zakończenie inwestycji planowane jest wiosną 2027 r.

Prowadzone są także prace na drogach powiatowych. Zakończono zasadnicze roboty związane z przebudową i profilowaniem zakrętu na ul. Kołdaczka w rejonie skrzyżowania z ul. Żupniczą.

Kolejnym etapem modernizacji dróg powiatowych jest budowa dwóch rond na skrzyżowaniu ul. Hrubieszowskiej z ul. Szerokotorową i na skrzyżowaniu ul. Groniec z ul. Niwa, w rejonie przystanku autobusowego „Niwa”.

# Superpuchar Polski w Sosnowcu. Dwa dni koszykarskich emocji

Piotr Sobierajski  
Sosnowiec

**26 i 27 września w Arenie Sosnowiec zostanie rozegrany turniej o Superpuchar Polski, który będzie pierwszym akcentem nowego sezonu.**

O zwycięstwo powalczą Legia Warszawa, Zastal Zielona Góra, Dzikie Warszawa oraz Energa Trefl Sopot. – Turniej o Superpuchar Polski to dla nas nie tylko duże wydarzenie sportowe, ale także świetna okazja, by po raz kolejny pokazać, że Arena Sosnowiec jest miejscem gotowym na najważniejsze koszykarskie wydarzenia. Serdecznie zapraszam

mieszkańców i kibiców z całego regionu do spędzenia weekendu z koszykówką – powiedział Arkadiusz Chęciński, prezydent Sosnowca.

Sobotnie mecze będzie można zobaczyć w ramach jednego biletu. Wejściówka na 26 września obejmuje oba spotkania półfinałowe i kosztuje 40 zł (1 kategoria) lub 20 zł (2 kategoria). Bilety na niedzielny finał kosztują 55 zł (1 kategoria) oraz 35 zł (2 kategoria). Wejściówki dostępne są na <https://www.ebilet.pl/sport/sporty-druzynowe/superpuchar-polski-koszykowka>

W sobotę o 16.30 Legia zagra z Treflem, a o godz. 19.15 Dzikie z Zastalem. Finał w niedzielę o godz. 17.30.



W trakcie meczów o Superpuchar Polski zobaczymy na parkiecie w akcji m.in. zespoły Legii i Zastalu

# Czeladź rozpoczyna budowę nowej велоstrady za 27 milionów złotych

Piotr Sobierajski  
Czeladź

**Czeladź znajdzie się w czołówce miast Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, gdzie będzie można komfortowo podróżować rowerem.**

W Urzędzie Miasta podpisana została bowiem ostatnio umowa z wykonawcą nowej велоstrady. Za inwestycję odpowiadać będą wspólnie Drogopol oraz Primost Południe.

Czeladź opracowała wcześniej program funkcjonalno-użytkowy części велоstrady nr 7. To pozwoliło na rozpisanie przetargu na projekt i budowę w ramach trybu „zaprojektuj i wybuduj”. Oferty przedstawiło sześć firm i konsorcjów, a miasto za najlepszą uznało



Autostrady rowerowe pozwolą na bezpieczne podróże. Jedną z pierwszych велоstrad powstała w Jaworznie

propozycję przygotowaną przez wspomniany Drogopol oraz Primost Południe. – Dziś ważny dla nas dzień, bo łączymy się велоstradą z Górnośląsko-Zagłębiowską Metropol-

lią. To początek procesu, który pozwoli w 2028 roku cieszyć się mieszkańcom i naszym gościom z komfortowej trasy rowerowej. Z jednej strony połączy się z Sosnowcem i dalej in-

nymi miastami GZM, a z drugiej z Będzinem i Dąbrówą Górniczą. Docelowo велоstrada ma prowadzić aż na Pogórze III, co będzie atrakcyjnym kierunkiem dla naszych mieszkańców – mówi Zbigniew Szaleniec, burmistrz Czeladzi. – Cieszymy się, że inwestycję będzie realizować firma Drogopol, która wykonuje także sosnowieckie odcinki велоstrady. Te dwa odcinki połączą się wzdłuż ulicy Nowopogońskiej. Będą przebiegały śladem dawnej kolei piaskowej – dodaje.

Koszt budowy велоstrady w Czeladzi to nieco ponad 26 mln 347 tys. zł, ale ostatecznie koszty będą wyższe. Dziewięć ofert napłynęło bowiem w przetargu na wyłonienie inwestora kontraktu a ich wartość waha się od 450 do 840 tys. zł. Tak więc łącznie całość będzie

kosztować ok. 27 mln zł. Finansowanie zapewnią GZM. Odcinek w Czeladzi zgodnie z umową na powstać w 2028 r., z czego pierwszy rok od podpisania umowy poświęcony będzie na prace projektowe. – Velostrada będzie miała szerokość czterech metrów, a miejscami wybudujemy przy niej chodniki. Prace nie będą sprawiły kierowcom czy też pieszym problemów, bo tylko znikoma część wytyczonej trasy велоstrady przecina się i łączy z lokalnymi trasami – mówi Michał Staszewski, wiceprezes zarządu Drogopoli. Przy niedawnym remoncie mostu na ul. Nowopogońskiej powiat będziński wykonał już przepust dla przyszłej велоstrady, tak więc jej mały fragment jest już gotowy. Cała велоstrada będzie miała długość 4,72 km (w tym

4,37 km велоstrady), powstaną też bezkolizyjne przejazdy nad drogami i linią tramwajową, nowe drogi dla pieszych, miejsca obsługi rowerzystów. Velostrada nr 7 w Czeladzi pobiegnie śladem dawnej kolei piaskowej. Trasa ma się rozpoczynać przy ul. Nowopogońskiej, bieć na północ, następnie odchyłać się w stronę zachodnią – zgodnie z przebiegiem dawnej linii kolejowej. Droga ma docierać prostopadle do ul. Kościuszki, a następnie prowadzić wzdłuż ulicy, aż do garaży za ul. Sułkowskiego. W tym miejscu ma wracać na ślad linii kolejowej, przechodząc pod ul. Nowopogońską, Staropogońską, potem nad DK94 i ul. Grodziecką. Trasę w Czeladzi zaplanowano aż do granicy z Będzinem w pobliżu ogródków działkowych.



# OBWIESZCZENIE STAROSTY BĘDZIŃSKIEGO

## z 2026-08-07

Zgodnie z art. 11a i art. 11f pkt 3 ustawy z 2003-04-10 o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2024 r., poz. 311),

**Starosta Będziński**  
zawiadamia,

że na wniosek **Wójta Gminy Psary z 2025-12-15, l.dz. 83310.2025**, została wydana **2026-08-07** decyzja numer **5.2026** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

**BUDOWA DROGI GMINNEJ OD DROGI POWIATOWEJ NUMER 4784S WRAZ Z BUDOWĄ ODWODNIENIA,  
OŚWIETLENIA ULICZNEGO ORAZ PRZEBUDOWĄ SIECI ELEKTROENERGETYCZNEJ W RAMACH ZADANIA INWESTYCYJNEGO:  
„PROJEKT SKOMUNIKOWANIA 2. LINII ZABUDOWY WZGLĘDEM ULICY SZKOLNEJ W PSARACH  
Z DROGĄ POWIATOWĄ NUMER 4784S”**

która realizowana będzie na działkach o numerach geodezyjnych:

| Lp. | numer działki przed podziałem<br>(aktualny numer działki po podziale) | obręb | dotychczasowy właściciel                    |
|-----|-----------------------------------------------------------------------|-------|---------------------------------------------|
| 1.  | 1374 (1374/1)                                                         | Psary | osoba fizyczna – nie żyje                   |
| 2.  | 1375 (1375/1, 1375/2)                                                 | Psary | Gmina Psary                                 |
| 3.  | 1378/1 (1378/2)                                                       | Psary | osoba fizyczna                              |
| 4.  | 1432 (1432/2)                                                         | Psary | osoby fizyczne – nie żyją                   |
| 5.  | 1434 (1434/2)                                                         | Psary | osoba fizyczna                              |
| 6.  | 1435 (1435/2)                                                         | Psary | osoba fizyczna                              |
| 7.  | 1436 (1436/2)                                                         | Psary | osoby fizyczne                              |
| 8.  | 1441 (1441/2)                                                         | Psary | osoba fizyczna                              |
| 9.  | 1442/1 (1442/3)                                                       | Psary | osoby fizyczne                              |
| 10. | 1444/3 (1444/5)                                                       | Psary | osoba fizyczna                              |
| 11. | 1445/5 (1445/8)                                                       | Psary | osoba fizyczna                              |
| 12. | 1446/2 (1446/3)                                                       | Psary | osoba fizyczna                              |
| 13. | 1447/1 (1447/2)                                                       | Psary | osoba fizyczna                              |
| 14. | 1448/5 (1448/9)                                                       | Psary | osoby fizyczne                              |
| 15. | 1448/7 (1448/12)                                                      | Psary | osoby fizyczne<br>osoba fizyczna – nie żyje |
| 16. | 1449/2 (1449/4)                                                       | Psary | osoby fizyczne – nie żyją                   |
| 17. | 1451 (1451/2)                                                         | Psary | osoba fizyczna                              |
| 18. | 1454/5 (1454/10)                                                      | Psary | osoba fizyczna                              |
| 19. | 1454/6 (1454/12)                                                      | Psary | osoby fizyczne                              |
| 20. | 1454/7 (1454/14)                                                      | Psary | osoby fizyczne                              |
| 21. | 1455 (1455/2)                                                         | Psary | osoby fizyczne                              |
| 22. | 1456 (1456/1)                                                         | Psary | osoby fizyczne                              |
| 23. | 1459 (1459/2)                                                         | Psary | osoby fizyczne                              |
| 24. | 1460 (1460/2)                                                         | Psary | osoba fizyczna                              |
| 25. | 1461/1 (1461/8)                                                       | Psary | osoba fizyczna                              |
| 26. | 1462/1 (1462/3)                                                       | Psary | osoby fizyczne                              |

|     |                       |       |                                                       |
|-----|-----------------------|-------|-------------------------------------------------------|
| 27. | 1463/1 (1463/2)       | Psary | osoby fizyczne<br>osoba fizyczna – nie żyje           |
| 28. | 1466/1 (1466/5)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 29. | 1466/2 (1466/8)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 30. | 1467/1 (1467/4)       | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 31. | 1467/2 (1467/7)       | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 32. | 1468 (1468/2)         | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 33. | 1469/2 (1469/3)       | Psary | samoistne posiadanie                                  |
| 34. | 1471/1 (1471/4)       | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 35. | 1473/1 (1473/4)       | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 36. | 1474/2 (1474/6)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 37. | 1474/4 (1474/9)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 38. | 1476/3 (1476/5)       | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 39. | 1477 (1477/2)         | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 40. | 1478 (1478/2)         | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 41. | 1479/2 (1479/4)       | Psary | osoba fizyczna<br>osoby fizyczne – nie żyją           |
| 42. | 1480/1 (1480/4)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 43. | 1482 (1482/2)         | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 44. | 1484/5 (1484/11)      | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 45. | 1484/6 (1484/12)      | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 46. | 1484/3 (1484/8)       | Psary | osoba fizyczna                                        |
| 47. | 1487/5 (1487/7)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 48. | 1487/6 (1487/9)       | Psary | osoby fizyczne                                        |
| 49. | 1524 (1524/1, 1524/2) | Psary | własność – Skarb Państwa<br>użytkowanie – Gmina Psary |

Wgląd do materiałów oraz informacje o przedsięwzięciu będą udostępnione w Wydziale Architektury Starostwa Powiatowego w Będzinie – Będzin ul. Ignacego Krasińskiego 17, numer telefonu: 32 3680771.

Z upoważnienia Starosty Będzińskiego  
Dariusz Kruczkowski  
Naczelnik Wydziału Architektury



FOTO: IGOR HUTA

## Dawne rzemiosło, walki wojów i świetna zabawa w Parku Kuronia w Sosnowcu

Igor Huta  
Sosnowiec

**Sosnowiec znów zamienił się w tętniącą życiem, średniowieczną osadę. To wszystko za sprawą IV edycji festiwalu Reakcja Słowiańska.**

Motywy przewodnim tego-  
rocznego, weekendowego

wydarzenia w Parku im. J. Kuronia była biesiada - jeden z najważniejszych elementów życia dawnych Słowian.

W kulturze dawnych Słowian wspólne spotkania były fundamentem budowania więzi, zawierania sojuszków i oddawania czci bogom. Zawsze towarzyszyły im śpiew, muzyka i taniec, które potrafiły spoić społeczność silniej

niz niejeden wróg. Twórcy tegorocznej Reakcji Słowiańskiej postanowili odtworzyć ten wyjątkowy klimat. Zamiast tradycyjnego, kulinarnego biesiadowania, zaproponowali uczestnikom potężną dawkę integracji pod sceną, gdzie zjednoczyła ich wspólna pasja i energia płynąca z koncertów. Program wydarzenia obfitował w edukacyjne

zajęcia, które pozwoliły z bliska poznać codzienne życie naszych przodków. Od rana w osadzie rekonstruktorów trwały m.in. zabawy z gliną, wypiek podplomyków oraz pokazy tworzenia koralików szklanych. Na miejscu czekały warsztaty ciesielskie, zajęcia z techniki „Viking knit”. Nie zabrakło też walk wojów oraz koncertowego grania.



# NT

nasz  
tygodnik

www.naszemiasto.pl

NR 33

CZĘSTOCHOWA

## Plac przed dworcem PKP całkowicie zmieni swoje oblicze

**Plany są ambitne:** ma być nowoczesna fontanna i zdecydowanie więcej zieleni **str. 7**



FOT. DAWID WYGAS

CZĘSTOCHOWA

## Dysza zassała nogę 7-latka. Chłopiec trafił do szpitala

**Do poważnego zdarzenia** doszło w parku wodnym przy ulicy Dekabrystów **str. 2**



FOT. DAWID WYGAS

CZĘSTOCHOWA

**Burza wokół szpitala.** Personel miał przy „winku” imprezować w czasie pracy **str. 3**

KŁOBUCK

**Tragiczne odkrycie w Borowej:** matka i dziecko mogli żyć, gdyby kobieta rodziła w szpitalu... **str. 3**

MYSZKÓW

**Tłumy na imprezie w Gniazdowie.** Odwiedzający bawili się w stylu Dzikiego Zachodu **str. 8**



FOT. URSZULA KOSIÓR

## SZYBKIE NEWSY

## CZĘSTOCHOWA

## Przed nami szczyt pielgrzymkowy

W kończącym się tygodniu z każdym dniem do Częstochowy docierały kolejne grupy pielgrzymów z najdalszych zakątków Polski. Pierwszy sierpniowy szczyt związany największym odpustem przypadającym w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny

będzie oczywiście 15 sierpnia. W wigilię tej uroczystości wejścia pielgrzymek rozpoczęły się już po godzinie piątej rano. W godzinach popołudniowych dotrze jedna z najliczniejszych grup pątniczych - 315. Warszawska Pielgrzymka Piesza. WIĘCEJ W WYDANIU MAGAZYNOWYM



FOT. DAVID WYGAS

## CZĘSTOCHOWA

## Nastolatka po wypadku w śpiączce

18-latką, która w niedzielę wieczorem (9.08.) uciepiała w wypadku w centrum Częstochowy, przebywa na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dziecięcej. Jej stan jest określany jako ciężki, ale stabilny. Nastolatka przeszła operację i została wprowadzona w stan śpiączki farmakologicznej. Zgodnie ze wstępnymi ustaleniami policji, dziewczyna jadąca rowerem, zjechała na torowisko bezpośrednio przed nadjeżdżającym tramwajem linii nr 1. Motorniczy nie miał możliwości bezpiecznego wyhamowania składu.

Katarzyna Stacherczak

## CZĘSTOCHOWA

## Okradli śpiącego na ławce mężczyznę

Częstochowscy strażnicy ujęli parę, która okradła śpiącego na ławce mężczyznę. Złodzieje wpadli dzięki operatorowi monitoringu, który widział, jak kobieta wyciąga z kieszeni telefon i podaje go

partnerowi. Wysłane na miejsce patrol powiadomiły poszkodowanego o stracie oraz ujęły uciekających sprawców na terenie Starego Miasta. Zatrzymani trafili na IV komisariat policji. ks

## Dysza w parku wodnym zassała nogę 7-latka

Katarzyna Stacherczak  
katarzyna.stacherczak@polskapress.pl

Siedmioletni chłopiec trafił do szpitala po niebezpiecznym incydencie, do którego doszło w Parku Wodnym w Częstochowie. Podczas zabawy na letniej pływalni noga dziecka została zassana przez dyszę jednej z głównych atrakcji. Na ratunek natychmiast ruszyli bliscy oraz obecny na miejscu ratownik. Sprawą zajmuje się już policja.



FOT. DAVID WYGAS

Letnie upały sprzyjają korzystaniu z miejskich kąpielisk

Do zdarzenia doszło w czwartek (6 sierpnia) po godzinie 17:00 w parku wodnym przy ulicy Dekabrystów. Chłopiec spędzał tam czas wspólnie ze swoją rodziną. W pewnym momencie silny strumień wody z pompy zassał nogę siedmiolatka. Niebezpieczną sytuację jako pierwsza zauważyła babcia dziecka, która od razu ruszyła wnukowi na pomoc. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że w trakcie korzystania

z jednej z atrakcji parku wodnego doszło do zassania dziecka przez znajdującą się w niej dyszę - mówi aspirant Marlena Leszczyniak z csw ewęstochowskiej policji. - Jeden z członków rodziny, widząc zaistniałą sytuację i wołając o pomoc, zaalarmował ratownika. Ten z kolei poinformował obsługę obiektu, która wyłączyła urządzenia - dodaje.

Dzięki temu udało się uwolnić dziecko. - W wyniku zdarzenia chłopiec doznał za-

sinienia lewej strony ciała - przyznaje aspirant Marlena Leszczyniak.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego. Medycy opatrzyli poszkodowanego siedmiolatka, a następnie przewieźli go do częstochowskiego szpitala. Życiu i zdrowiu dziecka nie zagraża obecnie żadne niebezpieczeństwo. - Policjanci prowadzą czynności mające na celu dokładne ustalenie przebiegu i okoliczności tego zdarzenia. W sprawie zosta-

nie zabezpieczony monitoring znajdujący się na terenie obiektu - podsumowuje aspirant Marlena Leszczyniak.

Równolegle własne czynności wyjaśniające prowadzi kierownictwo parku wodnego. Przedstawiciele obiektu poinformowali, że „Rwaca Rzeka” przechodziła regularne kontrole techniczne i konserwację, jednak ze względów bezpieczeństwa pozostanie zamknięta dla gości aż do pełnego wyjaśnienia sprawy.

## ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. DAVID WYGAS

Częstochowa ponownie stanie się areną jednego z najważniejszych wydarzeń w światowej siatkówce klubowej. W dniach 19-20 grudnia tego roku DMD Arena Częstochowa (hala przy ul. Żużlowej) ugości decydującą fazę Klubowych Mistrzostw Świata FIVB w Piłce Siatkowej Mężczyzn. To właśnie w naszym mieście rozstrzygną się losy złotego medalu i najważniejszego klubowego trofeum globu.

Katarzyna Stacherczak

# Tragiczne odkrycie w Borowej: mogli żyć, gdyby kobieta rodziła w szpitalu...

Katarzyna Stacherczak  
katarzyna.stacherczak@polskapress.pl

**Zgłoszenie o śmierci 23-latkii doprowadziło śledczych do makabrycznego odkrycia w Borowej w powiecie kłobuckim. W domu kobiety znaleziono zwłoki noworodka oraz szczątki drugiego dziecka. Sekcja zwłok wykazała, że matka i jej nowo narodzone dziecko byli pod wpływem amfetaminy. Przed sądem stanie partner kobiety, który zwlekał z wezwaniem pomocy, oraz jego matka. Mężczyźni do 10 lat więzienia. Do sądu właśnie trafił akt oskarżenia w tej sprawie.**

## Jest akt oskarżenia

Do Sądu Okręgowego w Częstochowie trafił właśnie akt oskarżenia przeciwko 27-letniemu Michałowi D. oraz jego matce, Iwonie D.. Sprawa dotyczy dramatycznych wydarzeń z listopada 2025 roku, kiedy w małej wsi pod Kłobuckiem - w Borowej, w gminie Miedźno - zmarła 23-letnia kobieta. To, co policjanci i biegli odkryli na miejscu, odstraszało porażający obraz domowej tragedii z narkotykami w tle.

## Makabryczne odkrycie podczas przeszukania

Wszystko zaczęło się 4 listopada 2025 roku rano, gdy policja otrzymała zgłoszenie o zgonie młodej kobiety w jej własnym domu. Prokurator podjął decyzję o zabezpieczeniu ciała i skierowaniu go na sekcję zwłok do Zakładu Medycyny Sądowej Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. - Na podstawie wyników sekcji zwłok stwierdzono, że przyczyną zgonu pokrzywdzonej były powikłania, związane z przebyciem porodem - mówi prokurator Tomasz Ozimek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.



To jednak był dopiero początek śledztwa. Podczas szczegółowego przeszukania domu zmarłej, funkcjonariusze natknęli się na zwłoki noworodka. Dalsze przeszukiwanie pomieszczeń przyniosło jeszcze bardziej makabryczny rezultat - ujawniono szczątki kolejnego, drugiego dziecka.

## Noworodek zatruty narkotykami

Biegli z zakresu medycyny sądowej poddali sekcji oba ciała dzieci. Szokujące okazały się jednak wyniki badań toksykologicznych dotyczących noworodka.

- Z opinii biegłych wynika, że noworodek był zdolny do samodzielnego życia poza organizmem matki. Nie podjął jednak funkcji życiowych ze względu na toksyczne działanie amfetaminy, stwierdzonej w jego organizmie. Taki sam narkotyk został również ujawniony w próbkach pobranych ze zwłok jego 23-letniej matki - wyjaśnia prokurator Tomasz Ozimek.

Co istotne jednak, z opinii biegłych wynika, że jeśli poród odbyłby się w warunkach szpitalnych, to prawdopodobnie zarówno matkę, jak i dziecko udało się uratować. W przypadku starszych szczątków stopień zaawansowania zmian pośmiertnych okazał się zbyt duży, by

jednoznacznie wskazać przyczynę zgonu. - Szacunkowo można przypuszczać, że doszło do niego od roku do dwóch lat od momentu znalezienia - dodaje.

Biegli wskazali jednak, że było to dziecko donoszone.

## Zataili poród, zwlekali z pomocą

Z ustaleń częstochowskiej prokuratury wynika też, że młoda kobieta mogła przeżyć, gdyby pomoc nadeszła na czas. Główny oskarżony, 27-letni partner zmarłej Michał D., czekał z wezwaniem pogotowia ratunkowego do ostatniej chwili. Co więcej, gdy ratownicy medyczni dotarli na miejsce, mężczyzna celowo zataił przed nimi fakt, że w domu chwilę wcześniej odbył się poród.

Prokurator zarzucił Michałowi D. narażenie partnerki i noworodka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia oraz nieumyślne spowodowanie ich śmierci. Na tym lista zarzutów się nie kończy. - Prokurator przedstawił podejrzanemu zarzuty nakłaniania świadka do złożenia fałszywych zeznań, posiadania bez zezwolenia amunicji oraz przestępstw narkotykowych - wyjaśnia prokurator Tomasz Ozimek.

U Michała D. znaleziono między innymi 142 naboje różnego pochodzenia - pro-

dukcyj radzieckiej z II wojny światowej, ale także innego rodzaju.

Na ławie oskarżonych zasiadzie także matka 27-latk, Iwona D. - Matce partnera Iwonie D. prokurator przedstawił zarzut nie udzielenia pomocy rodzącej kobiecie, która znajdowała się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia - dodaje.

## Areszt i grożąca kara

Tuż po zatrzymaniu obojga podejrzanych, Sąd Rejonowy w Częstochowie - na wniosek prokuratora obawiającego się matactwa - zastosował wobec nich tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy. W trakcie dalszych czynności śledczych prokuratura zdecydowała o zmianie środka zapobiegawczego wobec Iwony D.. Kobieta opuściła areszt, jednak zastosowano wobec niej dozór policji oraz poręczenie majątkowe.

Michał D. wciąż przebywa w izolacji. Za popełnione przestępstwa, w tym za doprowadzenie do śmierci partnerki i dziecka, grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności. Jego matce za nieudzielenie pomocy rodzącej kobiecie grozi do 3 lat więzienia. O ich dalszym losie za-  
decyduje sąd.

## Burza wokół częstochowskiego szpitala! Pacjent nakrył personel na imprezie z alkoholem w czasie pracy

Katarzyna Stacherczak  
katarzyna.stacherczak@polskapress.pl

**Kolejny wizerunkowy cios w Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP. Podczas gdy lecznica zmagą się z gigantycznym kryzysem finansowym i zablokowanymi przez komornika kontami, na jaw wychodzą kulisy wewnętrznego skandalu z udziałem personelu, który w trakcie pracy urządził sobie przyjęcie z alkoholem w tle...**

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP w Częstochowie musi mierzyć się z kolejnym kryzysem wizerunkowym. W przestrzeni medialnej pojawiły się bulwersujące doniesienia dotyczące zachowania personelu medycznego. Jak informuje Gazeta Częstochowska, do redakcji trafił list od jednego z pacjentów, który stał się przypadkowym świadkiem zakrapianego spotkania pracowników lecznicy. Do imprezy miało dojść 30 lipca, między godziną 11.00 a 11.30, w okolicach Zakładu Patomorfologicznego.

Pacjent opisał sytuację bardzo szczegółowo: personel miał zorganizować „posiadówkę okraszaną winem”. Zgłaszający sprawę mężczyzna słyszał, jak uczestnicy spotkania głośno żartowali ze swojego stanu, rzucając hasła w stylu „ja to już jestem pijana, bo mam taką słabą głowę” czy „pyszne to wino kupiłaś, takie słodkie”. Oburzony pacjent uznał, że takie zachowanie w szpitalu zagraża zdrowiu chorych.

## Szpital przyznaje: doszło do uchybień

Rzeczniczka szpitala w sposób dyplomatyczny odnosi się do zarzutów - nie mówi wprost o piciu na dyżurze, jednak niejako przyznaje, że informacje z donosu się potwierdziły i skarga na zachowanie pracowników nie była bezpodstawną. - W związku z informacjami dotyczącymi zdarzenia, które miało mieć miejsce we wskazanym okresie, pracodawca przeprowadził czynności wyjaśniające. W ich następstwie stwierdzono okoliczności uzasadniające przyjęcie, że

doszło do naruszenia obowiązków pracowniczych - informuje Angelika Kawecka, rzeczniczka Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie.

Co dokładnie działo się na oddziale i kogo dotyczyło zgłoszenie? Tego nie wiadomo. Placówka nie podaje szczegółów na temat tego, który oddział i jacy pracownicy brali udział w zdarzeniu. Nie wiadomo też, ilu osób dotyczy zaistniała sytuacja.

- Szpital nie będzie odnosił się do poczynionych ustaleń, szczegółowych okoliczności sprawy ani przebiegu przeprowadzonych czynności wyjaśniających, z uwagi na toczące się stosowne procedury - ucina Angelika Kawecka.

## Będą kary dla personelu

Dyrekcja zdaje sobie sprawę z powagi sytuacji i zapewnia mieszkańców Częstochowy, że wyciągnie surowe konsekwencje wobec osób, które brały udział w opisanej sytuacji. - Zapewniamy, że w związku z wynikami podjętych działań wyjaśniających, wobec osób, których zachowanie zostało uznane za niezgodne z obowiązującymi zasadami i standardami obowiązującymi w szpitalu, zostaną wyciągnięte odpowiednie konsekwencje służbowe. W tym kontekście szpital, jako pracodawca, pragnie z całą stanowczością podkreślić, że przywiązuje szczególną wagę do przestrzegania obowiązujących standardów wykonywania obowiązków pracowników oraz zasad etyki - deklaruje Angelika Kawecka.

Rzeczniczka zapewnia, że szpital zawsze reaguje na sygnały od chorych: - Podyktowane jest to niezmiennie dbałością o dobro pacjentów oraz zachowanie najwyższych standardów jakości udzielanych świadczeń zdrowotnych. W konsekwencji, każde zgłoszenie, dotyczące potencjalnych nieprawidłowości lub uchybień ze strony personelu jest traktowane z należytą powagą i podlega weryfikacji, a w przypadku stwierdzenia naruszeń pracodawca podejmuje adekwatne działania oraz będzie konsekwentnie reagował na wszelkie podobne sytuacje - podsumowuje.

REKLAMA

0011565545



OBWIESZCZENIE

STAROSTY MYSZKOWSKIEGO

AB.6740.355.2026 z dnia 2026-08-06

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2023 r. poz. 162 z późn. zm.) **zawiadamia się**, że na wniosek z dnia 16.07.2026 (data wpływu), Zarządu Powiatu Myszkowskiego, reprezentowanego przez pełnomocnika pana Adama Braziewiczza, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w celu wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „Rozbudowa drogi powiatowej 1017 S w miejscowości Sokolniki na od skrzyżowania z drogą powiatową nr 3807S do granicy z Gminą Kroczyce”.

Tabelaryczny wykaz działek

| LP. | Pierwotne nr działek objętych inwestycją | Obręb ewidencyjny | Nr działek, które powstaną w wyniku podziału pierwotnych nr działek | Nr działek po podziale przeznaczone pod inwestycję | Nr działek pozostających przy aktualnym właścicielu po podziale | Nr działek, które staną się własnością Powiatu Myszkowskiego | Nr działek, których przeznaczenie zostanie ograniczone | Nr działek znajdujące się poza liniami towarzyszące realizacji inwestycji | Nr działek, objętych inwestycją do nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji |
|-----|------------------------------------------|-------------------|---------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------|-----------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------|---------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------|
|     | [1]                                      | [2]               | [3]                                                                 | [4]                                                | [5]                                                             | [6]                                                          | [7]                                                    | [8]                                                                       | [9]                                                                                    |
| 1   | 913/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 2   | 874/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 3   | 876/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 4   | 878/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 5   | 1353                                     | Sokolniki         | 1353/1, 1353/2                                                      | 1353/1                                             | 1353/2                                                          |                                                              |                                                        | 1353/2                                                                    |                                                                                        |
| 6   | 1068/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 7   | 1069/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 8   | 1070/5                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 9   | 1072                                     | Sokolniki         | 1072/1, 1072/2                                                      | 1072/1                                             | 1072/2                                                          | 1072/1                                                       |                                                        | 1072/2                                                                    |                                                                                        |
| 10  | 1120/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 11  | 1081/3                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 12  | 1084                                     | Sokolniki         | 1084/1, 1084/2                                                      | 1084/1                                             | 1084/2                                                          | 1084/1                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 13  | 1128/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 14  | 1088/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 15  | 1132/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 16  | 1091/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 17  | 1092/2                                   | Sokolniki         | 1092/3, 1092/4                                                      | 1092/3                                             | 1092/4                                                          | 1092/3                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 18  | 1136/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 19  | 1095/2                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 20  | 1096/3                                   | Sokolniki         | 1096/4, 1096/5                                                      | 1096/4                                             | 1096/5                                                          | 1096/4                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 21  | 1140/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 22  | 1099/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 23  | 1100/2                                   | Sokolniki         | 1100/3, 1100/4                                                      | 1100/3                                             | 1100/4                                                          | 1100/3                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 24  | 1144/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 25  | 1145/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 26  | 1105/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 27  | 1328/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 28  | 1308                                     | Sokolniki         | 1308/1, 1308/2                                                      | 1308/1                                             | 1308/2                                                          | 1308/1                                                       |                                                        | 1308/2                                                                    |                                                                                        |
| 29  | 1331/2                                   | Sokolniki         | 1331/3, 1331/4                                                      | 1331/3                                             | 1331/4                                                          | 1331/3                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 30  | 1311/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 31  | 1334/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 32  | 1335/2                                   | Sokolniki         | 1335/3, 1335/4                                                      | 1335/3                                             | 1335/4                                                          | 1335/3                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 33  | 801/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 34  | 804/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 35  | 807/1                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 36  | 809/3                                    | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 37  | 1107/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 38  | 1068/2                                   | Sokolniki         | 1068/3, 1068/4                                                      | 1068/3                                             | 1068/4                                                          | 1068/3                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 39  | 1112/5                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 40  | 1113/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 41  | 1115/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 42  | 1079/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 43  | 1081/5                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 44  | 1085/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 45  | 1129/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 46  | 1131/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 47  | 1090/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 48  | 1091/2                                   | Sokolniki         | 1091/3, 1091/4                                                      | 1091/3                                             | 1091/4                                                          | 1091/3                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 49  | 1135/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 50  | 1094/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 51  | 1095/3                                   | Sokolniki         | 1095/4, 1095/5                                                      | 1095/4                                             | 1095/5                                                          | 1095/4                                                       |                                                        |                                                                           |                                                                                        |
| 52  | 1139/1                                   | Sokolniki         |                                                                     |                                                    |                                                                 |                                                              |                                                        |                                                                           |                                                                                        |

REKLAMA0011565547

|     |        |           |                |        |        |        |  |  |  |
|-----|--------|-----------|----------------|--------|--------|--------|--|--|--|
| 53  | 1098/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 54  | 1099/2 | Sokolniki | 1099/3, 1099/4 | 1099/3 | 1099/4 | 1099/3 |  |  |  |
| 55  | 1143/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 56  | 1102/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 57  | 1104/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 58  | 1105/2 | Sokolniki | 1105/3, 1105/4 | 1105/3 | 1105/4 | 1105/3 |  |  |  |
| 59  | 1328/2 | Sokolniki | 1328/3, 1328/4 | 1328/3 | 1328/4 | 1328/3 |  |  |  |
| 60  | 1330/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 61  | 1310/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 62  | 1333/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 63  | 1334/2 | Sokolniki | 1334/3, 1334/4 | 1334/3 | 1334/4 | 1334/3 |  |  |  |
| 64  | 1314/4 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 65  | 802/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 66  | 875/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 67  | 877/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 68  | 809/5  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 69  | 1108/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 70  | 1110/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 71  | 1070/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 72  | 1071/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 73  | 1119/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 74  | 1121/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 75  | 1082/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 76  | 1085/2 | Sokolniki | 1085/3, 1085/4 | 1085/3 | 1085/4 | 1085/3 |  |  |  |
| 77  | 1087/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 78  | 1089/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 79  | 1090/2 | Sokolniki | 1090/3, 1090/4 | 1090/3 | 1090/4 | 1090/3 |  |  |  |
| 80  | 1134/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 81  | 1093/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 82  | 1138/2 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 83  | 1097/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 84  | 1098/2 | Sokolniki | 1098/3, 1098/4 | 1098/3 | 1098/4 | 1098/3 |  |  |  |
| 85  | 1142/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 86  | 1101/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 87  | 1102/2 | Sokolniki | 1102/3, 1102/4 | 1102/3 | 1102/4 | 1102/3 |  |  |  |
| 88  | 1104/2 | Sokolniki | 1104/3, 1104/4 | 1104/3 | 1104/4 | 1104/3 |  |  |  |
| 89  | 1146/5 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 90  | 1307/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 91  | 1309/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 92  | 1332/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 93  | 1333/2 | Sokolniki | 1333/3, 1333/4 | 1333/3 | 1333/4 | 1333/3 |  |  |  |
| 94  | 1313/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 95  | 1336/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 96  | 803/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 97  | 805/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 98  | 808/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 99  | 810/1  | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 100 | 1109/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 101 | 1067/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 102 | 1112/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 103 | 1114/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 104 | 1078/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 105 | 1080/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 106 | 1083/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 107 | 1086/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 108 | 1130/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 109 | 1089/2 | Sokolniki | 1089/3, 1089/4 | 1089/3 | 1089/4 | 1089/3 |  |  |  |
| 110 | 1133/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 111 | 1092/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 112 | 1093/2 | Sokolniki | 1093/3, 1093/4 | 1093/3 | 1093/4 | 1093/3 |  |  |  |
| 113 | 1137/2 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 114 | 1096/2 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 115 | 1097/2 | Sokolniki | 1097/3, 1097/4 | 1097/3 | 1097/4 | 1097/3 |  |  |  |
| 116 | 1141/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 117 | 1100/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 118 | 1101/2 | Sokolniki | 1101/3, 1101/4 | 1101/3 | 1101/4 | 1101/3 |  |  |  |
| 119 | 1103/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 120 | 1146/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 121 | 1306/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 122 | 1329/3 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |
| 123 | 1331/1 | Sokolniki |                |        |        |        |  |  |  |

REKLAMA0011565549

|     |        |           |                  |         |         |         |  |        |  |
|-----|--------|-----------|------------------|---------|---------|---------|--|--------|--|
| 124 | 1332/2 | Sokolniki | 1332/3, 1332/4   | 1332/3  | 1332/4  | 1332/3  |  |        |  |
| 125 | 1312/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 126 | 1335/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 127 | 1336/4 | Sokolniki | 1336/7, 1336/8   | 1336/7  | 1336/8  | 1336/7  |  |        |  |
| 128 | 1336/5 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 129 | 1338/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 130 | 1339/4 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 131 | 1339/7 | Sokolniki | 1339/12, 1339/13 | 1339/12 | 1339/13 | 1339/12 |  |        |  |
| 132 | 1318/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 133 | 1341/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 134 | 1342/2 | Sokolniki | 1342/3, 1342/4   | 1342/3  | 1342/4  | 1342/3  |  |        |  |
| 135 | 1344/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 136 | 1326/3 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 137 | 592    | Sokolniki | 592/1, 592/2     | 592/1   | 592/2   | 592/1   |  |        |  |
| 138 | 911    | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 911    |  |
| 139 | 809/6  | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 809/6  |  |
| 140 | 1112/6 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1112/6 |  |
| 141 | 1115/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1115/2 |  |
| 142 | 1118   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1118   |  |
| 143 | 1078/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1078/2 |  |
| 144 | 1083/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1083/2 |  |
| 145 | 1087/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1087/2 |  |
| 146 | 1133/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1133/2 |  |
| 147 | 1094/2 | Sokolniki | 1094/3, 1094/4   | 1094/3  | 1094/4  | 1094/3  |  | 1094/4 |  |
| 148 | 1141/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1141/2 |  |
| 149 | 1306/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1306/2 |  |
| 150 | 1312/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1312/2 |  |
| 151 | 1315   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1315   |  |
| 152 | 1336/6 | Sokolniki | 1336/9, 1336/10  | 1336/9  | 1336/10 | 1336/9  |  |        |  |
| 153 | 1338/2 | Sokolniki | 1338/3, 1338/4   | 1338/3  | 1338/4  | 1338/3  |  |        |  |
| 154 | 1339/5 | Sokolniki | 1339/10, 1339/11 | 1339/10 | 1339/11 | 1339/10 |  |        |  |
| 155 | 1317/8 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 156 | 1340/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 157 | 1341/2 | Sokolniki | 1341/3, 1341/4   | 1341/3  | 1341/4  | 1341/3  |  |        |  |
| 158 | 1321/3 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 159 | 1323/1 | Sokolniki | 1323/11, 1323/12 | 1323/11 | 1323/12 | 1323/11 |  |        |  |
| 160 | 1327/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 161 | 593/2  | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 162 | 1321/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1321/1 |  |
| 163 | 1068/2 | Sokolniki | 1068/3, 1068/4   | 1068/3  | 1068/4  | 1068/3  |  | 1068/4 |  |
| 164 | 1070/6 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1070/6 |  |
| 165 | 1116   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1116   |  |
| 166 | 1076   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1076   |  |
| 167 | 1079/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1079/2 |  |
| 168 | 1127   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1127   |  |
| 169 | 1130/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1130/2 |  |
| 170 | 1134/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1134/2 |  |
| 171 | 1138/3 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1138/3 |  |
| 172 | 1142/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1142/2 |  |
| 173 | 1307/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1307/2 |  |
| 174 | 1314/5 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1314/5 |  |
| 175 | 1316/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1316/2 |  |
| 176 | 1337/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 177 | 1316/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 178 | 1317/6 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 179 | 1339/8 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 180 | 1340/2 | Sokolniki | 1340/3, 1340/4   | 1340/3  | 1340/4  | 1340/3  |  |        |  |
| 181 | 1320/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 182 | 1343/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 183 | 1345/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 184 | 1347/1 | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 185 | 589/5  | Sokolniki |                  |         |         |         |  |        |  |
| 186 | 1322   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1322   |  |
| 187 | 1110/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1110/2 |  |
| 188 | 1071/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1071/2 |  |
| 189 | 1117   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1117   |  |
| 190 | 1077   | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1077   |  |
| 191 | 1121/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1121/2 |  |
| 192 | 1086/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1086/2 |  |
| 193 | 1088/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1088/2 |  |
| 194 | 1135/2 | Sokolniki |                  |         |         |         |  | 1135/2 |  |

REKLAMA

0011565550

|     |        |           |                        |         |                  |         |        |  |
|-----|--------|-----------|------------------------|---------|------------------|---------|--------|--|
| 195 | 1139/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1139/2 |  |
| 196 | 1103/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1103/2 |  |
| 197 | 1309/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1309/2 |  |
| 198 | 1314/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1314/2 |  |
| 199 | 1337/2 | Sokolniki | 1337/3, 1337/4         | 1337/3  | 1337/4           | 1337/3  |        |  |
| 200 | 1317/4 | Sokolniki |                        |         |                  |         |        |  |
| 201 | 1339/6 | Sokolniki |                        |         |                  |         |        |  |
| 202 | 1339/9 | Sokolniki | 1339/14, 1339/15       | 1339/14 | 1339/15          | 1339/14 |        |  |
| 203 | 1319/1 | Sokolniki |                        |         |                  |         |        |  |
| 204 | 1342/1 | Sokolniki |                        |         |                  |         |        |  |
| 205 | 1343/2 | Sokolniki | 1343/3, 1343/4         | 1343/3  | 1343/4           | 1343/3  |        |  |
| 206 | 1324/1 | Sokolniki | 1324/3, 1324/4, 1324/5 | 1324/4  | 1324/3<br>1324/5 | 1324/4  |        |  |
| 207 | 913/3  | Sokolniki |                        |         |                  |         |        |  |
| 208 | 588/2  | Sokolniki |                        |         |                  |         |        |  |
| 209 | 1323/5 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1323/5 |  |
| 210 | 1111   | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1111   |  |
| 211 | 1075   | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1075   |  |
| 212 | 1119/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1119/2 |  |
| 213 | 1081/6 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1081/6 |  |
| 214 | 1129/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1129/2 |  |
| 215 | 1132/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1132/2 |  |
| 216 | 1136/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1136/2 |  |
| 217 | 1140/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1140/2 |  |
| 218 | 1146/4 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1146/4 |  |
| 219 | 1310/2 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1310/2 |  |
| 220 | 1314/3 | Sokolniki |                        |         |                  |         | 1314/3 |  |
| 221 | 718    | Sokolniki |                        |         |                  |         | 718    |  |
| 222 | 1/1    | Zagórze   |                        |         |                  |         |        |  |
| 223 | 2/1    | Zagórze   |                        |         |                  |         |        |  |

Strony mogą zapoznać się z aktami sprawy oraz wnosić uwagi i wnioski w toku prowadzonego postępowania w Starostwie Powiatowym w Myszkowie przy ul. Pułaskiego 6: poniedziałek, środa, czwartek, w godz. 7:30 do 15:30, wtorek w godz. 7:30 do 17:00, piątek w godz. 7:30 do 14:00 (tel. 034 315 91 43, 315 91 47) **w terminie 14 dni od dnia publikacji niniejszego zawiadomienia**. Po tym terminie sprawa zostanie rozpatrzona w oparciu o posiadane dowody i materiały.

Z dniem doręczenia niniejszego zawiadomienia, nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami, pod rygorem nieważności czynności prawnej.

## Wielkie zmiany przed dworcem PKP w Częstochowie. Plac Rady Europy zyska nowe, zielone oblicze

Katarzyna Stacherczak  
katarzyna.stacherczak@polskapress.pl

**Przed Częstochową realizacja jednej z najważniejszych inwestycji w centrum. Po latach dominacji betonu, Plac Rady Europy ma zmienić się w przyjazną, pełną roślinności wizytówkę miasta. Pierwsze ekipy budowlane pojawiają się na miejscu tuż po zakończeniu sierpniowego szczytu pielgrzymkowego.**

Plac zlokalizowany bezpośrednio przy Dworcu Głównym to dla wielu osób pierwszy punkt styku z Częstochową. Codziennie przemierzają go tysiące mieszkańców, uczniów, studentów oraz osób dojeżdżających do pracy. Władze miasta podkreślają, że przestrzeń ta od dawna wymagała zmian, które pogodzą funkcje transportowe z estetyką i komfortem użytkowników. Unowocześniony plac ma stać się reprezentacyjnym punktem mapy Częstochowy. – Chyba nie ma miejsca w przestrzeni Częstochowy tak bardzo wy-

stawionego na oceny jak Plac Rady Europy – komentuje pierwszy zastępca prezydenta Zdzisław Wolski. – Zmieniamy go więc przede wszystkim dla samych mieszkańek i mieszkańców, ale także z myślą o ludziach, którzy w Częstochowie nie mieszkają, ale regularnie przemierzają ten plac przyjeżdżając do pracy, do szkoły, na studia. To bardzo reprezentacyjny punkt – chcemy więc, aby był przyjemną wizytówką miasta nawet dla tych, którzy będą tylko przejeżdżać przez Dworzec Główny.

**Prace ruszą po pielgrzymkach**  
Oficjalne przekazanie placu budowy zaplanowano na 10 sierpnia. Wykonawca inwestycji, Przedsiębiorstwo Budowy Dróg i Mostów Sp. z o.o. z Mińska Mazowieckiego, z pierwszymi ciężkimi pracami ruszy jednak w drugiej połowie miesiąca, aby nie generować utrudnień podczas kulminacji ruchu pielgrzymkowego. Zanim mieszkańcy zobaczą pierwsze efekty wizualne



LUKASZ KOŁEŃSKI / UM CZWA

na powierzchni, budowlancy skupią się na zadaniach podziemnych. Pierwszym etapem będzie całkowita modernizacja instalacji sieciowych ukrytych pod płytą placu. Dopiero po uregulowaniu infrastruktury technicznej rozpocznie się układanie nowej nawierzchni.

**Koniec „betonozy”**  
Projekt renowacji powstał w odpowiedzi na wyraźne sygnały ze strony częstochowian, którzy domagali się wprowadzenia w tym miejscu znacznie większej liczby drzew i krzewów. Istniejąca,

charakterystyczna pergola zostanie wkomponowana w nową strukturę, zyskując gęstą oprawę z żywej zieleni. Wokół niej pojawiają się nowe ławki i elementy małej architektury. Głównym punktem zrewitalizowanego placu stanie się nowoczesna fontanna. Jej projekt mocno nawiązuje do nazwy samego miejsca. Siedzisko otaczające wodotrysk zyska kształt litery „e”, z kolei po zmroku rozbłyśnie tam dwanaście podświetlanych strumieni wody, symbolizujących gwiazdy na flagie Unii Europejskiej. Iluminację zyska również kultowy, monumentalny mural Tomasza Sętowskiego „Strażnik Czasu”. Plac przedzie całościową wymianę nawierzchni. Po zostanie ściśle połączony z przystankiem tramwajowym i ciągiem pieszym wzdłuż Alei Wolności – także poprzez takie elementy, jak łagodne podjazdy ułatwiające życie osobom na wózkach inwalidzkich czy rowery. Jak podkreślają przedstawiciele miasta, inwestycja spełnia oczywiście

warunki wymagane od tego rodzaju węzłów komunikacyjnych – zapewni integrację różnych rodzajów transportu, pozwoli na szybką, sprawną zmianę środka lokomocji z indywidualnego (auto/rower) na zbiorowy. Wspiera więc także zrównoważoną – w tym nisko- i zeroemisyjną – mobilność miejską.

**Trudne rozmowy**  
Realizacja inwestycji w pełnym wymiarze wymagała uregulowania spraw własnościowych gruntów wzdłuż kamienicy z mura-lem, które dotychczas należały do Polskich Kolei Państwowych. Urząd Miasta prowadził w tej sprawie negocjacje. Wiosną PKP rozpoczęło formalną procedurę przekazania brakującej działki na rzecz samorządu. Choć kompletowanie dokumentów po stronie kolejowej spółki jeszcze trwa, magistrat uzyskał zgodę na swobodne prowadzenie prac budowlanych na tym odcinku, co zapobiegło opóźnieniom w harmonogramie.

**Integracja transportu za miliony**  
Budowa tzw. „Węzła Centrum” w obrębie Placu Rady Europy będzie kosztować 5,7 mln zł. Jest ona częścią rozpoczętego już projektu „Centra przesiadkowego na terenie Miasta Częstochowy”. Jego pozostałe dwa elementy to budowa węzła przesiadkowego Fiedorfa-Niła/Gombrowicza oraz przebudowa ścieżki rowerowej i ciągu pieszo-rowerowego na Promenadzie Niemena (od węzła Kiedrzyńska do węzła Gombrowicza) oraz budowa węzła przesiadkowego Przyjemna-Gościnną. Budowę infrastruktury w tych trzech lokalizacjach uzupełnia instalacja kolejnych elektronicznych tablic informacji pasażerskiej. Projekt został wybrany do unijnego dofinansowania przez Zarząd Województwa Śląskiego – wnioskowane dofinansowanie to 80% całości, uzyskane w partnerstwie ze Związkiem Gmin i Powiatów Subregionu Północnego Województwa Śląskiego w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027.



FOT. URSZULA KOSIOR

## Tłumy na VII Festiwalu „Z Kopyta” w Gniazdowie. Konie, emocje i gwiazdy

Katarzyna Stacherczak  
Myszków

**W Gniazdowie odbył się VII Festiwal Miłośników Koni i Muzyki „Z Kopyta”, który przyciągnął tłumy mieszkańców i gości.**

- Nasz festiwal to wiele zróżnicowanych aren, na których

każdy odwiedzający, bez względu na wiek, znajdzie coś dla siebie – zauważa Jacek Ślęczka, Burmistrz Gminy i Miasta Koziegłowy. – Część jeździecka tradycyjnie przyciąga sympatyków z całego kraju, a nie tylko z naszego regionu. Oprócz tego proponujemy dynamiczne widowiska motoryzacyjne w wykonaniu Moto

Legend oraz specjalną strefę Dzikiego Zachodu, w której całe rodziny mogą z bliska poznać fascynujące, kowbojskie zwyczaje – wylicza. Największe zainteresowanie publiczności wzbudziła tradycyjna parada konna oraz widowiskowe pokazy łucznictwa konnego i kaskaderskich wyczynów w wykonaniu grupy Red Simon Wild West

Show. Fani dobrego jedzenia mogli skosztować lokalnych specjalów. Z kolei wieczorne koncerty stały pod znakiem wielkich jubileuszy. W sobotę swój 30-letni dorobek artystyczny świętowała na scenie Anna Wyszkon, a niedzielny finał należał do legendarnego zespołu Wilki, który obchodził 35-lecie istnienia.



FOT. URSZULA KOSIOR



FOT. URSZULA KOSIOR



FOT. URSZULA KOSIOR



FOT. URSZULA KOSIOR

# NT

nasz  
tygodnik

www.naszemiasto.pl

NR 33

## ZDROWIE

# Porodówka zawieszona na blisko trzy miesiące

Niedawno wydawało się, że nie będzie takiej potrzeby. Czy powodem jest odejście lekarki? **str. 4**



FOT. Z. WODZISŁAW SŁ.

## INWESTYCJA

# Centrum biznesu w byłym szybie Leon III

Rydułtowy rozpoczynają dużą inwestycję na terenach pogórnich. Są fundusze **str. 6**



FOT. IRENEUSZ STAJER

## INWESTYCJA

**Nowe centrum**  
Jastrzębia zostanie  
zaprojektowane  
przy udziale  
mieszkańców **str. 3**

## ZDARZENIE

**W Rybniku kierowca**  
**ciężarówki** podczas cofania  
uszkodził pomnik cenionego przez  
mieszkańców burmistrza **str. 2**

## INTERWENCJA

**W tym miejscu** co  
roku są awarie.  
Na boisku  
w Boguszowicach  
pęka ciepłociąg **str. 5**



FOT. Z. MORGALA SCREEN

## SZYBKIE NEWSY

## RYBNIK

## Uszkodzony pomnik znanego burmistrza. Rzeźba będzie naprawiona

Burmistrz Władysław Weber był dla Rybnika kimś w rodzaju Kazimierza Wielkiego dla Polski. Przyczynił się do rozbudowy i upiększenia miasta. Urząd sprawował przed wojną i po 1945 roku. Teraz 44-letni kierowca, obywatel Ukrainy, poważnie uszkodził rzeźbę. To sylwetka starszego pana w kapeluszu i z laseczką, ruszającego spacerkiem z urzędu na rynek. Ratusz poinformował o przykrym zdarzeniu: „Nasz burmistrz miał dzisiaj rano wypadek. W Webera wjechał tir. Postaramy się, żeby jak najszybciej powrócił do zdrowia.” Pomnik uległ poważnemu uszkodzeniu. Na opublikowanych przez magistrat zdjęciach widać

wyraźne pęknięcie prawej nogi postaci oraz całkowicie złamaną łaskę, którą Weber trzymał w dłoni. - Do zdarzenia doszło 10 sierpnia o godz. 7:00. Kierujący ciężarowym Mercedesem 44-letni obywatel Ukrainy, podczas wycofywania nie zachował należytej ostrożności i tyłem uderzył w figurę burmistrza – mówi podkom. Bogusława Kobeszko, oficer prasowa rybnickiej komendy policji. Jak dodaje, mężczyzna odjechał z miejsca zdarzenia. Zajście widział policyjny patrol prewencji. Mundurowi pojechali za Mercedesem i zawiadomili patrol drogowki. Kierowca został zatrzymany na ulicy Hallera i został ukarany mandatem. IS



FOT. FB UM RYBNIK

## PIETROWICE WIELKIE

## Uciekali policjantom skradzionym autem

Policjanci z miejscowego posterunku zatrzymali 28-letniego mieszkańca powiatu głubczyckiego i 28-letnią mieszkankę powiatu wodzisławskiego, którzy poruszali się skradzionym Iveco. Jak informuje komenda w Raciborzu, mężczyzna kierujący samochodem, nie zatrzymał się do kontroli pomimo wydawanych przez stróżów prawa sygnałów. Po porzuceniu auta próbował uciekać dalej pieszo. Jak się okazało, 28-latką obowiązywał zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Oboje odpowiedzą także za kradzież samochodu. IS

## Trwa przebudowa rynku. Powstanie drewniany amfiteatr i... szpilkostada

Ireneusz Stajer  
Wodzisław Śląski

**Ruszył I etap modernizacji rynku. Zachowany będzie średniowieczny układ urbanistyczny, nawiązujący do rynku w Krakowie.**

W północno-wschodniej części rynku została wprowadzona czasowa organizacja ruchu. Zmiany są związane z pracami budowlanymi polegającymi na wymianie nawierzchni asfaltowej na nawierzchnię z kostki brukowej. Na czas robót teren został odwygodniony i oznakowany. - Ruch pojazdów jest utrzymany: kierowcy poruszają się tymczasowo wyznaczonym pasem, nadal obowiązuje ruch jednokierunkowy - przypomina ratusz.

W czasie prowadzenia robót część miejsc parkingowych zlokalizowanych wzdłuż północnej pierzei rynku została czasowo wyłączona z użytkowania. - Prace nie wpływają natomiast na możliwość poruszania się pieszych. Ruch ten będzie utrzymany przez cały okres realizacji robót, a przejścia są odpowiednio zabezpieczone i oznakowane, tak aby zapewnić mieszkańcom bezpieczne korzystanie z przejść - informuje urząd miasta. Przypomnijmy, 24 listopada



FOT. AGNIESZKA MACIEJSKA/UM

**Projekt obejmuje m.in. podział rynku na strefy i wymianę asfaltowej nawierzchni na brukową**

czona z użytkowania. - Prace nie wpływają natomiast na możliwość poruszania się pieszych. Ruch ten będzie utrzymany przez cały okres realizacji robót, a przejścia są odpowiednio zabezpieczone i oznakowane, tak aby zapewnić mieszkańcom bezpieczne korzystanie z przejść - informuje urząd miasta. Przypomnijmy, 24 listopada

2025 r. miasto zawarło umowę z firmą AWT Rekulтивace a.s. na zagospodarowanie zabytkowego rynku i fragmentu parku pałacowego wraz z nadaniem im nowych funkcji w formule „zaprojektuj i wybuduj”.

- W pierwszym etapie wykonawca opracował kompletną dokumentację projektową, stanowiącą podstawę

do rozpoczęcia prac budowlanych. Całkowita wartość inwestycji wynosi 1 927 996,71 zł, w tym 1 156 400,00 zł stanowią środki pozyskane z Programu Polski Ład, a 771 596,71 zł to wkład własny - wylicza ratusz.

Projekt obejmuje m.in.: podział rynku na strefy, wymianę asfaltowej nawierzchni na brukową z uwzględnieniem miejsc na tzw. szpilkostady - nowe ścieżki piesze, właściwą zmianę geometrii nawierzchni utwardzonych (wyrównanie płaszczyzny w miejscu przebiegającej obecnie przez środek rynku drogi poprzez obniżenie krawężników), odnowienie i unowocześnienie obecnej fontanny.

Powstanie też multimedialna makieta z brązu przedstawiająca miasto na przełomie XIX i XX w. i drewniany amfiteatr (półokrągłe schody do siedzenia) wraz z instalacją świetlną.

## ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. IRENEUSZ ROMANEK

Po sukcesie ubiegłorocznych imprez tanecznych, Rybnik ponownie zaprasza na wakacyjny cykl potańcówek. W każdy piątek sierpnia, w godzinach od 18 do 22, płyta rynku zamienia się w taneczny parkiet. 7 sierpnia główny plac miasta znowu zapełnił się tancerzami solo i w parach. Była „Lambada”, „Macarena” oraz wiele innych gorących hitów. - Te wakacje tworzymy wspólnie, dlatego zachęcamy wszystkich do ubrania się zgodnie z tematem danego wieczoru - przypomina ratusz. Tematem imprezy 14 sierpnia będzie Pool party. IS



Jastrzębska Spółka Węglowa od trzech lat jest nierentowna, na co wpływ ma wiele różnych czynników

**GÓRNICTWO** PLANOWANO PRODUKOWAĆ STAL NA POTRZEBY ARMII

# Sam przemysł obronny nie uratuje JSW

Arkadiusz Biernat

Jastrzębie - Zdrój

**Jastrzębska Spółka Węglowa ma poważne kłopoty finansowe. Ceny węgla od kilku lat są na niskim poziomie, a koszty stałe są wysokie. Część ekspertów upatrywało nadzieję w rozwoju sektora przemysłu zbrojeniowego.**

Jastrzębska Spółka Węglowa od trzech lat zmagą się z nierentownością, co jest wynikiem wielu czynników, w tym geopolityki, regulacji oraz klimatu gospodarczego. W pierwszym kwartale 2026 roku spółka odnotowała stratę netto wynoszącą około 615,9 mln zł. W 2025 roku strata netto wyniosła 6,25 mld zł. Węgiel z JSW przegrywa cenowo ze sprowadzanym ze Stanów Zjednoczonych oraz krajów Azji.

Kilka dni temu prezes JSW Bogusław Oleksy przyznał

publicznie, że w zakresie podstawowych instrumentów związanych z poprawą płynności wyczerpano podstawowe proste środki związane z przyspieszeniem płatności czy wykorzystywaniem kredytu kupieckiego.

Rozważano nawet dzierżawę jednego z wyłączonych pieców światowego giganta w produkcji stali ArcelorMittal. JSW planowała produkować stal na potrzeby zbrojeniowe, ale to się nie opłacało. - Po wyliczeniach okazało się, że ilość stali, która jest potrzebna do wyprodukowania tysiąca czołgów, to huta ArcelorMittal wylewa taką ilość w ciągu siedmiu dni - przyznał Bogusław Oleksy. Dodając, że JSW przeanalizowała przynajmniej kilkanaście różnych scenariuszy współpracy z ArcelorMittal w tym zakresie.

Jednocześnie zaznaczył, że przemysł zbrojeniowy to jedynie pewien wycinek zapotrzebowania rynku na stal,

ale - przytoczony wcześniej przykład - pokazuje pewną skalę. Wzrost produkcji uzbrojenia zwiększy zainteresowanie na stal, koks, a tym samym węgiel koksowy, ale nie na tyle, aby rozwiązać wszystkie problemy.

Prezes JSW zwracał uwagę, że korzystne zmiany na rynku powinno zapewnić nie tylko zwiększenie z sektora militarnego, ale także off-shore (wiatraki na Bałtyku), ale także różnego rodzaju projekty infrastrukturalne. Podkreślił, że to ważne, aby w Polsce jak najwięcej elementów infrastrukturalnych i produkcyjnych były wykonywane na terenie kraju z polskich elementów, bo to napędza rynek.

**Jastrzębska Spółka Węglowa docelowo do końca roku będzie potrzebowała pożyczki w wysokości 2 mld złotych**

W związku z trudną sytuacją finansową JSW podjęła szereg działań restrukturyzacyjnych, aby zredukować koszty i poprawić swoją sytuację finansową. W lutym 2026 roku spółka zawarła porozumienie ze związkami zawodowymi dotyczące ograniczenia kosztów pracy (zawieszenie wypłat części świadczeń np. Barbórka), co ma przynieść oszczędności w wysokości 1,2 mld zł. Dodatkowo planuje skorzystać z możliwości znowelizowanej ustawy górniczej, oferując odprawy i urlopy przedemerytalne dla blisko 4 tys. pracowników.

Aktualnie procedowana jest pożyczka z Agencji Rozwoju Przemysłu o wysokości 850 mln zł, co ma dać oddech na pewien czas. Jednak spółka docelowo do końca roku potrzebowałaby pożyczki w wysokości 2 mld zł. JSW aktywnie poszukuje finansowania zewnętrznego poza rynkiem europejskim

## Nowe centrum miasta projektują mieszkańcy

Barbara Romańczuk

Jastrzębie - Zdrój

**Przez dekady ten obszar świecił pustkami, a obietnice kolejnych właścicieli spełzały na niczym. Teraz Jastrzębie ma niepowtarzalną szansę, by wreszcie domknąć swoją historyczną urbanistykę.**

Ruszą wielkie konsultacje społeczne w sprawie zagospodarowania blisko 11-ha terenu, na którym ma powstać nowoczesne centrum miasta. Wykupiony w zeszłym roku przez samorząd teren, od dawna miał pełnić funkcję reprezentacyjną Jastrzębia.

Mimo to, pozostawał niezagospodarowaną plamą. Dopiero przejęcie gruntów pozwoliło miastu przejść do realnych kroków. Nad studium programowo-przestrzennym oraz gotową koncepcją pracują architekci. Finał analiz poznamy do końca listopada. Władze miasta podkreślają jednak, że kluczowy głos w tym procesie będą mieli sami mieszkańcy.

- Dziś nie mówimy już o kolejnych planach czy wizualizacjach, ale przystępujemy do konkretnych działań. Trwają prace nad koncepcją

zagospodarowania tego terenu. Chcemy, aby była ona tworzona nie tylko przez projektantów, ale również z aktywnym udziałem mieszkańców. Ich pomysły, opinie i oczekiwania będą ważnym elementem opracowywanego projektu. To szansa na dokończenie budowy miasta w znaczeniu urbanistycznym. Prawdziwe centrum jest elementem miastotwórczym - przyciąga mieszkańców, inwestorów i usługi oraz ożywia sąsiednie tereny - podkreśla Urgoł.

Projektanci od początku mają jasno wyznaczone priorytety. Jednym z nich jest bezwzględna ochrona i wkomponowanie w architekturę cennej dębowej dąbrowy rosnącej na przejętym terenie. Starodrzew ma stać się naturalną wizytówką nowej przestrzeni.

Są już także pierwsze decyzje co do podziału działek - fragment terenu przekazano policji pod budowę nowej siedziby komendy. Pozostała część obszaru posłuży do stworzenia tętniącej życiem przestrzeni spotkań, rekreacji, usług i kultury. Konsultacji potrwać do 6 września. Mieszkańcy mogą zgłaszać swoje pomysły przez internet i w mobilnych punktach.



WODZISŁAW ŚLĄSKI

## Modernizacja ośrodka wsparcia Perła

**Powiatowy Ośrodek Wsparcia Perła dla osób z zaburzeniami psychicznymi przechodzi kompleksową modernizację. Zakres inwestycji obejmuje prace dotyczące samej konstrukcji i izolacji budynku oraz zastosowania nowocze-**

**snych, bardziej ekologicznych rozwiązań energetycznych. Zaplanowano m.in. wymianę dachu, ocieplenie ścian i stropów, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej oraz montaż fotowoltaiki. Koszt prac wyniesie 2,5 mln złotych. IS**

**ZDROWIE** WSZYSTKO WSKAZYWAŁO, ŻE ODDZIAŁ ZOSTANIE UTRZYMANY

# Powiat wodzisławski bez porodówki. Oddział został zawieszony

Arek Biernat, Ireneusz Stajer  
Wodzisław Śląski

**O czasowym zawieszeniu oddziału poinformowała dyrekcja szpitala. To prawdopodobnie definitywny koniec porodów w lecznicy.**

- Od 10 sierpnia do 31 października 2026 roku czasowo zawieszono zostaje udzielanie świadczeń w części położniczej Oddziału Ginekologiczno-Położniczego oraz w Oddziale Neonatologicznym, przy jednoczesnym zachowaniu działalności w zakresie ginekologii - poinformowała dyrekcja.

Jednocześnie podkreślono, że działalność ginekologiczna oddziału funkcjonuje bez zmian. O problemach wodzisławskiego szpitala „Dziennik Zachodni” pisał wielokrotnie. W marcu 2026 roku ostrzegaliśmy, że nad oddziałem zbierają się ciemne chmury. Wówczas Cezary Tomiczek, dyrektor Szpitala Powiatowego, zastrzegł, że nie ma żadnej decyzji, ani nawet planów dotyczących likwidacji oddziału.

Choć nie ukrywał, że prowadzone są analizy dotyczące funkcjonowania

i struktury poszczególnych oddziałów. Mówił o spadku liczby urodzeń, mniejszej liczbie zabiegów i rocznej stracie w wysokości 5 mln zł tego oddziału. Na początku lipca kierownictwo szpitala oświadczyło w mediach społecznościowych, że złożono do Urzędu Wojewódzkiego i NFZ wniosek o czasowe zawieszenie działalności części położniczej oddziału ginekologiczno-położniczego. Powodem były braki kadrowe.

## Priorytetem utrzymanie oddziału

- Naszym priorytetem pozostaje utrzymanie działalności oddziału w jego dotychczasowym zakresie - podkreślono w oświadczeniu. Rozmowy z lekarzami i przygotowanie grafiku wzięcia na siebie zastępczyni ordynatora oddziału dr Ewa Łaska. Pomimo trudnej sytuacji związanej z presją czasu skompletowała obsadę na sierpień. Dlatego jeszcze 24 lipca szpital informował na swojej stronie internetowej, że w sierpniu Oddział będzie funkcjonował w pełnym zakresie.

Kiedy wydawało się, że wszystko zmierza do oczekiwanego przez pacjentki finału, wszystko zaczęło się

komplikować pod koniec lipca. Oceniono, że na sierpień nie ma zabezpieczonej odpowiedniej obsady. Przyczyna jest zastanawiająca.

- Dr Ewa Łaska zrobiła, co mogła i 21 lipca była przekonana, że ma pełny grafik. Jednak nie wiedziała, że parę dni wcześniej ordynator i dyrekcja udzielili zgody na staż w innym szpitalu kolejnej rezydentce. O czym dowiedział się tak naprawdę na trzy dni przed miesiącem sierpień i zabrakło czasu na pozyskanie nowego lekarza. Dlatego zawniosowała o wycofanie jednej ze zgód, albo przeniesienie terminu zgody na wrzesień, aby zabezpieczyć dyżury i pracę oddziału na ten miesiąc - mówi Izabela Grela, radna miejska.

Jaki był efekt? Dyrekcja ogłosiła 6 sierpnia, że ponownie złożyła wniosek o czasowe zawieszenie oddziału ze względu na braki kadrowe. - To jest czasowe zawieszenie, ale nie mam złudzeń co do tego, czy uda się uratować oddział. Brakowało tylko jednego lekarza, a konieczne okazało się zawieszenie pracy oddziału. Proszę sobie wyobrazić, ile trzeba wysiłku włożyć w to, aby od podstaw utworzyć oddział i skomple-

tować całą kadrę - dodaje Izabela Grela. Jednocześnie zwraca uwagę, że od września planowana był wzrost wyceny świadczeń za porody, co poprawiłoby sytuację finansową oddziału.

7 sierpnia szpital za pomocą mediów społecznościowych ponowił ogłoszenie związane z zatrudnianiem ginekologów. „DZ” próbował uzyskać komentarz do sytuacji 7 sierpnia. Pomimo kilku prób nie udało się dozwonić do sekretariatu dyrektora i jego zastępców w wodzisławskim szpitalu. Komentarz opublikujemy, jak tylko go otrzymamy.

Po informacji o zawieszeniu oddziału oświadczenie wydała część personelu z oddziału ginekologicznego. Jak podkreślają, są to lekarze, którzy pozostali na stanowisku pracy „walczyli i nadal walczą o każdy kolejny dzień funkcjonowania Oddziału, a przede wszystkim osób, które przez cały czas prowa-

dziły dialog zarówno z lekarzami, którzy odeszli, jak i z dyrekturą szpitala”. Ich zdaniem aktualna sytuacja jest przede wszystkim konsekwencją odejścia grupy lekarzy, a podnoszone zarzuty nie zawsze znajdują pełne uzasadnienie.

## Sprzęt i standardy pracy nie odbiegają

- Zarówno sprzęt, którym dysponuje placówka, jak i standardy pracy nie odbiegają zasadniczo od tych funkcjonujących w innych jednostkach. Kadra pracująca i zarządzająca jest dobrze przygotowana merytorycznie, doświadczona i zawsze gotowa do współpracy - twierdzą autorzy pisma.

Na potwierdzenie tej tezy wskazują, że z oddziału odeszła młoda kadra lekarska, która w znacznej części została wykształcona właśnie w Wodzisławiu, i która nigdy nie była ograniczana w zakresie samokształcenia, rozwoju zawodowego czy pogłębiania swoich umiejętności.

Ci lekarze bronią kierownika oddziału. Ich zdaniem jest osobą pomocną, zaangażowaną i otwartą na rozmowę. - Wielokrotnie wspierał lekarzy w ich rozwoju, organizacji pracy i codziennych trudnościach. Warto również przypomnieć, że funkcja kierownika Oddziału była wielokrotnie proponowana przedstawicielom młodej kadry lekarskiej, która ostatecznie zdecydowała się odejść. Łatwo jest oceniać odpowiedzialność osoby zarządzającej, korzystając jednocześnie przez lata z parasola ochronnego, jaki daje kierownik i jego gotowość do brania odpowiedzialności za trudne decyzje - przekonują autorzy pisma. I zaznaczają, że to decyzja o odejściu części lekarzy doprowadziła do obec-

negu kryzysu, do dramatycznej sytuacji oddziału, zagrożenia jego dalszego funkcjonowania oraz do realnych konsekwencji dla pozostałego personelu.

Na oświadczenie odpowiedziała publicznie jedna z lekarek, która zdecydowała się na odejście. - Włożyłam w pracę na tym Oddziale mnóstwo serca, wielokrotnie pojawiałam się na spotkaniach w Dyrekcji i przez lata mojej pracy wspólnymi siłami udało nam się dużo dobrego wywalczyć. Wraz z kolegami, którzy również odeszli rozkręciliśmy działanie Poradni Ginekologicznej gromadząc naprawdę wiele zadowolonych pacjentek. Zarzucanie nam braku dążenia do dialogu i braku szacunku jest dla mnie kompletnie niezrozumiałe. Głównym powodem złożenia wypowiedzenia był plan zakończenia funkcjonowania części położniczej i porodówki. O czym poinformowaliśmy Kierownika oraz Dyrekcję - napisała w mediach społecznościowych.

Jak dodała, o sprzęt walczone ze względu na zarzuty dyrekcji o ich „rzekomym braku ambicji i chęci wykonywania bardziej zaawansowanych operacji, wypowiedziane w wywiadach w radiu i prasie”. - Walcząc o nowy sprzęt, walczyliśmy o bezpieczeństwo pacjentek a nie o własny komfort. Przez ostatnie miesiące straciliśmy zaufanie do Dyrekcji i nie wierzę w chęci dążenia do powrotu funkcjonowania oddziału w pełnym zakresie. Bo mogło się to w sierpniu naprawdę udać. Ale myślę, że plan jest inny, który póki co udaje się realizować. Trzeba tylko było znaleźć winnego tej sytuacji... Przykro się czyta takie rzeczy po tylu latach pracy. Myślałam, że pożegnaliśmy się w dobrych relacjach - dodała.

Kolejna z lekarek dopisała, że - by zwiększyć liczbę porodów - proponowano konieczność wprowadzenia znieczuleń, ale „wielokrotnie widziałam całkowity brak chęci utrzymania położnictwa, a nawet celowe dążenie do jego zamknięcia”. Wcześniej lekarze oświadczyli, że przez wiele miesięcy próbowano się dogadać. Od grudnia 2025 roku sygnalizowano, że w połowie 2026 roku może wystąpić problem z obsadą lekarską. Podnoszono konieczność inwestycji, aby rozszerzyć ofertę usług medycznych.



W 2024 roku zakończono prace remontowe na wodzisławskiej porodówce

Zawieszenie oddziału może oznaczać jego koniec

## KRÓTKO

RACIBÓRZ, RYBNIK

## Policjant uratował 60-latkę

Szybka reakcja i zdecydowane działania rybnickiego dzielnicowego przyczyniły się do uratowania życia mężczyzny. Starszy sierżant Daniel Laska jechał rowerem po wałach przeciwpowodziowych w rejonie rzeki Odry w Raciborzu i zauważył osobę, leżącą w trawie, w koronie wału przeciwpowodziowego. Była wysoka temperatura powietrza, a poszkodowany nie odpowiadał na próby nawiązania kontaktu, co wzbudziło uzasadniony niepokój o jego zdrowie i życie. Dzielnicowy podszedł do mężczyzny i go wybudził. Raciborzanin był zdeorientowany, osłabiony i nie potrafił określić miejsca, w którym się znajduje. Policjant pomyślał, że mógł on samowolnie oddalić się z placówki medycznej, ponieważ był ubrany w piżamę, klapki, a na ręce miał założony wenflon. St sierż. Daniel Laska za pośrednictwem dyżurnego raciborskiej komendy wezwał na miejsce patrol policyjny, który zabrakł 60-latkę do placówki medycznej. IS

## ŻORY

## Włamywacz zasnął w altance

Właściciel działki zgłosił włamanie do swojej altany, informując, że sprawca najprawdopodobniej nadal przebywa w środku. Kiedy policjanci weszli do budynku, zastali śpiącego 22-letniego mężczyznę. Jak się okazało, to nie był koniec jego problemów – śledczy ustalili również jego związek z kolejnym włamaniem, a przy sprawcy znaleźli narkotyki. Do zdarzenia doszło w ubiegły czwartek około godziny 11:00 na terenie Rodzinnych Ogrodów Działkowych „Wisienka”. Za kradzież z włamaniem grozi mu od roku do 10 lat pozbawienia wolności. IS

# Awaria się powtarza. Nic się nie da zrobić?



Miesiąc temu była pierwsza awaria, którą po tygodniu częściowo usunięto. Wykop pozostawiono

Ireneusz Stajer  
Rybnik

**Awaria powtarza się od lat przynajmniej raz w roku. W osiedlu Południe pęka ciepłociąg i gorąca woda wylewa się na zewnątrz.**

Boguszowice, osiedle Południe, boisko przy garażach. Na filmiku autorstwa mieszkańca Zygmunta Morgały widać jak gorąca woda (kłęby pary) wylewa się z głębokiej dziury na zewnątrz. Teren ogrodzono barierkami. Jedziemy na miejsce. Wodę z rozlewiska pompuje jeden pracownik. Niedługo przyjeżdża ekipa z koparką.

Wykopany z ziemi fragment 40-letniej metalowej rury rozpada się od rdzy. Z pewnością dalsza część rurociągu wygląda tak samo. Wszystko jasne, dlaczego na sieci Elektrociepłowni Jan-kowice jest tyle awarii.

- Przez boisko przebiega magistrala zakładu. Co roku mamy tutaj przynajmniej jedną – dwie awarie. Gorąca woda trafia do studzienek kanalizacyjnych i dalej do otwartych akwenów. Ubytki ciepła do gruntu są tak duże, że zimą przy bardzo niskich temperaturach ujemnych tworzy się rozlewisko, choć nieco dalej ziemia jest zmrożona, leży śnieg – wskazuje Zygmunt Morgała.

Odbija się to potem na rachunkach dla mieszkańców. Mówią, że płacą astronomiczne rachunki za centralne ogrzewanie. Koszty utrzymania infrastruktury i obsługi magistrali pokrywają odbiorcy. Przy takim marnotrawstwie gorącej wody jest to

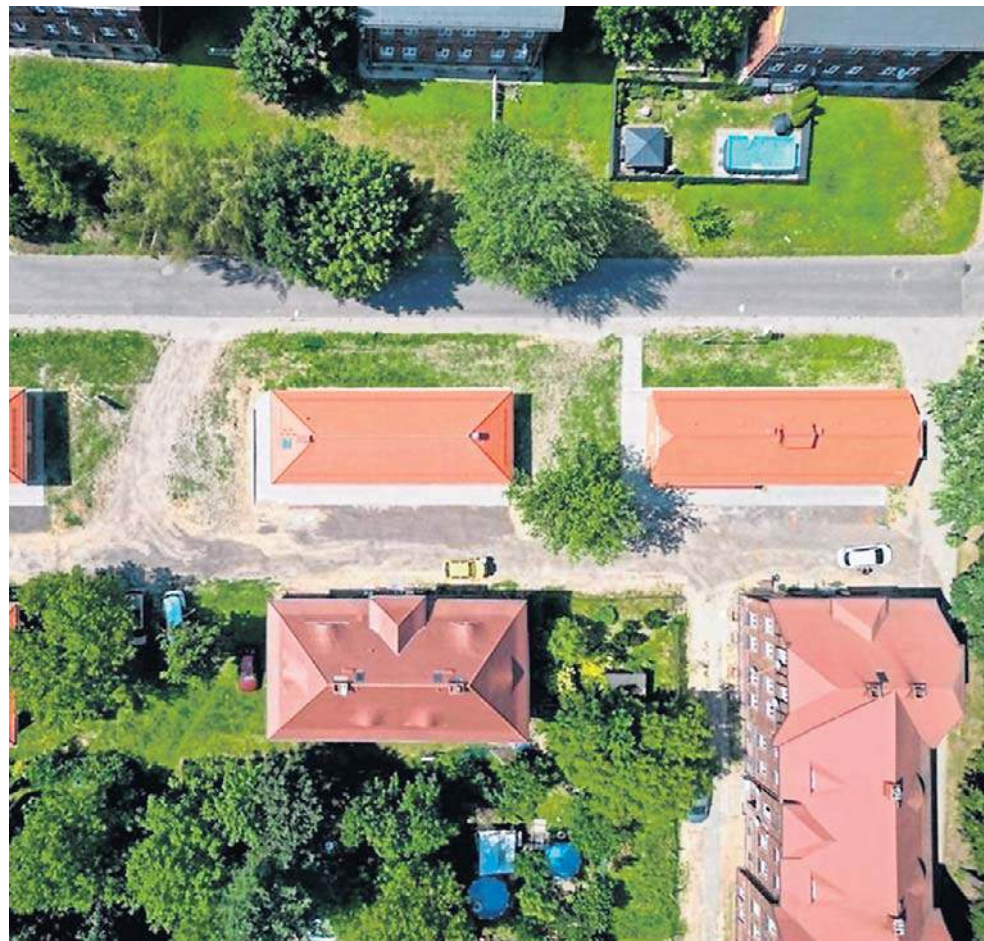
dla mieszkańców osiedla Południe nie do zaakceptowania. Dlatego powiedzieli dość i domagają się wymiany całego rurociągu!

- Miesiąc temu była pierwsza awaria, którą po tygodniu częściowo usunięto. Wykop zabezpieczono barierkami i pozostawiono. Kilka dni temu rura w tym samym miejscu znowu nie wytrzymała. Dziura momentalnie wypełniła się gorącą wodą, która uchodzi do pobliskiej studzienki – zaznacza pan Zygmunt.

Oddział Zakład Elektrociepłowni PGG w Rybniku przyznaje, że przyczyną licznych awarii jest „sędziwy” wiek rurociągów. Zarząd Spółki ma plany przebudowy magistrali.

- Nie mamy pieniędzy na modernizację całej sieci. Możemy jedynie wymieniać małe fragmenty rurociągu, bo takie zadania mieszczą się w naszym skromnym budżecie. I takie prace wykonywaliśmy na odcinku w kierunku firmy Hydrotech (rejon boiska – red.) w dzielnicy Kłokocin. Kolejny odcinek będzie modernizowany, ale bardziej wewnątrz osiedla – zapowiada Mieczysław Damiec, główny inżynier ds. produkcji w Oddziale Zakład Elektrociepłowni PGG w Rybniku.

PGG nie pozyska unijnego dofinansowania na przebudowę całej magistrali, bo jest firmą węglową, przewidzianą do zamknięcia. Przepisy wspólnotowe zabraniają też finansowanie takich inwestycji samorządom i rządowi. - Działamy na tyle, na ile pozwalają możliwości finansowe – mówi Damiec.



Zabytkowe osiedle Rymer w Niedobczycach przejdzie gruntowną odnowę

**METAMORFOZY** NOWE DROGI, PARKINGI, PLACE ZABAW

# Rewitalizacja osiedla Rymer

Barbara Romańczuk  
Rybnik

**Zabytkowe osiedle Rymer czeka spektakularna przemiana. Miasto zdobyło blisko 10 mln złotych funduszy unijnych i państwowych.**

Zabytkowe osiedle Rymer w Niedobczycach przejdzie gruntowną odnowę. Miasto pozyskało blisko 10 mln zł dofinansowania ze środków unijnych i budżetu państwa na zagospodarowanie części wspólnych przy ul. Andersa i Paderewskiego. Jak zmieni się ta kultowa przestrzeń i jakie udogodnienia zyskają mieszkańcy?

Zaliczane do dziedzictwa industrialnego osiedle Rymer to wyjątkowy punkt na mapie Rybnika. Przestrzeń obejmująca ponad 23,6 tysiąca metrów kwadratowych zyska całkowicie nowe oblicze, dostosowane do potrzeb współczesnych mieszkańców, ale

z poszanowaniem historycznego charakteru.

- Osiedle Rymer to wyjątkowe miejsce na mapie Rybnika, ważne zarówno ze względu na swoje dziedzictwo, jak i codzienne życie mieszkańców. Dzięki pozyskanemu dofinansowaniu możemy stworzyć przestrzeń, która będzie bardziej funkcjonalna, bezpieczna i przyjazna dla wszystkich, zachowując jednocześnie historyczny charakter tego miejsca. To kolejny krok w konsekwentnej rewitalizacji naszych dzielnic i poprawie jakości życia Rybniczankom – mówi prezydent Piotr Kuczera.

Projekt zakłada szeroki zakres prac infrastrukturalnych oraz wykończeniowych.

**Osiedle Rymer to miejsce na mapie Rybnika, ważne zarówno ze względu na swoje dziedzictwo jak i życie mieszkańców**

W ramach zadania zaplanowano m.in.: przebudowę oraz wykonanie nowych wewnętrznych dróg i chodników, budowę wygodnych miejsc parkingowych, instalację nowoczesnego oświetlenia osiedlowego oraz budowę kanalizacji deszczowej, budowę nowoczesnego placu zabaw i boiska rekreacyjnego, utworzenie dedykowanej strefy relaksu z drewnianymi podestami oraz pergolą, montaż nowej małej architektury (ławek, leżaków, wiat śmietnikowych i słupków), nowe nasadzenia oraz przesadzenia istniejącej zieleni urządzonej.

Środki na projekt pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027. Całkowity koszt wyniesie 11 727 481,81 zł, z czego dotacja unijna i z budżetu państwa wynosi aż 9 968 359,55 zł. Realizacja całego przedsięwzięcia zaplanowana jest na lata 2026-2027.

# To jeszcze nie jest plaga

Oprac. Ireneusz Stajer  
Jastrzębie - Zdrój

**Nie ma mowy o pladze gryzoni, choć w niektórych częściach miasta jest ich więcej niż w ubiegłych latach. Tak ocenili sytuację uczestnicy piątkowego spotkania w urzędzie miasta.**

Rozmowy dotyczące problemów ze szczurami zakończyły się konkretnymi ustaleniami. Administratorzy terenów zintensyfikują prowadzone już działania deratyzacyjne, obejmując nimi wszystkie należące do nich wiaty śmietnikowe, a mieszkańcy zostaną objęci akcją informacyjną dotyczącą właściwego postępowania z odpa-

dami i dokarmiania zwierząt. - Spotkanie zostało zorganizowane z inicjatywy władz miasta. Wzięli w nim udział przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych, straży miejskiej, jastrzębskich wodociągów, zakładu komunalnego, zarządu nieruchomości oraz urzędu miasta. W rozmowie uczestniczyła również Barbara Chmiel, specjalistka zajmująca się deratyzacją od 30 lat - informuje ratusz.

Uczestnicy zgodnie uznali, że prowadzone do tej pory działania należy zintensyfikować. Nie oznacza to jednak, że miasto mierzy się z problemem o masowej skali. Gryzoni jest więcej w wybranych miejscach i właśnie tam potrzebne są dodatkowe działania.

# Rusza rewitalizacja starego szybu. W rejonie Leona III powstanie centrum biznesu

Ireneusz Stajer  
Rydułtowy

**To będzie pierwsza tak potężna rewitalizacja terenów pogórnictwa. Sąsiedni Pszów od lat zagospodarowuje obszar po byłej KWK Anna. Rydułtowy przystosują pogórnictwa teren szybu Leon III pod rozwój przedsiębiorczości.**

Dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 wyniesie dokładnie 27 525 116,80 złotych. - Zawarliśmy właśnie umowę na realizację projektu „Przystosowanie pogórnictwa terenu LEON III pod rozwój przedsiębiorczości w Rydułtowach”. Zadanie otrzymało dofinansowanie w ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 - poinformował ratusz.

Dzięki inwestycji obszar szybu Leon III ma zyskać nowe życie. Powstanie Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości, czyli nowoczesna przestrzeń wspierająca rozwój mikro, małych i średnich przedsiębiorstw.

- Projekt obejmuje między innymi adaptację budynku dawnej sprężarkowni i maszyny wyciągowej na po-



FO T. IRENEUSZ STAJER

**W nadszymbu Leona III ćwiczyli przedstawiciele różnych służb, w tym ratownicy górniczy**

trzeby rozwoju działalności gospodarczej, montaż instalacji OZE, kompleksowe zagospodarowanie terenu przy szybie Leon III - wylicza Krzysztof Kisiel, sekretarz urzędu miasta.

Jak dodaje, efektem będzie ponowne wykorzystanie 2,8478 ha terenów przemysłowych, wzrost atrakcyjności inwestycyjnej miasta oraz stworzenie nowych możliwości dla przedsiębiorców i mieszkańców.

Sam szyb ma wartość historyczną. Stanowi przykład dawnej infrastruktury górniczej modernizowanej jednak z upływem czasu. - Leon III powstał w XIX wieku. Po-

czątkowo wieża miała inny niż obecnie charakter, typowy dla starych stalowych konstrukcji. Maszyna wyciągowa pracowała obok szybu z wykorzystaniem grubych lin. Po II wojnie światowej urządzenie przeniesiono do górnej części nadszymbia i przez lata funkcjonowała w ten właśnie sposób. Dzisiaj oczywiście szyb jest całkowicie zasypany, a ma 880 metrów głębokości - podkreśla Adam Miczajka.

Sekretarz miasta mówi również, że wszystkie prace w sprężarkowni będą wykonywane pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków. - Pomimo moderni-

zacji wewnątrz musimy zachować zabytkowy charakter tego budynku. Z zewnątrz będzie utrzymany klimat dawnych czasów - zapewnia Krzysztof Kisiel.

Położony przy stacji kolejowej Leon III wraz z pobliskim z szybem Leon II przez dziesięciolecie tworzył kompleks szybowy Leon kopalni Rydułtowy (obecnie część kopalni ROW). Tereny zasypanego szybu Leon III miasto przejmowało od Spółki Restrukturyzacji Kopalń m.in. w latach 2020-21, podczas gdy Leonem II nadal prowadzono wydobywanie.

Kopalnia w granicach Polski znalazła się w 1922 roku. Ostatni wagonik węgla wydobyto szybem Leon II w marcu 2026 roku. Odtąd cała odstawa i transport urobku ze złoża Rydułtowy I odbywa się szybem wydobywczym ruchu Marcel. Ruch Rydułtowy nadal będzie tamteży prowadził wydobywanie zgodnie z obowiązującą umową społeczną dla górnictwa węgla kamiennego z maja 2021 roku, planowo do 2043 roku.

Rewitalizacja nie obejmie na razie budynków dawnego magazynu, łaźni, nadszymbia. Miasto nie ma na to teraz żadnych środków. W przyszłości na kontynuację prac pieniądze mogą się znaleźć.

REKLAMA 0011565808

## STAROSTA WODZISŁAWSKI

wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami dziennik ustaw tj. (t.j. Dz.U. z 2026, poz. 399 z późn. zm.),

### informuje

o zamieszczeniu na stronach internetowych Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim: <https://www.powiatwodzislawski.pl/> (zakładka: ogłoszenia) i <https://bip.powiatwodzislawski.pl/> (zakładka: komunikaty, ogłoszenia, obwieszczenia) oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach: <https://suw.bip.gov.pl/wykaz-nieruchomosci-przeznaczonych-do-obrotu/>, **wyказu nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia.**

REKLAMA 0011563672



## SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA W ŻORACH

### OBWIESZCZENIE

nr 3/2026

- Spółdzielnia Mieszkaniowa w Żorach, os. Korfanteo 20A, ogłasza przetarg nieograniczony na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego: Żory, os. Sikorskiego 5J/6, lokal M-5, o pow. 72,20 m<sup>2</sup> (II piętro), wartość wywoławcza 256.000,00 zł, wysokość wadium 30.000,00 zł, postąpienie: 1.000,00 zł.
- Ww. lokal mieszkalny można oglądać w dniach: od 18.08.2026 r. do 19.08.2026 r. w godzinach 9:00-14:00 oraz w dniu 20.08.2026 r. w godzinach 9:00-15:30, po uzgodnieniu terminu oględzin. Informacji w tym zakresie udzielają pracownicy administracji osiedla Sikorskiego, tel. 32 435 34 24, 693 820 220.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest:
  - zapoznanie się z *Regulaminem przetargu na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego*, m.in. na stronie internetowej [www.szmzory.pl/regulamin/](http://www.szmzory.pl/regulamin/) oraz wypełnienie oświadczenia o zapoznaniu się z *Regulaminem przetargu* (dostępne w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach),
  - wpłata wadium na konto Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach nr 51 1050 1070 1000 0004 0065 8373, najpóźniej do dnia poprzedzającego przetarg (liczy się data wpływu środków na konto Spółdzielni).
- Przetarg odbędzie się w dniu **25.08.2026 r.** o godz. 13:00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej w Żorach, os. Korfanteo 20A, w sali nr 11B (I piętro - przy sekretariacie).
- Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
- Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 32 47 88 166 lub 32 47 88 167 od poniedziałku do środy w godzinach od 7:30 do 14:30, w czwartki w godzinach od 7:30 do 15:30, w piątki w godzinach od 7:30 do 13:30, pokój nr 1, os. Korfanteo 20A.

REKLAMA

0011564450



### OGŁOSZENIE

Prezes Zarządu ...Domaro Spółka z o.o. z siedzibą przy ul. dr. Lucjana Mendego 2 w Wodzisławiu Śląskim, tel. 32 455 30 37, ogłasza przetarg ustny nieograniczony na najem garażu

| Lp. | Nr działki oraz oznaczenie w księdze wieczystej                                       | Powierzchnia w m <sup>2</sup> | Karta | Obręb     | Położenie nieruchomości          | Przeznaczenie przedmiotu najmu wraz z opisem lokalu | Cena m <sup>2</sup> najmu miesięcznie + 23% VAT                              | Okres obowiązywania umowy | Wadium w zł |
|-----|---------------------------------------------------------------------------------------|-------------------------------|-------|-----------|----------------------------------|-----------------------------------------------------|------------------------------------------------------------------------------|---------------------------|-------------|
| 1.  | 2038/138 (0,0038 ha)<br>Oznaczenie w księdze wieczystej – dane zostały zanonimizowane | 17,50 m <sup>2</sup>          | 8     | Wodzisław | ul. Plac Zwycięstwa (garaż nr 1) | Garaż wolnostojący                                  | 9,13 zł/m <sup>2</sup> netto + dzierżawa gruntu 3,48 zł/m <sup>2</sup> netto | 3 lata                    | 160,00 zł   |

**Zasady aktualizacji stawek czynszu najmu:** Czynsz za najem i dzierżawę wzrośnie automatycznie po upływie każdego roku kalendarzowego według średniorocznego wskaźnika cen towarów i usług konsumpcyjnych za rok ubiegły wg danych ogłaszanych przez Główny Urząd Statystyczny w Monitorze Polskim.

**Oplaty eksploatacyjne:** Najemca zobowiązany jest do ponoszenia opłat eksploatacyjnych niezależnych od Wynajmującego (media, podatek od nieruchomości).

Czynsz najmu i dzierżawy oraz opłaty eksploatacyjne powiększone o podatek VAT płatne są przez Najemcę z góry do 15-go dnia każdego miesiąca na konto Wynajmującego.

**Przetarg na ww. garaż odbędzie się w dniu 28.08.2026 r. o godzinie 9:00 w siedzibie ...Domaro Spółka z o.o. przy ul. dr. Lucjana Mendego 2, w Wodzisławiu Śl.** Wadium należy wpłacić do dnia 27.08.2026 r. na rachunek bankowy Pekao S.A. nr 82 1240 4272 1111 0010 6622 2360 z podaniem: adresu garażu, oznaczenia garażu oraz nazwy oferenta. **Decyduje data wpływu środków na konto.**

Wpłacone wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy uczestnik przetargu, który wygrał przetarg nie podpisze umowy najmu w terminie 3 dni od daty przeprowadzenia przetargu. Ww. garaż można oglądać od poniedziałku do piątku, po uprzednim uzgodnieniu terminu z pracownikiem Działu Technicznego w Wodzisławiu Śl. przy ul. dr. L. Mendego 2 tel. (32) 455 30 37.

Warunki przetargu określają „Zasady i tryb przeprowadzania przetargów ustnych na najem lokali użytkowych oraz garaży będących własnością lub w posiadaniu Miasta Wodzisław Śl.”. Treść zasad oraz wzór umowy do wglądu w Dziale Technicznym od poniedziałku do środy w godz. 7.00-15.00 w czwartek w godz. 7.00-17.00, w piątek w godz. 7.00-13.00. Druk oświadczenie do przetargu można pobrać w siedzibie Spółki w Dziale Technicznym lub ze strony BIP (załącznik do ogłoszenia).

Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo jego odwołania lub unieważnienia bez podania przyczyny. Ogłoszenie niniejsze umieszczone jest na tablicy ogłoszeń w siedzibie Spółki w Wodzisławiu Śl. przy ul. dr. L. Mendego 2, na stronie internetowej Spółki <http://domaro.bip.gmwodzislawsl.finn.pl> oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego <https://wodzislaw-slaski.pl/aktualnosci-2/nieruchomosci-najem-dzierzawa-uzyczenie/>

Prezes Zarządu  
Danuta Nowicka

# „Wędrująca kampania” dotarła do Pszowa. Samorządy przypominają, że dzieci wciąż czekają na rodziny zastępcze

Ireneusz Stajer

Powiat wodzisławski, Jastrzębie - Zdrój

**Niedostateczne wsparcie finansowe i systemowe ze strony państwa, starzenie się obecnych opiekunów, trudności w uzyskaniu pomocy psychologicznej i ogólny spadek dzietności – to m.in. powody braku rodzin zastępczych.**

Samorządy, takie jak Jastrzębie - Zdrój i powiat wodzisławski, różnymi sposobami promują rodzicielstwo zastępcze, zachęcając małżeństwa do podjęcia się zadania.

„Wędrująca kampania samorządów” promująca rodzicielstwo zastępcze zawędrowała do kolejnego miasta. Po Rydułtowach baner zachęcający do zostania rodziną zastępczą pojawił się w Pszowie.

Akcja zwraca uwagę mieszkańców na potrzeby



„Wędrująca kampania samorządów” promująca rodzicielstwo zastępcze

dzieci, które z różnych powodów nie mogą wychowywać się w swoich rodzinach biologicznych. Wędrujący baner przypomina, że każdy może zmienić los dziecka, dając mu bezpieczny dom, poczucie bliskości i wsparcie.

- Wierzmy, że dzięki wspólnym działaniom samo-

rządów uda się dotrzeć do osób, które rozważają podjęcie roli rodziny zastępczej. Każda nowa rodzina to szansa na lepszą przyszłość dla dziecka – podkreśla Arkadiusz Skowron, członek Zarządu Powiatu Wodzisławskiego. Obecnie na terenie powiatu wodzisławskiego jest

190 rodzin zastępczych, które zapewniają opiekę ponad 370 dzieciom. Potrzeby są jednak znacznie większe, dlatego Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie informuje i zachęca mieszkańców całego regionu do zainteresowania się rodzicielstwem zastępczym. „Wędrująca kampania samorząd-

dów” jest częścią szerszych działań Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Oprócz kampanii „Możesz i Ty – zostać rodzicem zastępczym”, mieszkańcy mogą skorzystać również z wirtualnego asystenta Tolka, który na stronie [www.pcpr-wodzislaw.pl](http://www.pcpr-wodzislaw.pl) odpowiada na pytania dotyczące rodzicielstwa zastępczego i pomaga rozwiązać najczęściej pojawiające się wątpliwości.

W Jastrzębiu około 210 dzieci wychowuje się obecnie w 140 rodzinach zastępczych.

- Mimo to wciąż potrzebni są kolejni kandydaci, którzy chcieliby otworzyć swoje domy i serca dla dzieci wymagających opieki. Zostanie rodziną zastępczą to odpowiedzialna decyzja, ale także szansa, by realnie odmienić życie dziecka – zaznacza Monika Pawełczyk, starsza koordynator rodzinnej pieczy za-

stępczej w jastrzębskim Ośrodku Pomocy Społecznej.

Jak informuje tutejszy OPS, rodzinami zastępczymi mogą zostać: osoby samotne lub w związku małżeńskim, mające własne dzieci lub bezdzietne, pracujące, emeryci i renciści, spokrewnione lub obce. Po weryfikacji warunków formalnych koniecznym jest odbycie specjalnego szkolenia, na które kieruje również OPS. Po odbyciu szkolenia odbywa się kwalifikacja końcowa, która kończy się wydaniem zaświadczenia kwalifikacyjnego.

- Szukamy ludzi otwartych, odważnych i gotowych podzielić się czasem, troską i miejscem w swoim domu. Jeśli kielkuje w Tobie myśl o przyjęciu dziecka do rodziny zastępczej – zadzwoń, przyjdź – spróbujemy rozwiązać Twoje wątpliwości. Nabór na kandydatów na rodziny zastępcze prowadzimy cały rok – wskazuje OPS.

## Duże inwestycje w bibliotece

Oprac. Ireneusz Stajer

Rybnik

**Biblioteki zyskają nowoczesny sprzęt, wyremontowane wnętrza i pełną dostępność dla każdego mieszkańca. Kompleksowe zmiany czekają salę widowiskową biblioteki głównej oraz filię na osiedlu Maroko-Nowiny.**



Jest decyzja o dwóch inwestycjach w kulturę

Prusa, dofinansowanego kwotą 975 000 zł ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Infrastruktura Kultury 2026”.

- Dzięki temu do 2028 roku przeprowadzona zostanie kompleksowa modernizacja

sali widowiskowo-wykładowej biblioteki. Po zakończeniu inwestycji mieszkańcy będą mogli korzystać z nowoczesnej, funkcjonalnej przestrzeni dostosowanej do współczesnych potrzeb, wyposażonej m.in. w nowe nagłośnienie, oświetlenie sceniczne oraz rozwiązania zwiększające dostępność dla osób ze szczególnymi potrzebami - wylicza ratusz.

Radni zdecydowali również o zwiększeniu środków o 50 000 zł na remont filii bibliotecznej przy ul. Chabrowej. Dzięki temu jeszcze w tym roku w dzielnicy Maroko-Nowiny powstanie najnowocześniejsza filia w sieci rybnickiej biblioteki. Zapewni to użytkownikom filii komfortowe warunki.

REKLAMA

0011565817

### OBWIESZCZENIE STAROSTY WODZISŁAWSKIEGO nr WAB.6740.1.0001.2026 z dnia 7 sierpnia 2026 r.

Napodstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 572, ze zmianami), w związku z art. 11 fust. 3 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 311) zawiadamiam, że została wydana decyzja nr 002/26 z dnia 5 sierpnia 2026 r. zezwalająca na realizację inwestycji drogowej dla inwestycji drogowej pn.:

**„Rozbudowa drogi ulicy Obywatelskiej polegającej na budowie drogi dla pieszych i rowerów w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Budowa budynku Centrum Przesiadkowego przy ul. Ofiar Terroru 91 w Rydułtowach wraz ze skomunikowaniem centrum przez budowę ciągów pieszo-rowerowych” na działkach o numerach geodezyjnych:**

W wykazie zastosowano oznaczenia:

- w nawiasach podano numer działki ulegającej podziałowi – numer działek przed podziałem,  
- przed nawiasem numery działek po podziale, przeznaczone pod inwestycję (znajdujące się w liniach rozgraniczających pas drogowy)

3022/48, 3023/48 (3520/48, 3521/48), 3003/42, 3014/44, 3004/42 (3522/42, 3523/42), 2918/44 (3524/44, 3525/44), 3019/46, 3020/46 (3526/46, 3527/46), 3016/44, 3018/44, 2919/44 (3528/44, 3529/44), 2919/44 (3528/44, 3529/44), 3009/43, 3012/43 (3548/43 i 3549/43, 3550/43), 1662/44 (3530/44, 3531/44), 3007/43, 3064/54, 3032/57, 3033/57 (3551/57, 3552/57), 3034/67, 3035/67 (3553/67, 3554/67), 3036/67, 3037/67 (3555/67, 3556/67), 3038/67, 3039/67 (3557/67, 3558/67), 3028/54, 3029/54 (3532/54, 3533/54), 3040/68, 3041/68, 1423/68 (3534/68, 3535/68), 3042/68, 2891/68 (3536/68, 3537/68), 3044/68, 3045/68 (3540/68, 3541/68), 3046/76, 3047/76 (3542/76, 3543/76), 2901/76 (3544/76, 3545/76), 3048/81, 2905/81 (3546/81, 3547/81), 3049/81, 3052/81, 3053/81, 3051/81, 3015/44, 3043/68 (3538/68, 3539/68)

oraz na działkach przeznaczonych do czasowego zajęcia w związku z koniecznością dokonania

- budowy lub przebudowy uzbrojenia terenu (przebudowa/budowa zjazdu, przebudowa wpustów deszczowych) - działki nr: 3012/43, 3033/57.

W związku z powyższym zainteresowane strony mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji w Wydziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śląskim, ul. Bogumińska 2, pokój 308, w godzinach pracy urzędu: pon.-śr. 8.00-15.00, czw. 8.00-17.00, pt. 8.00-13.00, w terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia w prasie lokalnej, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej, po wcześniejszym telefonicznym umówieniu wizyty w urzędzie. Wgląd w akta nie jest obowiązkowy. Stronom przysługuje prawo wniesienia odwołania od wydanej decyzji w terminie 14 dni po upływie wywieszenia obwieszczenia w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu Śląskim, Urzędzie Miasta Rydułtowy lub ukazania się obwieszczenia w prasie lokalnej lub w Biuletynie Informacji Publicznej wskazanych urzędów, do Wojewody Śląskiego za pośrednictwem Starosty Wodzisławskiego.

REKLAMA

0011565506

### OGŁOSZENIE

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145)

**Dyrektor Zamku Piastowskiego w Raciborzu podaje do publicznej wiadomości,**

że w siedzibie Zamku Piastowskiego w Raciborzu, ul. Zamkowa 2, na tablicy ogłoszeń oraz na stronie BIP Powiatu Raciborskiego zamieszczone zostało ogłoszenie o konkursie ofert na najem lokalu użytkowego w celu prowadzenia działalności gastronomicznej na Zamku Piastowskim w Raciborzu. Szczegółowe informacje można uzyskać w Zamku Piastowskim w Raciborzu (tel. 32 414 02 33 wew. 101).



FOT. IRENEUSZ STAJER

## Wawrzynki zastąpiły Dni Wodzisławia Śląskiego. Kulinarne smaki i Perseidy

Ireneusz Stajer  
Wodzisław Śląski

**Na Trzech Wzgórzach bawili się tłumy. Wawrzynki, które zastąpiły Dni Miasta zakończył pokaz ognia i akrobacjami Teatru Ognia Inferis.**

Wawrzynki 2026 - święto Wodzisławia Śląskiego zastąpiły Dni Miasta. Inna nazwa, inne miejsce. W tym roku mieszkańcy świętowali na terenie Rodzinnego Parku Rozrywki Trzy Wzgórza, w 2025 - na Stadionie Aleja. Wodzisławianie bawili się od piątku, przez trzy dni na koncertach, korzystając z różnych atrak-

cji. W ostatnim dniu, w niedzielę od godz. 17:00 na mieszkańców i gości czekała strefa warsztatowa i edukacyjna. Obserwatorium nieba z Astrohunters zafundowało prawdziwą podróż po niebie, z wykładami o Perseidach i kosmosie. Przedstawiono postać św. Wawrzyńca, patrona Wodzisławia, którego imię dało nazwę wydarzeniu na Trzech Wzgórzach. Przez cały czas dostępna była strefa gastronomiczna, w której można odpocząć i spróbować lokalnych specjałów.

- W niedzielę swoją premierę ma bułka Wawrzynka - wypiek opracowany przez

lokalnych piekarzy zrzeszonych w Cechu Rzemieślników i Innych Przedsiębiorców we współpracy z miastem Wodzisławiem Śląskim. To doskonała okazja, by spróbować nowego wodzisławskiego wypieku, który łączy lokalne tradycje rzemieślnicze z historią patrona miasta - zapowiadali organizatorzy.

Duże emocje towarzyszyły zawodom I Gwieździsty Bieg św. Wawrzyńca, zorganizowany przez MOSiR. Koncertowała Kapela ze Wsi Warszawa, zespół folkowy o nowoczesnym spojrzeniu na muzykę tradycyjną. Wawrzynki zakończył pokaz ognia i akrobacji Teatru Ognia Infe-

ris. Ostatnim punktem programu były Łzy św. Wawrzyńca przygotowane przez Obserwatorium Perseidów z Astrohunters z Czernicy.

- Tegoroczna edycja wydarzenia otworzyła nowy rozdział Dni Wodzisławia Śląskiego. To ważny moment dla miasta. Wawrzynki staną się symbolem miejskiej wspólnoty, letniej energii i atmosfery, która zachęca do wspólnej zabawy - wskazuje urząd miasta.

Nowa nazwa nawiązuje do św. Wawrzyńca, od wieków obecnego w historii Wodzisławia, zakorzenionego w lokalnej tradycji oraz tożsamości, patrona miasta.



FOT. IRENEUSZ STAJER



FOT. IRENEUSZ STAJER



FOT. IRENEUSZ STAJER



FOT. IRENEUSZ STAJER

# NT

nasz  
tygodnik

www.naszemiasto.pl

NR 33

PIEKARY ŚLĄSKIE

## Fedrowanie skończyło się tu sześć lat temu i tak ma zostać

W Piekarach Śląskich nie chcą już słyszeć o żadnej kopalni. Władze miasta też mówią „nie” **str. 3**

SIEMIANOWICE ŚLĄSKIE

## Pomnik hutnika będzie podwójną pamiątką

Z jednej strony to nawiązanie do huty, z drugiej - do statuetki, jaką dostawali pracownicy **str. 5**



PYRZOWICE

W lipcu padł rekord na lotnisku. Po raz pierwszy odprawiono ponad milion pasażerów **str. 2**

PSZCZYNA

W starostwie pszczyńskim będzie można załatwić 61 spraw bez wychodzenia z domu. Tak ma być już w przyszłym roku **str. 6**

TYCHY

Najstarsza lodziarnia w mieście. Tyszanie nie szczędzą pochwał **str. 8**



## KRÓTKO

## KATOWICE

## Odszedł Piotr Fuglewicz



11 sierpnia w wieku 72 lat zmarł Piotr Fuglewicz, ekonomista i wybitny informatyk, a z zamiłowania podróżnik i publicysta. Urodził się w Siemianowicach Śląskich, ale swoje życie związał z Katowicami. Pracował na stanowiskach technicznych i zarządczych w Instytucie Systemów Sterowania, a następnie Centrum Naukowo-Produkcyjnym Systemów Sterowania Meraster w Katowicach. Prowadził wykłady i ćwiczenia na Wydziale Automatyki i Informatyki Politechniki Śląskiej. W biznesie współpracował m.in. z Microsoftem. Od 2000 r. współpracował z Komisją Europejską jako ekspert w zakresie informatyki. W połowie lat 80. opracował pierwszy polski komputer tekstów (prototyp na komputerze MERA-60). Rozwinięte wersje opracowanego przez m.in. Fuglewicza oprogramowania były stosowane w polskiej wersji Microsoft Office. Na emeryturze zainteresował się historią Katowic i Śląska. Jak mówił, dzisiaj Śląsk powinien być otwarty dla wszystkich, w tym dla ludzi, którzy dopiero wybrali Górny Śląsk jako miejsce do życia. Był współautorem „Spacerownika po Katowicach” oraz własnej książki „Co-

koły przechodnie. Życiorys z pogranicza”. Znajdziemy w niej m.in. poruszającą rozmowę śląskiego Żyda z wnuczką antysemitką czy też historię działacza społeczno-politycznego i publicysty Arkadiusza Bożka. „Cokoły przechodnie” to zbiór biografii mniej znanych Ślązaków i postaci związanych z tym regionem, żyjących tu i działających na przestrzeni XIX i XX wieku, zapomnianych bądź świadomie wymazanych z kart historii. To dwa tuziny portretów ludzi z górnośląskiego pogranicza ukazane na tle jego skomplikowanych, nierzadko tragicznych dziejów. Życiorys niesztampowy, w dużej mierze oparte na wspomnieniach i własnych doświadczeniach autora, osadzone w realiach i faktach, ale ukazujące ludzkie pasje i marzenia, będące niejednokrotnie inspiracją i motorem zmian kulturowych i cywilizacyjnych - pisał sam Piotr Fuglewicz. Swoją wiedzę dzielił się podczas spotkań, spacerów i w cyklu „Z Fuglewiczem w Katowicach”. Oprowadzał wycieczki nie tylko po Górnym Śląsku, ale także pilotował w Europie Środkowej. Był też wikipedystą, gdzie spisał m.in. swoją biografię.

Arkadiusz Biernat

# W lipcu odprawiono milion pasażerów. Ten sezon będzie na lotnisku wyjątkowy

Piotr Sobierajski  
Pyrzowice

**Padł kolejny rekord. Po raz pierwszy w historii lotniska przekroczona została granica 1 miliona pasażerów odprawionych w miesiącu kalendarzowym.**

W minionym miesiącu w ramach katowickiej siatki połączeń rozkładowych oraz czarterowych obsłużono 1 030 013 podróżnych. Wynik ten jest o 70 836 wyższy (+7,39%) w porównaniu z tym samym okresem 2025 r., kiedy zanotowano 959 177 podróżnych.

W lipcu br. wzrost osiągnięto zarówno w segmencie połączeń regularnych, jak i czarterowych. Z połączeń regularnych skorzystało 415 306 osób, czyli o 51 603 pasażerów (+14,19%) więcej niż w lipcu 2025 r.

W wakacje popularnością cieszą się połączenia czarte-



**Latem popularnością cieszą się połączenia czarterowe, w których Katowice Airoport jest liderem**

rowe, w których Katowice Airport jest liderem wśród lotnisk regionalnych. W lipcu skorzystało z nich 612 056 podróżnych, czyli o 19 514 podróżnych więcej (+3,29%) niż rok temu. Wzrosła również liczba startów i lądowań, których w minionym miesiącu było 6 695, czyli o 317 więcej (+4,97%) w porównaniu

z tym samym okresem w ubiegłym roku.

Od początku stycznia do końca lipca na katowickim lotnisku obsłużono 4 255 164 pasażerów - o 284 689 osób więcej (+7,17%) w porównaniu z pierwszymi siedmioma miesiącami 2025 roku.

- W lipcu w Katowice Airport po raz pierwszy w historii

obsłużono ponad milion pasażerów w ciągu jednego miesiąca. W sierpniu ruch utrzyma się na równie wysokim poziomie i z siatki połączeń portu ponownie skorzysta ponad milion podróżnych. Bieżący sezon wakacyjny będzie pod tym względem rekordowy w dotychczasowej historii katowickiego lotniska - mówi Artur Tomasiak, prezes zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego S.A.

Katowice Airport należy do największych lotnisk regionalnych w Polsce.

W 2025 roku z jego siatki połączeń skorzystało rekordowe 7,3 mln pasażerów. Prognoza na 2026 rok zakłada obsłużenie około 7,9 mln podróżnych, co będzie najlepszym wynikiem w historii Katowice Airport. Port lotniczy im. Wojciecha Korfanteo jest krajowym liderem w segmencie ruchu czarterowego i jednym z największych lotnisk cargo w Polsce.

## ZDJĘCIE TYGODNIA



6 sierpnia o 13.34 w szpitalu Megrez w Tychach przyszło na świat 500. dziecko w tym roku. To dziewczynka ważąca 3480 g i mierząca 53 cm. Rodzice wybrali dla niej imię Zosia. - Narodziny każdego dziecka są dla nas szczególnym wydarzeniem. Dziękujemy wszystkim rodzinom, które zdecydowały się powitać swoje dzieci w naszym szpitalu. To dla nas ogromna motywacja do dalszego rozwoju i nieustannego podnoszenia jakości opieki nad mamami oraz noworodkami - mówi Marta Malik, prezes szpitala Megrez w Tychach. (JP)



Prezydent miasta już trzykrotnie wydał negatywną opinię w sprawie reaktywacji górnictwa w Piekarach Śląskich

**POLITYKA** RZĄD ZGODZIŁ SIĘ NA OTWORY BADAWCZE I POBRANIE PRÓBEK

# Piekary Śląskie nie chcą słyszeć o żadnej kopalni

Marcin Śliwa  
Piekary Śląskie

**Ministerstwo Środowiska przyznało spółce Ferrite Resources koncesję na poszukiwanie i rozpoznanie złóż rud cynku i ołowiu. Miasto zapewnia, że nie będzie powrotu do górnictwa.**

Władze miasta wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec jakichkolwiek prób reaktywacji górnictwa na terenie Piekar Śląskich! Mimo trzykrotnej, jednoznacznie negatywnej opinii prezydenta miasta, Ministerstwo Środowiska przyznało koncesję na poszukiwanie i rozpoznanie złóż rud cynku i ołowiu - przekazuje Urząd Miasta Piekary Śląskie w najnowszym komunikacie na stronie internetowej.

W efekcie decyzji Ministerstwa, do Urzędu Mia-

sta wpłynęło zgłoszenie od firmy Ferrite Resources Polska Sp. z o.o., która planuje prace geologiczne w Dąbrówce Wielkiej. Mają polegać na wykonaniu 9 otworów badawczych, pobraniu próbek, a następnie likwidacji owych odwiertów - w terminie od 27 sierpnia br. do 1 marca przyszłego roku.

- Prace będą prowadzone tylko i wyłącznie na działkach prywatnych. Gmina nie wyraziła zgody na odwierty na swoim terenie. Nie ma to jednak nic wspólnego z koncesją na wydobywanie. Pojawiające się w przestrzeni publicznej nieprawdziwe informacje dotyczące tego procesu mają na celu wywołanie niepokoju i są rozprawczym sposobem nieodpowiedzialny - tłumaczy władze miasta, dodając, że na tym etapie, mimo sprzeciwu dla inwestycji niewiele

mogą zrobić. Inaczej będzie, gdy spółka zacznie starać się o koncesję na wydobycie.

- Na etapie ewentualnego procedowania koncesji na samo wydobywanie, prawo geologiczne i górnicze przyznaje gminie znacznie silniejsze instrumenty prawne niż w przypadku prac poszukiwawczych. Władze miasta zapowiadają wykorzystanie wszelkich dostępnych kroków formalnych, aby stanowczo sprzeciwić się powrotowi przemysłu wydobywczego, a o każdym kolejnym działaniu Ministerstwa mieszkańcy będą informowani w trybie natych-

**Na tym etapie miasto nic nie może, ale gdyby pojawiły się starania o koncesję na wydobycie, władze zapewniają, że wtedy zaczną działać**

miastowym - przekazuje magistrat.

Ze strony władz miasta jest zapewnienie, że zrobią wszystko, aby ostatnią toną węgla wydobytą spod powierzchni Piekar Śląskich był węgiel wydobyty ponad 6 lat temu na terenie ówczesnej KWK Julian.

- Stanowisko władz Piekar Śląskich wobec pomysłów wznowienia działalności jakiegokolwiek górnictwa na terenie miasta pozostaje niezmiennie, jednoznaczne i konsekwentnie negatywne. Ostatnia tona węgla w Piekarach Śląskich została wydobyta 31 stycznia 2020 r. na terenie dawnej KWK Julian i nie ma naszej zgody na powrót do dotkliwych skutków środowiskowych oraz infrastrukturalnych, jakie niesie ze sobą eksploatacja podziemna - podkreśla magistrat.

## W Lublińcu będzie więcej zieleni

Piotr Ciastek  
Lubliniec

**Ponad 400 tys. zł ma kosztować przebudowa terenu przy ul. Ignacego Paderewskiego w ramach projektu „Połączeni zieloną przestrzenią”.**

W centrum Lublińca trwa realizacja projektu „Połączeni zieloną przestrzenią - zagospodarowanie terenu przy ul. Paderewskiego”, w sąsiedztwie Urzędu Miejskiego, Urzędu Skarbowego oraz Starostwa Powiatowego.

Na placu budowy widać już pierwsze efekty prowadzonych prac. Dostarczono część elementów małej architektury, które zostaną zamontowane po zakończeniu robót.

Zakres inwestycji obejmuje budowę nowych alejek

spacerowych. Powstaje również oświetlenie.

Projekt przewiduje także wykonanie instalacji systemu nawadniającego oraz budowę linii światłowodowej łączącej budynki Urzędu Miejskiego.

Jednym z najważniejszych elementów tego przedsięwzięcia będą nowe nasadzenia. Pojawią się drzewa, krzewy oraz rośliny ozdobne, które mają zwiększyć powierzchnię zieleni w centrum miasta.

Przestrzeń zostanie uzupełniona o elementy małej architektury, w tym ławki, kosze na odpady oraz donice.

Koszt całej inwestycji opiewa na 417 791,14 zł, ale nie cała kwota zostanie wydana z budżetu gminy, ponieważ aż 250 tys. zł to dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.



Prace trwają pomiędzy Urzędem Miejskim, Urzędem Skarbowym i Starostwem Powiatowym

## Święcenie ziół

Jolanta Pierończyk  
Pszczyna

**Jutro o godz. 10.30 w skansenie Zagroda Wsi Pszczyńskiej rozpocznie się msza św., podczas której nastąpi święcenie ziół i kwiatów.**

To już tradycja, że w Święto Matki Bożej Zielnej w pszczyńskim skansenie przy zabytkowej kapliczce odprawiana jest msza polowa, podczas której

kapłan święci bukiety kwiatów i ziół. Choć msza dopiero o 10.30, to już od dziewiątej w skansenie otwarte zostaną stoiska z bukietami, ale także rękodziełem artystycznym i produktami Lokalnej Marki Ziemi Pszczyńskiej. Poza tym program przewiduje występ chóru Cantemus (godz. 12) i koncert Pszczyńskiej Orkiestry Ludowej (12.20), warsztaty wypłatania wianków, spotkanie z zielarką. Do godz. 13 wstęp gratis, potem - za 5 zł.



Mieczysława Wielomskiego fascynowała XIX-wieczna kultura mieszczańska. Jego zdaniem, wtedy kobiety były piękne, a architektura zachwycała finezją

# Niezwykłe fotografie z cytatami z dzieł dawnych mistrzów

Jolanta Pierończyk  
Pszczyna

**Do końca listopada w Stajniach Książęcych trwa wystawa fotografii pt. „Nie ma pamięci o tych, którzy żyli” Mieczysława Wielomskiego, który dzieciństwo i młodość spędził w Bytomiu i Tychach, a ostatnie 40 lat w Czechowicach-Dziedzicach.**

„Urodził się 1 stycznia 1948 r. w Wałbrzychu, w dzieciństwie i w młodości mieszkał w Bytomiu, następnie w Tychach, a ostatnie czterdzieści lat w Czechowicach-Dziedzicach. Chciał studiować malarstwo, ale jak twierdził, zabrakło mu determinacji, natomiast architektura okazała się wielkim rozczarowaniem. Tam jednak zetknął się z Zofią Rydet, wybitną polską dokumentalistką, która prowadziła zajęcia dla studentów. To spotkanie sprawiło, że fotografia stała się na pół wieku jego artystyczną miłością, sposobem na życie, które w połowie spędził w drodze na niezliczonych plenerach”,

czytamy o Mieczysławie Wielomskim na trwającej w Stajniach Książęcych w Pszczynie wystawie jego fotografii.

Z innej planszy dwiadujemy się, że fascynowała go XIX-wieczna kultura mieszczańska: „Wtedy, jak twierdził, kobiety były piękne, architektura zachwycała finezją, natomiast o kanonach w sztuce nie decydowały miernoty”.

Swoją fotografię łączył z dziełami dawnych mistrzów malarstwa. „Zaludniał swoje zdjęcia postaciami, które niczym duchy przeszłości krążyły po dawnych domostwach przygnębione ich ruiną”, napisano na jednej z plansz.

Zdjęcia prezentowane na wystawie pochodzą z cyklu „Nie ma pamięci o tych, którzy żyli”, a tytuł ten został zaczerpnięty z „Księgi Koheleta”.

„Na prawach cytatu zostały wkomponowane w fotografie fragmenty malarstwa. Za pomocą techniki komputerowej zdjęcia przedstawiające zrujnowane klatki schodów i mieszkania połączone zostały z reprodukcjami obrazów malarzy francuskich

i duńskich tworzących w okresie belle époque i po I wojnie światowej”, informują organizatorzy wystawy.

Mieczysław Wielomski „był założycielem formacji fotograficznych: Kron, Hard i Landskapiści, które w znaczący sposób wpisały się w historię polskiej fotografii poprzez kreowanie nowej estetyki obrazu fotograficznego – tworząc tzw. dokument artystyczny. Z jego inicjatywy działa i pod jego kuratelą działała formacja Pictorial Team – grupa fotografów tworzących nowy kierunek w fotografii artystycznej – modern piktorializm”, czytamy w wikipedii.

Mieczysława Wielomskiego z pewnością doskonale pamiętają w Goczałkowicach-Zdroju, gdzie prowadził galerię fotografii „Weranda” i gdzie w 2015 r., trzy lata przed śmiercią, założył Stowarzyszenie Fotograficzne „Przeciw nicości” (dziś noszące jego imię).

Na rok przed śmiercią w goczałkowskim uzdrowisku Mieczysław Wielomski zorganizował I Ogólnopolski

Festiwal i Konkurs Fotografii Ojczystej.

Zmarł 4 marca 2018 r., przeżywszy 70 lat.

Ponad rok po jego śmierci w Stajniach Książęcych otwarta została wystawa jego prac z cyklu „Śląsk – przeciw nicości”. Obecna wystawa to druga prezentacja dorobku tego wybitnego artysty fotografii. Wczoraj odbyło się kolejne oprowadzanie kuratorskie po tej wystawie, w przyszłości z pewnością będą też następne (warto śledzić Facebookowy profil Muzeum Zamkowego w Pszczynie).

W Stajniach Książęcych polecamy też wystawę pt. „Nabytki. Ekspozycje. Narracje”, która powstała z okazji 80-lecia utworzenia muzeum w pokaźnym pałacu pszczyńskim. Pełna jest bardzo ciekawych obiektów, których na ogół nie zobaczymy na ekspozycjach stałych w zamku. Pisaliśmy o niej w ostatnim lipcowym numerze. Ją też warto obejrzeć podczas oprowadzania kuratorskiego, a jego termin również znajdziemy na profilu Facebookowym Muzeum Zamkowego w Pszczynie.



Mieczysław Wielomski urodził się 1 stycznia 1948 r., zmarł 4 marca 2018 r., przeżywszy 70 lat



Swoje zdjęcia zaludniał postaciami, które niczym duchy z przeszłości krążyły po dawnych domostwach



Swoją fotografię Mieczysław Wielomski łączył z dziełami dawnych mistrzów

# Centrum handlowe z pomnikiem hutnika oraz izbą pamięci. Nie zamierzają odcinać się od przeszłości i tradycji

Marcin Śliwa  
Siemianowice Śląskie

27 sierpnia otwarte zostanie centrum handlowe OTO Park zbudowane na miejscu Huty Jedność, o czym ma przypominać rzeźba hutnika, która będzie odsłonięta podczas tego wydarzenia.

Pomnik hutnika stanie w miejscu niegdysiejszego Wydziału Walcowni Rur Innocenti Huty Jedność.

Inspiracją do stworzenia projektu pomnika było zdjęcie, które krążyło między hutnikami. Przedstawiało nieduży posąg będący wyróżnieniem, jakie otrzymywali hutnicy za pracę przez całe lata działania Huty Jedność.

Przy wejściu na teren OTO Parku w Siemianowicach Śląskich staną dwa ekrany wysokie na trzy metry.

- Pomyśleliśmy, że musi być też nowoczesnie, dlatego na dwóch wielkich ledowych telebimach wyświetlane będą dwa filmy: jeden o Laurze, a drugi o Jedności. To będą około 3-5 minutowe filmy, z którymi chcemy dotrzeć do młodych ludzi - tłumaczy Robert Kozubal reprezentujący inwestora OTO Park.. - Oczywiście nie odbu-



Taką statuetkę hutnika pracownicy Huty Jedność byli honorowani za dobrą pracę

dujemy huty, ale być może dzięki tym filmom oraz temu posagowi ludzie młodzi będą pamiętali o tym dziedzictwie - dodaje.

Po drugiej stronie placu będzie miejsce pamięci, które otoczone zostanie strefą rekreacyjną dla młodzieży. Stworzą ją pumphuck, amfiteatr oraz plac zabaw z miejscami wypoczynkowymi. Te inwestycje pochłoną około pół miliona złotych.

Huty nie ma, za trzy tygodnie w tym miejscu zacznie swoje życie nowa, zupełnie

odmienna inwestycja: centrum handlowe OTO Park.

- Z jednej strony wciąż jest trochę żal, że huty już nie ma. Uważam jednak, że dobrze, że powstaje park, bo po tylu latach oglądania tego gruzowiska, to jest miłe, że coś się dzieje i powstaje coś pozytywnego. Będzie handel i nie będzie produkował zanieczyszczeń oraz hałasu. Pamiętamy, jak całe Siemianowice kiedyś dudniły, gdy pracowała walcownia - mówi Ryszard Olek, który w Hucie Jedność przepracował 20 lat

(to właśnie jego statuetka posłużyła za wzór do rzeźbienia pomnika hutnika).

Otwarcie OTO Parku zaplanowano na czwartek, 27 sierpnia. Wtedy też nastąpi uroczyste odsłonięcie pomnika.

- Chcemy na tę uroczystość zaprosić imiennie wszystkich hutników. Dostaliśmy listę dawnych pracowników huty i wysłaliśmy zaproszenia. Zapraszamy też wszystkie inne osoby związane z hutnictwem - mówi Robert Kozubal.



Na takiej statuetce wzorowana jest rzeźba, jaka stanie przy centrum handlowym powstałym na miejscu huty

REKLAMA 0011474277

**AUTOZŁOM  
Helmet**

zaświadczenia,  
przyjeżdżamy,  
dobrze płacimy

Piasek, ul. Wolności 15a  
tel. 608-895-173, 604-190-367

REKLAMA 0011566477

**OGŁOSZENIE**

Starosta Bieruńsko-Lędziński informuje,

że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Bieruniu, ul. św. Kingi 1, znajduje się wykaz nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa, przeznaczonej do oddania w najem na czas nieoznaczony (art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Wykaz, o którym mowa wyżej, będzie znajdował się na tablicy ogłoszeń przez okres 21 dni od dnia 10.08.2026 r. do dnia 31.08.2026 r.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski  
przetargi

**nasze  
komunikaty.pl**

REKLAMA 0011566355

**PREZYDENT MIASTA ZABRZE**

informuje, że

wykaz nr 29/D-GMZ/2026

nieruchomości gruntowych stanowiących zasób Gminy Miejskiej Zabrze przeznaczonych do dzierżawy w drodze bezprzetargowej, podany jest do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń Wydziału Zarządzania Mieniem

na IV piętrze budynku Urzędu Miejskiego w Zabrzu przy ul. Powstańców Śląskich 5-7.

Wykaz wywieszany jest na okres 21 dni od dnia publikacji niniejszego ogłoszenia.

Treść wykazu publikowana jest w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: [https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um\\_wn/zabrze\\_nieruchomosci\\_dzierzawa](https://bip.miastozabrze.pl/zabrze/nieruch/um_wn/zabrze_nieruchomosci_dzierzawa)

w menu przedmiotowym: wykazy nieruchomości - dzierżawa.

REKLAMA 0011566479

**Wyciąg z Ogłoszeń Burmistrza Toszka**

o pierwszych ustnych przetargach na najem nieruchomości na czas nieoznaczony

Przedmiotem przetargu są działki:

| Lp. | Opis działki                          | Powierzchnia lokalu [m²] | Cena wywoławcza miesięcznej opłaty za najem [zł] | Wadium [zł]                            | Godzina przetargu | Rodzaj przetargu                                              |
|-----|---------------------------------------|--------------------------|--------------------------------------------------|----------------------------------------|-------------------|---------------------------------------------------------------|
| 1   | 1489/215 obręb Toszek ul. Gliwicka 10 | 15,81                    | 3,50                                             | 55,34<br>15,81 m² x 3,50 zł = 55,34 zł | 9:00              | NIEOGRANICZONY                                                |
| 2   | 1516/212 obręb Toszek ul. Miarki 1    | 14,00                    | 3,50                                             | 49,00<br>14,00 m² x 3,50 zł = 49,00 zł | 10:00             | OGRANICZONY do mieszkańców budynku przy ul. Miarki 1 w Toszku |

Przetargi odbędą się w dniu **23 września 2026 r.** w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego w Toszku, ul. Bolesława Chrobrego 2 o godzinach wskazanych w tabeli. Wadium określone w tabeli należy wpłacić na rachunek Urzędu Miejskiego w Toszku w terminie do dnia **14 września 2026 r.** Do wylicytowanej stawki doliczony zostanie podatek VAT zgodnie z obowiązującą w momencie podpisania umowy najmu stawką (aktualna stawka VAT wynosi 23%) w oparciu o ustawę z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 775 z późn. zm.). **Osoby zamierzające uczestniczyć w przetargu ograniczonym powinny złożyć w terminie do dnia 14 września 2026 r. pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu.** Lista osób zakwalifikowanych do przetargu zostanie zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Toszku w dniu **16 września 2026 r.**

Pełna treść ogłoszeń znajduje się na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Toszku oraz publikowane są na stronie głównej oraz w zakładce BIP. Dodatkowe informacje dotyczące ww. przetargów można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Toszku w Referacie Gospodarki Nieruchomościami, Rolnictwa i Ochrony Środowiska, pok. 16, e-mail: [nrs@toszek.pl](mailto:nrs@toszek.pl), tel.: 32 237 80 18.

## KRÓTKO

## KATOWICE

## Poezja codziennego użytku

We wtorek, 18 sierpnia, o godz. 18 w Czytelni Płenowej Biblioteki Śląskiej rozpocznie się spotkanie z Jolantą Stefką w cyklu „Poezja Codziennego Użytku”. Jolanta Stefko to poetka, powieściopisarka, laureatka Nagrody Kościelskich (2006), która wraca po 17-letniej przerwie z tomem „Radość nieżyca” (ukazał się nakładem Wydawnictwa Biblioteki Śląskiej.) JOL

## TYCHY

## Muzyczne wieczory nad jeziorem

Dziś o godz. 20 na Paproćkach w ramach letniego cyklu „Muzyczne wieczory nad jeziorem” rozpocznie się koncert pianistki Hani Derej. Wstęp wolny. JOL

# W starostwie pszczyńskim można będzie załatwić aż 61 spraw bez wychodzenia z domu

Jolanta Pierończyk  
Pszczyna

„Rozwój e-usług w powiecie pszczyńskim” to kolejny projekt realizowany w starostwie powiatowym w Pszczynie. Jego efektem w przyszłym roku będzie możliwość załatwienia 61 spraw.

Na ten cel zdobyliśmy prawie 9,5 mln zł, a wydamy jedenaście. Nowy projekt pozwoli mieszkańcom załatwić 61 spraw od złożenia wniosku, przez śledzenie jego realizacji aż po odbiór decyzji – mówi starosta pszczyński Grzegorz Wanot, dodając, że projekt obejmuje sprawy do załatwienia w Wydziale Geodezji, Kartografii i Gospodarki Nieruchomościami, Wydziale Architektury i Budownictwa, Wydziale Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska oraz w Powiatowym Zarządzie Dróg w Pszczynie.



Cyfryzacja ma mieszkańcom powiatu pszczyńskiego pomóc w oszczędzaniu czasu

Drogą internetową będzie można zatem m.in. złożyć wniosek o pozwolenie na budowę, zgłosić roboty budowlane lub rozbiórkę, zaktualizować dane w ewidencji gruntów i budynków, złożyć wniosek dotyczący klasyfikacji gruntów czy ich wyłączenia z produkcji rolnej.

- Elektronicznie będzie można również załatwiać wybrane sprawy dotyczące lasów, rejestru zwierząt oraz dróg powiatowych, np. związane z lokalizacją zjazdu czy umieszczeniem reklamy w pasie drogowym. - dodaje Marcela Grzywacz, rzecznik starostwa powiatowego w Pszczynie.

Żeby to wszystko było możliwe, trzeba kupić komputery, serwery, skanery dokumentowe i urządzenia sieciowe. Potrzebna będzie także rozbudowa systemów cyberbezpieczeństwa i rozwiązań zapewniających ciągłość działania systemów informatycznych. Nie obejdzie się również bez digitalizacji dokumentów i danych, integracji systemów informatycznych oraz - a może przede wszystkim - szkolenia pracowników.

- Realizacja tego projektu została podzielona na kilka obszarów. Obecnie prowadzone są postępowania związane z wdrożeniem i rozbudową systemów informatycznych oraz zakupem infrastruktury niezbędnej do funkcjonowania nowych rozwiązań - mówi rzeczniczka Marcela Grzywacz, dodając, że zakończenie realizacji projektu „Rozwój e-usług w powiecie pszczyńskim” planowane jest na rok 2027.

To kolejne udogodnienie dla mieszkańców powiatu pszczyńskiego pochłonie 11 mln zł, ale z budżetu starostwa wydana zostanie jedynie kwota 1,6 mln zł, bo aż 9,4 mln zł to dofinansowanie z Funduszy Europejskich.

REKLAMA 0011562096

## Dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Strzebinie

podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem

Dyrektor informuje, iż w dniu 3 sierpnia 2026 r. w Szkole Podstawowej im. Juliusza Ligonia w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Strzebinie na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem.

Niniejszy wykaz obejmuje sale położone w budynku Szkoły Podstawowej w Strzebinie przy ulicy Lompy 9 oraz budynku Przedszkola Publicznego w Strzebinie przy ulicy 1 Maja 29

### BUDYNEK nr 1

nr działki 432/1 obręb 0006 Strzebiń  
sala gimnastyczna o powierzchni 162 m<sup>2</sup>  
sala do gimnastyki korekcyjnej 64,68 m<sup>2</sup>  
sześć sal lekcyjnych o powierzchni 51,60 m<sup>2</sup>

### BUDYNEK nr 2

nr działki 526 obręb 0006 Strzebiń:  
sala gimnastyczna o powierzchni 728 m<sup>2</sup>  
z prysznicami o powierzchni 21,54 m<sup>2</sup>  
gabinet lekarski o powierzchni 12,7 m<sup>2</sup>  
z łazienką o powierzchni 3,2 m<sup>2</sup>  
(wynajmowany nieodpłatnie)

### BUDYNEK PRZEDSZKOLA

Nr działki 848/1, 848/2 obręb 0006 Strzebiń:  
sala do zajęć 53 m<sup>2</sup>

Wykaz nieruchomości opublikowano na stronie BIP Urzędu Gminy w Koszęcinie [www.koszecin.bip.gmina.pl](http://www.koszecin.bip.gmina.pl) w zakładce „Mienie komunalne” oraz na stronie internetowej szkoły [www.strzebin.edu.pl](http://www.strzebin.edu.pl)

Szczegółowych informacji związanych z najmem powyższych nieruchomości udziela sekretariat Szkoły Podstawowej pod numerem telefonu 343570078

REKLAMA 0011565604

## Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399),

### informuje:

od 14 sierpnia do 4 września 2026 r. został wywieszony wykaz lokali użytkowych i garaży, przeznaczonych do oddania w najem:

- na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 31)
- na stronie internetowej: [www.znt-ig.pl](http://www.znt-ig.pl) (w zakładce lokale użytkowe przeznaczone do najmu)
- w Biuletynie Informacji Publicznej Miasta Tarnowskie Góry [www.bip.tarnowskiegory.pl](http://www.bip.tarnowskiegory.pl) (menu przedmiotowe >> Nieruchomości, w tym przetargi >> wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użytkowanie wieczyste, dzierżawę, najem).

BURMISTRZ  
Arkadiusz Czech

REKLAMA 0011565605

## Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

### informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ulicy Henryka Sienkiewicza 2 (pierwsze piętro) oraz na stronie internetowej [bip.tarnowskiegory.pl](http://bip.tarnowskiegory.pl) od 14 sierpnia do 4 września 2026 r. podaliśmy do publicznej wiadomości wykaz lokalu mieszkalnego przeznaczonego do zbycia.

Wykaz dotyczy:

- lokalu nr 10 przy ulicy Nakielskiej 5 w Tarnowskich Górach

Osoby, które na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mają pierwszeństwo w nabyciu tej nieruchomości i chcą z niego skorzystać, muszą złożyć wniosek o nabycie oraz oświadczenie, że wyrażają zgodę na ustaloną cenę, w terminie sześciu tygodni, licząc od dnia wywieszenia wykazu.

REKLAMA 0011565601

## Burmistrz Miasta Tarnowskie Góry

na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

### informuje:

od 14 sierpnia do 4 września 2026 r. podaliśmy do publicznej wiadomości wykazy gminnych nieruchomości gruntowych przeznaczonych do dzierżawy i najmu w Tarnowskich Górach:

- 1) przy ulicy Janusza Korczaka – działka nr 5952/124,
- 2) przy ulicy Strzybnickiej – działka nr 126/55,
- 3) przy ulicy Józefa Korola – działka nr 2475/204,
- 4) przy ulicy Górniczej – działki nr 2163/11, 10,
- 5) w rejonie ulicy Władysława Kurka – działka nr 3867/330.

### Wykazy są dostępne:

- na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ulicy Sienkiewicza 2 (pierwsze piętro),
- na stronie internetowej [bip.tarnowskiegory.pl](http://bip.tarnowskiegory.pl)

REKLAMA 0011565454

## Burmistrz Pszczyny

### informuje,

że w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Pszczynie o adresie: [bip.pszczyna.pl](http://bip.pszczyna.pl), zamieszczone zostały wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1) wydzierżawienia, położonych w:

- Pszczynie przy ul. Żeglarskiej (zarządzenie nr SG.0050.1215.2026),
- Piasku (zarządzenie nr SG.0050.1217.2026),
- Pszczynie przy ul. Katowickiej (zarządzenie nr SG.0050.1218.2026),
- Pszczynie przy ul. Rubinowej (zarządzenie nr SG.0050.1221.2026),
- Pszczynie przy ul. Mikołaja Kopernika (zarządzenie nr SG.0050.1222.2026),
- Pszczynie przy ul. Mikołaja Kopernika (zarządzenie nr SG.0050.1223.2026),
- Pszczynie przy ul. Pięknej (zarządzenie nr SG.0050.1224.2026),
- Pszczynie przy ul. Kosmonautów (zarządzenie nr SG.0050.1225.2026),
- Pszczynie przy ul. Księżycowej (zarządzenie nr SG.0050.1226.2026),

2) użyczenia, położonej w:

- Studzionce przy ul. Jedności (zarządzenie nr SG.0050.1216.2026).

# Są powody do satysfakcji: udany start śląskich kajakarzy w mistrzostwach Polski młodzików

Stanisław Wawaszczak  
Sport

**Na Mistrzostwach Polski Młodzików w Poznaniu nasi zawodnicy, zdobyli cztery medale: trzy srebrne i jeden brązowy.**

W miniony weekend na Torze Regatowym Malta w Poznaniu odbyły się 3 imprezy kajakarskie, XXXXI Młodzieżowe Mistrzostwa Polski, XXV Mistrzostwa Polski Młodzików oraz Mistrzostwa Polski Parakajakarzy.

O tytuły i medale rywalizowano od piątkowego popołudnia do niedzieli. Impreza była obserwowana szczególnie przez środowisko kajakarskie, bowiem potraktowano ją jako próbę generalną przed Mistrzostwami Świata seniorów, organizowanymi przez Polskę w Poznaniu w dniach 26-30 sierpnia. Testowano wszystkie maszyny startowe, funkcjonowanie hangarów i pomostów. Zawody tej rangi wróciły do Poznania po 16 latach i będą największą imprezą kajakarską w tym sezonie. Udział w niej zapowiedziało 3,5 tys. zawodników.

Do startu w MMP, MPM i MPP zgłosiło się 65 klubów,



FOT. MAT. KLUBU

w tym z województwa śląskiego Olimpijczyk Nowe Chechłó, MOSM Tychy, MKS Czechowice – Dziedzice i UKS 4 Katowice. W Mistrzostwach Polski Młodzików nasi zawodnicy, zdobyli cztery medale, trzy srebrne i jeden brązowy. Program mistrzostw przewidywał konkurencje K1, K2 i K4 na dystansie 2000m oraz rywalizację w kanadyjkach C1, C2 i C4 na dystansie 1000m dla kajakarzy urodzonych w latach 2012-2014. Każdy z nich mógł wystartować tylko w dwóch konkurencjach. MKS Czechowice – Dziedzice zgłosił 19 zawodników, w tym 11 młodzików, Amelię Chudzińską, Filipa Kamińskiego, Huberta Ku-

charczyka, Agnieszkę Mańdok, Gaję Młócek, Sofię Mykhailovą, Sofię Otroda, Jerzego Pasierbka, Mirosława Riabukhina, Wiktora Szczyrka i Antoniego Tyrka.

Z Tychów przyjechało dwóch młodzików Rodion Starko i Filip Zielonka, z Katowic Juliusz Igielski, Igor Koczor, Hanna Matyja, Adam Meshak, Nikita Pozdaniakow, Akim Rezvaniuk, Oliwier Stencel, Dasza Taftai, Witold Waluga i Radosław Żogała. Olimpijczyk przywiózł piątkę, Zuzannę Dróżdż, Paulinę Kokot, Milanę Tur, Agatę Wróblewicz i Amelię Zymelę.

Jednym z pierwszych medali zdobytych przez śląskich kajakarzy było srebro w kon-

kurencji czwórek dziewcząt. Dorywalizacji o tytuł mistrzyni Polski młodziczek w K4 stanęło 16 osad. W tym gronie osada w składzie Dróżdż, Tur, Wróblewicz i Zymela (Olimpijczyk) finiszowała na drugiej pozycji, tracąc 1,5 sek. do zwycięskiej osady z Admiry Gorzów. Osada MKS-u Czechowice – Dziedzice: Mańdok, Mykhailova, Ostroda i Riabukhina wpadła na metę jako piąta. Nasze dziewczyny walczyły jeszcze w konkurencji K2, czechowiczanki w składzie Mykhailova-Riabukhina oraz dwie osady z Olimpijczyka, Tur-Zymela i Kokot – Wróblewicz. W tych regatach wystąpiło 27 osad, a sporą niespodziankę sprawiła w nich dwójka Tur-Zymela przypluwając na metę na drugiej pozycji i zdobywając kolejne srebrne medale MP. Para Mykhailova-Riabukhina zajęła 5. miejsce, a Kokot-Wróblewicz 9. W K-2 chłopców w stawce 30 osad, brązowy medal wypluwali Igielski-Waluga (UKS 4), a na 5. miejscu finiszowali Szczyrak-Tyrka (MKS Czechowice - Dziedzice), Meshak-Rezvaniuk (UKS 4) zajęli 22. miejsce. W K1 dziewczyn (rocznik 2013-14) bliska medalu była Dróżdż, która finiszowała na czwartej pozycji, tracąc do podium 0,3 sekundy.

Chudzińska w tym wyścigu była 23., a Taftai 24. W K1 dziewcząt (2012) Mańdok była 10., Ostroda 18., Młócek 27, a Matyja 30. W K-2 dziewcząt (2012) o medale rywalizowały 22 pary, a wśród nich Matyja-Taftai – 18. i Chodzińska – Młócek 20. W wyścigach K1 młodzików (2013-14) Pasierbek był 18-ty, a Koczor 21. W K1 młodzików (2012) Tyrka był 7., a Szczyrak 14. W K2 chłopców (2013-14) Kucharczyk-Pasierbek finiszowali na 11. pozycji, a Żogała-Stencel na 15.

W kanadyjkach C1 chłopców (2012) na 20-tu startujących Zielonka był 12., a Ka-

miński 14. Poznańskie mistrzostwa młodzików zakończył wyścig K4 chłopców, w którym Igielski, Waluga, Koczor i Rezvaniuk wywalczyli srebro.

- To udany start naszych zawodników. W najważniejszych zawodach sezonu potwierdziliśmy, że stale liczymy się na arenie ogólnokrajowej. Przed tygodniem w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży Milena Janiak wywalczyła w K1 złoto na 3 km i srebro na 500m, a w K2 Zuzanna Cyrek i Natalia Gruca dorzuciły kolejne srebro – mówi Klaudiusz Kokot, trener Olimpijczyka.

REKLAMA

0011566673



## Informacja o wywieszeniu wykazów

Wójt Gminy Ciasna, działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 r. (j.t. Dz.U. z 2026 r. poz. 399, poz. 912) podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Ciasnej przy ul. Nowej 1a i zamieszczeniu na stronie internetowej Urzędu <https://ciasna.pl> oraz w Biuletynie Informacji Publicznej <https://bip.ciasna.pl/> w zakładce Komunikaty na okres: **od 14.08.2026 r. do 7.09.2026 r.** wykazów nieruchomości przeznaczonych do:

- 1) wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym, z wykorzystaniem:
  - pod istniejące urządzenie telekomunikacyjne w Glinicy przy ul. Asfaltowej
  - na cele rolne, położone w Molnej i w Panoszowie
  - pod istniejące garaże, pomieszczenia gospodarcze i ogródki przydomowe w Ciasnej i w Panoszowie;
- 2) wynajęcia w trybie bezprzetargowym stanowiącej pomieszczenie gospodarcze w Wędrzynie.

REKLAMA

0011565521

**WÓJT GMINY TWORÓG**  
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026.399 t.j.)  
informuje:

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Tworogu przy ul. Zamkowej 16 w Tworogu od dnia 14 sierpnia 2026 r. na okres 21 dni, to jest do dnia 4 września 2026 r., został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego.

Wszelkich informacji udzielają pracownicy Urzędu Gminy Tworóg pod numerem telefonu 32 285-74-93 wew. 41. Pełna treść wykazu została również umieszczona na stronach internetowych Urzędu Gminy: [www.tworog.pl](http://www.tworog.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Tworóg.

REKLAMA

0011565987

**WÓJT GMINY KOSZĘCIN**  
podaje do publicznej wiadomości informację  
o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do zbycia.

Wójt Gminy Koszęcin informuje, iż w Urzędzie Gminy Koszęcin, na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze sprzedaży, obejmujący nieruchomość położoną w miejscowości Rusinowice, oznaczoną numerem ewidencyjnym działki 769/4, obręb 0004 Rusinowice, o powierzchni 0.0141 ha.

Wykaz nieruchomości opublikowano na stronie BIP Urzędu Gminy Koszęcin: [www.koszecin.bipgmina.pl](http://www.koszecin.bipgmina.pl) w zakładce „Mienie komunalne”.

Szczegółowych informacji związanych ze zbyciem nieruchomości udziela Referat Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Koszęcin, ul. Powstańców Śl. 9, 42-286 Koszęcin, tel. (34) 321-08-34, w godzinach pracy Urzędu.

- dr Anna Korzekwa-Wojtal -  
Wójt Gminy Koszęcin

REKLAMA

0011565988

**OGŁOSZENIE**  
**WÓJTA GMINY KOSZĘCIN**  
odaje do publicznej wiadomości informację  
o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Wójt Gminy Koszęcin informuje, iż w dniu 7 sierpnia 2026 r. w Urzędzie Gminy Koszęcin, na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w:

- dzierżawę nieruchomości oznaczoną numerem ewidencyjnym działki 432/1, obręb 0006 Strzebiń, o powierzchni 1,830 ha;
- dzierżawę nieruchomości oznaczoną numerem ewidencyjnym działki 2154, obręb 0003 Koszęcin o powierzchni 0,0898 ha;
- dzierżawę nieruchomości oznaczoną numerem ewidencyjnym działki 3841, obręb 0003 Koszęcin, o powierzchni 50 m<sup>2</sup>;
- użyczenie nieruchomości zabudowaną budynkiem wielofunkcyjnym o powierzchni 503 m<sup>2</sup>, znajdującą się na działce oznaczonej numerem ewidencyjnym 500, obręb 0004 Rusinowice.

Wykaz nieruchomości opublikowano na stronie BIP Urzędu Gminy Koszęcin: [www.koszecin.bipgmina.pl](http://www.koszecin.bipgmina.pl) w zakładce „Mienie komunalne”.

Szczegółowych informacji związanych z dzierżawą powyższych nieruchomości udziela Referat Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Koszęcin, ul. Powstańców Śl. 9, 42-286 Koszęcin, tel. (34) 321-08-33, w godzinach pracy Urzędu.

- Anna Korzekwa-Wojtal -  
Wójt Gminy Koszęcin

**BIZNES** „CYPISEK” BYŁ DRUGIM MIEJSCEM NA ŚLĄSKU ZE ŚWIDERKAMI

# Taki falstart mógł się źle skończyć. Tylko jakość uratowała tę lodziarnię

Jolanta Pierończyk  
Tychy

**Najstarszą lodziarnią w Tychach jest „Cypisek”. 50 lat założyła ją Maria Posiewała, która nadal jest jej właścicielką, ale wspierają ją córka Anna Kempa oraz wnuczka Katarzyna Kempa-Wolska, a do pomocy rośnie prawnuczka Lilianka.**

Otwarcie „Cypiska” miało być atrakcją na 1 maja 1976 r. Był to jednak absolutny debiut w nowej branży Marii Posiewały, która w handlu miała już spore doświadczenie, ale lodziarni nie prowadziła i tajników produkcji lodów nie знаła.

- Kupiłam śmietanę kremówkę, wysypałam cukier i... lody zamarzyły tak, że z maszyny nie chciały wyjść - wspomina pani Maria.

- Mama użyła zwykłego cukru, a powinien to być cukier, który obniża punkt za-

marzania wody w masie lodowej, co sprawia, że lody są miękkie, plastyczne i kremowe, a nie twardą bryłą - tłumaczy Anna Kempa.

Falstart w takim dniu jak Święto Pracy mógł się w tamtym czasie źle skończyć. Na szczęście wpływowa osoba, której udało się skosztować tych lodów, przekonała decydentów, że ze względu na wyjątkową jakość nie należy ich skreślać.

To były lody włoskie. Cieszyli się nimi ludzie przez 30 lat. Początkiem XXI wieku pojawiły się świderki. Tychy były drugim miejscem na Śląsku, gdzie można je było kupić. Właśnie w „Cypisku”. Wieść o świderkach przyniesli ludzie wracający z wakacji nad morzem. Mówili, że tam takie są. Maria Posiewała postanowiła zdobyć odpowiednią maszynę. Okazało się, że to nie będzie maszyna z NRD, jak do lodów włoskich, ale ze Stanów

Zjednoczonych. Znalazł się człowiek, który obiecał taką dostarczyć. Konieczna była przedpłata w wysokości więcej niż połowa wartości sprzętu. I czekać. W końcu maszyna dotarła. Był rok 2008.

- „Przegrałem”, powiedział pewnego razu klient, kupując świderka. Przegrał, bo upierał się, że w Tychach świderków nie ma - wspomina pani Maria.

Wkrótce markety zostały zalane efektownymi lodami na patyku nieznanymi dotąd w Polsce marek. Oblewane czekoladą posypaną kruszonymi migdałami czy orzechami. Ludzie rzucili się na tę nowość. „Cypisek” dotkliwie odczuł pojawienie się tej konkurencji. Na szczęście, z czasem klienci wrócili. Starsi zafascynowani lodami włoskimi ze swojego dzieciństwa, młodszy do świderków. Ale i w „Cypisku” pojawiła się nowość: lody gałkowe. Jest

w czym wybierać. A smaki? Co rusz coś nowego.

- Podstawą są jednak lody śmietankowe, słony karmel, truskawkowe i czekoladowe. Te smaki muszą być zawsze - podkreśla pani Anna. - I oczywiście sorbety, które cieszą się ogromnym powodzeniem w upalne dni.

Poza tym można eksperymentować. Dość trendy są w tej chwili smaki batoników czy ciast. Lody sernikowe to prawie klasyka, ale warto proponować bardziej wyszukane nawiązania do różnych wypieków. W tym roku „Cypisek” oferuje na przykład smak susamielli, czyli włoskich ciasteczek bożonarodzeniowych, alfajores (kruche ciasteczka

**Kupiłam śmietanę kremówkę, wysypałam cukier i... lody zamarzyły tak, że z maszyny nie chciały wyjść**

popularne m.in. w Hiszpanii) czy dulce de leche, tj. argentyński kajmak.

Lody mogą być przechowywane przez miesiąc, ale właścicielka „Cypiska” dba, by w sprzedaży były zawsze świeże. Dlatego nie produkuje się na zapas.

- Bacznie śledzimy pogodę i dostosowujemy produkcję do potrzeb. Wbrew pozorom duże upały nam nie sprzyjają, ludzi po prostu nie ma na mieście. Co innego temperatury w granicach 27-28 stopni Celsjusza - tu już klientów można się spodziewać - mówi pani Anna.

Na korzyść działa też ocieplenie klimatu. Kiedyś sezon dla lodziarzy zaczynał się w maju i trwał do końca września, teraz zainteresowanie lodami jest od 1 marca do końca października.

Dzień producenta lodów w takiej małej rodzinnej firmie zaczyna się około czwartej-piątej. Samą sprzedaż prowadzi pracownice, ale właścicielka dogląda, robi zamówienia, prowadzi rozmowy z dostawcami, itp. Choć ma już 82 lata, ciągle pracuje. Wprawdzie w zespole ma wnuczkę, a poza tym może liczyć na ogromną pomoc ze strony córki, ale sama nie zamierza się jeszcze wycofywać ze swojego biznesu, który zadowolęcza nie tylko swojej przedsiębiorczości i wytrwałej pracy, ale także ludzkiej życzliwości.

- Miałam szczęście do ludzi. Zawsze znalazł się ktoś,

kto pomógł, wsparł, doradził, a nawet załatwił. Bez tego byłoby mi znacznie trudniej - mówi Maria Posiewała.

Na naszym profilu Facebookowym pod postem na temat lodziarni „Cypisek” dziesiątki tysięcy lajków, kilkaset komentarzy, wszystkie pochlebne.

„Przepyszne lody. Często chodzimy na kręciółki albo włoskie jagodowe. Oby jak najdłużej”, pisze Regina Czekala.

„Lody wybitne, oryginalne smaki, różnorodność form, gofry, ale ja wybieram w „Cypisku” kawę lodową. Smak, dodatki w punkt. Przepyszna!”, chwali Inka Borucka.

„Lody przepyszne! Tylko tam chodzę. Pozdrawiam właścicielkę. Miła pani”, wtóruje Zofia Wójcik.

„Pamiętam koleżki w niedzielę aż za Delikatesy. To było jakieś 30 lat temu. Wtedy w „Cypisku” pracowała moja mamusia. Przez wiele lat współpracowała z panią Marią, którą pamiętam zawsze pełną energii”, pisze Irena Grygierek.

„Mam 54 lata i pamiętam, jak z mamą nieraz tam chodziłam, a już obowiązkowo po pochodzie pierwszomajowym”, wspomina Małgorzata Jędrak.

Długo by przytaczać podobne komentarze, nie mówiąc o tych, które zamykają się w trzech słowach: „najlepsze lody w Tychach”, ale jest i zapewnienie, że w „Cypisku” wszystko jest najlepsze.



Maria Posiewała z wnuczką Katarzyną i prawnuczką Lilianką oraz córką Anną



Lodziarnia „Cypisek” w Tychach od 50 lat niezmiennie istnieje w tym samym miejscu